

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

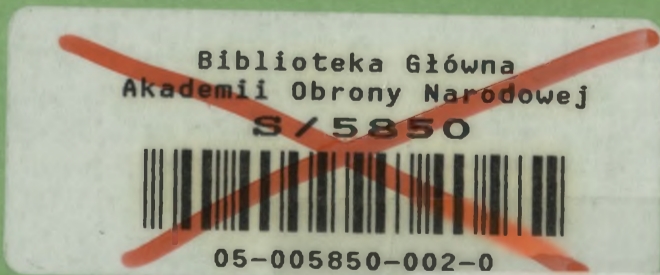


AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

DZIAŁANIA POŁĄCZONE
Część VIII

ZARYS TEORII
UŻYCIA POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH
W DZIAŁANIACH POŁĄCZONYCH

„KOOPERACJA IV”



WARSZAWA

68720





DZIAŁANIA POŁĄCZONE

Część VIII

ZARYS TEORII

**UŻYCIA POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH
W DZIAŁANIACH POŁĄCZONYCH**

„KOOPERACJA IV”





ZESPÓŁ AUTORSKI

Kierownik zadania:

gen. bryg. prof. dr hab. Michał KRAUZE

Sekretarz zadania:

płk dr hab. Mariusz WIATR

Członkowie zespołu:

płk dr hab. Jacek PAWŁOWSKI

ppłk dr Roman KWEĆKA

Redakcja techniczna:

Mirosława Wanda RAWICZ



SPIS TREŚCI

WSTĘP	4
1. POŁĄCZONE DZIAŁANIA SIŁ ZBROJNYCH	9
1.1. Geneza i istota operacji połączonej	10
1.2. Działania czy operacje połączone	20
2. PLANOWANIE OPERACJI POŁĄCZONYCH	28
2.1. Operacja połączona a poziomy planowania	28
2.2. Poziomy planowania i dowodzenia operacyjnego w NATO	34
2.3. Elementy i treści planowania operacyjnego	39
2.3.1 <i>Koncepcje działania i myślenia strategiczno-operacyjnego</i>	40
2.3.2 <i>Wielkości determinujące planowanie operacyjne</i>	50
2.3.3 <i>Model rozwiązywania problemów operacyjnych</i>	69
3. DOWODZENIE OPERACYJNE	76
3.1. Istota dowodzenia operacyjnego	77
3.2. Koncepcja CJTF	86
3.3. Narodowe struktury dowodzenia operacyjnego	107
3.3.1 <i>Zależności i relacje między dowodzeniem narodowym i sojuszniczym</i>	109
3.3.2 <i>Możliwe narodowe struktury dowodzenia operacyjnego</i>	120
4. CHARAKTERYSTYKA OPERACJI POŁĄCZONEJ	135
4.1. Formy połączonych działań sił zbrojnych	136
4.1.1 <i>Rodzaje i formy operacji połączonych</i>	136
4.1.2 <i>Właściwości operacji połączonej</i>	146
4.1.3 <i>Obszar operacji połączonej</i>	153
4.2. Rodzaje sił zbrojnych w operacji połączonej	157
4.2.1 <i>Wojska lądowe w operacjach połączonych</i>	163
4.2.2 <i>Siły powietrzne w operacjach połączonych</i>	169
4.2.3 <i>Siły morskie w operacjach połączonych</i>	176
4.2.4 <i>Siły specjalne w operacjach połączonych</i>	185
4.3. Synchronizacja działań komponentów sił połączonych	195
ZAKOŃCZENIE	204
LITERATURA	206

WSTĘP

Wejście do zintegrowanych struktur wojskowych NATO oraz konstytucyjny wymóg obrony niepodległości, nienaruszalności terytorium RP i bezpieczeństwa obywateli postawiły przed siłami zbrojnymi nowe cele i wyzwania. Do najistotniejszych z nich należy zaliczyć osiągnięcie zdolności wybranych komponentów lub całości Sił Zbrojnych RP do działań w układzie sojuszniczym i koalicyjnym. Doświadczenia użycia sił zbrojnych do osiągania celów politycznych jednoznacznie wskazują na połączony charakter podejmowanych działań. Dostosowanie struktur organizacyjnych, osiągnięcie interoperacyjności, a przede wszystkim odpowiednie przygotowanie dowództw, sztabów i wojsk stanowi istotne wyzwanie, któremu można sprostać, przygotowując teoretyczne podstawy połączonego użycia sił zbrojnych.

Problem naukowy „Działania połączone” został wprowadzony do „Planu zadaniowo-finansowego w dziedzinie badań naukowych” w grudniu 2000 roku jako problem ogólnoakademicki. Do końca 2000 roku różnymi wymiarami działań połączonych zajmowały się poszczególne jednostki dydaktyczno-naukowe Akademii Obrony Narodowej, zwłaszcza Wydział Wojsk Lądowych oraz Wydział Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Badania stanowiły więc kontynuację wcześniejszych poczynań w tym zakresie, z zastosowaniem nowego podejścia organizacyjno-naukowego oraz położeniem głównych akcentów na sojuszniczy i strategiczny wymiar działań połączonych.

Realizacja problemu naukowego oparta została przede wszystkim o potencjał naukowy Akademii Obrony Narodowej. Zespół badawczy poszerzony został o kompetentne osoby spoza Akademii, reprezentujące Sztab Generalny WP oraz dowództwa rodzajów sił zbrojnych. W pracach wszystkich etapów uczestniczyli przedstawiciele Instytutu Dowódczo-Sztabowego Akademii Marynarki Wojennej.

Proces badań podzielono na trzy etapy. W **pierwszym etapie badań** (do końca 2001 roku) zespół autorski uznał za celowe:

- dokonanie syntezy dotychczasowego dorobku naukowego pod kątem przydatności uzyskanych wyników dla dalszych badań (w wymiarze ogólnoakademickim i wydziałowym);
- rozpoznanie oraz opisanie teorii i praktyki prowadzenia działań połączonych w Sojuszu Północnoatlantyckim i na tej podstawie wygenerowanie prawdopodobnych celów, zadań, warunków i sposobów użycia elementów sił zbrojnych wydzielonych do uczestniczenia w operacjach połączonych w ramach NATO, z uwzględnieniem innych możliwych wariantów prowadzenia tego rodzaju działań;
- opracowanie zakresowo pełnej, ale na dużym poziomie ogólności, teorii połączonych działań sił zbrojnych („szkielet teorii”);
- przeprowadzenie w listopadzie lub grudniu 2001 roku konferencji naukowej podsumowującej rezultaty pierwszego etapu badań.

Wyniki badań pierwszego etapu przedstawione zostały w pracy pod tytułem „Działania połączone, cz. I, Podstawy teorii połączonych działań sił zbrojnych” wydanej w AON w 2001 roku. Uzyskane rezultaty zweryfikowane zostały podczas konferencji naukowej „Działania (operacje) połączone” przeprowadzonej w dniu 29 listopada 2001 r., wykorzystane zostały także w trakcie opracowywania narodowej doktryny „Operacje połączone” Szt. Gen. Wewn. 3/20/2001. Posłużyły ponadto do opracowania projektu koncepcji kształcenia z zakresu działań połączonych w AON.

Celem **badań drugiego etapu** było wypracowanie podstaw planowania i kierowania połączonymi działaniami sił zbrojnych, a także użycia rodzajów sił zbrojnych w operacjach połączonych w wymiarze sojuszniczym i narodowym.

Wyniki badań tego etapu przedstawione zostały w następujących opracowaniach:

- „Planowanie połączonych działań wielonarodowych”,
- „Kierowanie i dowodzenie w operacjach połączonych. Wymiar narodowy i sojuszniczy”,
- „Siły powietrzne w operacjach połączonych”,
- „Wojska lądowe w operacjach połączonych”,
- „Siły morskie w operacjach połączonych”,
- „Operacje reagowania kryzysowego”.

Wyniki drugiego etapu badań umożliwić miały – w zamyśle zespołu badawczego – dokonanie w kolejnym etapie syntezy i całościowego opracowania teoretycznych założeń udziału sił zbrojnych w operacjach połączonych, a więc wykorzystanie teorii problemu do rozwiązania zagadnień praktycznych takich, jak: planowanie, dowodzenie i synchronizowanie działań komponentów biorących udział w operacji połączonej (cel badań).

Prezentowana praca naukowo-badawcza jest rezultatem trzeciego – **końcowego etapu badań.**

Osiągnięcie sformułowanego wyżej celu badań wymagało rozwiązania następujących problemów badawczych:

1. Co jest istotą operacji (działań) połączonych oraz jakiego rodzaju uwarunkowania wywierają wpływ na tego rodzaju działania?
2. Jaka powinna być struktura i ogólne podejście do planowania operacji połączonych?
3. W czym wyraża się istota dowodzenia operacjami połączonymi i jaki powinien być narodowy system dowodzenia operacyjnego?
4. Jakie są specyficzne cechy operacji połączonych stanowiące o ich odrębności i jaką rolę spełniają w nich rodzaje sił zbrojnych?

Rozdziały pracy uszeregowane zostały zgodnie z potrzebami rozwiązania problemów badawczych. Punkt wyjścia rozważań stanowi zawarte w **rozdziale pierwszym** określenie istoty operacji połączonej jako podstawowej kategorii zadania badawczego. W rozdziale tym przedstawiono także genezę działań połączonych. Zespołowi autorskiemu nie udało się jednoznacznie rozwiązać dylematu wyrażonego w pytaniu: działania czy operacje połączone? Na potrzeby niniejszej pracy przyjęto, że działania połączone są pojęciem szerszym, a określenie „operacje połączone” odnosi się do wojskowego wymiaru działań połączonych.

Rozdział drugi poświęcony jest istocie planowania operacyjnego. W rozdziale tym przedstawiono poziomy planowania operacyjnego w Sojuszu Północnoatlantyckim, uznając przy tym za zasadniczy organ planowania i dowodzenia operacyjnego Dowództwo Sił Połączonych (dowództwo regionalne). Wyjaśniono także podstawowe treści planowania operacyjnego, starając się oddać w ten sposób ogólną „filozofię” tego procesu. Zespół autorski za niecelowe uznał przedstawianie w pracy sformalizowanych procedur planowania operacyjnego, zwłaszcza że są one szczegółowo omówione w publikacjach o charakterze normatywnym. Swoiste podsumowanie rozdziału stanowi model rozwiązywania problemów operacyjnego użycia sił w czasie i przestrzeni.

W **rozdziale trzecim** – z uwagi na zróżnicowane interpretowanie dowodzenia operacyjnego – określono jego istotę i przedstawiono zasadnicze cechy. Ponieważ praktyczny wymiar dowodzenia operacyjnego w Sojuszu Północnoatlantyckim materializuje się poprzez połączone siły zadaniowe, wiele miejsca poświęcono w tym rozdziale podstawowym założeniom koncepcji CJTF. W rozdziale tym przedstawiono także powiązania i zależności między sojuszniczym i narodowym dowodzeniem operacyjnym. Ponieważ w obecnych

rozwiązaniach prawno-organizacyjnych narodowe dowodzenie operacyjne – a tym samym i prowadzenie operacji połączonych w wymiarze narodowym – jest znacznie utrudnione, jeżeli nie niemożliwe, zespół autorski przedstawił także możliwe warianty zapewnienia narodowej zdolności dowodzenia operacyjnego, określając przy tym, który z wariantów wydaje się najbardziej racjonalny.

Najobszerniejszy – **czwarty rozdział** pracy, zawiera charakterystykę operacji połączonej. Punkt wyjścia stanowi tu przedstawienie podstawowych rodzajów i form operacji połączonej oraz jej właściwości. Zasadnicza część rozdziału poświęcona została roli komponentów sił połączonych. Na podstawie uzyskanych wyników zespół autorski uznał przy tym, że komponenty te nie prowadzą samodzielnych operacji – jak zakładano w początkowym okresie badań nad problematyką działań połączonych - lecz realizują zadania mające doprowadzić do osiągnięcia celu operacji połączonej.

Zespół autorski wyraża nadzieję, że zaprezentowane w niniejszej pracy rezultaty prawie czteroletnich badań przyczynią się do wypracowania optymalnych rozwiązań praktycznych umożliwiających, z jednej strony - sprawne i zgodne ze standardami NATO funkcjonowanie Sił Zbrojnych RP w ramach zintegrowanych struktur Sojuszu, z drugiej zaś - zachowanie (odtworzenie) możliwości narodowego działania.

1. POŁĄCZONE DZIAŁANIA SIŁ ZBROJNYCH

Sposoby prowadzenia wojny i formy walki zmieniają się wraz z postępem cywilizacji. Przy zależnościach, jakie istnieją między społeczeństwem, jego gospodarką i siłami zbrojnymi, każda zmiana społeczno-ekonomiczna prowadzi do przemian w sposobach prowadzenia wojny. W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że sposoby prowadzenia wojny odpowiadały sposobowi produkcji, czy też, jak to ujęli w głównej tezie swej książki Tofflerowie, sposobowi zdobywania dóbr materialnych¹. Rozwój sztuki prowadzenia wojny w znacznej mierze uzależniony jest od ewolucji techniki wojskowej, a obraz wojny zdominowany jest przez uzbrojenie, jakie może być w niej zastosowane.

Konieczność przeciwstawienia się zróżnicowanym zagrożeniom, rozszerzenie spektrum zadań sił zbrojnych przy ich jednoczesnej redukcji i obniżaniu wydatków na obronność, wymaga nowych rozwiązań, prognozowania wyzwań mogących przekształcić się w zagrożenia i opracowywania programów przeciwdziałania.

Przedmiotem rozważań tego rozdziału zespół autorski uczynił genezę i istotę operacji połączonej jako podstawowego pojęcia rozwiązywanego zadania badawczego. Obecny stan badań nie pozwala na jednoznaczne rozstrzygnięcie dylematu zawartego w pytaniu: operacje czy działania połączone? Zespół autorski przyjął, że działania połączone są pojęciem szerszym, a określenie „operacje połączone” dotyczy ściśle wojskowego wymiaru działań połączonych. Wyniki badań przedstawione w tym rozdziale stanowią podstawę rozważań szczegółowych podejmowanych w kolejnych rozdziałach pracy.

¹ A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna. Jak przetrwać na progu XXI wieku*, Warszawa 1997, s. 10.

1.1. Geneza i istota operacji połączonej

Powstanie po drugiej wojnie światowej dwóch przeciwstawnych obozów polityczno-militarnych wywarło znaczący wpływ na koncepcje prowadzenia operacji, zwłaszcza, że obie strony zamierzały realizować odmienne cele polityczne, posiadały też inne doświadczenia wojenne. Do połowy lat pięćdziesiątych sztuka wojenna rozwijała się dzięki doświadczeniom uzyskanym na frontach drugiej wojny światowej. Rozwój broni jądrowej i środków jej przenoszenia doprowadził do istotnych przemian w sztuce prowadzenia wojny. Decydującą rolę w operacjach odgrywać miały uderzenia ogniowe, zwłaszcza jądrowe. Służyć one miały błyskawicznej zmianie stosunku sił. Zakładano, że operacje prowadzone będą przede wszystkim na terytorium przeciwnika, a skuteczność ewentualnej obrony opierać się miała na uderzeniach jądrowych, kontratakach i przeciwuderzeniach drugich rzutów i odwodów w powiązaniu z uporczywym utrzymywaniem ważnych rejonów².

Atomowa równowaga strachu, szeroko rozpowszechnione przekonanie, iż ewentualne konwencjonalne działania wojenne w Europie przerodziłyby się nieuchronnie w wojnę jądrową, stanowiły mentalną przeszkodę w operacyjnym wykorzystaniu obszaru po obu stronach „żelaznej kurtyny”. Dlatego też związkom operacyjnym przydzielano do obrony określony pas terenu zamknięty liniami rozgraniczenia. Operacja obronna miała być prowadzona w styczności i w ścisłym współdziałaniu z sąsiadem. W takiej sytuacji korpusy czy też armie miały ograniczone możliwości manewrowania. Zwłaszcza, że każda ze stron, z uwagi na polityczny wymóg utrzymania całości terytorium, zakładała prowadzenie obrony bezpośrednio wzdłuż granic.

Mała głębokość operacyjna obszaru byłej Republiki Federalnej Niemiec (150-250 km) powodowała, że ewentualne włamanie przeciwnika na głębokość obrony dywizji (50 km), a tym bardziej korpusu, stanowiłoby już problem

² Mała encyklopedia wojskowa, T. II, Warszawa 1970, s. 469.

strategiczny. Dlatego też zakładano konieczność prowadzenia uporczywej obrony zajmowanych pozycji. Tendencja ta wzmocniana była przez amerykańską tradycję prowadzenia operacji, w której ogień dominował nad manewrem wojsk. Uwarunkowania te spowodowały, że w dowodzeniu operacyjnym NATO postawiono na broń jądrową, a nie na ruchowe prowadzenie operacji. W rezultacie doszło do znacznej deformacji zachodniej sztuki dowodzenia operacyjnego. Nastąpiło formalne obniżenie znaczenia takich czynników, jak - inicjatywa i elastyczność dowodzenia. Nie dostrzegano potrzeby zajmowania się dowodzeniem operacyjnym, zwłaszcza, że z powodu szczupłości sił, nie mogłoby być ono praktycznie realizowane. Kształcenie kadr dowódczych zdominowane było najpierw przez strategię „zmasowanego odwetu”, a następnie przez strategię „elastycznego reagowania” oraz koncepcję „wysuniętej obrony”. Były to strategie odstraszania, a ich istota wyrażała się w zapobieganiu wojnie przez groźbę eskalacji nuklearnej zagrażającej egzystencji obydwu stron. Oparcie tych strategii na dominacji broni jądrowej doprowadziło do przewagi czynnika polityczno-militarnego i strategiczno-jądrowego w sztuce wojennej państw zachodnich. Zajmowano się więc przede wszystkim najwyższym – strategicznym szczeblem kierowania³. Tendencja ta wzmocniana była scenariuszami ćwiczeń sojuszniczych, w których wojnę przedstawiano jako linearne starcie sił, jako swego rodzaju Verdun⁴ wzdłuż frontu środkowoeuropejskiego. Na potrzeby takiego prowadzenia wojny wystarczyć miało taktyczne użycie wojsk, nie było więc konieczności rozwijania koncepcji operacyjnych⁵. Dlatego też w państwach NATO zajmowano się tylko strategią i taktyką. Uważano przy tym, chyba słusznie, że w warunkach zastosowania broni jądrowej nie byłoby miejsca na żadną sztukę, nie mówiąc już o sztuce wojennej.

³ Ch. Millotat, Das Herr in der gegenwärtigen Sicherheitslage, „Europäische Sicherheit” 1995, nr 9, s. 11.

⁴ Verdun: m. nad Mozą we Francji (Lotaryngia); od 21.02 do 18.12.1916 r. zacięte walki (ok. 700 tys. zabitych); w historii wojen traktowane jako przykład linearnego starcia sił.

⁵ Denkschriften zu Fragen der operativen Führung, Bonn 1987, s. 11.

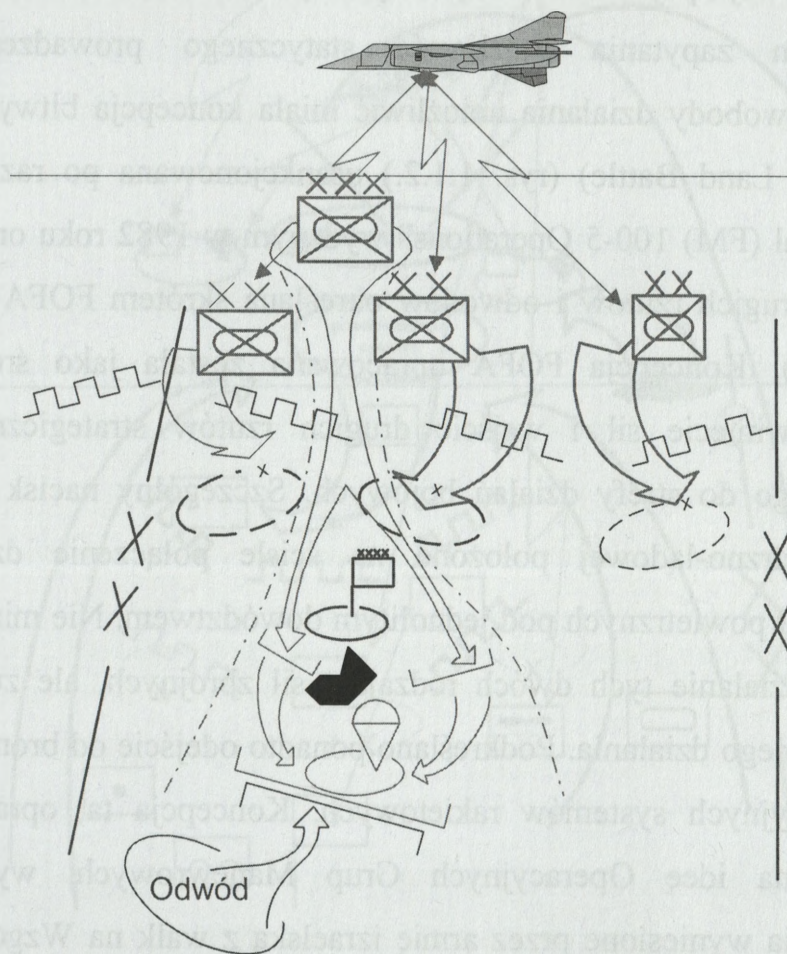
Sztuka operacyjna państw Układu Warszawskiego zdominowana była przez radziecką sztukę wojenną. Zakrojone na szeroką skalę operacje zaczepne wojsk radzieckich doprowadziły do zwycięskiego zakończenia drugiej wojny światowej, doktryna Związku Radzieckiego, a więc i Układu Warszawskiego, była w związku z tym wybitnie ofensywna, choć w sferze deklaracji obronna. Obronę traktowano jako zło konieczne, jako zjawisko przejściowe, podporządkowane natarciu. Nie przywiązywano więc wagi do problematyki obrony, a główny wysiłek koncentrowano na rozwoju metod prowadzenia operacji zaczepnych. Otwarcie przyznawano przy tym, że natarcie strategiczne, w którym zasadnicza rola przypadnie siłom rakietowo-jądrowym, stanie się głównym rodzajem działań. Główną rolę w takim natarciu spełniać miały armie pancerne współdziałające z masowymi desantami powietrznymi, a tzw. „pionowy atak” zapewnić powinien przełamanie każdej obrony⁶.

Uzmysłowienie niemożności wygrania wojny z użyciem broni jądrowej doprowadziło do poszukiwania sposobów uzyskania rozstrzygnięcia bez przekraczania progu wojny jądrowej. Uznano, iż szybkie i zaskakujące działania doprowadzić mogą do osiągnięcia celów, zanim przeciwnik zdecyduje się na wykonanie uderzeń bronią jądrową. Zrezygnowano więc z poglądów, zgodnie z którymi każdy konflikt zbrojny w Europie miał się przekształcić nieuchronnie w wojnę z użyciem broni jądrowej. Wyjście z tej patowej sytuacji umożliwiła koncepcja Operacyjnych Grup Manewrowych (OGM). Grupa taka, najczęściej w sile wzmocnionej dywizji, miała prowadzić działania w całym pasie armii i na głębokość operacji armijnej (rys. 1.1.1.). Przeznaczona ona była przede wszystkim do szybkiego przenikania i niszczenia lub opanowywania ważnych obiektów w głębi operacyjnej przeciwnika⁷. Działania OGM zapewniały szybkie włamanie w głąb terytorium NATO, umożliwiające ofensywę sił głównych na

⁶ J. Orzechowski, Dowodzenie i sztaby, t. 4, Warszawa 1986, s. 350.

⁷ H. Hermann, W. Chrzanowski, D. Strasburger, Sztuka wojenna Wojska Polskiego w latach 1945-1990, AON Warszawa 1996, s. 142.

szerokim froncie. Doprowadzić to miało do uzyskania szybkiego rozstrzygnięcia bez przekraczania progu wojny jądrowej.



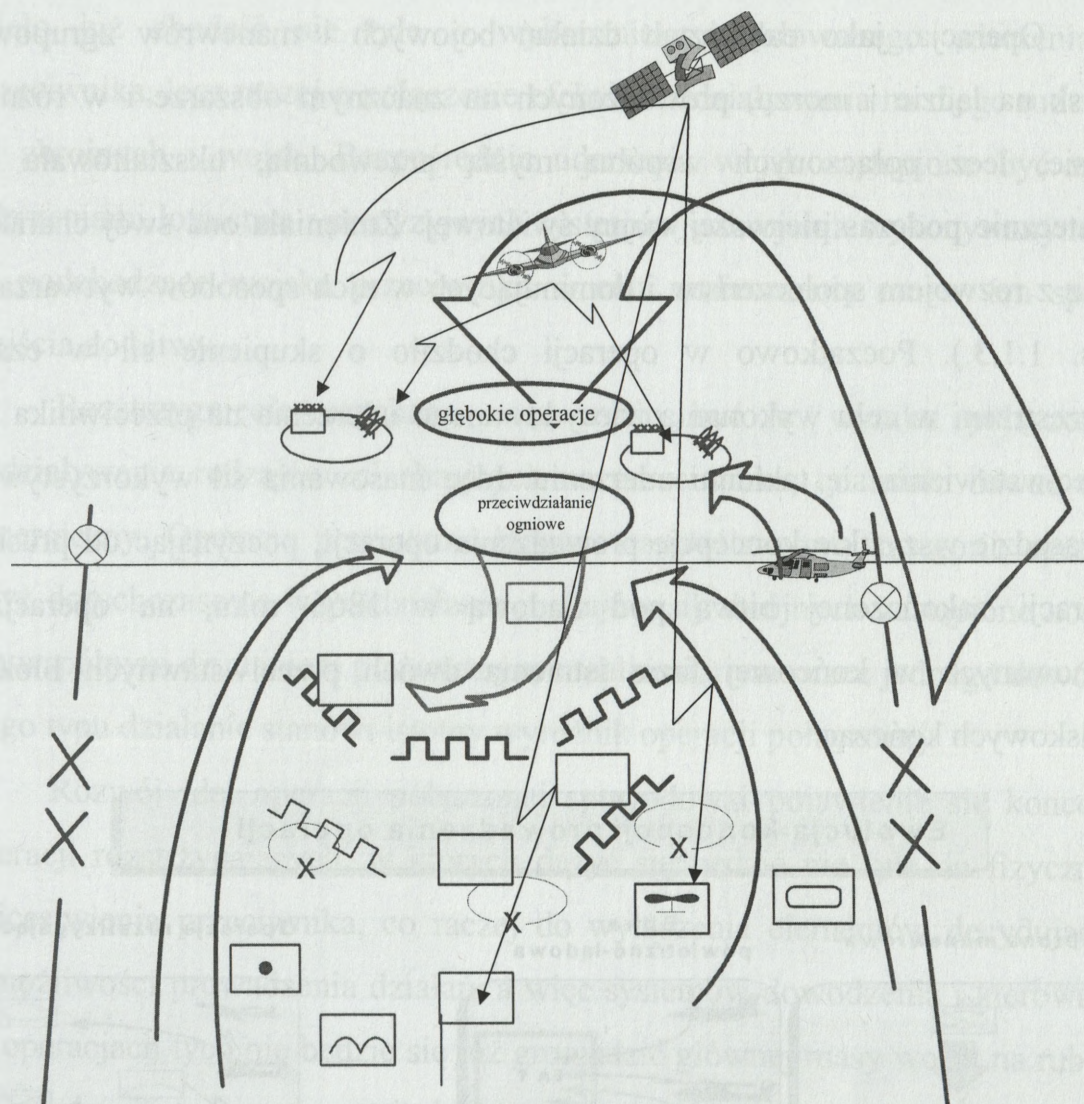
Rys. 1.1.1.1. Koncepcja Operacyjnych Grup Manewrowych (OGM)

Badania symulacyjne prowadzone w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w amerykańskim Warrior Preparation Center wykazały ograniczoną skuteczność ewentualnych przeciwdziałań wojsk NATO rozmieszczonych na obszarze Republiki Federalnej Niemiec. Dotychczasowe struktury i zasady działania sił zbrojnych NATO nie pozwalały na szybkie i elastyczne operowanie przeciwko zdecydowanym poczynaniom Operacyjnej Grupy Manewrowej⁸. Pojawiła się potrzeba wypracowania właściwej koncepcji

⁸ P. Ritze, Computer Exercises auf operativer Ebene am Warrior Preparation Center, „Soldat und Technik” 1991, nr 12, s. 862.

przeciwdziałania, wzmocniona negatywnymi doświadczeniami wyniesionymi przez Amerykanów z wojny wietnamskiej oraz rosnącym poczuciem zależności od broni jądrowej i pojawieniem się nowych systemów uzbrojenia, stawiających pod znakiem zapytania możliwość statycznego prowadzenia wojny⁹. Odzyskanie swobody działania umożliwić miała koncepcja bitwy powietrzno-lądowej (Air Land Battle) (rys. 1.1.2.) usankcjonowana po raz pierwszy w „Field Manual (FM) 100-5 Operations” wydanym w 1982 roku oraz koncepcja zwalczania drugich rzutów i odwodów określana skrótem FOFA (Follow-On-Force-Attack). Koncepcja FOFA opracowana została jako środek mający utrudnić rozwinięcie sił i wejście drugich rzutów strategicznych Układu Warszawskiego do strefy działań bojowych. Szczególny nacisk w koncepcji bitwy powietrzno-lądowej położono na ścisłe połączenie działań wojsk lądowych i sił powietrznych pod jednolitym dowództwem. Nie miało to już być tylko współdziałanie tych dwóch rodzajów sił zbrojnych, ale zupełnie nowa jakość wspólnego działania. Podkreślano ponadto odejście od broni jądrowej na rzecz precyzyjnych systemów raketowych. Koncepcja ta, opracowana jako odpowiedź na ideę Operacyjnych Grup Manewrowych, wykorzystywała doświadczenia wyniesione przez armię izraelską z walk na Wzgórzach Golan. Zalecała przejście inicjatywy i przejście do taktycznych i operacyjnych działań zaczepnych. Po przełamaniu linii obrony przez przeciwnika należało więc przechodzić do zaskakujących zwrotów zaczepnych wymierzonych w skrzydła i inne słabe punktu nacierających zgrupowań oraz unikać uderzeń czołowych. Zwracano również uwagę na konieczność uderzeń na wojska przeciwnika podchodzące z głębi jego terytorium. Zadanie to miały realizować przede wszystkim siły powietrzne, zapobiegając osiągnięciu zdecydowanej przewagi przez siły Układu Warszawskiego.

⁹ G. Däniker, Operative Führung aus Schweizer Sicht, „Österreichische Militärische Zeitschrift” 1994, nr 4, s. 341.

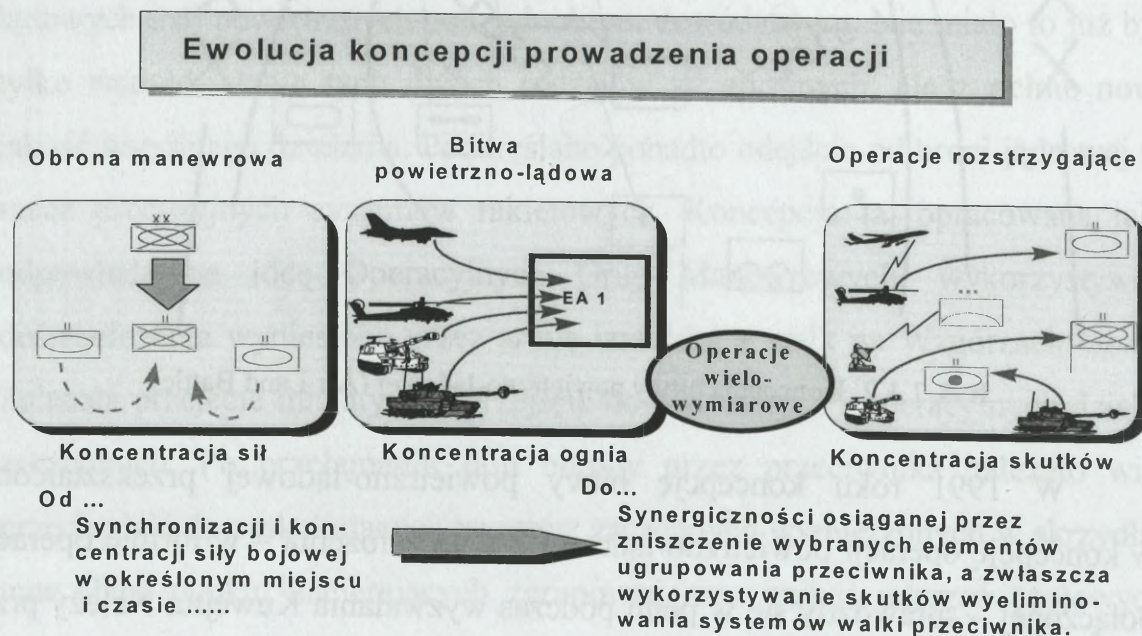


Rys. 1.1.2. Koncepcja bitwy powietrzno-łądowej (Air Land Battle)

W 1991 roku koncepcję bitwy powietrzno-łądowej przekształcono w koncepcję operacji powietrzno-łądowej¹⁰, a jej założenia – w formie operacji połączonej – sprawdziły się w pełni podczas wyzwolenia Kuwejtu. Należy przy tym podkreślić, że wprowadzenie koncepcji bitwy powietrzno-łądowej oznaczało przeniesienie działań wojsk lądowych w trzeci wymiar. Od tej pory strukturalna zdolność sił lądowych do prowadzenia działań w powietrzu i z powietrza stała się charakterystyczną cechą nowoczesnej armii.

¹⁰ A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna...*, s. 79.

Operacja, jako całokształt działań bojowych i manewrów zgrupowań wojsk na lądzie i morzu, prowadzonych na znacznym obszarze i w różnym czasie, lecz połączonych wspólną myślą przewodnią, ukształtowała się ostatecznie podczas pierwszej wojny światowej. Zmieniała ona swój charakter wraz z rozwojem społeczeństw i dominujących w nich sposobów wytwarzania (rys. 1.1.3.). Początkowo w operacji chodziło o skupienie sił w czasie i przestrzeni w celu wykonania zdecydowanego uderzenia na przeciwnika lub przeciwstawienia się takiemu uderzeniu. Ideę masowania sił wykorzystywały w zasadzie wszystkie koncepcje prowadzenia operacji, poczynając od pruskiej operacji zakończonej bitwą pod Sadową w 1866 roku, na operacjach planowanych w końcowej fazie istnienia dwóch przeciwstawnych bloków wojskowych kończąc.



Rys. 1.1.3. Zmiany w koncepcji prowadzenia operacji

Opracowanie koncepcji bitwy powietrzno-lądowej, rozwiniętej następnie do koncepcji operacji powietrzno-lądowej, stanowiło wyraz odchodzenia od tradycyjnego masowania wojsk w określonym miejscu i czasie. W bitwie tej

miało już chodzić nie tyle o wykonanie zdecydowanego uderzenia na przeciwnika, lecz raczej o połączenie efektów oddziaływania na niego rodzajów sił zbrojnych i wojsk. Bezpośrednie uderzenia wojsk zastąpione być miały uderzeniami lotnictwa i precyzyjnych systemów uzbrojenia wykonywanymi już na podchodzące wojska przeciwnika w celu wzbronienia mu w ten sposób wejścia do bitwy.

Rozstrzygnięcie uzyskane więc miało być w wyniku połączonego oddziaływania rodzajów sił zbrojnych na przeciwnika, co miało dawać efekt synergiczny. Operacja powietrzno-lądowa stanowiła nową kategorię operacji, gdyż dotychczasowe współdziałanie rodzajów sił zbrojnych zastąpione zostało ich wspólnym działaniem planowanym i realizowanym przez jednego dowódcę. Tego typu działanie stanowi istotny wyróżnik operacji połączonej.

Rozwój idei operacji połączonej spowodował pojawienie się koncepcji operacji rozstrzygających, w których dążyć się będzie nie tyle do fizycznego unicestwienia przeciwnika, co raczej do wyłączenia elementów decydujących o możliwości prowadzenia działań, a więc systemów dowodzenia i kierowania. W operacjach tych nie będzie się już gromadzić głównej masy wojsk na rubieży styczności. Tak więc operacje będą miały „nieliniowy” charakter, a działania prowadzi się będzie jednocześnie na całej głębokości obszaru operacyjnego (teatru wojny).

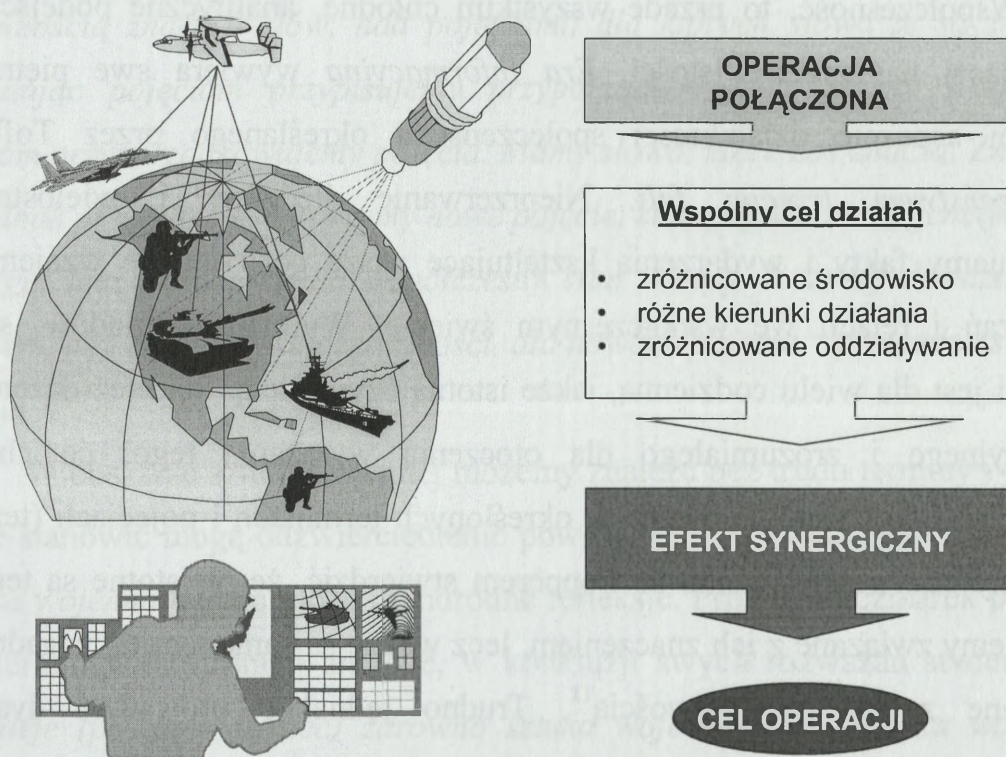
Analiza istoty operacji połączonej, a także dotyczących jej publikacji normatywnych¹¹, może być podstawą do wyodrębnienia w niej trzech zasadniczych elementów pozwalających na jej dookreślenie. Chodzi tu o trzy powiązane ze sobą charakterystyczne przejawy umożliwiające określenie czy dana operacja jest operacją połączoną. Otóż operację połączoną rozpatrywać można w ujęciu strukturalnym, funkcjonalnym i mentalnym. Wymiar **strukturalny** obejmuje przedsięwzięcia i działania, w których biorą udział

¹¹ Por. m.in. Allied Joint Operations AJP-1(A); Doctrine for Joint Operations. Joint Pub. 3-0.

komponenty co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych. Wymaga to posiadania odpowiedniej struktury dowodzenia (instytucji) umożliwiającej wybór i połączenie sił z różnych rodzajów sił zbrojnych w zależności od wymogów konkretnej sytuacji. Wymiar strukturalny ma decydujące znaczenie dla właściwego określenia istoty operacji połączonej. To właśnie planowanie i dowodzenie działaniami różnych rodzajów sił zbrojnych przez jednego dowódcę stanowi podstawowy wyróżnik operacji połączonej i odróżnia ją od operacji, w których rodzaje sił zbrojnych współdziałały ze sobą, ale podlegały dowódcom danego rodzaju sił zbrojnych. Przemiany strukturalne w siłach zbrojnych sojuszników Polski polegające na tworzeniu dowództw połączonych i zmianie roli dowództw rodzajów sił zbrojnych jednoznacznie wskazują na dążenie do zapewnienia narodowej zdolności operacyjnego dowodzenia połączonymi działaniami sił zbrojnych. Ujęcie **funkcjonalne** oznacza zespolenie specyficznych możliwości rodzajów sił zbrojnych we wspólnym działaniu, umożliwiające osiągnięcie wspólnego celu przy optymalnym wykorzystaniu efekty synergicznego. Wymiar **mentalny** (personalny) oznacza wewnętrzną gotowość do efektywnego i harmonijnego współdziałania z przedstawicielami innego rodzaju sił zbrojnych dla osiągnięcia wspólnego celu. Przy czym harmonijne współdziałanie wymaga nie tylko współpracy, wspólnego systemu pojęć i deklaratywnej gotowości do prowadzenia operacji połączonych, lecz przede wszystkim głębokiej znajomości poszczególnych rodzajów sił zbrojnych oraz wewnętrznego przekonania do celowości połączonych działań rodzajów sił zbrojnych.

Powyższe konstatacje pozwalają stwierdzić, że **operacja połączona to działania, w których biorą udział komponenty co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych kierowane przez jednego dowódcę.** W operacji takiej ma miejsce pełna integracja biorących w niej udział rodzajów sił zbrojnych. Nie jest to więc wyłącznie współdziałanie rodzajów sił zbrojnych podlegających swoim

dowódcą, lecz działanie planowane i realizowane przez jednego dowódcę. Wspólne działania rodzajów sił zbrojnych miały oczywiście miejsce również wcześniej. Różnica zawiera się w stopniu integracji komponentów biorących udział w operacji. Wcześniejsze działania rodzajów sił zbrojnych – niejako obok siebie – zastępowane są ich połączonym wysiłkiem.



Rys. 1.1.4. Istota operacji połączonej

Istota operacji połączonej (rys. 1.1.4) wyraża się w synchronizacji wysiłków wojsk i środków rodzajów sił zbrojnych podczas realizacji zadań operacji, wykorzystania ich zróżnicowanych możliwości tak, aby w rezultacie efektu synergiczności skutki połączonych działań były większe niż zwykła suma skutków działania rodzajów sił zbrojnych z osobna. Chodzi przy tym o to, aby wszędzie tam, gdzie jest to celowe i możliwe, tak skoordynować operacje lądowe, powietrzne i morskie a także działania sił specjalnych, aby zamierzone skutki (wspólny cel) osiągnięte zostały przy efektywnym wykorzystaniu zróżnicowanych możliwości i możliwie najmniejszych stratach, oraz tak użyć komponenty rodzajów sił zbrojnych

w czasie i przestrzeni, aby wykorzystać ich silne strony, a jednocześnie osłonić słabe.

1.2. Działania czy operacje połączone

Współczesność, to przede wszystkim chłodne, analityczne podejście do otaczającej nas rzeczywistości. *Era informacyjna* wywiera swe piętno na każdym aspekcie działalności społeczeństwa określanego przez Toflerów *społeczeństwem trzeciej fali*. Nieprzerwanie śledzimy i wielostronnie analizujemy fakty i wydarzenia kształtujące nasze postrzeganie wzajemnych powiązań i relacji we współczesnym świecie. Wymiana poglądów, sądów i opinii jest dla wielu codzienną, jakże istotną czynnością. Stąd też dążenie do precyzyjnego i zrozumiałego dla otoczenia wyrażania tego, co chcemy przekazać i co chcemy zawrzeć w określonych terminach i pojęciach (teza 1). Możemy oczywiście w ślad za Popperem stwierdzić, że nieistotne są terminy i problemy związane z ich znaczeniem, lecz ważne są same teorie i zagadnienia związane z ich prawdziwością¹². Trudno jednakże prowadzić dyskusje i dociekać prawdy w sytuacji, gdy mamy do czynienia z wieloznacznością stosowanych terminów (teza 2). Nie wdając się w rozważania o błędach ekwiwokacji, należy stwierdzić, że „*precyzja używanej terminologii jest nierozzerwalnie związana z wartością epistemologiczną formułowanego za jej pomocą poznania*”¹³. Samo zaś poznanie ma niewątpliwie charakter historyczny i społeczny, gromadzona przez wieki wiedza jest tego niezaprzeczalnym przykładem. Problemem o kapitalnym dla tytułowego pytania znaczeniu (*operacja czy działanie*) jest sposób gromadzenia i rozpowszechniania wiedzy.

¹² K.R. Popper, *Wiedza obiektywna. Ewolucyjna teoria epistemologiczna*, PWN, Warszawa 1992, s.83-84.

¹³ St. Kamiński, *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Lublin, 1992, s. 6.

Podstawę owego sposobu stanowi język¹⁴, którego powszechnym przejawem użycia jest mowa, którą utrwalić możemy określonym systemem znaków. Zatem posiadaną wiedzę wyrażamy językiem i bez względu na to, jak szybko ów język się rozwija, koniecznym staje się wyartykułowanie coraz to nowszych treści znanymi już sygnałami (teza 3). Przez to koniecznością staje się „refleksja nad zmiennością znaczeń słów, nad pojęciami, dla których słowa te są znakami. Definiując pojęciom przypisujemy przyporządkowujemy słowa. Eksplikując słowom przyporządkowujemy pojęcia. Mamy słowa, które coś znaczą. Znaczenie to jednak przeżyło się. Tworzymy nowe pojęcie, które wywodzi się genetycznie ze starego, lecz odzwierciedla współczesny stan wiedzy w danej dziedzinie.[...] Czasem, aby uniknąć wieloznaczności, dla nowego pojęcia wprowadza się nowy termin”¹⁵.

W obszarze sztuki wojennej możemy znaleźć bez trudu terminy i pojęcia, które stanowić mogą odzwierciedlenie powyższych rozważań. Samo określenie *sztuka wojenna* budzić może różnorodne refleksje. Prof. J. Kaczmarek poddając ów termin wielostronnej analizie, w konkluzji swych rozważań stwierdza, że „istnieje (powinna istnieć) zarówno sztuka wojenna, jak i sztuka wojskowa. Pierwsza powinna być domeną przede wszystkim (co nie znaczy, że tylko) ludzi parających się polityką, druga natomiast głównie (co znowu nie znaczy, że tylko) ludzi parających się wojskiem, [...]”¹⁶ Nietrudno zauważyć, że głoszone na wstępie artykułu tezy znajdują swe potwierdzenie w powyższym cytacie. Przykłady można by mnożyć i tą drogą uzasadniać prawdziwość głoszonych tez. Jednakże nie uzyskalibyśmy interesującej nas odpowiedzi na problem, który określony został w tytule artykułu.

¹⁴ Język – tu rozumiany jako narzędzie przekazywania informacji. Z punktu widzenia logiki funkcja informacyjna jest funkcją pierwotną języka. M. in. używamy języka w funkcji informacyjnej podczas opisywania określonych stanów rzeczy i procesów.

¹⁵ K. Trzęsicki, *Logika, nauka i sztuka*, Białystok, 1996, s. 312. Eksplikacja – procedura opisywania znaczeń wyrażań i ich dostosowywania do zadań danego języka, tamże s.312.

¹⁶ J. Kaczmarek, *Sztuka wojenna a nauki wojskowe*, [w:] *Sztuka wojenna, konteksty teoretyczne i praktyczne* pod red. M. Krauze i B. Szulca, Toruń 2000, s. 67.

Wydaje się, że geneza problemu tkwi w przekładzie na język polski terminu „*joint operation*”. O ile termin *joint* nie stanowi o problemie, to termin *operation* jest jego źródłem. Może on bowiem oznaczać: *operację, działanie, akcję, obsługiwane (czegoś)* czy wreszcie *czynność*. Problem postawiony w postaci prostego pytania, w swym rozwiązaniu prostym już nie jest. Wątpliwości zawarte w pytaniu *operacje czy działania* są tylko z pozoru łatwe do rozstrzygnięcia. Nasuwające się w pierwszej chwili rozwiązanie problemu skłania nas do przyjęcia tezy, że *działania połączone* są częścią składową *operacji połączonej*. Możemy również założyć, iż są to terminy równoważne. Czy jednak możemy przyjąć w sposób jednoznaczny i bezkrytyczny jedno z tych rozwiązań? Dotychczasowe, niepełne badania istoty problemu, pozwalają na sformułowanie zasadniczych tez, które na tylko pierwszy rzut oka wydają się nieco „karkołomne”.

Po pierwsze: Sądzić należy, że termin *działania połączone*, jest terminem nadrzędnym w stosunku do terminu *operacje połączone*. Oznacza to, że *operacje połączone* są częścią składową *działań połączonych* (teza 4).

Po drugie: *Operacje połączone* w zależności od poziomu prowadzenia wojny¹⁷ wymagają odpowiednich *działań* na poziomie strategicznym, operacyjnym lub taktycznym. Nie oznacza to jednak, że są to *działania połączone*. Nie oznacza to

¹⁷ „[...] Wynika to wyraźnie z [...] FM-100-5 „Operations”, w których określa się trzy poziomy wojny: taktyczny, operacyjny i strategiczny i definiuje je w następujący sposób: „*Strategia militarna* jest sztuką i wiedzą o użyciu sił zbrojnych państwa lub sojuszu w celu osiągnięcia zamiarów politycznych przez zastosowanie przemocy lub zagrożenie jej zastosowania. *Strategia militarna* określa zasadnicze warunki prowadzenia operacji podczas wojny względnie odstraszenia. Określa cele działania na obszarze działań wojennych i obszarach operacyjnych i ma decydujące znaczenie dla przydzielenia sił zbrojnych, wydzielenia sił i środków oraz określenia warunków zastosowania przemocy. *Sztuka operacyjna* to użycie sił zbrojnych do osiągnięcia celów strategicznych na obszarze działań wojennych lub obszarze operacyjnym przez wypracowanie koncepcji, organizowanie i prowadzenie kampanii oraz szeroko zakrojonych operacji ... dotyczy więc podstawowych decyzji odnoszących się do tego, kiedy i gdzie należy walczyć i czy należy podjąć bitwę czy też nie. Jej istotną treścią (zadaniem) jest poznanie operacyjnego punktu ciężkości nieprzyjaciela, tzn. źródła jego siły względnie jej zrównoważenia oraz skoncentrowanie przeważających sił przeciwko temu punktowi w celu uzyskania decydującego sukcesu. *Taktyka* stanowi umiejętność, z jaką dowódcy korpusów i dowódcy mniejszych jednostek przekształcają potencjalne możliwości bojowe w zwycięskie bitwy i walki... poprzez to, że wojska przemieszczane są na polu walki w celu zajęcia korzystniejszego położenia w stosunku do nieprzyjaciela, siły i środki wsparcia ogniowego wykorzystywane są, aby skuteczniej osiągnąć i wykorzystać przewagę położenia, a wsparcie i zaopatrywanie zapewnione jest przed walką, podczas jej prowadzenia i po zakończeniu”. Zob., M. Wiatr, *Dowodzenie operacyjne w sztuce wojennej*, AON, Warszawa 1998 r., s.88.

również, że *operacje połączone* prowadzone są na poziomie taktycznym. Oznacza to jedynie, że *operacje połączone* wymagają na tym poziomie określonych *działań* (teza 5).

Tezy czwarta i piąta, które są określoną formą odpowiedzi na pytanie zawarte w tytule artykułu wymagają określonego uzasadnienia. Obydwa terminy będące przedmiotem rozważań są dwuczłonowe, jednakże żaden z nich nie jest we współczesnej literaturze przedmiotu dość jasno i precyzyjnie zdefiniowany. Pojęcia, jakie terminom *działania połączone* oraz *operacje połączone* zamierzam nadać, wymagać będą rozpatrzenia problemu w kontekście języka, jako narzędzia służącego utrwalaniu i przekazywaniu wiedzy, oraz w kontekście wzajemnych powiązań i zależności występujących pomiędzy poszczególnymi poziomami wojny.

Brak precyzji w definiowaniu określonych zjawisk oraz rozumieniu ich istoty, wynika często z nieznaności ogólnej teorii zjawiska przez kogoś, kto dane zjawisko postrzega jedynie przez pryzmat znaków języka, którego reguły zna, stosuje i z takich, czy innych powodów, chce owe zjawisko przybliżyć tym, którzy posługują się całkowicie innym zbiorem znaków. Jednakże bezpośrednia translacja jest z reguły niemożliwa, bowiem każdy zbiór znaków, każdy język kryje w sobie terminy, które mogą być „przypisane” różnym pojęciom. Tylko znawca ogólnej teorii badanego zjawiska, znający znaki i reguły języka, który nie jest jego językiem naturalnym, jest w stanie na podstawie posiadanej wiedzy przybliżyć nam określone zjawisko (teza 6).

Pomimo, że o istocie rozpatrywanego problemu, stanowi słowo „*operations*”, to słowo „*joint*”, wspólna część składowa terminu, jest swego rodzaju „słowem - kluczem”, którym we współczesnych rozważaniach posługujemy się nader często. Nie zawsze jednak postrzegamy właściwie jego znaczenie, zwłaszcza, jeżeli stosujemy ów wyraz bez określonego kontekstu, chcąc jedynie nadać rangę wypowiedianym sądom, czy opiniom.

Termin „*joint*¹⁸” używany w formie rzeczownika w obszarze znaczeniowym terminu „*junction*¹⁹” może oznaczać: *połączenie, złącze, styk* jak również *zestawienie złamanej kości, staw, przegub, czy też szczelinę*. W formie przymiotnikowej oznaczać może *wspólny* (np. ~ *owners* - współwłaściciele), jako czasownik przechodni oznacza *połączyć, spoić/ spajać*. Może również oznaczać: *rozebrać/ rozbierać* (mięso)²⁰, jeżeli zechcemy dyskutować o problemach kulinarnych. Czy zatem termin ten został dostatecznie jasno i precyzyjnie przełożony na nasz system znaków, na nasz język, którym opisujemy rzeczy i zjawiska?

Okazuje się, że bliższy pojęciu, jakie przypisaliśmy terminowi „*joint*” jest termin „*join*”. Używany w formie czasownika przechodniego w obszarze znaczeniowym terminu „*combine*²¹” oznacza on bowiem *połączenie się* (z kimś, z czymś); *przyłączyć/ przyłączać*; np.: *to join forces with sb.* – *połączyć siły z kimś* (w walce); *to join battle* – *rozpocząć bitwę*. W obszarze znaczeniowym terminu „*associate*²²” oznacza *dołączyć/ dołączać; przyłączyć/ przyłączać się*. W obszarze znaczeniowym terminu „*unite*²³”, oznacza *spoić/ spajać; związać; zbić/ zbijać*. Podobnie rzecz ma się z terminem „*join*” używanym w formie czasownika nieprzechodniego, gdzie oznacza on również *połączyć(dołączyć/ dołączać) się*; np.: *to join with sb.* – *przyłączyć się do kogoś*. W formie rzeczownika oznacza *połączenie, spojenie*.

Czy zatem należy interpretować termin „*Joint Operations*” jako *wspólne działania (operacje)*; bowiem tak wynikałoby to z formy przymiotnikowej terminu „*joint*”? Szukając odpowiedzi na pytanie *działania czy operacje*,

¹⁸ *Podręczny słownik angielsko-polski*, PW Wiedza Powszechna, Warszawa 1992, s. 386. Jako wyrażenie slangowe oznacza w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej *melinę, spelunkę*. Podobną interpretację znajdziemy w *Multimedialnym Słowniku Collinsa (ver. 2.00)* wyd. Jounq Digital Poland, Gdańsk 1999 r.

¹⁹ *junction* – *połączenie* (jako punkt łączący); *stan rzeczy; chwila krytyczna*. Tamże, s.388.

²⁰ Tamże, s. 386.

²¹ *combine* – w *ekonomii*: kartel, konsorcjum; *jako przymiotnik*: połączony, wspólny. Tamże, s. 133

²² *associate* – w *formie czasownika przechodniego i nieprzechodniego*: połączyć (się), dołączyć (się); *jako przymiotnik*: towarzyszący; *jako rzeczownik*: współpracownik. Tamże, s. 39.

²³ *unite* - w *formie czasownika przechodniego i nieprzechodniego*: złączyć, połączyć, zjednoczyć (się) – „to unite in doing sth.” – *wspólnie (wspólnym wysiłkiem) coś zrobić*. Tamże, s. 806.

napotykały, jak się okazuje, kolejne, równie prozaiczne, co niebezpieczne pytanie. Spróbujmy poszukać wyjaśnienia terminu „**joint**” nie w czysto „słownikowym” ujęciu, lecz w materiałach z serii *Joint Publications*, które stanowią określone źródło informacji.

W *Joint Doctrine Encyclopedia* termin ten określa się w sposób następujący: „*connotes activities, operations, organizations, etc., in which elements of two or more Military Departments participate*”²⁴, czyli „**joint**” „*oznacza czynności, działania (operacje), organizacje, itd, w których uczestniczą elementy dwóch lub więcej ministerstw wojskowych (rodzajów sił zbrojnych)*”.

Idąc dalej: termin „**joint operations**” oznacza „*a general term to describe military actions conducted by joint forces, or by Service forces in relationships (e.g., support, coordinating authority), which, of themselves, do not create joint forces*”²⁵, czyli „**joint operations**” to „*ogólny termin opisujący działania (akcje) wojskowe, prowadzone przez wspólne (połączone?) siły, lub przez powiązanie działań rodzajów sił zbrojnych, które same nie tworzą wspólnych (połączonych?) sił (np.: poprzez wsparcie, koordynację dowodzenia)*”.

Przytoczone znaczenia pojęciowe, skłaniają nas bardziej do określenia terminu „**joint**” jako „wspólne” niż „połączone”, oraz „**joint operations**” jako „wspólne działania (operacje), niż „działania (operacje) połączone. Jednakże, określenie „połączone”, jest tak silnie utrwalone w naszej świadomości, a zarazem rozpowszechnione i zaaprobowane, że należy dla dobra wiedzy o przedmiocie badań pozostać przy terminie „połączone” (teza 7).

Termin „**operation**”²⁶ rozpatrywany w kontekście językowym stwarza mniejsze problemy w jego interpretacji. Używany w formie rzeczownika

²⁴ Joint Doctrine Encyclopedia, 16 July 1997r., s. 357.

²⁵ Tamże, s.412.

²⁶ Podręczny słownik..., s. 482.

w obszarze znaczeniowym terminu „*action*”²⁷ oznacza *działanie*; (mil.) *akcję*; w obszarze znaczeniowym terminu „*working*” oznacza *obsługiwanie, obsługę* (maszyny, urządzenia); w ujęciu ekonomicznym, militarnym i chirurgicznym oznacza *operację*; w ujęciu matematycznym oznacza *działanie*.

Konstatując: termin „*joint operations*” w zależności od kontekstu, w jakim występuje oraz obszaru znaczeniowego, może oznaczać: *wspólne działania* – jako pewne procesy w obszarze niemilitarnym lub na styku procesów w obszarze militarnym i niemilitarnym; *wspólne akcje*; *wspólne operacje* – w obszarze militarnym. Uwzględniając tezę siódmą, w obszarze niemilitarnym lub na styku procesów militarnych i niemilitarnych, termin ten może oznaczać *działania połączone*. Natomiast w obszarze militarnym termin ten może oznaczać *operacje połączone*²⁸.

Powyższa konstatacja stanowi niezwykle istotny element dla dalszych rozważań. Zauważmy, że termin *działania połączone (wspólne działania)* przypisany został w obszar pojęciowy procesów zachodzących w obszarze niemilitarnym lub na styku procesów militarnych i niemilitarnych.

Cóż zatem oznacza powyższa konstatacja? Otóż, dowodząc nie wprost, w sposób pośredni uzasadniliśmy tezę czwartą ([...] termin *działania połączone*, jest terminem nadrzędnym w stosunku do terminu *operacje połączone*. Oznacza to, że *operacje połączone* są częścią składową *działań połączonych*).

Zatem możemy skonstatować, że termin *działania połączone* oznacza ***pełną integrację i koordynację niezbędnych składników siły sojuszu (państwa), skumulowaną w określonych przedsięwzięciach militarnych i niemilitarnych, które mają przybliżyć osiągnięcie celów na poziomie polityczno-strategicznym i strategiczno-wojskowym.***

²⁷ *action* – (*proces of acting*) *działanie*; *joint* ~ *współdziałanie*; [...] mil.: *bitwa, starcie*; *killed in* ~ *poległa na polu chwały*. *Podręczny słownik...*, s. 9.

²⁸ Termin *akcje połączone*, który jest tu również możliwy przy zaaprobowaniu tezy siódmej, byłby w pewnym stopniu nadinterpretacją w stosunku do pojęć, jakimi zwykle określamy termin *akcja*. W tym wypadku termin *wspólne akcje* (np.: wojska, policji, urzędów itd.) jest terminem właściwym dla obowiązujących pojęć.

Z kolei termin *operacja połączona* oznacza *działania, w których biorą udział komponenty co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych, kierowane przez jednego dowódcę, dla osiągnięcia celów zakładanych na poziomie operacyjnym*.

Powyższe konstatacje nie deprecjonują w żaden sposób dotychczasowych osiągnięć w obszarze problematyki działań (operacji) połączonych. Stanowią jedynie zbiór określonych tez, których sprecyzowanie umożliwiło dokonanie pewnych uściśleń, co do zakresu pojęciowego omawianych terminów. Jak w takim razie sformułować odpowiedź na tytułowe pytanie? Otóż zarówno termin *działania połączone* jak i termin *operacje połączone* są terminami w pełni uzasadnionymi. Należy jednakże pamiętać o ich zakresach pojęciowych i poziomach prowadzenia wojny, do których się te pojęcia odnoszą. Istotnym są pytania „*kiedy?*”; „*w jakim kontekście?*” zastosować dany termin; nie jest natomiast istotnym pytanie „*ten czy ten*” termin zastosować.

2. PLANOWANIE OPERACJI POŁĄCZONYCH

Planowanie, obok organizowania, przewodzenia i kontrolowania, jest integralną częścią procesu zarządzania. Planowanie to projektowanie przyszłości oraz skutecznych środków jej realizacji²⁹. W najprostszym ujęciu określić je można jako wytyczanie celów organizacji i określanie sposobów ich najlepszego osiągnięcia³⁰. Podejmowanie decyzji, część procesu planowania, obejmuje wybór trybu działania spośród zestawu dostępnych możliwości. Planowanie i podejmowanie decyzji przyczynia się do utrzymania sprawności zarządzania poprzez dostarczanie wskazówek do przyszłych działań. Treść i zakres planowania uzależniony jest przy tym od miejsca w strukturze organizacyjnej. Im wyższy szczebel, tym większy jest zakres planowania w procesie zarządzania.

Niniejszy rozdział poświęcony został problematyce planowania operacyjnego. Przedstawione w nim zostaną kompetencje planistyczne w Sojuszu Północnoatlantyckim, poziomy planowania operacyjnego oraz podstawowe wielkości determinujące planowanie operacyjne. Swoiste podsumowanie rozdziału stanowi model rozwiązywania problemów operacyjnego użycia sił w czasie i przestrzeni. Zespół autorski uznał za niecelowe rozpatrywanie i przedstawianie w pracy sformalizowanych procedur planowania operacyjnego, są one szczegółowo omówione w publikacjach normatywnych.

2.1. Operacja połączona a poziomy planowania

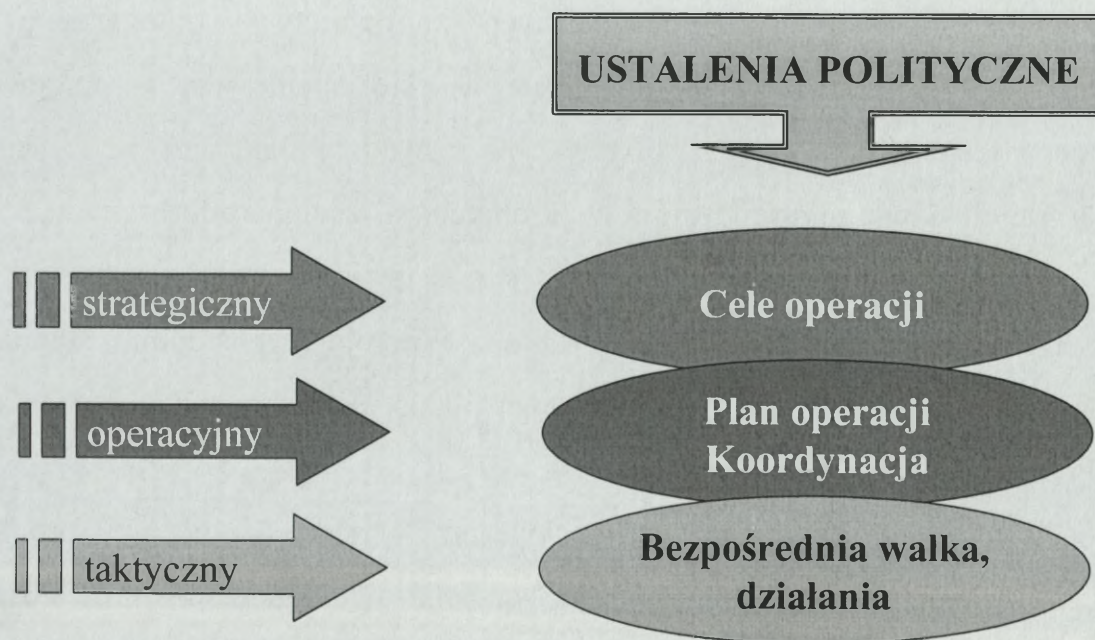
Planowanie operacji połączonej w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego prowadzone jest według zasad planowania strategicznego i w związku z tym obejmuje – zgodnie z teorią zarządzania – definiowanie misji, formułowanie

²⁹ R.L. Ackoff, *Zasady planowania w korporacjach*, Warszawa 1973, s. 19.

³⁰ R.W. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, Warszawa 1996, s. 40.

polityk, ustalanie celów, definiowanie alternatyw strategicznych i wybór strategii działania³¹. Proces planowania dostosowany jest przy tym do specyfiki Sojuszu, który opiera swoje funkcjonowanie na suwerennych decyzjach państw członkowskich.

Zarówno narodowe, jak i sojusznicze (wielonarodowe) działania połączone planowane i realizowane są na trzech poziomach: strategicznym, operacyjnym i taktycznym. (rys. 2.1.1). Na poziomie strategicznym (kierownictwa państwa lub sojuszu) ma miejsce przekształcanie woli politycznej w cele polityczne i wydzielenie sił i środków (wojskowych i niemilitarnych) niezbędnych do ich realizacji. Najwyższe dowództwo wojskowe określa na tej podstawie cele strategiczne (wojskowe) oraz wydziela siły i środki wojskowe niezbędne do ich osiągnięcia. Stanowi ponadto organ doradczy kierownictwa politycznego.



Rys. 2.1.1. Poziomy planowania i realizowania działań połączonych

Planowanie i prowadzenie operacji połączonej w ujęciu strategicznym to integracja i koordynacja wszystkich składników siły państwa (sojuszu). Obok sił

³¹ A. Klasik, Planowanie strategiczne, Warszawa 1983.

zbrojnych zaliczyć do nich można potencjał ekonomiczny, możliwości polityczne, informacyjne (oddziaływania na opinię światową) i technologiczne. Dlatego też strategia jest metodą przekształcania możliwości państwa (sojuszu) w konkretne działania polityczne, metodą transformacji siły w politykę. Strategia wojskowa, jako część strategii narodowej (sojuszniczej), postrzegana być powinna raczej jako ogólna filozofia użycia sił i środków, jako ogólny sposób prowadzenia wojny środkami wojskowymi, a nie prowadzenia kampanii czy operacji.

Jeżeli strategiczną perspektywę planowania i prowadzenia operacji połączonej ograniczymy wyłącznie do użycia militarnego elementu siły państwa (sojuszu), to będziemy mieć do czynienia z operacyjną perspektywą operacji połączonej. Perspektywę tę determinują oczywiście cele strategiczne. Jednak działania wojsk to domena jednoznacznie operacyjna. To dowództwo operacyjne – na podstawie wytycznych kierownictwa strategicznego – przekształca stopniowo cele strategiczne w cele operacyjne, wypracowuje koncepcję operacji, wydaje dyrektywy dla dowództw taktycznych i kieruje połączonymi działaniami rodzajów sił zbrojnych (sił wielonarodowych).

Dowództwo taktyczne natomiast – na podstawie otrzymanych dyrektyw – koordynuje działania różnych rodzajów wojsk i kieruje bezpośrednimi starciami z przeciwnikiem. Schemat podziału zadań planistycznych między poziomami dowodzenia zawiera tabela 2.1.1.

Wyjaśnienia wymagają tu kwestie kompetencyjne i problem umiejscowienia operacji połączonej, przypisania jej do poziomu prowadzenia wojny. Wydaje się, że należy ją przypisać zarówno do poziomu strategicznego, jak i operacyjnego. Operacja taka jest realizowana przez dowództwo operacyjne, tak więc jej planowanie i prowadzenie jest domeną operacyjną, jednak jej ogólne zarysy i cele powstają na poziomie strategicznym.

Faza	Szczelbel strategiczny	Szczelbel operacyjny	Szczelbel taktyczny
<p>Wypracowanie decyzji</p>	<ul style="list-style-type: none"> • Ciągła ocena rozwoju sytuacji politycznej i strategicznej • Analiza kryzysów i procesów kryzysowych • Identyfikacja możliwego zaangażowania militarnego • Ustalenie celów i określenie stanu końcowego, jaki ma zostać osiągnięty środkami militarnymi • Spowodowanie decyzji (politycznej) dotyczącej rodzaju i zakresu zaangażowania zasobów militarnych • Wypracowanie lub ciągłe dostosowywanie reguł prowadzenia działań (Rules of Engagement) 	<ul style="list-style-type: none"> • Ustalenie i opracowanie sytuacji własnych sił i środków • Współuczestnictwo w wypracowaniu oceny sytuacji sił, środków i obiektów strony przeciwnej • Wypracowanie lub sprawdzenie możliwości działania sił zbrojnych • Utrzymanie lub podniesienie gotowości działania sił wyznaczonych do działań • Współuczestnictwo w wypracowaniu względnie propozycje zmian dotyczących reguł prowadzenia działań 	<ul style="list-style-type: none"> • Ustalenie i meldowanie danych i faktów dotyczących zarówno sił i środków własnych, jak i obcych (o ile jest to nakazane) • Prowadzenie szkolenia i przedsięwzięć wychowawczych odpowiednio do wymogów planowanego działania
<p>Planowanie i przygotowanie działań</p>	<ul style="list-style-type: none"> • Wytoczne do operacyjnego planowania użycia sił zbrojnych • Nasilenie przedsięwzięć pozyskiwania informacji • Ciągłe sprawdzanie celów i ustaleń, w razie potrzeby uzgadnianie z innymi resortami/państwami w celu dostosowania ustaleń planistycznych • Ustalenie narodowych struktur dowodzenia • Współuczestnictwo w wielonarodowych strukturach dowodzenia z uwzględnieniem interesów narodowych • Sprawdzenie i zaaprobowanie planu operacji 	<ul style="list-style-type: none"> • Analiza dyrektywy i wytycznych • Uzupelnienie obrazu sytuacji sił, środków i obiektów strony przeciwnej • Wypracowanie idei operacji • Opracowanie koncepcji operacji • Wypracowanie planu przegrupowania sił odpowiednio do koncepcji operacji • Wypracowanie planu operacji i dyrektywy • Wydanie zaaprobowanego planu operacji i odpowiednich rozkazów • Zapoznanie podległych dowódców z planem operacji 	<ul style="list-style-type: none"> • Wystawienie wymaganych sił i środków w miejscu dyslokacji pokojowej • Prowadzenie szkolenia przygotowującego do podjęcia działań (włącznie z ROE)

Faza	Szczelbel strategiczny	Szczelbel operacyjny	Szczelbel taktyczny
<p>Przegrupowanie i rozwinięcie</p>	<ul style="list-style-type: none"> • Ustalenie ogólnych warunków przegrupowania, zwłaszcza podstaw prawnych • Regulowanie korzystaniem z zasobów innych państw • Nadzorowanie przegrupowania, w razie potrzeby sterowanie uwarunkowaniami • Po osiągnięciu gotowości do działania: przekazanie uprawnień dowodzenia (ToA), o ile jest to przewidziane 	<ul style="list-style-type: none"> • Wybór i ustalenie środków transportu • Opracowanie szczegółowego planu przegrupowania uzgodnionego z wszystkimi obszarami funkcjonalnymi sił zbrojnych i partnerami oraz państwami tranzytowymi i państwem gospodarzem • Nadzorowanie przegrupowania, dokonywanie niezbędnych korekt • Zapewnienie wystarczającej osłony przegrupowywanych sił • Zapewnienie realizacji zadań narodowych 	<ul style="list-style-type: none"> • Osiągnięcie gotowości do przegrupowania • Marsz do miejsca załadunku • Załadowanie i przemieszczenie do rejonu działań/marsz do rejonu działań • Ochrona przemieszczenia • Rozładowanie w obszarze działania • Osiągnięcie gotowości do działania • Zapewnienie i utrzymanie żywotności oraz zdolności działania
<p>Działania do osiągnięcia stanu końcowego</p>	<ul style="list-style-type: none"> • Ciągłe sprawdzanie stopnia osiągnięcia celu • Utrzymanie spójności własnych sił • Zachowanie gotowości do dialogu i współpracy z przeciwnikiem/stronami konfliktu • Ustalenie kryteriów zakończenia działań • Ustalenie sposobu działania po zakończeniu działań militarnych 	<ul style="list-style-type: none"> • Realizacja zadań narodowych • Informowanie dowództwa narodowego o sytuacji kontyngentu oraz wielonarodowym kierowaniu operacją • Wydawanie dyrektyw i rozkazów dla dowództw taktycznych • Ciągłe nadzorowanie przebiegu operacji i korygowanie planu • Doradzanie dowództwu strategicznemu poprzez ocenę przebiegu operacji i osiągnięcia jej celu 	<ul style="list-style-type: none"> • Działanie przydzielonymi siłami zgodnie z dyrektywą/rozkazami przełożonego • Ocena i meldowanie o własnych sukcesach i niepowodzeniach • Ocena i meldowanie o sukcesach i niepowodzeniach przeciwnika

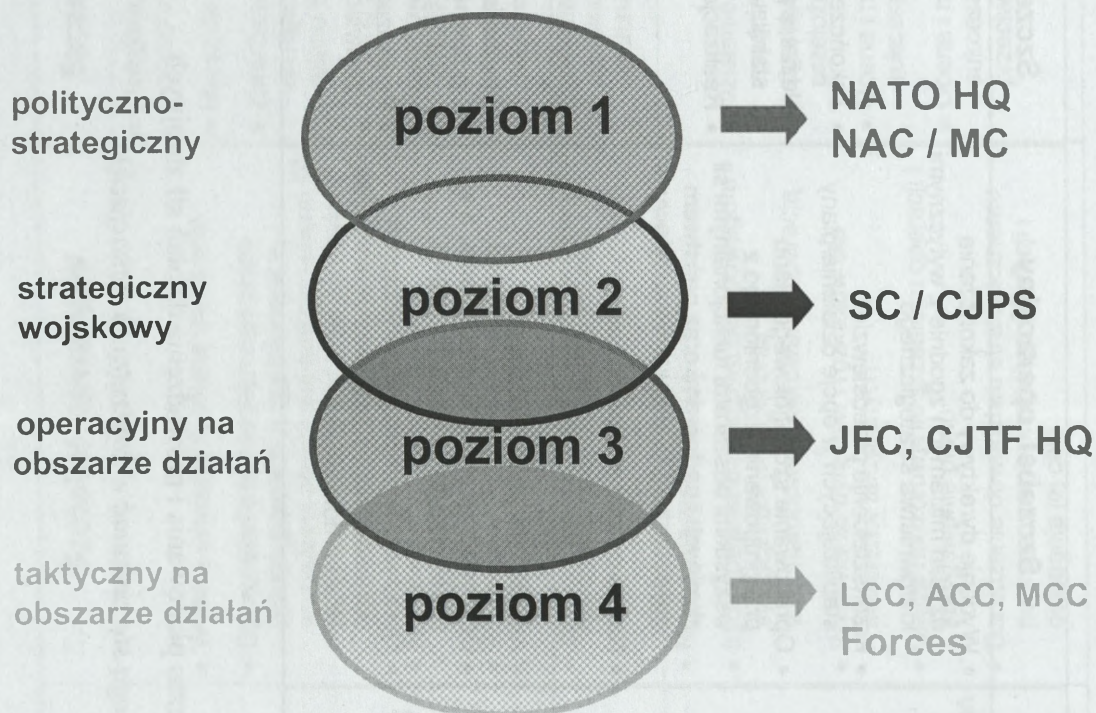
Faza	Szczebel strategiczny	Szczebel operacyjny	Szczebel taktyczny
<p>Powrót do miejsc dyslokacji</p>	<ul style="list-style-type: none"> • Ustalenie porządku politycznego, ekonomicznego i wojskowego w obszarze działania, w porozumieniu ze stronami konfliktu • Ustalenie przedsięwzięć stabilizujących, w razie potrzeby z zastosowaniem środków militarnych • Przekazanie uprawnień dowodzenia dowódcom narodowym • Aprobata planu przegrupowania 	<ul style="list-style-type: none"> • Wydanie dyrektywy do zakończenia działań militarnych zgodnie z wytycznymi kierownictwa strategicznego • Przekształcenie przedsięwzięć stabilizujących w opcje działania/plany • Opracowanie szczegółowego planu przegrupowania uzgodnionego z wszystkimi obszarami funkcjonalnymi sił zbrojnych i partnerami oraz państwem gospodarzem i państwami tranzytowymi • Nadzorowanie przegrupowania, dokonywanie niezbędnych korekt 	<ul style="list-style-type: none"> • Zakończenie działań militarnych • Udział w przedsięwzięciach stabilizujących • Realizacja przegrupowania
<p>Analiza przebiegu działań</p>	<ul style="list-style-type: none"> • Nadzorowanie przedsięwzięć stabilizujących • Zapewnienie/współuczestnictwo w trwałym, stabilnym rozwiązaniu konfliktu • Analiza i ocena doświadczeń stanowiąca podstawę dostosowania wytycznych koncepcyjnych i planistycznych dalszego rozwoju sił zbrojnych i mechanizmów rozwiązywania kryzysów 	<ul style="list-style-type: none"> • Analiza i ocena doświadczeń • Doskonalenie procedur planowania, a w razie potrzeby zasad działania • Opracowanie propozycji dotyczących dostosowania sprzętu oraz zdolności sił i struktur dowodzenia 	<ul style="list-style-type: none"> • Odtworzenie i utrzymywanie gotowości w miejscu dyslokacji pokojowej • Przekazanie meldunków o doświadczeniach

Tabela 2.1.1. Schemat podziału zadań podczas planowania i prowadzenia działań sił zbrojnych

(przykład typowy, fazy i zadania mogą się zmieniać w konkretnych sytuacjach)

2.2. Poziomy planowania i dowodzenia operacyjnego w NATO

W Sojuszu Północnoatlantyckim możemy wyróżnić cztery zasadnicze poziomy podejmowania decyzji (rys. 2.2.1)



Rys. 2.2.1. Poziomy podejmowania decyzji /poziomy dowodzenia/ w NATO

Rolę politycznego organu strategicznego NATO spełnia Rada Północnoatlantycka i Komitet Wojskowy. Ten polityczny poziom decyzyjny odpowiedzialny jest za cele polityczne ustalane na drodze konsensusu, wydzielenie sił i środków oraz ewentualne ograniczenia polityczne. To na tym poziomie ustala się, które dowództwo NATO odpowiadać będzie za prowadzenie działań militarnych, kto będzie dowodził siłami przeznaczonymi do realizacji zadania, a przede wszystkim – jaki stan polityczny ma być osiągnięty w wyniku użycia środków militarnych.

W strukturze wojskowej występują trzy szczeble dowodzenia określane do niedawna jako dowództwa strategiczne, regionalne i subregionalne. Sojusz

posiadał dwa dowództwa strategiczne³²: Dowództwo Strategiczne w Europie (Strategic Command Europe) oraz Dowództwo Strategiczne Atlantyku (Strategic Command Atlantic)³³.

W nowej zintegrowanej strukturze dowodzenia³⁴ dowództwa te zastąpione zostały przez tzw. Sojusznicze Dowództwa Operacyjne (Allied Command for Operations – ACO) oraz Sojusznicze Dowództwo ds. Transformacji. Poprzednią i obecną strukturę dowodzenia przedstawia rys. 2.2.2 i 2.2.3. Tak więc w nowej strukturze dowodzenia NATO mamy do czynienia z jednym dowództwem strategicznym. Dowództwo strategiczne odpowiedzialne jest za utrzymanie pokoju, bezpieczeństwa i integralności terytorialnej państw członkowskich.

W okresie pokoju, kryzysu i wojny dowództwo strategiczne odpowiada wobec Komitetu Wojskowego za planowanie, kierowanie i realizację działań podległych sił zbrojnych na obszarze odpowiedzialności, a także w razie konieczności – poza nim³⁵. Dowódca strategiczny jest doradcą Komitetu Wojskowego w odniesieniu do jego obowiązków oraz wytycznych dla podlegających mu dowództw³⁶, co w swej istocie oznacza, iż to właśnie dowódca strategiczny proponuje sposób użycia środków wojskowych do osiągnięcia celów politycznych rys. 2.2.2. Dowódca strategiczny w szczególności odpowiada za zintegrowaną obronę powietrzną, dokonywanie we właściwym czasie oceny sytuacji militarnej, zakresu i możliwego rozwoju agresji względnie zagrożenia agresją na obszarach zainteresowania Sojuszu, a także koordynowanie wsparcia między regionami i państwami, rotację sił oraz zapewnienie zgodności celów operacyjnych z zamiarami politycznymi³⁷.

³² *Allied Joint Doctrine AJP-01(B)*..., dz. cyt., p. 0109.

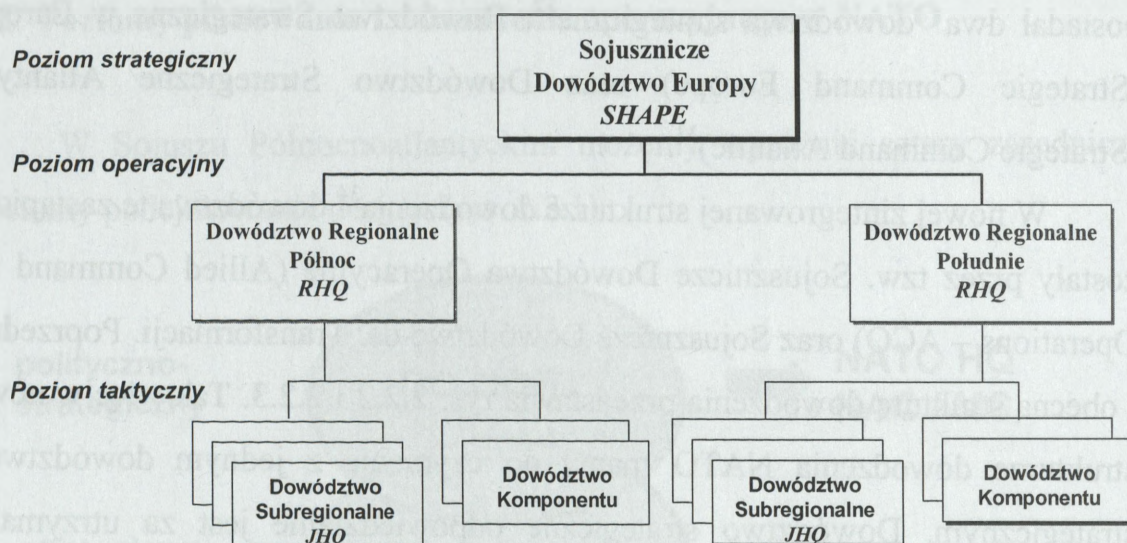
³³ Dowództwo Strategiczne Atlantyku zgodnie z decyzją szczytu NATO w Pradze ma zostać przekształcone w Dowództwo Transformacji.

³⁴ „Prague Summit Declaration” issued by the Heads of the State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Prague on 21 November 2002, pkt. 4 b.

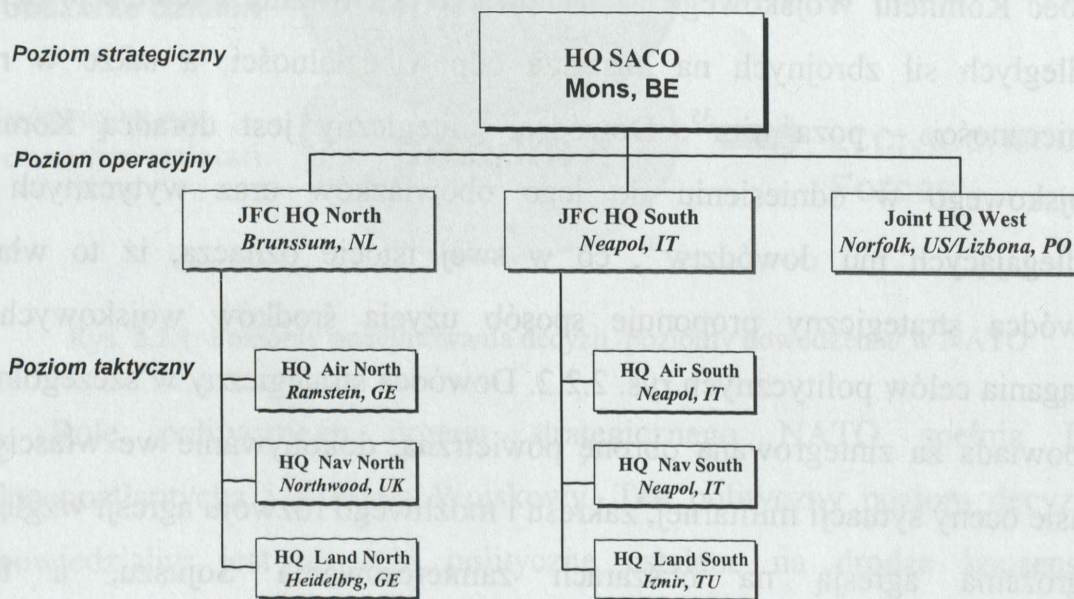
³⁵ *Bi-SC Directive 80-80. Joint Command and Control within NATO Military Command Structure*. Second Edition, p. 21.

³⁶ W.K. Clark, *Strategisches NATO – Kommando Europa*, „Soldat und Technik” 1999, nr 4, s. 200.

³⁷ Tamże.



Rys. 2.2.2. Struktura dowodzenia NATO – poprzednia



Rys. 2.2.3. Struktura dowodzenia NATO – obecna

W dowództwie strategicznym reprezentowane są wszystkie państwa członkowskie. To na poziomie dowodzenia strategicznego określa się na podstawie wytycznych politycznych wojskowe cele strategiczne, wydziela odpowiednie zasoby i siły oraz ograniczenia dla dowódcy operacyjnego. Dowództwo strategiczne spełnia pewne funkcje operacyjne. Utworzony w 1996 roku Sojuszniczy Połączony Sztab Planowania (Combined Joint Planning

Staff – CJPS) umiejscowiony w SHAPE na zlecenie Strategicznego Dowódcy w Europie (SACEUR) lub Strategicznego Dowódcy Atlantyku (SACLANT) wypracowywał ogólne zarysy i cele kampanii (operacji) realizowanych przez dowództwa regionalne³⁸.

Trzeci poziom decyzyjny to dowództwa operacyjne. Dowództwami takimi były do niedawna dowództwa regionalne (Regional Command – RC), a więc w odniesieniu do Europy RC NORTH w Brunssum i RC SOUTH w Neapolu, lub też tworzone doraźnie na ich bazie sojusznicze dowództwa zadaniowe – CJTF HQ (Combined Joint Task Force Headquarters)³⁹. W nowej nomenklaturze dotychczasowe dowództwa regionalne określane są jako Dowództwa Sił Połączonych (Joint Force Commander Headquarters. Dowódcy sił połączonych odpowiadają przed dowódcą strategicznym za działania militarne w powierzonych im regionach, a w razie potrzeby także poza nimi. To na tym poziomie zintegrowanych struktur wojskowych Sojuszu Północnoatlantyckiego skoncentrowane jest dowodzenie operacyjne⁴⁰. Dowództwa sił połączonych są w pełni zintegrowane, wykazują w pełni połączony charakter i dysponują zdolnością realizacji pełnego zakresu operacji militarnych. To na poziomie dowództw sił połączonych następuje operacjonalizacja ustaleń strategicznych poprzez określenie celów operacyjnych, koordynację możliwości i wysiłków komponentów dla osiągnięcia wojskowego celu końcowego, a tym samym planowaniem i prowadzeniem operacji połączonej. Dowództwa sił połączonych są przy tym zdolne do prowadzenia samodzielnych działań w swoim obszarze, przyjmowania wzmocnienia, jak i udzielania wsparcia międzyregionalnego.

Realizacja dyrektyw operacyjnych następuje na czwartym – taktycznym poziomie dowodzenia, a więc na poziomie dowództw rodzajów sił zbrojnych. Suma działań prowadzonych na tym poziomie składa się na osiągnięcie celu

³⁸ Tamże, s. 202.

³⁹ *Bi-SC Directive 80-80...*, dz. cyt. p. 21.b.

⁴⁰ *Allied Joint Operations AJP-3*, p. 2013 i 2016.

operacji. Dowództwa te zapewniają dowódcy regionalnemu planowanie działań w określonych geograficznie regionach oraz zdolność dowodzenia i kierowania w okresie pokoju, kryzysu i wojny bez potrzeby angażowania wszystkich sił regionu. Dowództwa te przygotowane są przede wszystkim do dowodzenia siłami jednego rodzaju sił zbrojnych. Dopiero po otrzymaniu odpowiedniego wzmocnienia mogą dowodzić operacyjnie, a więc połączonymi siłami⁴¹.

Podobne podejście do problematyki i poziomów dowodzenia operacyjnego obserwuje się w narodowych rozwiązaniach państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego. Przykładowo w niemieckich opracowaniach podkreśla się, iż charakterystycznymi cechami dowodzenia operacyjnego są połączone działania sił zbrojnych i wielonarodowość oraz brak ścisłego przywiązania do określonego poziomu struktury organizacyjnej⁴², choć w znacznej mierze uzależnione jest ono od wielkości i charakteru użytych sił i środków niezbędnych do osiągnięcia celów politycznych i militarnych (strategicznych). Najwyższym szczeblem dowodzenia operacyjnego jest przy tym ten, który ostatni bezpośrednio kieruje wojskami. Liczba i rodzaj szczebli, na których ma miejsce dowodzenie operacyjne, są uzależnione od celu i rodzaju działań oraz zastosowanych sił i środków⁴³.

Dowodzenie operacyjne to wypracowywanie planów operacji oraz koordynowanie całości przedsięwzięć realizowanych przez siły zbrojne przy uwzględnieniu celów politycznych. Nie jest ono w związku z tym tylko ogniwnem pośrednim między nadrzędnym poziomem strategicznym i podporządkowanym mu poziomem taktycznym. Tak więc, w praktyce dowodzenia może istnieć dowództwo operacyjne, któremu będą podporządkowane inne dowództwa o podobnym charakterze. Nie zawsze więc, będziemy mieli do czynienia z prostym przekazywaniem zadań do dowództw

⁴¹ *Bi-SC Directive 80-80...*, dz. cyt. p. 21.e oraz *Allied Joint Doctrine...*, dz. cyt. p. 0109.c.

⁴² Ch. Millotat, *Operative Führung aus deutscher Sicht*, „Österreichische Militärische Zeitschrift” 2000, nr 3, s. 288.

⁴³ H. Mühlig, *Truppenführung bleibt eine Kunst*, „Truppenpraxis/Wehrausbildung” 1995, nr 3, s. 210.

taktycznych. Brak jednoznacznego przywiązania dowodzenia operacyjnego do określonego poziomu struktur organizacyjnych jest szczególnie istotny podczas misji i operacji pokojowych. Dowództwa poziomu taktycznego, jako dowództwa kontyngentu państwa, mogą realizować bezpośrednio cele polityczne lub strategiczne. Planowanie ich użycia będzie się odbywać zgodnie z zasadami operacyjnymi, zaś ich działanie, ze względu na strukturę i wielkość, przebiegać będzie zgodnie z wymogami taktyki⁴⁴. W niemieckich rozwiązaniach przyjmuje się, że dowodzeniem operacyjnym zajmuje się utworzone niedawno Dowództwo Połączone (Einsatzführungskommando) umiejscowione w tzw. Bazie Sił Zbrojnych⁴⁵, inne dowództwa mogą także realizować dowodzenie operacyjne, ale tylko wówczas, gdy otrzymają zadanie przekształcenia woli politycznej i dyrektyw strategicznych w działania wojsk. Takimi dowództwami mogą być dowództwa rodzajów sił zbrojnych tylko po otrzymaniu odpowiednich kompetencji i wzmocnienia⁴⁶.

2.3. Elementy i treści planowania operacyjnego

W wielowiekowym rozwoju sztuki prowadzenia wojen pojawiło się wiele pojęć, bez znajomości których właściwe zrozumienie istoty planowania i prowadzenia operacji połączonych wydaje się utrudnione. Pojęcia te rodziły się przede wszystkim w ramach strategii, zadaniem której było doprowadzenie do bitwy, jej rozegranie oraz wykorzystanie skutków. W zasadzie dopiero od czasów Moltkego Starszego myślenie w kategoriach operacyjnych znalazło trwałe miejsce w sztuce wojennej. Rozwijające się dowodzenie operacyjne, a następnie sztuka operacyjna, przyswoiła wiele z tych pojęć, które obecnie składają się na jej kanon pojęciowy. Do pojęć tych zaliczyć należy bez wątpienia tzw. czynniki operacyjne (siły, obszar, czas i informację), centrum/źródło siły i możliwości działania (środki ciężkości), bazę operacyjną,

⁴⁴ HDv 100/100..., dz. cyt. p. 405.

⁴⁵ Problem niemieckich struktur dowodzenia przedstawiony jest szerzej w rozdziale 3.

⁴⁶ Ch. Millotat, *Operative Führung...*, dz. cyt. s. 288.

linie operacyjne, oddziaływania bezpośrednie i pośrednie, punkty decydujące (rozstrzygające), czy też punkt kulminacyjny oraz stan końcowy. Pojęcia te – właściwie nie używane w polskim słownictwie wojskowym w okresie przynależności do Układu Warszawskiego – stosowane były w okresie międzywojennym, a obecnie znajdują się w powszechnym użyciu w nazewnictwie NATO. Pomagają one we właściwym zidentyfikowaniu aspektów organizacyjnych i funkcjonalnych ważnych dla osiągnięcia celów pośrednich i celu końcowego, czyli uzyskania rozstrzygnięcia. Wywierają więc istotny wpływ na planowanie operacji połączonych. Wskazane wyżej pojęcia zostały już pokrótce przedstawione w sprawozdaniu z pierwszego etapu badań działań połączonych⁴⁷, dlatego też w tym etapie poczynił badawczy zespół autorski skoncentrował się na ich praktycznym wymiarze. W rozdziale niniejszym nie zostały więc przedstawione sformalizowane procedury planowania operacji połączonych, lecz raczej sposoby podejścia do rozwiązywania sytuacji operacyjnych oraz te węzłowe elementy, które stanowią o istocie planowania operacji połączonej, a więc strategii planowania.

2.3.1 Koncepcje działania i myślenia strategiczno-operacyjnego

We współczesnej myśli wojskowej spotkać można różne spojrzenia na koncepcje walki zbrojnej i sposoby użycia sił zbrojnych. Przemocny wpływ na sztukę wojenną dwudziestego wieku wywarła teoria działań zbrojnych opracowana przez C. Clausewitza. Wykorzystuje ona **koncepcję umiarkowanych działań zbrojnych** i dość jednostronnie identyfikuje wojnę z działaniami zbrojnymi. Pojęcie wojny zawężone zostało tutaj do takich działań sił zbrojnych, które skutkują starciami orężnymi. Koncepcji Clausewitza coraz częściej przeciwstawia się klasyczną teorię wojny, w świetle której wojna jest odwiecznym i naturalnym sporem, konfliktem realizowanym środkami orężnymi i nieorężnymi w bitwach sił zbrojnych i starciach z zastosowaniem

⁴⁷ M. Krauze (red.), *Działania połączone, Cz. I, Podstawy teorii połączonych działań sił zbrojnych*, AON, Warszawa 2001, s. 46-53.

innych środków. Podstawy tej teorii wyłożone zostały w starochińskiej koncepcji sztuki wojennej, która w swej istocie jest **koncepcją unikania działań orężnych**. Za autora tej koncepcji uznaje się Sun Tzu.

Inne podejście do prowadzenia działań wojennych prezentuje koncepcja działań manewrowych, którą można określić jako **koncepcję ograniczonych działań zbrojnych**. Teoretyczne podstawy tej koncepcji wywodzą się z okresu Oświecenia i związane są z uogólnieniami H. Lloyda i H. Bülowa. Koncepcja ta rozwijana była później m.in. przez B.H. Liddela Harta, którego teorię w pewnym uproszczeniu można sprowadzić do następującej formuły: zniszczenie psychicznej i fizycznej równowagi przeciwnika to wstęp do zwycięstwa. Osiąga się to – świadomie lub nie – przez strategię działań pośrednich. Swoistą antytezę koncepcji ograniczonych działań zbrojnych stanowi **koncepcja wojny absolutnej i totalnych działań zbrojnych**. Za twórcę tej koncepcji uznaje się Ericha Ludendorffa.

We współczesnej zachodniej sztuce użycia sił zbrojnych odchodzi się od dominującej w dwudziestym wieku koncepcji działań zbrojnych, wyrazem czego jest m.in. koncepcja operacji połączonych. Poszukuje się nawet formuły działań sił zbrojnych, która z jednej strony pozwolić ma na uniknięcie totalnej katastrofy związanej z użyciem broni masowego rażenia, z drugiej zaś, prowadzenie operacji podtrzymujących lub przywracających pokój⁴⁸. Operacje tego rodzaju nie mają jeszcze koherentnej teorii, chociaż bogate doświadczenie praktyczne. Wstępem do takiej teorii może być doktryna antywojny, będąca wyrazem dążenia do unikania większych wojen i maksymalnego ograniczenia bezpośrednich akcji zbrojnych. Oddziaływania skierowane mają być przy tym na te elementy, które decydują o możliwościach prowadzenia działań.

⁴⁸ A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997, s. 80-81.

Konkludując, można stwierdzić, iż we współczesnej myśli wojskowej współistnieją następujące koncepcje⁴⁹:

- unikania i ograniczonych działań zbrojnych (przednapoleońska);
- umiarkowanych działań zbrojnych (dziewiętnastowieczna);
- totalnych działań zbrojnych (związana ze społeczeństwem industrialnym);
- antywojennych działań sił zbrojnych (związana ze społeczeństwem postindustrialnym).

Koncepcja unikania i ograniczonych działań zbrojnych należy do klasycznych teorii sztuki wojennej wypracowanych w społeczeństwie pierwszej fali, koncepcje umiarkowanych i totalnych działań zbrojnych należą do teorii postklasycznych, natomiast koncepcje antywojennych działań sił zbrojnych zaliczyć można do teorii neoklasycznych. Każdej z przedstawionych wyżej koncepcji odpowiada określony model rozwiązywania problemów operacyjnych, a więc dążenia do uzyskania rozstrzygnięcia. Nie oznacza to oczywiście, że rzeczywiste zmagania prowadzone są według jednego tylko z tych wybranych modeli. Mają one dynamiczny charakter i we współczesnej sztuce wojennej zaobserwować można ich wzajemne przenikanie się.

Przykładem może tu być nawiązywanie (z różnych powodów) współczesnej myśli wojskowej państw Sojuszu Północnoatlantyckiego do klasycznej (starochińskiej) koncepcji unikania i ograniczonych działań wojskowych materializujące się w teorii i praktyce tzw. operacji innych niż wojna, czy też operacji reagowania kryzysowego. W klasycznej teorii wojny, nazywanej także teorią niemilitarystyczną, krwawe starcia nie są warunkiem niezbędnym wojny. Sztuka wojenna starożytnych nie była sztuką prowadzenia działań zbrojnych, lecz raczej sztuką realizacji racji stanu, sztuką zapewnienia bezpieczeństwa różnymi siłami i środkami. Stanowisko takie miało swoje źródła

⁴⁹ J. Świniarski, *Przedmiot i usytuowanie myślenia operacyjnego w filozofii*, [w:] M. Wiatr (red.), *Myślenie i działanie operacyjne jako przedmiot kształcenia*, AON, Warszawa 2000, s. 24.

w wojnach ludów nazywanych obecnie prymitywnymi. Ludy te wytworzyły wiele instytucji i procedur mających zapobiegać wzajemnemu zniszczeniu. Z działań wojennych wyłączano więc pewne grupy, np. kobiety i dzieci, określano w jakiej porze roku, gdzie i z jakiego powodu można wydać wojnę. Największe znaczenie miał jednak rytuał określający rodzaj i przebieg starcia zbrojnego. Spełnienie określonych czynności rytualnych satysfakcjonowało adwersarzy, otwierało drogę do porozumienia i pokoju. Wojny orientalne cechowały się ponadto taktyką uników, zwlekaniem i działaniami pośrednimi⁵⁰. Idee strategiczne tego okresu preferowały więc działania niemilitarne, unikanie starć zbrojnych i pokonywanie przeciwnika nie w walnej bitwie, lecz przed nią. Dlatego też Sun Tzu za „...najlepszą politykę wojny” uważał „zachowanie bez szwanku stanu swojego i wroga”. Zwycięstwo na polu bitwy nie jest szczytem osiągnięć sztuki wojennej. „Najwyższym osiągnięciem jest pokonanie wroga bez walki. Dlatego sprawą najwyższej wagi w wojnie jest rozbić strategię wroga. ...Najlepszą strategią w walce jest zniszczyć plany wroga. ...Zwyciężaj strategię strategią” i dalej „...największą sztuką jest zwyciężać armię wroga bez wydania walnej bitwy”⁵¹.

W klasycznej strategii obiektem oddziaływania nie są przede wszystkim siły zbrojne przeciwnika, lecz jego strategia, plany i zamiary wyrażające wolę i intencje działania. Tak więc węzłowym punktem oddziaływania według tej koncepcji była wola władców i ich poddanych. Oddziaływanie na nią doprowadzić miało do jej kontrolowania, a przez to do czerpania zysków z ziemi przeciwnika oraz kształtowania jego polityki. W strategii tej nie chodziło przy tym o spożytkowanie rezultatów bitew, ale ich unikanie, tworzenie złudzeń zagrożenia, wprowadzenie przeciwnika w błąd i niszczenie jego zamiarów. Strategia była więc sztuką podstępów i wybiegów, korupcji i szantażu, uzależnień i manipulacji, uników i skrytobójców, wprowadzania

⁵⁰ J. Keegan, *Historia wojen*, Warszawa 1998, s. 378-379.

⁵¹ Sun Tzu, *Sztuka wojny*, Warszawa 1994, s. 35-38.

w błąd i kierowania do samozniszczenia. Można więc powiedzieć, że zadaniem strategii było nie tyle doprowadzenie do starcia, co jego unikanie. Jeżeli już do niego dochodziło, to nadal starano się ograniczyć bezpośrednią walkę. Zalecano, aby z silniejszym nie walczyć, lecz zawrzeć pokój⁵².

Odmienne podejście do sposobów prowadzenia wojny zaobserwować można w cywilizacji europejskiej. Przekonał się o tym król perski Dariusz. Perski styl prowadzenia wojny zawierał wiele elementów rytuału i taktyki uników. Takie podejście okazało się jednak nieskuteczne wobec przeciwnika, „...którego nie dało się pokonać ani słowem, ani pieniędzmi, bo zawsze dążył do rozstrzygnięcia na polu bitwy i walczył bez względu na osobiste ryzyko, tak jakby liczył się tylko rezultat starcia i nic więcej”⁵³. Europejczycy nie stosowali więc uników i nie walczyli na dystans. Wojny chrześcijaństwa z islamem doprowadziły do zetknięcia się Zachodu z ideą świętej wojny, co rozwiązało inherentny dylemat chrześcijaństwa dotyczący moralności. Skutkiem rewolucji technicznej w początkach osiemnastego wieku, kiedy to pojawiła się w miarę doskonała broń palna, była wojna w kształcie, który Clausewitz określił kontynuacją polityki. Analiza jego koncepcji działań zbrojnych wskazuje, iż pierwszymi przyczynami, a zarazem elementami i celami działań zbrojnych są siły zbrojne, obszar i wola. Stąd też i trzy cele działań sił zbrojnych:

- zniszczenie sił zbrojnych przeciwnika;
- zajęcie jego terytorium;
- załamanie woli walki przeciwnika⁵⁴.

Należy tu podkreślić, iż zniszczenie „sił zbrojnych przeciwnika” nie było rozumiane przez Clausewitza jako ich fizyczne unicestwienie, lecz raczej odebranie swobody działania, obezwładnienie, doprowadzenie do stanu,

⁵² H.J. Roth, *Sun Tzu und Thukydides – Westliches und östliches Denken vorchristlicher Strategen*, „ASMZ” 1995, nr 3, s. 11.

⁵³ J. Keegan, *Historia wojen...*, dz. cyt., s. 380.

⁵⁴ C. v. Clausewitz, *O wojnie*, Lublin 1995, s. 27-43.

w którym nie będzie zdolny do dalszej walki⁵⁵. Przeciwnika nie trzeba więc koniecznie rozbijać, aby odebrać mu możliwość dalszego działania, wystarczy odciąć mu linie komunikacji. Biorąc pod uwagę takie podejście Clausewitza do zniszczenia sił przeciwnika, można jego ideę określić koncepcją umiarkowanych działań zbrojnych. Węzłowe punkty modelu w tej koncepcji to siły zbrojne, obszar i wola. Czynnikiem decydującym według Clausewitza o istnieniu struktury społecznej – państwa – są siły zbrojne. Konsekwencją takiego założenia było przeświadczenie, że dekonstrukcja sił zbrojnych jest równoznaczna z destrukcją państwa i społeczeństwa. Helmuth von Moltke, dość powszechnie uznawany za prekursora dowodzenia operacyjnego, rozwijając koncepcję Clausewitza, za podstawowe wielkości decydujące o działaniach wojsk uznał: siły, czas i obszar⁵⁶. Te właśnie wielkości stały się podstawowymi czynnikami operacyjnymi, a więc elementami determinującymi działania wojsk. To siły, jakimi dysponuje dowódca, obszar, na jakim ma działać, czas ich przygotowania i zakładany okres trwania decydują o realizowanych działaniach. Czynniki te określają więc ogólne ramy działań i są ze sobą ściśle powiązane, a istotę sztuki wojennej można sprowadzić do zapewnienia obecności odpowiednich sił we właściwym miejscu i czasie.

Myślenie i działanie operacyjne posługuje się wspomnianymi wcześniej czynnikami – z jednej strony mamy tu do czynienia z siłą (zbrojną), obszarem i wolą (Clausewitz), z drugiej zaś z siłą, obszarem i czasem (Moltke). W planowaniu i prowadzeniu rzeczywistych działań uwzględnić należy oczywiście o wiele więcej problemów. Zawsze jednak ostateczne decyzje o użyciu sił w jakiejś mierze związane z tymi elementami, czynnikami. Decyzje te różnicują rodzaj działań w zależności o hierarchii tych czynników, stosunku między nimi oraz kolejności, w jakiej się je wyzyskuje.

⁵⁵ Tamże, s. 27.

⁵⁶ H. v. Moltke, *Verordnungen für die höheren Truppenführer*, [w:] *Moltkes militärische Werke*, hrsg. vom Großen Generalstab, Berlin 1900, s. 173.

Prowadzenie działań zbrojnych w rozumieniu postklasycznym zasadniczo polega na realizowaniu takich celów wojny, jak: rozbięcie sił, zajęcie terenu i załamanie woli przeciwnika najlepiej przez właściwe wyzyskanie czynnika czasu. Według B.H. Liddela Harta: „Przez ponad wiek podstawowy kanon doktryny militarnej – „zniszczyć główne siły wroga na polu bitwy” – stanowił jedyny cel wojny. Akceptowano to powszechnie, wypisywano wielkimi literami w wojskowych podręcznikach, uczono we wszystkich akademiach sztabowych”⁵⁷. Operacyjna sztuka dowodzenia przeciwstawia się temu kanonowi zakładając, iż za najważniejszy element oddziaływania uznać należałoby wolę. Z taką właśnie konstatacją związana jest koncepcja ograniczonych działań zbrojnych. W koncepcji tej chodzi również o zniszczenie przeciwnika, ale nie tyle w walnej bitwie, co raczej dzięki wprowadzeniu w niekorzystne położenie. Najważniejszym celem działań zdaje się więc być zmęczenie i osłabienie przeciwnika i w rezultacie złamanie jego woli. Dopiero wówczas będzie można rozbić pozbawione woli i możliwości działania siły zbrojne przeciwnika⁵⁸. W takim ujęciu koncepcja ograniczonych działań zbrojnych (działań manewrowych) wydaje się być odwróceniem koncepcji umiarkowanych działań zbrojnych Clausewitza.

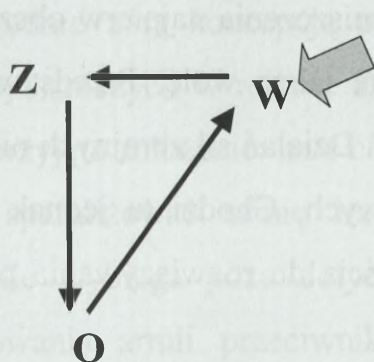
Inną odmianę koncepcji Clausewitza zdaje się stanowić koncepcja totalnych działań zbrojnych (wojny totalnej). W podejściu twórcy tej koncepcji – Ericha Ludendorffa – mamy do czynienia z takimi samymi punktami węzłowymi, jak u Clausewitza, a więc - siłami zbrojnymi, obszarem i wolą. Odmienne jest jednakże podejście do sposobów osiągania celów. W koncepcji tej nie idzie o zniszczenie jedynie sił zbrojnych przeciwnika, ale całego narodu. Wszystkich obywateli traktuje się bowiem jako „praktyczne pionki bojowe”. Społeczeństwo jest więc „machiną wojenną”, którą należy zniszczyć. Z koncepcji wojny totalnej wynika praktyka „spalonej ziemi”, pacyfikacji

⁵⁷ Cyt. za: A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna...*, dz. cyt., s. 60.

⁵⁸ Por. m.in.: B.H. Liddel Hart, *Strategia. Działania pośrednie*, Warszawa 1959.

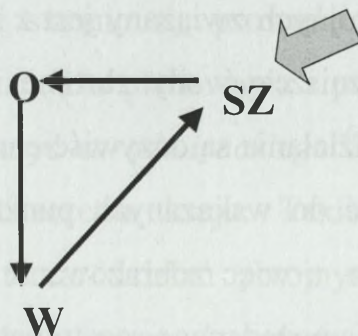
i eksterminacji społeczeństw. Istota tej koncepcji sprowadza się do całkowitego zniszczenia obszaru, sił zbrojnych i woli⁵⁹.

Już pobieżna analiza przedstawionych koncepcji pozwala stwierdzić, że ich osnową są takie węzłowe punkty, jak: siły zbrojne, obszar i wola. Różnica między tymi koncepcjami polega na odmiennych sposobach i kolejności oddziaływania na te punkty, co schematycznie przedstawiono na rys. 2.3.1.1.



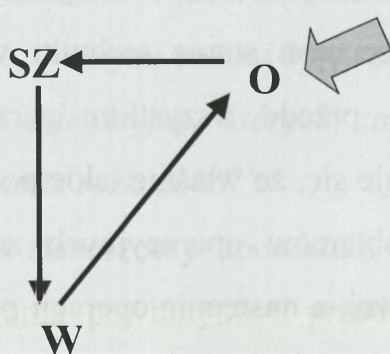
1. Zniszczenie woli
2. Rozbicie sił
3. Zajęcie obszaru
4. Zniewolenie

Ograniczone działania zbrojne



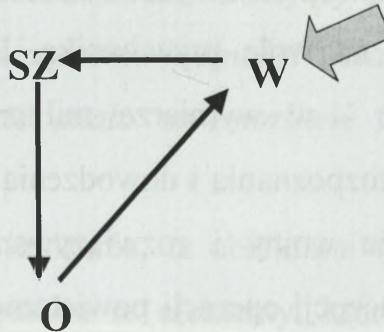
1. Rozbicie sił
2. Zajęcie obszaru
3. Zniewolenie
4. Internowanie sił

Umiarkowane działania zbrojne



1. Zniszczenie obszaru
2. Zniszczenie sił
3. Zniszczenie woli
4. Zajęcie obszaru

Totalne działania zbrojne



1. Destrukcja woli
2. Obezwładnienie sił
3. Zajęcie obszaru
4. Wyzwolenie woli (destruktywnej woli narodu)

Operacje połączone

Rys. 2.3.1.1. Schemat kolejności oddziaływania w koncepcjach działań zbrojnych (W - wola, SZ - siły zbrojne, O - obszar).

⁵⁹ Por.: E. Ludendorff, *Wojna totalna*, Warszawa 1959.

W koncepcji ograniczonych działań wojennych dąży się najpierw do zniszczenia woli, aby następnie można było zniewolić siły zbrojne przeciwnika i w rezultacie zająć kontrolowany przez nie obszar. Natomiast wybór koncepcji umiarkowanych działań zbrojnych wiąże się z zamiarem zniszczenia najpierw sił zbrojnych przeciwnika, aby następnie zająć kontrolowany przez nie obszar i ostatecznie zniewolić jego mieszkańców. I wreszcie wybór koncepcji totalnych działań zbrojnych związany jest z zamiarem zniszczenia najpierw obszaru, aby następnie zniszczyć siły zbrojne i ostatecznie także wolę. Przedstawione tu schematy działania są oczywiście uproszczone. Działania sił zbrojnych nie można zredukować do wskazanych punktów węzłowych. Chodzi tu jednak o istotę zagadnienia, a więc zobrazowanie idei podejścia do rozwiązywania problemu uzyskiwania pożądanego rozstrzygnięcia.

Prowadzenie działań zbrojnych w epoce broni masowego rażenia, zgodnie z przedstawionymi koncepcjami, oznaczać może zagładę nie tylko bezpośrednio zaangażowanych stron. To m.in. niemożliwość uzyskania rozstrzygnięcia w wojnie jądrowej przyczyniała się do powrotu myśli wojskowej do klasycznej teorii wojny zalecającej unikanie działań zbrojnych i oddziaływanie przede wszystkim na wolę przeciwnika. Przy obecnym stanie techniki wojskowej oznacza to - w wymiarze militarnym - przede wszystkim paraliżowanie systemów rozpoznania i dowodzenia. Wydaje się, że właśnie takie podejście do prowadzenia wojny i rozwiązywania problemów operacyjnych zastosowali twórcy koncepcji operacji powietrzno-ładowej, a następnie operacji połączonej. Istota tej koncepcji sprowadza się mianowicie do idei ograniczonych działań zbrojnych (precyzyjnych uderzeń na systemy dowodzenia i rozpoznania) i uzyskania przewagi informacyjnej, a więc oddziaływania na wolę przeciwnika. Rzecz w tym, aby wiedzieć jak najwięcej o planach i zamiarach przeciwnika – zgodnie z zaleceniami Sun Tzu. Wszystko po to, aby kontrolować jego wolę. Klasyczne zalecenia niszczenia strategii nabrało w koncepcji operacji

połączonej postać dyrektywy niszczenia systemu dowodzenia i urządzeń przekazujących informacje. Chodzi o to, aby: „Zniszczyć urządzenia przekazujące rozkazy. Odciąć łączność, by zapobiec przepływowi informacji... Unikać frontalnego ataku wymierzonego w mocne punkty przeciwnika. Przede wszystkim wiedzieć, co czyni przeciwnik i zapobiec temu, by on wiedział, co my czynimy”⁶⁰.

Zgodnie z tą koncepcją planowano i starano się prowadzić działania wojsk sojuszniczych w rejonie Zatoki Perskiej. Do planowania i prowadzenia działań przyjęto założenie: „nie chcemy zniszczyć narodu irackiego”⁶¹. Należało jedynie sparaliżować armię iracką bez niszczenia kraju. Takie myślenie i działanie wybiega poza dotychczasowe teorie działań zbrojnych. W celu sparaliżowania armii przeciwnika: „Określono cztery kategorie celów, na pierwszym miejscu było irackie dowództwo... Ze względu na skrajnie scentralizowany system dowodzenia Saddam był w miejscu, które militarni teoretycy nazywają nieprzyjacielskim środkiem ciężkości. Jest to taki aspekt, którego zniszczenie powoduje utratę woli walki... Dla naszych celów wystarczyło uciszenie Saddama – odebranie mu możliwości dowodzenia stojącymi naprzeciw nas siłami... Naszymi celami były również urządzenia łączności⁶² oraz nadajniki radiowe i telewizyjne, których zniszczenie miało uniemożliwić Saddamowi przekazywanie rozkazów”⁶³.

Taki stan rzeczy upoważnia do stwierdzenia, iż obiektami niszczącego oddziaływania powinny być przede wszystkim te elementy, które decydują o możliwości prowadzenia działań, a nie koniecznie siły zbrojne, obszar czy też społeczeństwo przeciwnika.

⁶⁰ A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna...*, dz. cyt., s. 99.

⁶¹ N.H. Schwarzkopf, *Nie trzeba bohatera*, Warszawa 1993, s. 346.

⁶² Tak w oryginale.

⁶³ Tamże, s. 346.

2.3.2 Wielkości determinujące planowanie operacyjne

Planowanie operacji połączonej jest procesem złożonym, dość ściśle określonym w specjalistycznych opracowaniach normatywnych⁶⁴. Dlatego też sformalizowany proces planowania nie będzie przedstawiany w opracowaniu. Zespół autorski uznał natomiast za zasadne uwypuklenie praktycznego wymiaru tych elementów, które pomagają w identyfikacji aspektów organizacyjnych i funkcjonalnych, istotnych dla osiągnięcia celu końcowego operacji (uzyskania rozstrzygnięcia). Za elementy te zespół autorski uznał przede wszystkim stan końcowy (*End State*), środek ciężkości (*Centre of Gravity*), punkty decydujące (*Decisive Points*), punkt kulminacyjny (*Kulmination Point*) oraz czynniki operacyjne.

Zadaniem dowódcy operacyjnego jest zapewnienie obecności odpowiednich sił we właściwym miejscu i czasie. Ogólne ramy w tym zakresie określają tzw. czynniki operacyjne, czyli siły, obszar, czas i informacja⁶⁵. To właśnie siły, jakimi dysponuje dowódca operacji połączonej, obszar, na jakim ma prowadzić operację i czas jej przygotowania oraz zakładany okres jej trwania decydują o realizowanych działaniach. Czynniki operacyjne są ze sobą ściśle powiązane, a ich znaczenie przebiegu operacji może ulegać zmianie. Siły, obszar i czas są przy tym dla konkretnej operacji stałymi jakościowymi i ilościowymi, wpływają więc na możliwości działania i zakres swobody dowódców.

Siły postrzegać należy jako wszelkie wojska i środki, jakimi dysponuje dowódca do przeprowadzenia operacji połączonej. Siły są warunkiem wszelkich działań militarnych. Powinny one być dostosowane do rodzaju zadania. Możliwości sił wynikają z ich składu i wyposażenia, rodzaju i stanu uzbrojenia, poziomu wyszkolenia oraz stanu fizycznego i psychicznego żołnierzy. Duże

⁶⁴ Por. m.in.: *MC133/3 NATO's Operational Planning System; Strategic Commander's (SC) Guidelines for Operations Planning (GOP)*.

⁶⁵ H. Fischer, *Die Schichttorte ist out, „Truppenpraxis/Wehrausbildung”* 1995, nr 1, s. 33.

znaczenie ma również osobowość dowódcy i morale wojsk. Niezbędnym warunkiem powodzenia jest zapewnienie zdolności do uzupełniania wojsk i ich zabezpieczenia logistycznego. Możliwości te określają granice działania i rozstrzygają o żywotności wojsk. Wielonarodowość wpływa na czynnik sił m.in. przez dyspozycyjność (stopień gotowości) i jakość poszczególnych kontyngentów narodowych, ograniczenia wynikające z interesów narodowych, specyficzne stosunki podległości oraz stopień standaryzacji procedur dowodzenia oraz wyposażenia technicznego.

Kolejnym czynnikiem operacyjnym determinującym prowadzenie operacji połączonej jest **obszar**, który przez swą rozciągłość i pokrycie wpływa na planowanie działań i zachowania komponentów. Wykorzystanie obszaru (przestrzeni) jest centralnym problemem dowodzenia podczas operacji połączonej. Niezależnie od rodzaju sił zbrojnych obszar postrzegany powinien być trójwymiarowo z włączeniem przestrzeni powietrznej i spektrum elektromagnetycznego, zwłaszcza że zarówno wojska lądowe jak i siły morskie w coraz większym stopniu będą zdolne do prowadzenia działań z powietrza i w powietrzu, a walka o informację stanie się w przyszłości kluczowym zadaniem. Obszar należałoby przy tym traktować jako środek służący osiągnięciu celu, czyli do zniszczenia (pokonania) przeciwnika. Zadaniem dowódcy operacji połączonej jest określenie cech jakościowych obszaru sprzyjających prowadzeniu operacji i ich właściwe wykorzystanie.

Czynnikiem wywierającym znaczny wpływ na działania wojsk w operacji połączonej jest również **czas**, w jakim mają być one prowadzone. Czas jako czynnik operacyjny należałoby z jednej strony postrzegać jako okres, jakim wojska dysponują do momentu rozpoczęcia działań, z drugiej zaś jako okres, przez jaki działania te mają być prowadzone z uwagi na potrzeby strategiczne lub operacyjne. Czas jako czynnik operacyjny może mieć przy tym różne wymiary dla rodzajów sił zbrojnych. Wynika to z ich możliwości i

ograniczeń

w odniesieniu do szeroko rozumianej ruchliwości, a więc zdolności do przemieszczania się w czasie i przestrzeni. Zadanie dowodzenia polega na zaplanowaniu, przygotowaniu działań koniecznych dla osiągnięcia celu strategicznego w rozporządzalnym czasie. Zdolność do aktywnego wykorzystania czynnika czasu dla potrzeb własnej operacji przyczynia się w znacznym stopniu do uzyskania inicjatywy i swobody operacyjnej, a w rezultacie korzystniejszego położenia. Szczególne wyzwanie stanowi przy tym skoordynowanie ram czasowych i warunków wynikających z ustaleń strategicznych z czasem potrzebnym na przygotowanie i przeprowadzenie operacji połączonej.

Trzy klasyczne czynniki operacyjne – siły, obszar i czas – postrzegane być powinny jako zmienne, które wzajemnie na siebie oddziałują. Zadaniem dowódcy operacji połączonej jest zharmonizowanie tych czynników z własnymi celami. Sztuka dowodzenia polega przy tym na zapewnieniu między nimi stosunku najbardziej korzystnego z punktu widzenia realizacji zamiaru operacji⁶⁶. O ile we wcześniejszych operacjach dominujące znaczenie miały siły operujące w czasie i przestrzeni, to w operacjach połączonych znaczenie takie przypadnie raczej obszarowi, chociażby z powodu ciągłego zmniejszania sił przeznaczonych do jego utrzymania. Tak więc rozciągłość przestrzenna obszaru operacji determinować będzie poczynania sił. Wydaje się natomiast, że w konfliktach lokalnych decydujące znaczenie przypisać należałoby czasowi, w jakim siły podjąć będą mogły skuteczne działania na danym obszarze.

Określenie właściwego stosunku między czynnikami operacyjnymi zdeterminowane jest posiadaniem **informacji** dotyczących sił własnych i przeciwnika, czasu ich działania i obszaru na jakim prowadzona ma być operacja. We współczesnych warunkach informacja lub jej brak staje się

⁶⁶ M. Gerhardus, W. Knabe, H. Seifert, Eine neue Taktik braucht das Heer „Truppenpraxis” 1993, nr 4, s. 407.

czynnikiem przesądzającym o sukcesie lub porażce. Oddziałuje ona na przebieg operacji przez jej pozostałe podstawowe czynniki. Ma ona przy tym inną jakość niż siły, obszar i czas. Działanie jednego z czynników – sił, obszaru lub czasu – w pewnych granicach może być wyrównane przez dwa pozostałe czynniki lub informację. Informacji natomiast z reguły nie można zastąpić żadną kombinacją pozostałych trzech czynników. Właściwa ocena sił, obszaru i czasu, a w związku z tym użycie sił i środków odpowiednio do celu operacji, możliwe jest tylko na podstawie aktualnej i precyzyjnej informacji. Stała się ona centralnym i krytycznym czasowo czynnikiem procesów decyzyjnych. Zyskała ona tym samym tak duże znaczenie dla działań militarnych, że usamodzielniała się i traktowana powinna być jako samodzielny czynnik operacyjny.

W przygotowaniu i prowadzeniu operacji połączonej bardzo istotny z polskiego punktu widzenia jest fakt, iż działania wojsk mają wymiar operacyjny tylko wówczas, gdy w ich wyniku osiąga się cel strategiczny, określany jako „Endstate”, czyli stan (cel) końcowy. Jeżeli cel taki zostanie osiągnięty, a przeciwnik nie posiada już sił, które mógłby wykorzystać do rozstrzygnięcia, to mamy do czynienia z kampanią.

Planowanie działań obejmuje wszelkie aspekty operacji i w zależności od charakteru zadania, realizowane jest w ramach NATO, Unii Europejskiej, innej koalicji lub wyłącznie w wymiarze narodowym. Punktem wyjściowym wszelkich rozważań, a zarazem punktem odniesienia koncepcji operacji, jest zamierzony stan końcowy (Endstate), a więc pożądana sytuacja polityczno-militarna po zakończeniu działań militarnych, i wynikające stąd cele militarne, czyli rezultaty podejmowanych działań.

Analiza opracowań sojuszniczych wskazuje, iż podstawę koncepcji przeprowadzenia operacji połączonej stanowić powinny odpowiedzi na następujące pytania:

- Jaki jest cel strategiczny?

- Jakie cele wojskowe muszą zostać zrealizowane, aby możliwe było osiągnięcie celu strategicznego?
- Jakim stopniem swobody dysponuje dowódca operacji i co ogranicza mu swobodę działania?
- Jakie wyniki muszą być osiągnięte, aby można było uznać, że działania spełniły swą rolę? (kryteria stanowiące o wypełnieniu misji)
- Jaka kolejność działań jest najkorzystniejsza, aby zapewnić takie warunki?
- W jaki sposób należy wykorzystać komponenty połączonych sił, aby zapewnić tę kolejność działań?
- Jakie ryzyko wiąże się z podjęciem lub zaniechaniem określonych działań?
- W jaki sposób zakończone zostaną działania?⁶⁷

W zidentyfikowaniu aspektów organizacyjnych i funkcjonalnych – ważnych dla osiągnięcia celu końcowego (Endstate) lub celów pośrednich pomagają takie elementy, jak środek ciężkości (Center of Gravity) czyli źródło siły i swobody działania oraz decydujące punkty (Decisive Points) – obszary kluczowe. Pojęcia „Centrum Gravitatis” używał już Clausewitz dla określenia wielkości decydujących o spoistości państwa, czy też związku państw⁶⁸. S. Mossor używał tu pojęcia „ośrodek równowagi operacyjnej”. Obecnie Center of Gravity to spójne określenie możliwości politycznych, militarnych, ekonomicznych i moralnych państwa, sojuszu, koalicji lub strony konfliktu, mających decydujące znaczenie dla możliwości prowadzenia wojny (działań)⁶⁹. Chodzi więc o te składowe ogólne możliwości, których zaatakowanie, wyeliminowanie, kontrolowanie lub wykorzystanie doprowadzi do klęski lub zmusi do podjęcia negocjacji pokojowych. Są to więc wrażliwe miejsca przeciwnika lub własne. Takimi źródłami siły mogą być:

- ośrodki podejmowania decyzji politycznych i wojskowych;
- ośrodki i centra gospodarcze;
- infrastruktura komunikacyjna;

⁶⁷ Reader Zentrum Führung..., s. 2-2.

⁶⁸ C. v. Clausewitz, O wojnie, Lublin 1995, s. 627.

⁶⁹ NATO Glossary of Terms and Definitions – AAP-6, s. 2-C-2.

- systemy dowodzenia i rozpoznania;
- broń masowego rażenia;
- odwody strategiczne i operacyjne;
- zapasy i systemy logistyczne;
- czynniki spajające sojusze i koalicje;
- poparcie społeczeństwa dla sił zbrojnych i kierownictwa politycznego.

Źródłami siły nie są więc wyłącznie obiekty i struktury wojskowe, lecz wszelkie wielkości, z których siły zbrojne wywodzą swoją swobodę działania, możliwości bojowe, morale i wolę zwycięstwa. Dla uzyskania rozstrzygnięcia konieczne jest wyłączenie lub trwałe osłabienie źródeł siły przeciwnika, przy jednoczesnym uniemożliwieniu mu oddziaływania na własne.

Środków ciężkości nie należy utożsamiać z punktami ciężkości, które są odpowiednikami stosowanego do niedawna w polskiej sztuce wojennej rejonu lub kierunku skupienia głównego wysiłku. **Punkt ciężkości** jest to bowiem przejściowe zmasowanie wysiłków w rejonie, w którym dowódca planuje uzyskanie lub też oczekuje rozstrzygnięcia. Taki punkt ciężkości powinien być skierowany przeciwko najbardziej wrażliwemu punktowi przeciwnika. Wskazane byłoby przy tym unikanie frontalnego zderzenia punktów ciężkości.

Istotną rolę w planowaniu i prowadzeniu operacji połączonej odgrywają **punkty decydujące**, o których pisał już H. Jomini⁷⁰. Mogą to być punkty geograficzne takie, jak dominujące wzniesienia, miasta, przeprawy czy też baza operacyjna. Punkty te mogą również obejmować komponenty decydujące o możliwości sprawnego dowodzenia, a więc stanowiska dowodzenia czy węzły łączności. Mogą to być również węzły komunikacyjne lub właściwości terenu umożliwiające utrzymanie tempa operacji lub szybką zmianę kierunku manewru. Decydującym punktem może być także panowanie w powietrzu. Decydujących punktów nie należy mylić ze środkami ciężkości, są one raczej

⁷⁰ H. Jomini, *Zarys sztuki wojennej*, Warszawa 1966, s. 87-89.

kluczem umożliwiającym dotarcie do nich. Kontrolowanie decydujących punktów (panowanie nad nimi) daje korzystniejsze położenie wobec sił przeciwnika i może w decydującym stopniu wpłynąć na wynik starcia⁷¹.

Cele operacji połączonej mogą być osiągnane dzięki oddziaływaniom bezpośrednim i oddziaływaniom pośrednim. **Oddziaływania bezpośrednie** oznaczają skierowanie wysiłków na środek ciężkości przeciwnika i na jego kluczowe obszary. **Oddziaływania pośrednie** oznaczają natomiast skierowanie wysiłków na słabe punkty przeciwnika. Działania takie prowadzi się w celu stworzenia warunków sprzyjających oddziaływaniu na środek ciężkości i kluczowe punkty przeciwnika, co ułatwić ma uzyskanie rozstrzygnięcia przez oddziaływania bezpośrednie⁷². Określenia oddziaływania bezpośrednie i oddziaływania pośrednie odnoszą się do głównej idei przeprowadzenia operacji, a więc sposobu osiągnięcia wytyczonego celu.

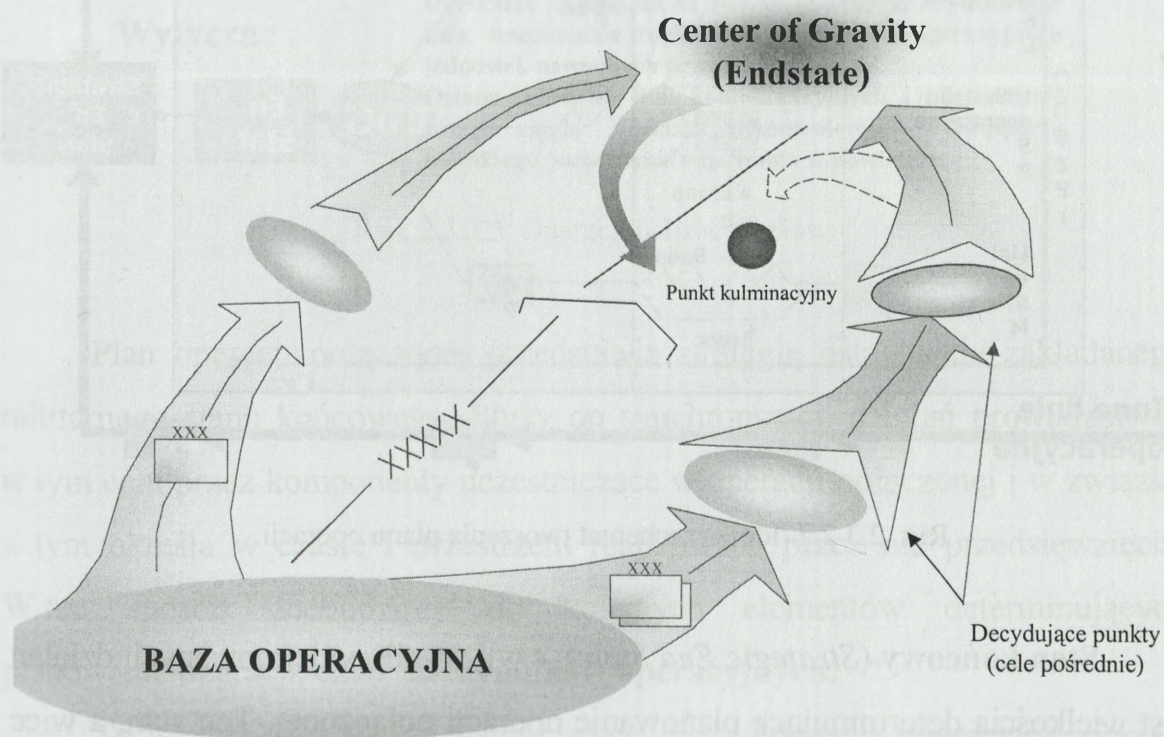
Z punktu widzenia planowania i prowadzenia operacji połączonej bardzo istotne jest określenie tzw. **punktu kulminacyjnego**, czyli momentu, w którym pojawia się groźba przejęcia inicjatywy i możliwości skutecznego kontynuowania operacji przez przeciwnika. Granica ta jest bardzo płynna, a jej określenie jest częścią sztuki dowodzenia. Podczas działań zaczepnych punkt kulminacyjny pojawia się wówczas, gdy własne siły nie wystarczają już do skutecznego pobicia przeciwnika i ryzykują niepowodzenie lub nawet klęskę w razie kontynuowania działań zaczepnych. Sztuka dowodzenia polega przy tym na osiągnięciu celu operacji przed pojawieniem się punktu kulminacyjnego. W operacji obronnej punkt kulminacyjny pojawia się wówczas, gdy własne siły nie są już w stanie skutecznie reagować na działania przeciwnika i nie mogą zapewnić spójności obrony lub też przejść do rozstrzygającego przeciwuderzenia. Sztuka dowodzenia wyraża się tu w doprowadzeniu

⁷¹ Operations Planning Process (BIMOPP), Brunsum 1995, s. 1-3.

⁷² Tamże, s. 1-5.

przeciwnika do punktu kulminacyjnego i przejściu do zwrotu zaczepnego wówczas, gdy wyczerpał on już swe odwody i nie może się skutecznie bronić.

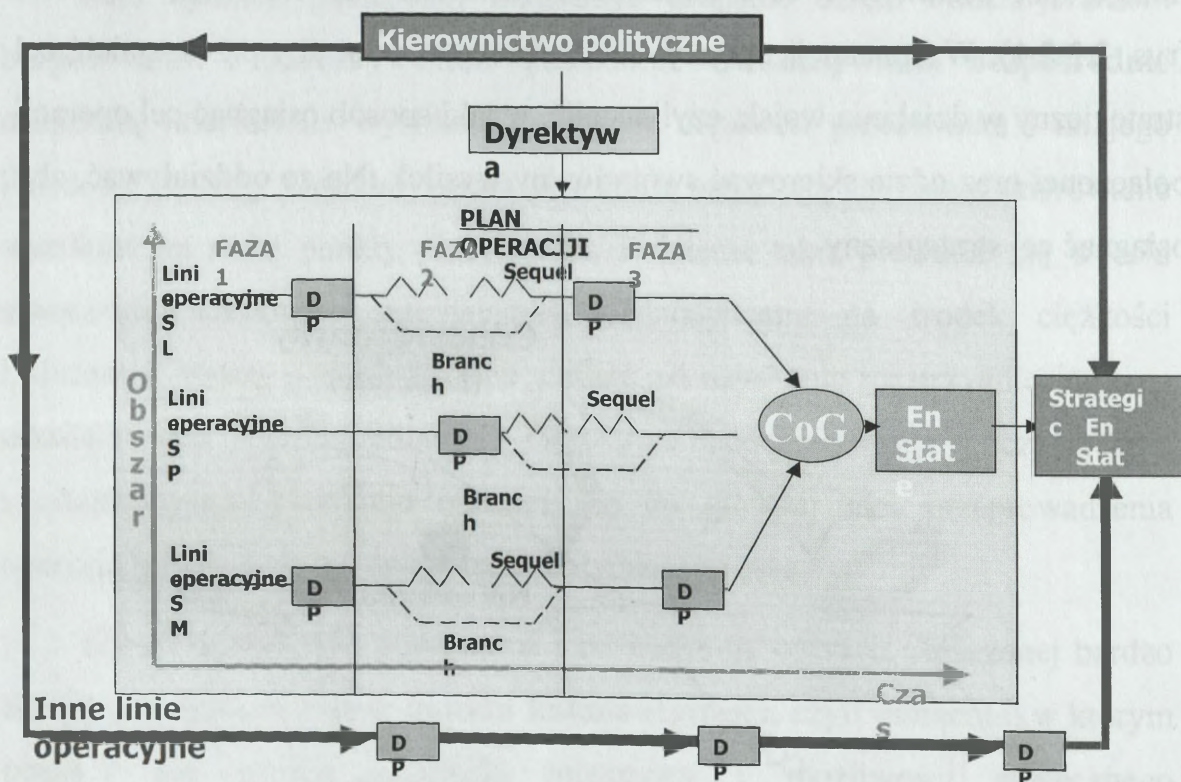
Podsumowując, można stwierdzić, iż koncepcja operacji połączonej to nic innego, jak zestawienie celu końcowego (Endstate) ze środkiem ciężkości (rys. 2.3.2.1). W koncepcji operacji chodzi bowiem o to, aby przekształcić cel strategiczny w działania wojsk, czyli ustalić, w jaki sposób osiągnąć cel operacji połączonej oraz gdzie skierować swój główny wysiłek. Na co oddziaływać, aby osiągnąć cel strategiczny.



Rys. 2.3.2.1. Koncepcja operacji

Przedstawione powyżej definicje i wyjaśnienia zamieszczone w sprawozdaniu z pierwszej części badań mogą wprawdzie stanowić podstawę jednolitego rozumienia tych wielkości, nie opisują jednak, w jaki sposób oficer ma myśleć i działać. Odnoszą się one do problemu „co” a nie „jak”. Dlatego też zespół autorski uznał za zasadne przedstawienie ich zastosowania w procesie

tworzenia planu operacji połączonej. Ideowy schemat powstawania planu operacji przedstawia rys. 2.3.2.2. Celowo zachowano przy tym nazewnictwo anglojęzyczne, gdyż do tej pory nie określono jeszcze jednoznacznie odpowiadających im pojęć polskich⁷³.



Rys. 2.3.2.2. Ideowy schemat tworzenia planu operacji.

Stan końcowy (*Strategic End State*), czyli wynik podejmowanych działań jest wielkością determinującą planowanie operacji połączonej. Ten stan, a więc pożądana sytuacja polityczno-militarna, definiowany jest przez kierownictwo polityczne (Sojuszu lub państwa). Z końcowego stanu polityczno-militarnego wyprowadzany jest wojskowy stan końcowy (*End State*), czyli sytuacja, jaka powinna zostać osiągnięta w wyniku działań sił zbrojnych. Militarny stan końcowy poddawany jest operacjonalizacji (rys. 2.3.2.3), czyli procesowi wypracowania celów operacyjnych, których suma składa się na osiągnięcie celu strategicznego. Operacjonalizacja umożliwia wypracowanie dyrektyw dla

⁷³ Pojęcia przedstawione na schemacie omawiane są w dalszej części rozdziału.

komponentów biorących udział w operacji połączonej. Dyrektywy te stanowią wytyczne dla osiągnięcia celów.

Polit. stan końcowy

Swoboda żeglugi na wodach międzynarodowych między państwem X i państwem Y, na morzu A



Mil. stan końcowy

Panowanie na morzu, panowanie w powietrzu w obszarze ...
Brak zagrożenia minowego, ze strony jednostek nawodnych i podwodnych oraz lotnictwa morskiego.
Jednostki państwa X nie zagrażają bezpieczeństwu żeglugi.

operacjonalizacja



Wytyczne

Uzyskanie panowania na morzu (poprzez ZOP, usuwanie min, wzbronienie rozwinięcia możliwości operacyjnych jednostek nawodnych przeciwnika.
Osłona morskich linii komunikacyjnych i odstraszenie przez ciągłą obecność, kontrolowanie transportu morskiego, utrzymanie panowania w powietrzu.

Rys. 2.3.2.3. Operacjonalizacja celów

Plan operacji połączonej przedstawia strategię osiągnięcia zakładanego militarnego stanu końcowego. Służy on synchronizacji działań prowadzonych w tym celu przez komponenty uczestniczące w operacji połączonej i w związku z tym określa w czasie i przestrzeni realizowane przez nie przedsięwzięcia. W ten sposób dochodzimy do kolejnych elementów determinujących planowanie operacji, czyli do **czynników operacyjnych**.

To właśnie siły, jakimi rozporządzać może dowódca operacyjny, obszar, na jakim prowadzić ma działania, czas, jakim dysponuje na przygotowanie operacji i zakładany czas jej trwania, determinują działania sił zbrojnych. Znajomość tych czynników i właściwe relacje między nimi - odpowiadające celowi operacji, stanowią podstawę efektywnego rozwiązywania problemów operacyjnych, jak i zrozumienia postępowania przeciwnika. Określenie właściwego stosunku między tymi klasycznymi czynnikami operacyjnymi uzależnione jest od posiadania informacji dotyczących sił własnych i przeciwnika, obszaru i czasu ich działania.

Wpływ czynników operacyjnych na planowanie przedstawiony zostanie na tle aktualnych uwarunkowań Sojuszu Północnoatlantyckiego. Decydujący wpływ na planowanie operacyjne dowódcy sił połączonych wywierają ustalenia i ograniczenia formułowane na poziomie politycznym i strategicznym. Uwarunkowania takie, jak: przyjmowane w Sojuszu hipotetyczne sytuacje planistyczne (*Defence Requirements Review*), plany alternatywne (ewentualnościowe) (COP), zakładany poziom potrzeb wynikających z misji NATO (*NATO's Level of Ambition*), zasady podporządkowania (*NATO Command Arrangement*) i struktura sił zbrojnych Sojuszu (*NATO Force Structure*) – każde w różnym zakresie i na różny sposób – wpływają na czynniki operacyjne.

Istotną determinantą rozwoju nowej struktury sił zbrojnych Sojuszu był aktualny, zakładany poziom zdolności (możliwości) NATO. Zgodnie z ustaleniami MG-2000 i MCM-118-01, Sojusz Północnoatlantycki dysponować powinien zdolnościami umożliwiającymi prowadzenie zarówno obrony kolektywnej, jak i operacji reagowania kryzysowego. Potencjał Sojuszu powinien umożliwiać skuteczne prowadzenie:

- każdej zakładanej operacji z art. 5;
- trzech działań prowadzonych równoległe przez siły przeliczeniowego korpusu, mogących trwać dłużej niż 2 lata.

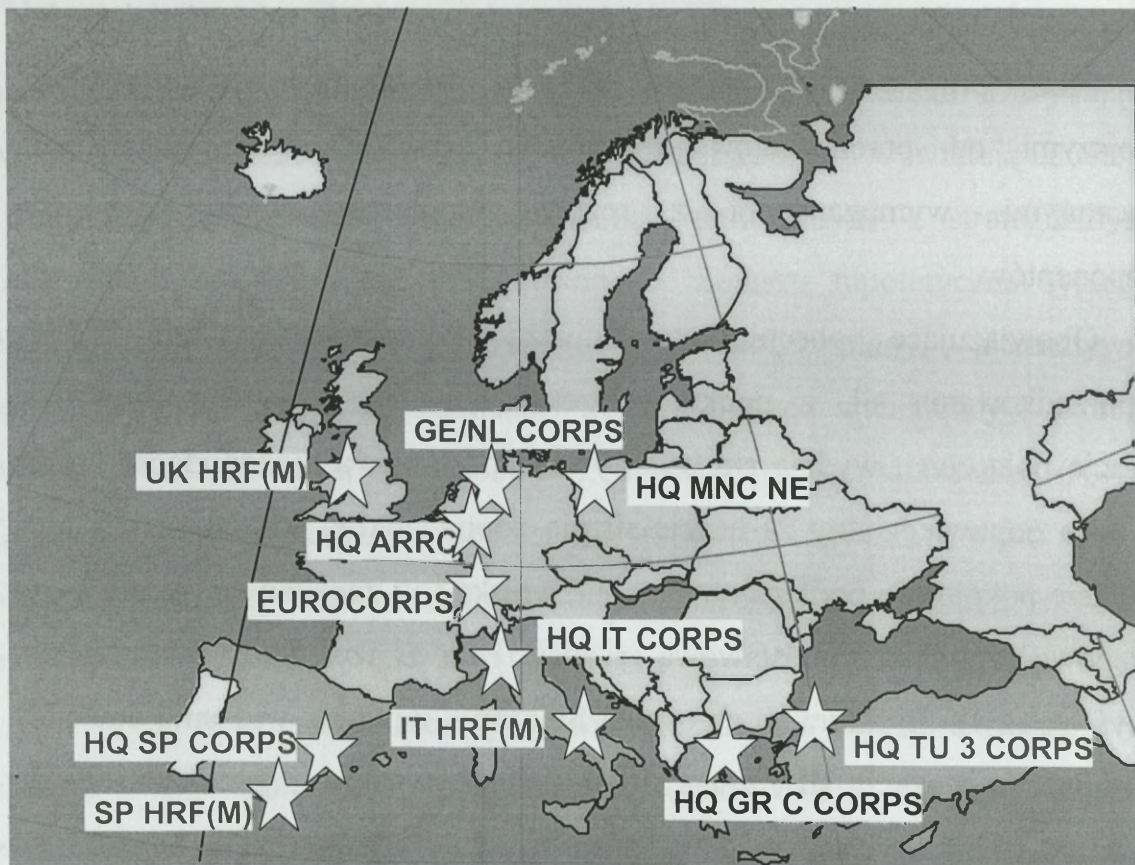
Siły przewidziane do powyższych działań mogą być także użyte do równoległego prowadzenia więcej niż trzech akcji (z art. 5, operacji reagowania kryzysowego) siłami mniejszymi niż przeliczeniowy korpus. Sojusz ma także zachować zdolność do skutecznego prowadzenia operacji połączonej siłami wielu korpusów przeliczeniowych⁷⁴. Tak więc dowódca sił połączonych powinien nastawić się na planowanie i prowadzenie zarówno działań związków mniejszych niż przeliczeniowy korpus, jak i operacji połączonej, w której

⁷⁴ K.A. Diehl, *Operative Planung. Aufgaben des Befehlshabers*, Führungsakademie der Bundeswehr, Hamburg 2002, s. 27 (skrypt wykładu).

uczestniczyć będą wszystkie siły znajdujące się w rejonie odpowiedzialności. Nie należy przy tym zapominać, iż także działania prowadzone siłami mniejszymi od przeliczeniowego korpusu będą z zasady działaniami połączonymi, wymagającymi z reguły współpracy wielu dowództw komponentów.

Obowiązujące obecnie w Sojuszu Północnoatlantyckim zasady podporządkowania sił, z punktu widzenia dowódcy mającego prowadzić operację połączoną, wydają się wykazywać podstawową niedogodność - otóż dowódca odpowiedzialny za użycie sił nie odpowiada za ich szkolenie, gdyż w okresie pokoju nie podlegają mu żadne wojska i w związku z tym nie może postępować zgodnie z podstawową zasadą: *Train as you fight* (szkol się tak, jakbyś walczył). Struktura sił zbrojnych Sojuszu - z punktu widzenia dowódcy decydującego o użyciu sił - zdaje się ulegać pozytywnym przemianom. Sześć dowództw sił lądowych (dowództw korpusów) zaliczone zostało do kategorii sił o wysokiej gotowości (*high readiness force*), a dwie do sił o niższej gotowości do użycia (*forces of lower readiness*). Ponadto do sił o wysokiej gotowości zaliczone zostały trzy dowództwa sił morskich. Rys. 2.3.2.4 wskazuje dostępność dowództw w odniesieniu do obszaru jako czynnika operacyjnego. Warto w tym miejscu podkreślić, iż bazując na zasadzie doboru sił odpowiednio do wymogów konkretnej sytuacji (*Pooling System*), nowa struktura dowodzenia nie przewiduje w zasadzie ścisłego przyporządkowania dowództw do konkretnych dowództw sił połączonych⁷⁵. Dowódca spełniający funkcję dowódcy sił połączonych podczas planowania operacyjnego musi więc także uwzględniać możliwość użycia dowództw (i podporządkowanych im sił) z innego regionu NATO. O tym, jakie dowództwo zostanie podporządkowane dowódcy sił połączonych decyduje dowódca strategiczny.

⁷⁵ Tamże, s. 31.



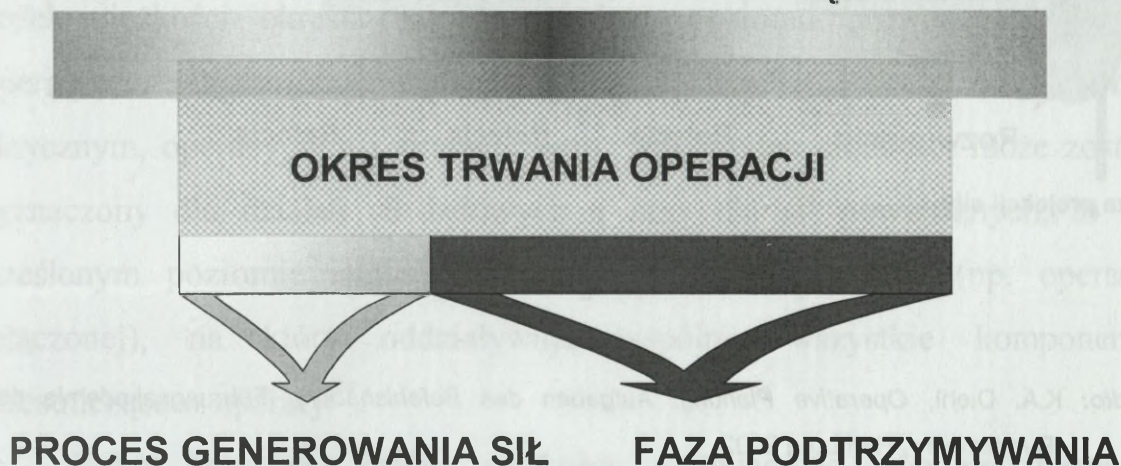
Rys. 2.3.2.4. Dowództwa Sojuszu Północnoatlantyckiego

Źródło: K.A. Diehl, *Operative Planung. Aufgaben des Befehlshabers*, Führungsakademie der Bundeswehr, Hamburg 2002.

Dla lepszego zobrazowania zasady uwzględniania czynników operacyjnych podczas planowania wskazane wydaje się w tym miejscu krótkie przedstawienie zakładanego przebiegu operacji reagowania kryzysowego (rys. 2.3.2.5). Operacje takie mogą rozpoczynać się zarówno w okresie pokoju, jak i kryzysu. Ponieważ potencjalne kryzysy można z dużym prawdopodobieństwem umiejscowić już obecnie (obszar), dowódca operacyjny powinien odpowiednio kształtować czynnik czasu. Jest to możliwe dzięki wcześniejszemu opracowywaniu planów ewentualnościowych (*Contingency Plans*) w ramach planowania przygotowawczego (*Advance Planning*). Uzyskane dzięki temu rezerwy czasowe mogą być wykorzystane zarówno na

potrzeby generowania sił (*Force Generation Process*), jak i ich wcześniejszego rozwinięcia (*Deployment Phase*). Pożądane jest przy tym, aby rozwinięcie sił zostało zakończone zanim kryzys osiągnie fazę kulminacyjną. Planowanie w okresie pokoju stanowi, w związku z tym, jeden z najistotniejszych sposobów planowania dowódcy operacyjnego.

POKÓJ KRYZYS KULMINACJA ROZWIĄZANIE POKÓJ

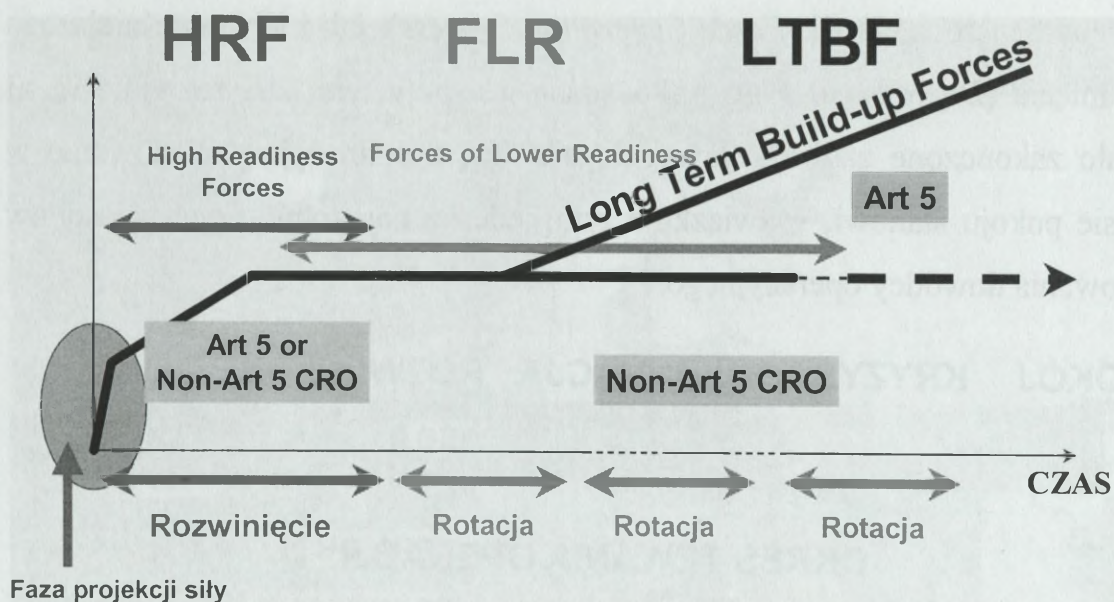


FAZA ROZWINIĘCIA

Rys. 2.3.2.5. Schemat przebiegu operacji reagowania kryzysowego

Źródło: K.A. Diehl, *Operative Planung. Aufgaben des Befehlshabers*, Führungsakademie der Bundeswehr, Hamburg 2002.

Na właściwe kształtowanie stosunku między czynnikami operacyjnymi wpływa także dostępność sił, a więc czas, w jakim dowódca dysponować może określonymi siłami w odpowiednim miejscu. Pamiętać przy tym należy, że o osiągnięciu wspomnianego wcześniej stanu końcowego (*End State*) w ostatecznym rachunku decydują najczęściej siły rozwijane dopiero w okresie zagrożenia i trwania konfliktu (*Long Term Build-up Forces*). Rys. 2.3.2.6 przedstawia schemat dostępności poszczególnych kategorii sił.



Rys. 2.3.2.6. Dostępność sił w operacji

Źródło: K.A. Diehl, *Operative Planung. Aufgaben des Befehlshabers*, Führungsakademie der Bundeswehr, Hamburg 2002.

Siły wysokiej gotowości (*High Readiness Forces*) to wydzielony kontyngent sił lądowych, powietrznych i morskich zdolny do niezwłocznego podejmowania działań w ramach art. 5, operacji reagowania kryzysowego poza art. 5 oraz realizacji innych przedsięwzięć. *Gross* sił przeznaczonych do prowadzenia operacji wynikających z art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego, wzmocnienia regionalnego czy też luzowania sił uczestniczących w operacjach reagowania kryzysowego to siły o niższej gotowości (*Forces at Lower Readiness*). Zdolność do prowadzenia bardzo mało prawdopodobnej operacji o wielkiej skali (obrony kolektywnej Sojuszu) zapewnić mają siły rozwijane i tworzone w okresie zagrożenia i konfliktu (*Long Term Build-up Forces*).

W początkowej części podrozdziału dość obszernie przedstawiono problem **środką ciężkości** (*Center of Gravity - CoG*)⁷⁶, czyli źródła siły i swobody działania tych składowych możliwości państwa (sojuszu, koalicji,

⁷⁶ M. Krauze (red.), *Działania połączone...*, dz. cyt., s. 50-51.

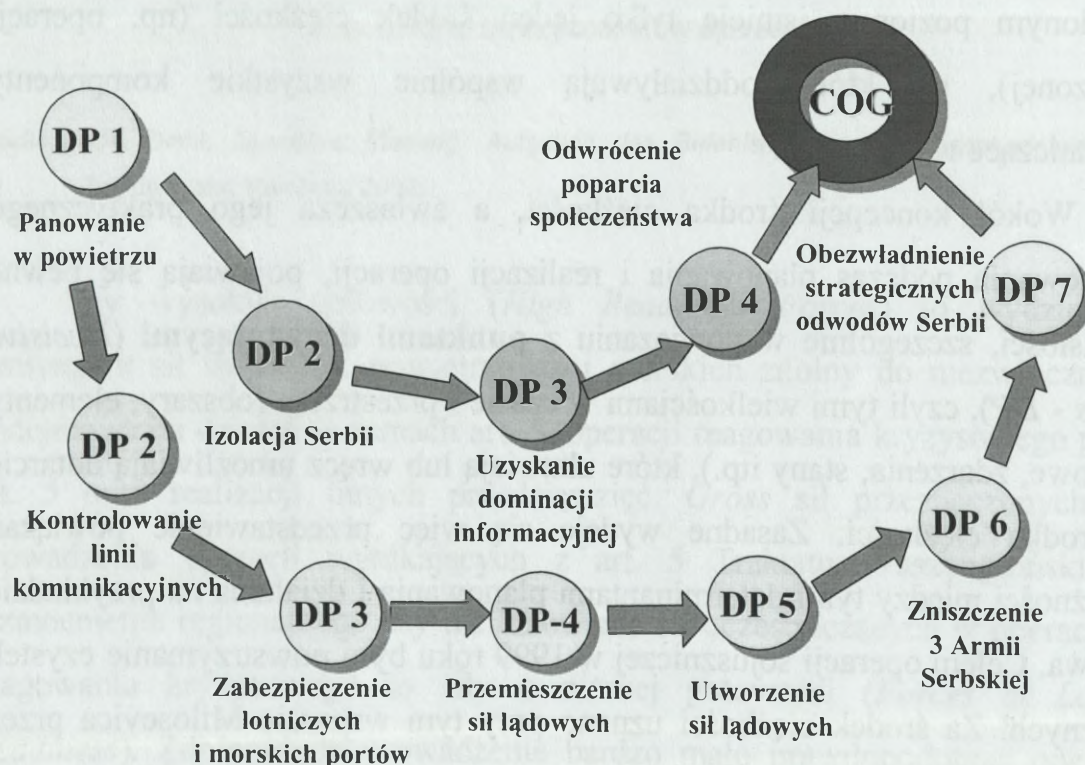
strony konfliktu), które mają decydujące znaczenie dla możliwości prowadzenia wojny (działań). Warto tu jednak podkreślić, iż koncepcja środka ciężkości stanowi chyba najbardziej krytyczny element planowania na każdym poziomie wojny (działań). Trudno sobie wyobrazić właściwe opracowanie planu kampanii (operacji) i jego skuteczną realizację bez jednoznacznego określenia środka ciężkości – własnego i przeciwnika⁷⁷. Należy przy tym podkreślić, iż o ile środek ciężkości określa się dla każdego poziomu prowadzenia wojny (operacji), a tym samym równolegle istnieją np. środki ciężkości na poziomie taktycznym, operacyjnym i strategicznym, inny środek ciężkości może zostać wyznaczony dla działań sił lądowych a inny dla sił powietrznych, to na określonym poziomie istnieje tylko jeden środek ciężkości (np. operacji połączonej), na który oddziałują wspólnie wszystkie komponenty uczestniczące w operacji⁷⁸.

Wokół koncepcji środka ciężkości, a zwłaszcza jego praktycznego zastosowania podczas planowania i realizacji operacji, pojawiają się pewne nieścisłości, szczególnie w powiązaniu z **punktami decydującymi** (*Decisive Points - DP*), czyli tymi wielkościami w czasie i przestrzeni (obszary, elementy składowe, zdarzenia, stany itp.), które ułatwiają lub wręcz umożliwiają dotarcie do środka ciężkości. Zasadne wydaje się więc przedstawienie powiązań i zależności między tymi determinantami planowania i działania na przykładzie Kosowa. Celem operacji sojuszniczej w 1999 roku było powstrzymanie czystek etnicznych. Za środek ciężkości uznano przy tym wsparcie Milosevica przez społeczeństwo serbskie. Aby osiągnąć wyznaczony cel, generał Clark musiał doprowadzić do międzynarodowej izolacji Serbii, uzyskać dominację informacyjną w celu uzyskania poparcia opinii światowej i wybrać taki sposób prowadzenia operacji, który umożliwiłby mu pozyskanie poparcia społeczeństwa serbskiego przeciwko polityce i strategii Milosevica. Podczas

⁷⁷ M. Vego, *Center of Gravity*, "Military Review", March-April 2000, s. 23.

⁷⁸ Tamże, s. 26.

przygotowania operacji za decydujące punkty uznano panowanie w powietrzu nad Kosowem, pozyskanie i utrzymanie portów lotniczych i morskich wyładunku (APODs, SPODs), kontrolowanie linii komunikacyjnych (SLOCs), utworzenie sprawnych sił lądowych, uzyskanie przewagi informacyjnej, izolację Serbii na arenie międzynarodowej, odwrócenie poparcia społecznego, pozbawienie możliwości działania 3 Armii Serbskiej, obezwładnienie serbskich odwodów operacyjnych. Rys. 2.3.2.7 obrazuje powiązania punktów decyzyjnych ze środkiem ciężkości, ilustrując jednocześnie pośrednie (górne sekwencje działań) i bezpośrednie (dolne) oddziaływania na środek ciężkości, a także linie operacyjne.



Rys. 2.3.2.7. Środek ciężkości i punkty decydujące operacji NATO w Kosowie

Źródło: Lather I.G., *NATO Operational Planning Process*, Führungsakademie der Bundeswehr, Hamburg 2000.

Linie operacyjne to linie dowodzenia i przemieszczania określające w sposób ogólny drogę (kierunek) przesuwania się wojsk z bazy operacyjnej do celu operacji. Wykorzystywane są one również do podciągania odwodów, sił

wsparcia oraz do wycofywania wojsk. Stają się w ten sposób liniami komunikacyjnymi. Linie operacyjne określają czasowe i przestrzenne usytuowanie wojsk w stosunku do przeciwnika. Łączą one ze sobą decydujące punkty i w ten sposób logicznie prowadzą do środka ciężkości przeciwnika. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, iż linie te nie powinny być jednak postrzegane wyłącznie jako wielkości fizyczne, lecz także jako koncepcyjna droga do celu.

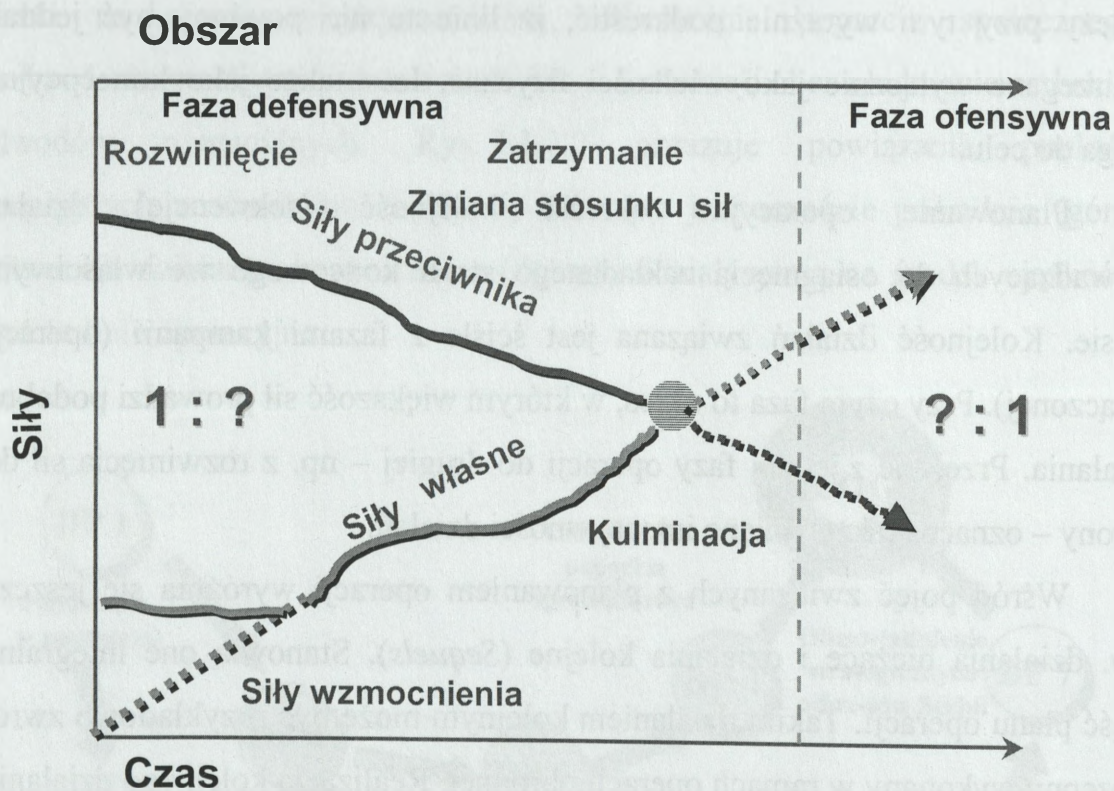
Planowanie operacyjne określa kolejność (sekwencję) działań prowadzących do osiągnięcia zakładanego stanu końcowego we właściwym czasie. Kolejność działań związana jest ściśle z fazami kampanii (operacji połączonej). Przy czym faza to okres, w którym większość sił prowadzi podobne działania. Przejście z jednej fazy operacji do drugiej – np. z rozwinięcia sił do obrony – oznacza także zmianę intensywności działań.

Wśród pojęć związanych z planowaniem operacji wyróżnia się jeszcze tzw. działania bieżące i działania kolejne (*Sequels*). Stanowią one integralną część planu operacji. Takim działaniem kolejnym może być przykładowo zwrot zaczepny wykonany w ramach operacji obronnej. Realizacja kolejnego działania (*Sequel*) stanowi z reguły przejście do następnej fazy operacji i związana jest ze zmianą charakteru działań. Inną kategorię stanowią działania alternatywne (*Branches*), a więc np. zaplanowane wcześniej zmiany w ugrupowaniu sił czy kierunku działania, stwarzające dowódcy możliwość reagowania na poczynania przeciwnika w ramach jednej fazy operacji.

Z przejściem z jednej fazy operacji do kolejnej związany jest problem **punktu kulminacyjnego** (rys. 2.3.2.8). „*Żadna bitwa nie rozstrzyga się w jednym jakimś momencie... W każdej bitwie istnieje jedna chwila, kiedy można już uważać ją za rozstrzygniętą tak, że wznowienie akcji oznaczałoby bitwę nową, a nie dalszy ciąg dawnej*”⁷⁹. Punkt kulminacyjny to szczególny moment operacji, decydujący o jej powodzeniu. Sztuka dowodzenia powinna polegać

⁷⁹ C. v. Clausewitz, *O wojnie...*, dz. cyt., s. 255.

przy tym na doprowadzeniu przeciwnika do punktu kulminacyjnego zanim wyczerpane zostaną własne możliwości działania, a więc na osiągnięciu celu operacji przed pojawieniem się własnego punktu kulminacyjnego.



Rys. 2.3.2.8. Punkt kulminacyjny

Na zakończenie rozważań o podstawowych wielkościach determinujących planowanie operacyjne, należy podkreślić, iż o osiągnięciu strategicznego stanu końcowego nie decydują wyłącznie działania sił zbrojnych. Również poza *stricto* wojskowym planem operacji określone mogą być linie operacyjne i punkty decydujące o doprowadzeniu do strategicznego stanu końcowego. Chodzi tu przede wszystkim o przedsięwzięcia polityczne czy ekonomiczne. Tak więc militarny stan końcowy może stanowić tylko część strategicznego stanu końcowego. Zależności te zostały także przedstawione na rys. 2.3.2.1.

2.3.3 Model rozwiązywania problemów operacyjnych

Czy myślenia operacyjnego, a więc rozwiązywania problemów operacyjnych, można się nauczyć? Nie jest to łatwe, nie wydaje się to także dla wszystkich konieczne. Nawet jednak, jeżeli nie wszyscy oficerowie będą mieli możliwość dowodzenia operacyjnego, to większość z nich i tak musi poznać perspektywę operacyjną, aby właściwie zrozumieć istotę działań wojennych.

Myślenie w kategoriach operacyjnych jest podstawowym elementem działalności dowódczej – dowódcy i wspierającego go sztabu. Zdolność do myślenia i działania w kategoriach operacyjnych uwarunkowana jest m.in. umiejętnością wykorzystania doświadczeń historycznych, zdolnością postrzegania powiązań i zależności między czynnikami operacyjnymi, umiejętnością wypracowania jasnej wizji operacyjnej i konsekwencją w jej realizacji, mimo pojawiających się zakłóceń i przeszkód. Z drugiej strony proces decyzyjny na poziomie operacyjnym – z powodu chociażby wielkości i różnorodności sił, rozciągłości czasowej i przestrzennej – opiera się na wnioskach wyciągniętych z nie do końca jasnego obrazu sytuacji. Wymaga więc umiejętności kojarzenia i twórczego myślenia oraz gotowości do niekonwencjonalnego reagowania na rozwój sytuacji, niezależnie od opracowanych wcześniej planów.

W pokonaniu przedstawionych tu trudności pomóc może dość syntetyczny model rozwiązywania problemów operacyjnych, opracowany w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku przez Amerykanów, odczuwających wówczas dotkliwy brak oficerów potrafiących dowodzić i pracować na poziomie operacyjnym⁸⁰.

Wydaje się, że rozwinięcie tego modelu, przy zachowaniu pełnej świadomości związanych z nim uproszczeń, można odnieść również do polskiego dowodzenia operacyjnego. Istota modelu polega na wykorzystaniu

⁸⁰ S.A. Marcy, *Operational Art: Getting Started*, "Military Review" 1990, nr 9, s. 106-112.

koncepcji „dróg obejścia” propagowanych już przez Sun Tzu, a później Liddela Harta, „środka ciężkości” Clausewitza i „decydujących punktów” Jominiego. Właściwe zrozumienie istoty modelu wymaga w tym miejscu choćby pobieżnego przypomnienia tych pojęć.

Manewrowanie podczas operacji jest przede wszystkim czynnością duchową i aktem rozumu. Wymaga odwagi podjęcia decyzji dotyczącej celowego przemieszczania sił podczas operacji. Chodzi przy tym o próbę uzyskania korzystnego położenia w stosunku do przeciwnika i następnie wykorzystania tej przewagi. Sun Tzu uważał, że mądry dowódca osiąga swój cel na drogach obejścia. Przez wybór odległej drogi obejścia może nie będąc niepokojony przejść tysiąc „li” (ok. 570 km) i zaskoczyć przeciwnika⁸¹. Manewr to więcej niż ruch i ruchliwość wojsk. Ruchliwość to warunek manewru, przekształca się ona w manewr dopiero wówczas, gdy wykorzystana zostanie do utrudnienia działania przeciwnika. Przejawia się w doprowadzeniu do sytuacji, w której położenie własnych wojsk jest korzystniejsze od położenia przeciwnika. Nie jest on jeszcze wprawdzie pobity, ale jego sytuacja jest tak niesprzyjająca, że musi on zrezygnować ze swoich zamiarów. Tak więc dzięki manewrowi należy osiągnąć taką przewagę położenia, żeby zmusić przeciwnika do rezygnacji, uzmysłwić mu, iż inaczej czeka go porażka. Nawet wówczas, gdy w liczbach absolutnych ma przewagę. Przewaga liczebna jest bez znaczenia, gdy wojska w decydującym miejscu i czasie są relatywnie słabsze.

Odstraszanie z okresu zimnej wojny można w pewnym uproszczeniu zinterpretować jako korzystny manewr strategiczny. Przeciwnik nie podejmuje uderzenia jądrowego ani konwencjonalnego, gdyż z dużą pewnością może zostać zniszczony uderzeniem odwetowym. Pożądane jest przy tym zachowanie parytetu strategicznego lub nawet osiągnięcie relatywnej przewagi strategicznej. Podobna przewaga na poziomie taktycznym prowadzić może do wycofania się, co zapobiegnie konfliktowi w najbliższej przyszłości. Niemniej jednak wojska

⁸¹ Sun Tzu, *Sztuka wojny...*, dz. cyt., s. 66.

znajdujące się w korzystniejszej sytuacji mogą rozbić słabszego przeciwnika, jeżeli ten nie zrezygnuje ze swoich zamiarów. Na poziomie operacyjnym obaj dowódcy dążą do utrzymania bądź uzyskania swobody wyboru czasu i miejsca starcia. Na poziomie strategicznym można całkowicie uniknąć starcia poprzez zastosowanie odwrotu. Może jednak do niego dojść, tzn. do starcia, gdy nie ma możliwości wykonania manewru operacyjnego. Dlatego też dowódca szczebla operacyjnego powinien dysponować dużą swobodą działania, łącznie z prawem decydowania o podjęciu i formie prowadzonej operacji.

Clausewitz uważał, że: „*Wewnątrz sił zbrojnych powstają punkty ciężkości (w oryginale *Centrum gravitatis*, a więc środek - nie punkt), których ruchy i kierunki decydują o pozostałych punktach a znajdują się te punkty ciężkości tam, gdzie jest zgromadzona większość sił zbrojnych... Wykryć te centra gravitatis sił zbrojnych przeciwnika, zbadać ich zakres oddziaływania – oto główna czynność oceny strategicznej*”⁸². Przekładając to na obowiązującą obecnie terminologię, mamy do czynienia z jednej strony ze środkiem ciężkości, czyli źródłem siły i swobody działania, z drugiej zaś z punktem ciężkości, czyli przejściowym zmasowaniem sił i środków w miejscu oczekiwanego lub pożądanego rozstrzygnięcia. To zmasowanie sił obejmuje ich aspekt ilościowy i jakościowy, przy czym komponent jakościowy dotyczy dokładności trafienia i niszczącego oddziaływania oraz szybkiej synchronizacji wysiłków i koncentracji sił w decydujących punktach.

Jomini uważał, że: „...w każdej bitwie istnieje decydujący punkt, który w większym stopniu niż inne przesądza o zwycięstwie”⁸³, najczęściej jest to słaby punkt w systemie przeciwnika, dlatego też należy:

- „kierować główne siły armii na decydujące punkty teatru wojny lub pola bitwy;

⁸² C. v. Clausewitz, *O wojnie...*, dz. cyt., s. 627.

⁸³ H. Jomini, *Zarys sztuki wojennej*, Warszawa 1966, s. 195.

- działać w taki sposób, żeby masy wojsk nie tylko znalazły się w decydującym punkcie, lecz aby wszystkie razem sprawnie weszły do walki⁸⁴;
- manewrować tak, aby własne siły główne skierowane były na część sił przeciwnika;
- kierować główną część swoich sił na decydujący punkt pola bitwy lub tę część linii bojowej przeciwnika, która musi być pokonana⁸⁵.

Ten decydujący punkt S. Mossor nazywa punktem rozstrzygającym i rozumie pod tym pojęciem: „...taką część ugrupowania nieprzyjaciela, której rozbitcie naruszy całość równowagi operacyjnej i spowoduje załamanie się reszty”⁸⁶.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, iż istota sztuki dowodzenia polega na unikaniu frontalnego zderzenia między punktami ciężkości. Dowódca operacyjny dokonuje podziału swych sił i dąży do swobodnego manewrowania nimi tak, aby szybciej niż przeciwnik tworzyć punkty ciężkości (elastyczność). Skupia swe wysiłki w decydującym miejscu, w rozstrzygającym czasie (synchronizacja). Po wykonaniu uderzenia rozśrodkowuje swe siły, aby przygotować się do następnego starcia. Suma zwycięstw w poszczególnych starciach służy dyktowaniu warunków operacji i utrzymaniu inicjatywy. W sprzyjającej sytuacji siła oporu przeciwnika może zostać naruszona i w rezultacie złamana, dzięki sztuce operowania, a straty w ludziach i sprzęcie mogą okazać się o wiele niższe niż podczas frontalnego zderzenia się punktów ciężkości.

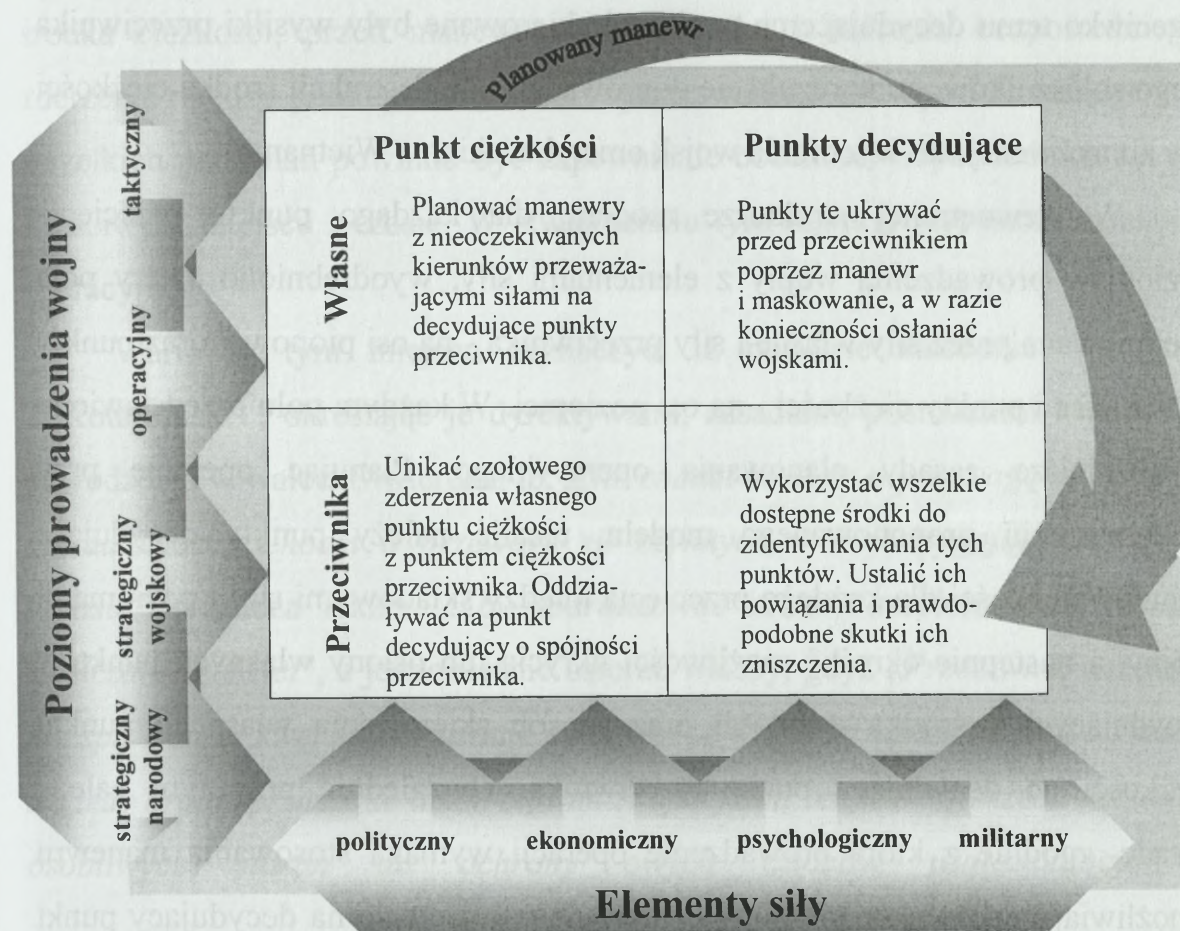
Na strukturę proponowanego modelu (rys. 2.3.3.1) składają się dwie macierze. Jego zewnętrzną strukturę stanowi układ współrzędnych. Na osi poziomej umieszczono elementy składowe siły państwa lub sojuszu, a na pionowej poziomy prowadzenia wojny. Ich przecięcia tworzą pola, stanowiące

⁸⁴ Tamże, s. 82.

⁸⁵ Tamże, s. 107-108.

⁸⁶ S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1986, s. 233.

wewnętrzna strukturę modelu. Pola wewnętrznej struktury modelu obrazują czynniki wyznaczające środki ciężkości oraz decydujące punkty własne i przeciwnika.



Rys. 2.3.3.1. Związki między punktami ciężkości, punktami decydującymi oraz manewrem

Źródło: S.A. Marcy, *Operational Art: Getting Started*, "Military Review" 1990, nr 9, s. 109.

Zewnętrzna macierz modelu narzuca wymóg przemyślenia różnorodnych możliwości i uwarunkowań dla punktów przecięcia elementów siły i poziomów wojny. O ile związek między „elementami militarnymi” i „poziomem taktycznym” wydaje się oczywisty dla każdego, to ustalenie związku między „elementami psychologicznymi” i na przykład „strategią narodową” wymagać może większego wysiłku intelektualnego. Przykładowo podczas wojny w Wietnamie punkt ciężkości Stanów Zjednoczonych wyrażał się

w skierowaniu potencjału technicznego i masy wojsk na słabo uzbrojonego i wyposażonego przeciwnika. Punktem decydującym był jednak brak jednoznacznego wsparcia społeczeństwa amerykańskiego dla tej wojny. Przeciwno temu decydującemu punktowi skierowane były wysiłki przeciwnika i jego sojuszników, co w rezultacie doprowadziło do destrukcji środka ciężkości a w konsekwencji do wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu.

W wewnętrznej strukturze modelu, dla każdego punktu przecięcia poziomów prowadzenia wojny z elementami siły, wyodrębniono cztery pola zdefiniowane przez siły własne i siły przeciwnika - na osi pionowej oraz punkty decydujące i punkty ciężkości - na osi poziomej. W każdym polu przedstawiono najważniejsze zasady planowania operacyjnego. Planując operację przy wykorzystaniu proponowanego modelu, ustalić należy punkty decydujące i punkty ciężkości dla każdego przecięcia między składowymi siły i poziomami wojny, a następnie określić możliwości ukrycia lub osłony własnych punktów decydujących i środka ciężkości oraz sposób skierowania własnego punktu ciężkości na decydujący punkt przeciwnika. Uwzględnić przy tym należy zasadę, zgodnie z którą prowadzenie operacji wymaga stosowania manewru umożliwiającego wykonanie niespodziewanego uderzenia na decydujący punkt przeciwnika z nieoczekiwanego kierunku i z wykorzystaniem lepszego położenia. W przedstawionym modelu symbolizuje to wychodząca poza jego wewnętrzną strukturę strzała obrazująca manewr. Nie przenika ona przez model po najkrótszej linii, aby przypominać o drogach obejścia Sun Tzu.

Proponowany model obrazuje stosunek między manewrem oraz punktami ciężkości i punktami decydującymi własnymi i przeciwnika. Istota właściwego dowodzenia wyraża się w uzyskaniu rozstrzygnięcia bez czołowego zderzenia między punktami ciężkości – przeciwnika i własnym. Podstawową zasadą, ideą wiodącą, planowania operacyjnego należałoby więc uczynić zmasowanie wysiłków (skierowanie punktu ciężkości) przeciwko najslabszemu miejscu

przeciwnika (punktowi decydującemu, czy też rozstrzygającemu) dzięki uzyskaniu korzystnego położenia (manewr). Logicznym następstwem takiego stanu rzeczy powinna być osłona własnych punktów decydujących, zwłaszcza środka ciężkości, przed manewrem przeciwnika i unikanie bezpośredniego zderzenia między punktami ciężkości – przeciwnika i własnym. Konsekwencją wszelkich poczynań powinno być zapewnienie obecności odpowiednich sił we właściwym miejscu i czasie. W stwierdzeniu tym zawarta jest istota działania operacyjnego.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż podobne zalecenia formułuje T. Kotarbiński⁸⁷, określając je dyrektywami, zasadami, postulatami i regułami powodzenia w walce. Stwierdza, iż: „*Nie chodzi bowiem o przewagę sił w ogóle posiadanych... Chodzi o przewagę sił czynnych w rozstrzygającym miejscu i czasie*”⁸⁸. Zaleca także: „*...by sparaliżować człon naczelnie uzależniający zwalczanie całości*”, a jednocześnie osłonić własny, gdyż „*Przeciwnik wszelako nie śpi. I on ze swej strony usiłuje postępować wedle tej samej zasady... Trzeba się tedy bronić przeciwko takim ciosom ze specjalną czujnością, trzeba dokładać osobliwych starań do ochrony owych członów uzależniających*”⁸⁹.

⁸⁷ T. Kotarbiński, *Teoria walki*, [w:] T. Kotarbiński, *Dziela wszystkie. Prakseologia*, Cz. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999, s. 153-207 oraz T. Kotarbiński, *Technika walki*, [w:] T. Kotarbiński, *Dziela wszystkie. Traktat o dobrej robocie*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000, s. 159-174.

⁸⁸ T. Kotarbiński, *Teoria walki...*, dz. cyt., s. 174.

⁸⁹ T. Kotarbiński, *Technika walki...*, dz. cyt., s. 162.

3. DOWODZENIE OPERACYJNE

Sztuka użycia sił zbrojnych do osiągnięcia celów politycznych podlega ciągłym przemianom, a wraz z nią jej części składowe. W początkowym okresie, gdy wojny rozstrzygane były w wyniku jednej tzw. generalnej bitwy, sztuka wojenna dzieliła się na strategię i taktykę, przy czym strategia była sztuką prowadzenia wojen, taktyka zaś sztuką prowadzenia bitew⁹⁰, czy też w ujęciu Clausewitza: strategia była sztuką użycia bitwy do osiągnięcia celów wojny, tak więc spośród trzech praktycznych problemów wojny – kiedy, gdzie i jak użyć sił zbrojnych – na pierwsze dwa z nich odpowiadała strategia, a na trzecie taktyka⁹¹. W początkowym okresie historii wojen, gdy armie były małe, a o rezultacie wojny decydowało jedno starcie, strategia ściśle zazębiała się z taktyką, obie były więc przedmiotem zainteresowania naczelnego wodza. Ciągły wzrost liczebności sił zbrojnych, zwiększanie obszaru objętego działaniami wojennymi i czasu ich trwania doprowadziły do pojawienia się nowego zjawiska w sztuce wojennej – kilku bitew prowadzonych w pewnym stopniu niezależnie od siebie. Bitwy te prowadzone były najpierw kolejno, a później także równocześnie w różnych miejscach. Sama bitwa rozpadała się również na szereg równoległe lub kolejno występujących starć⁹². W ten sposób doszło do wyodrębnienia walki, bitwy i wojny. Podział sztuki wojennej na strategię i taktykę przestał być tym samym wystarczający. Pojawił się więc, termin „operacja” jako odpowiednik bitwy⁹³. Następnym uznaniem operacji za samodzielną kategorię sztuki wojennej było pojawienie się dowodzenia operacyjnego, czyli kierowania operacjami, nie wyodrębniono go jednak jako samodzielnej gałęzi sztuki wojennej. Tym samym rozwijała się jego praktyka,

⁹⁰ S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993, s. 25.

⁹¹ C. Clausewitz, *O wojnie*, Lublin 1995, s. 82-83 i 89.

⁹² S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej...*, dz. cyt., s. 30.

⁹³ S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1986, s. 197.

ale bądź to w ramach strategii, bądź też taktyki⁹⁴. I właśnie dowodzenie operacyjne, którego istotą jest rozwiązywanie problemów operacyjnego użycia sił w czasie i przestrzeni, stanowi przedmiot rozważań niniejszego rozdziału.

W rozdziale tym przedstawione zostały także podstawowe założenia koncepcji CJTF /połączonych sił zadaniowych/, która stanowi praktyczny wymiar dowodzenia operacyjnego w Sojuszu Północnoatlantyckim. Wiele miejsca poświęcono też narodowej zdolności dowodzenia operacyjnego, co w warunkach Sił Zbrojnych RP ma szczególnie istotne znaczenie.

3.1. Istota dowodzenia operacyjnego

W specjalistycznych publikacjach spotkać można różne podejścia do definicji dowodzenia. W ujęciu empirycznym istota dowodzenia określona jest jako całość działań dowódcy i organów dowodzenia. W ujęciu cybernetycznym dowodzenie to jedna z postaci sterowania ze sprzężeniem zwrotnym, którego istota polega na procesach informacyjnych takich, jak zdobywanie, przetwarzanie i przekazywanie informacji. W podejściu organizacyjnym dowodzenie traktowane jest jako struktura i właściwości kierowania jednostkami organizacyjnymi sił zbrojnych⁹⁵. Niekiedy istotę dowodzenia upatruje się w ciągłym i zorganizowanym oddziaływaniu dowódcy i sztabu na podległe wojska w celu wykonania zadania bojowego (decyzji dowódcy) z najmniejszymi stratami i w czasie ustalonym w planie czy nakazany przez przełożonego⁹⁶. Często istotę dowodzenia kojarzy się z umiejętnym zastosowaniem obiektywnych zasad sztuki wojennej. Spotkać też można twierdzenie, że istotę dowodzenia należy rozumieć jako celowo ukierunkowany proces zbierania informacji, przetwarzania i przekazywania jej do zainteresowanych dowództw, sztabów oraz wewnątrz określonej instytucji⁹⁷.

⁹⁴ M. Wiatr, *Między strategią a taktyką*, Toruń 1999, s. 45.

⁹⁵ J. Kręcikij, *Ustalenia standaryzacyjne Sojuszu Północnoatlantyckiego w obszarach dowodzenia*, AON Warszawa, s. 11-15.

⁹⁶ Z. Gołąb, S. Kolcz, *Współczesne dowodzenie wojskami*, Warszawa 1974, s. 28.

⁹⁷ J. Orzechowski, *Dowodzenie i sztaby*, t. 1, Warszawa 1974, s. 33.

Jak definiuje się natomiast dowodzenie w publikacjach Sojuszu Północnoatlantyckiego? W podstawowym dokumencie normatywnym definiującym zasadnicze pojęcia wojskowe określone jest ono jako „...*władza sprawowana przez jednostkę w celu stawiania zadań, koordynowania oraz sprawowania kontroli nad siłami wojskowymi*”⁹⁸. Podstawowy dokument normatywny sił lądowych ATP-35(B) definiuje dowodzenie jako „...*proces, w ramach którego dowódca zmusza podwładnych do działania zgodnie ze swoją wolą i zamiarami. Obejmuje on władzę i odpowiedzialność za użycie podległych mu sił i środków do wykonania zadania*”⁹⁹. Z kolei w ujęciu niemieckim dowodzenie to „...*dynamiczne oddziaływanie na postępowanie innych ludzi, w tym przy wykorzystaniu środków technicznych, w celu realizacji własnych zamiarów*”¹⁰⁰.

Wspólną cechą wszystkich definicji dowodzenia jest łączenie tego pojęcia z osobą dowódcy, a jednocześnie włączanie zasad i sposobów działania uogólnionych i sprawdzonych w historii wojen. Przy rozpatrywaniu istoty dowodzenia wskazane byłoby uwzględnienie faktu, iż wyodrębnić w nim można trzy wzajemnie powiązane ze sobą płaszczyzny:

- twórczą (konceptyjną) jako domenę działalności dowódcy;
- organizatorską, która początkowo była również związana z osobą dowódcy, a następnie przejęta została w znacznej mierze przez wspomagające dowódcę sztaby;
- techniczną, rozumianą jako techniki pracy i wykorzystania środków dowodzenia¹⁰¹.

Za prekursora dowodzenia operacyjnego dość powszechnie uznaje się H. Moltkego (Starszego) szefa pruskiego sztabu generalnego, który w wojnie prusko-austriackiej w 1866 roku, dokonał koncentracji swych trzech armii

⁹⁸ Słownik terminów i definicji – NATO, AAP-6, s. Z-6-6.

⁹⁹ Doktryna taktyczna sił lądowych ATP-35(B), p. 0201.

¹⁰⁰ HDv 100/900 Führungsbegriffe (TF/B), Bonn 1990.

¹⁰¹ J. Orzechowski, Dowodzenie i sztaby..., s. 32.

dopiero w trakcie bitwy pod Sadową, a więc niejako „na przeciwniku”. Przeszedł on przy tym na zdecentralizowany sposób dowodzenia, pozostawiając podwładnym dużą swobodę działania. Kierowali się oni otrzymaną dyrektywą, w której Moltke jasno sprecyzował cel działania, nie określał jednak szczegółów wykonania¹⁰². Takie kierowanie operacją różniło się wyraźnie od dowodzenia taktycznego realizowanego bezpośrednio na polu walki oraz od dowodzenia strategicznego będącego wówczas domeną naczelnego wodza (władcy).

Analiza poglądów zachodnich teoretyków wojskowych, a także dokumentów normatywnych pozwala wyodrębnić trzy zasadnicze poziomy dowodzenia (rys. 3.1.1) - strategiczny, operacyjny i taktyczny. Zadaniem strategicznego poziomu dowodzenia jest określenie celów strategicznych, wypracowanie ogólnej koncepcji prowadzenia wojny, określenie struktur dowodzenia i zapewnienie dowódcy operacyjnemu niezbędnych sił i środków, możliwości ich wykorzystania oraz możliwości wykorzystania zasobów zaplecza¹⁰³. Kierownictwo strategiczne nie kieruje więc bezpośrednio działaniami wojsk. Jest to zadanie dowództwa operacyjnego. Zarówno w dokumentach doktrynalnych Sojuszu Północnoatlantyckiego, jak i jego państw członkowskich, określa się, iż dowodzenie operacyjne dotyczy użycia sił zbrojnych do osiągnięcia celów strategicznych¹⁰⁴. Przykładowo w ujęciu niemieckim *„Dowodzenie operacyjne to poziom dowodzenia wojskowego, który przekształca zamiary polityczne lub wytyczne strategiczne w dyrektywy lub zadania dla podległych dowództw. Definiuje cele operacyjne, wypracowuje możliwości działania, przekształca je w koncepcje i plany i koordynuje całość niezbędnych przedsięwzięć rodzajów sił zbrojnych na teatrze działań militarnych. Nie jest przywiązane do konkretnego szczebla dowodzenia ani określonej wielkości sił... Głównym wskaźnikiem dowodzenia operacyjnego jest*

¹⁰² D.W. Oetting, *Auftragstaktik. Geschichte und Gegenwart einer Führungskonzeption*, Frankfurt am Main 1993, s. 110-111.

¹⁰³ HDv 100/100, *Truppenführung*, Bonn 1996, p. 404.

¹⁰⁴ Por. m.in. *Allied Joint Doctrine AJP-01(B)*, p. 0203, HDv 100/1000..., dz. cyt., p. 405 oraz K.M. Hofeditz, *Dowodzenie operacyjne w wojskach lądowych Sił Zbrojnych RFN*, „Myśl Wojskowa” 1998, nr 5, s. 100.

przekształcanie zamiarów politycznych i wytycznych strategicznych. Szczególną cechą dowodzenia operacyjnego są operacje połączone i wielonarodowość¹⁰⁵.

<u>Strategiczny</u>	<ul style="list-style-type: none"> • wypracowanie zadań militarnych • określenie celów strategicznych • określenie i wydzielenie sił
<u>Operacyjny</u>	<ul style="list-style-type: none"> • przekształcenie wytycznych w koncepcję operacji • synchronizowanie działań i zdolności RSZ
<u>Taktyczny</u>	<ul style="list-style-type: none"> • użycie sił do realizacji celów operacyjnych <p style="margin-left: 40px;">+ siły lądowe : walka broni połączonych, działania sił połączonych</p> <p style="margin-left: 40px;">+ siły powietrzne : połączone działania powietrzne</p> <p style="margin-left: 40px;">+ siły morskie : połączone działania morskie</p>

Rys.3.1.1. Poziomy dowodzenia

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na sformułowanie „sił zbrojnych”, nie rodzaju sił zbrojnych, ale „**sił zbrojnych**”. Tak więc dowodzenie operacyjne w ujęciu niemieckim zajmuje się użyciem sił zbrojnych do osiągnięcia celów strategicznych i mamy z nim do czynienia tylko wówczas, gdy pojawia się konieczność przetwarzania zamiarów politycznych i ustaleń strategicznych w działania wojsk¹⁰⁶. Dowodzenie operacyjne nie jest przy tym ograniczone wyłącznie do obrony narodowej i sojuszniczej (art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego). Obejmuje ono wszystkie obszary działań wojskowych, które wynikają z zadań postawionych siłom zbrojnym¹⁰⁷ (rys. 3.1.2.). Ponieważ

¹⁰⁵ *Operative Leitlinie für Einsätze der Streitkräfte*, Bonn 1999, p. 209.

¹⁰⁶ Tamże, p. 209.

¹⁰⁷ K.M. Hofeditz, *Dowodzenie operacyjne...*, dz. cyt., s. 100.

kierownictwo strategiczne nie zajmuje się bezpośrednio działaniami wojsk, to funkcjonowanie dowództwa operacyjnego musi być dostosowane do przekształcania zamiarów politycznych i ustaleń strategicznych w koncepcje i plany działania. Dowództwo operacyjne ma również koordynować całość przedsięwzięć realizowanych na obszarze działań militarnych, odpowiada za opracowanie planu operacji i kierowanie przebiegiem działań.



Rys. 3.1.2. Obszary dowodzenia operacyjnego

Dochodzimy tu do istotniej różnicy między polską a zachodnią sztuką wojenną. O ile w polskiej sztuce wojennej przyjęło się uważać za działania operacyjne wszelkie przedsięwzięcia realizowane przez tzw. związki operacyjne¹⁰⁸, to na Zachodzie działania tzw. dużych związków mają wymiar operacyjny tylko wówczas, gdy w ich rezultacie osiąga się cel strategiczny, określany jako „Endstate”, czyli stan końcowy. W takim kontekście możemy

¹⁰⁸ J. Zieliński, *Podstawowe problemy polskiej sztuki operacyjnej*, Myśl Wojskowa 1996, nr 3, s. 9.

mówić, że przedmiotem zainteresowania sztuki operacyjnej nie są ściśle określone struktury organizacyjne wojsk, lecz zjawiska walki zbrojnej podporządkowane określonym celom. Dobór sił (struktur organizacyjnych) do operacji jest w takim podejściu pochodną jej celów i założeń. Zauważył to już m.in. B. Chocha: „Z doświadczeń wojennych wiemy, że... armie, a więc związki operacyjne, wykonywały czasem zadania o charakterze taktycznym, zwłaszcza przy przełamywaniu silnej obrony przeciwnika w wąskich pasach i na niedużą głębokość, natomiast korpusy lub dywizje, a więc związki taktyczne – prowadziły działania o charakterze operacyjnym... W sumie chodzi mi o to, by operacji nie wiązać jednoznacznie ze szczeblem organizacyjnym, strukturą organizacyjną wojsk, a na pierwszy plan wysuwać raczej charakter działań”¹⁰⁹. Tak więc o tym czy określone działania mają charakter operacyjny, decydować powinno zadanie i wynikający z niego zakres kompetencji strategicznych i taktycznych. Wielkość związku jest tu tylko jednym z kryteriów określających dane działania jako operacyjne.

Bez wątpienia dowodzenie operacyjne w sztuce wojennej Zachodu różniło się od dowodzenia operacyjnego w rozumieniu rozpowszechnionym w dawnym Układzie Warszawskim. Dowodzenie operacyjne w ujęciu sztuki wojennej Układu Warszawskiego, to dowodzenie wyróżnione z punktu widzenia skali działań, obejmujące całość problematyki dowodzenia na pośrednim poziomie sztuki wojennej. Kryterium wyróżnienia stanowił tu zatem szczebel działań, tak więc dowodzenie operacyjne postrzegane było jako dowodzenie związkami czy też zgrupowaniami operacyjnymi.

Inaczej do problematyki dowodzenia operacyjnego podchodzono w zachodniej sztuce wojennej. Dowodzenie takie wyodrębnione zostało z całości problematyki dowodzenia nie na podstawie kryterium skali a więc

¹⁰⁹ B. Chocha, *Rozważania o sztuce operacyjnej*, Warszawa 1984, s. 33-34.

wielkości sił, lecz raczej na podstawie kryterium wykonywanej przez te siły funkcji.

Idąc dalej tym tokiem rozumowania, należałoby przyjąć, iż z dowodzeniem operacyjnym mamy do czynienia nie tylko wtedy, gdy działania prowadzą związki operacyjne, jak miało to miejsce w dotychczasowej polskiej sztuce wojennej, ale przede wszystkim wówczas, gdy zgrupowania wojsk – niezależnie od ich szczebla – realizują działania ukierunkowane na osiągnięcie celu strategicznego (politycznego). Z dowodzeniem operacyjnym mamy więc do czynienia wszędzie tam, gdzie pojawia się potrzeba przekształcania zamiarów politycznych i wytycznych strategicznych w działania wojsk.

W tym rozumieniu dowodzeniem operacyjnym zajmować się mogą zarówno dowódcy na poziomie strategicznym. Tak i na poziomie pośrednim do poziomu taktycznego włącznie.

Nasuwa się tu pytanie, czy różnice w dowodzeniu operacyjnym i taktycznym są na tyle istotne, że można mówić o specyfice dowodzenia operacyjnego? Wiele wskazuje na to, że na takie pytanie można odpowiedzieć twierdząco. Wydaje się, że wynika to przede wszystkim z innej skali problemów i innego podejścia do ich rozwiązywania, a także innego przedmiotu zainteresowania i obszaru oddziaływania. Dowodzenie operacyjne – w przeciwieństwie do dowodzenia taktycznego – występuje we wszystkich okresach funkcjonowania państwa, a więc w okresie pokoju, kryzysu i wojny. Obejmuje ono bowiem – jak zostało to już stwierdzone wcześniej – także problematykę osiągania gotowości, rozwinięcia mobilizacyjnego i operacyjnego, wojskowe operacje pokojowe oraz operacje prowadzone w trakcie wojny.

Analiza literatury przedmiotu pozwala wyodrębnić szereg wyróżników dowodzenia operacyjnego. Można do nich zaliczyć¹¹⁰:

¹¹⁰ *Arbeitspapier „Operative Führung”*, Führungsakademie der Bundeswehr, Hamburg 1986, s. 6.

- dużą swobodę działania obejmującą także wybór rodzaju prowadzonych działań bojowych;
- planowanie i działanie wobec przeciwstawnej woli przeciwnika;
- konieczność planowania i działania bez opierania się na regulaminach, które są podstawą działań taktycznych;
- zasadę przydziału sił w zależności od zadania i obszaru, na którym mają one działać;
- włączenie problematyki obrony terytorialnej i cywilnej, zapewnienie przez struktury terytorialne swobody operacyjnej;
- planowanie i prowadzenie połączonych działań sił zbrojnych;
- planowanie i prowadzenie działań w układzie wielonarodowym.

Wymienione wyżej cechy nie wyczerpują charakterystyki dowodzenia operacyjnego, oddają jednak jego istotę. Z punktu widzenia zasadniczego problemu badawczego niniejszego opracowania za najważniejsze z nich uznać należy połączony i wielonarodowy charakter dowodzenia operacyjnego. To właśnie planowanie i prowadzenie zintegrowanych działań rodzajów sił zbrojnych jest istotnym wyróżnikiem dowodzenia operacyjnego w zachodniej sztuce użycia sił zbrojnych do osiągania celów politycznych. Nie chodzi tu wyłącznie o współdziałanie, ale o planowanie i prowadzenie operacji pod jednolitym dowództwem. Przy czym operacyjnie dowodzi takie dowództwo, którego dowódca odpowiada za prowadzenie działań w co najmniej dwóch środowiskach, np. w powietrzu i na lądzie. Istnieją bowiem, również szczeble dowodzenia, na których ma miejsce tylko współdziałanie między rodzajami sił zbrojnych pozostającymi pod własnym dowództwem (Joint in Coordination).

Dowodzenie operacyjne w obecnych warunkach w coraz szerszym zakresie wykracza poza jeden rodzaj sił zbrojnych, staje się w coraz większym stopniu dowodzeniem trzema rodzajami sił zbrojnych. Należałoby więc dążyć do tego, aby dowódca operacyjny potrafił nie tylko właściwie oceniać

możliwości i ograniczenia poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, lecz umiał je połączyć w spójną całość i skierować na wspólne cele oraz punkt ciężkości własnej operacji. Tak więc, myślenie w kategoriach wykraczających poza własny rodzaj sił zbrojnych to imperatyw działania oficerów zajmujących się problematyką operacyjną.

Istotną cechą dowodzenia operacyjnego, zwłaszcza z punktu widzenia zintegrowanych struktur wojskowych Sojuszu Północnoatlantyckiego, jest jego wielonarodowy charakter. Planowanie i prowadzenie działań w układzie wielonarodowym nie jest oczywiście warunkiem koniecznym występowania dowodzenia operacyjnego. Z uwagi jednak na specyfikę Sojuszu, w którym nie ma narodowych związków operacyjnych, jest to sytuacja typowa. Skuteczność prowadzenia operacji w takich warunkach wymaga znajomości języka sojusznika i posługiwania się wspólnym aparatem pojęciowym, znajomości zasad funkcjonowania i prowadzenia działań przez sojusznicze wojska¹¹¹, podobnych procedur wypracowywania i przedstawiania decyzji oraz zbliżonych struktur organizacyjnych i zakresu kompetencji osób funkcyjnych¹¹².

Na marginesie rozważań o istocie dowodzenia operacyjnego warto poruszyć kwestię operacji. Czy z uwagi na nowe podejście do jej istoty, można w dalszym ciągu wyodrębnić operacje rodzajów sił zbrojnych (operacje lądowe, operacje powietrzne, operacje morskie), mówić o operacji zaczepnej i o operacji obronnej? Czy też przyjąć, że operacja może wprawdzie przybierać różne formy, ale nie zmienia to jej istoty, a więc działania sił zbrojnych dla osiągnięcia celów strategicznych? Podejście takie oznaczałoby konieczność ponownego zdefiniowania istoty sztuki operacyjnej i rezygnację z jej rozczłonkowania na podstawie kryterium rozwoju sił zbrojnych. Jest to kwestia podjęcia osobnych badań.

¹¹¹ Taktyka pozostaje w gestii narodowej państw członkowskich.

¹¹² *Führungsunterstützung im Heer (TF/FU)*, HDv 100/200, Bonn 1996, p. 109.

Podsumowując rozważania dotyczące charakterystyki dowodzenia operacyjnego, można stwierdzić, iż o jego istocie decyduje nie tylko odmienna skala działań czy inne uwarunkowania czasowo-przestrzenne. Nie jest też ono prostym zastosowaniem znanych zasad w innej skali, to inna metoda organizacji i wpływania na zmienne elementy wojny. Dowodzenie operacyjne postrzegać bez wątplenia należy jako:

- twórczą działalność dowódcy zmierzającą do uzyskania pozytywnego rozstrzygnięcia operacji;
- umiejętność przewidywania rozwoju wydarzeń i zapewnienia własnym wojskom swobody działania przy jednoczesnym pozbawieniu tej swobody przeciwnika;
- zdolność do wyprzedzenia przeciwnika zorganizowanym działaniem w rozstrzygającym miejscu i czasie;
- umiejętność wymuszania na przeciwniku takiego działania, które odpowiada potrzebom operacji¹¹³.

Na podstawie analizy treści dowodzenia operacyjnego zespół autorski uznał, iż jego istota sprowadza się do połączenia jednorodnych ze swej natury działań taktycznych ze złożonymi celami strategicznymi, tak aby zapewnić obecność i działanie odpowiednich elementów rodzajów sił zbrojnych we właściwym miejscu i czasie, co umożliwia uzyskanie rozstrzygnięcia.

3.2. Koncepcja CJTF

Wdrożenie Koncepcji Strategicznej NATO przyjętej w 1991 roku spowodowało znaczną redukcję sił wydzielanych przez państwa członkowskie do sojuszniczych zintegrowanych struktur wojskowych. Obniżone zostały także stany gotowości bojowej. W zamian zdecydowano się na zwiększenie mobilności sił oraz bardziej elastyczne możliwości ich rozwinięcia w zależności od sytuacji. Modyfikacje te powiązane były ściśle z redukcjami budżetów

¹¹³ M. Wiatr, *Między strategią...*, dz. cyt., s. 164.

obronnych i zmniejszeniem liczebności sił zbrojnych poszczególnych państw członkowskich. Ponieważ rola zarówno dowództw strategicznych, regionalnych jak i subregionalnych w odniesieniu do dowodzenia operacyjnego przedstawiona została w poprzednim rozdziale, wystarczające będzie podkreślenie, iż wszystkie one mają wielonarodowy, a większość połączony charakter. W tym miejscu warto natomiast przybliżyć zasady podporządkowywania wojsk odpowiednim dowódcom sił połączonych. Otóż dowódca odpowiedzialny za użycie sił nie odpowiada za ich szkolenie, gdyż w okresie pokoju nie podlegają mu żadne wojska i w związku z tym nie może postępować zgodnie z podstawową zasadą „Train as you fight” (szkol tak, jakbyś walczył). Nowa struktura dowodzenia, bazując na zasadzie doboru sił odpowiednio do wymogów konkretnej sytuacji (Pooling System), nie przewiduje ponadto ścisłego podporządkowania tzw. Headquarters (dowództw korpusów i równorzędnych) do konkretnych dowództw sił połączonych¹¹⁴. Tak więc dowódca operacyjny w swych kalkulacjach musi uwzględnić także możliwość użycia dowództw (i podporządkowanych im sił) z innego regionu NATO. O tym, jakie dowództwo zostanie podporządkowania dowódcy operacyjnemu (regionalnemu) na okres działań decyduje dowódca strategiczny.

Zmiana ładu światowego związana z rozwiązaniem Układu Warszawskiego i rozpadem Związku Radzieckiego wywołała dyskusję o zasadności dalszego funkcjonowania Sojuszu Północnoatlantyckiego. Nowe zagrożenia – jako pochodne wydarzeń z przełomu lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku – szybko jednak postawiły pytanie o ośrodek, który mógłby podejmować zadanie skoordynowania wysiłków państw i organizacji na rzecz doraźnego przeciwdziałania. Pytania takie pojawiły się w związku ze strukturalnym niedowładem i finansową niewydolnością Organizacji Narodów Zjednoczonych, która w znacznej mierze utraciła zdolność skutecznego

¹¹⁴ K.A. Diehl, *Operative Planung. Aufgaben des Befehlshabers*, Führungsakademie der Bundeswehr, Hamburg 2002, s. 31 (skrypt wykładu).

reagowania na światowe wydarzenia kryzysowe. W takiej sytuacji uwaga polityków i opinii publicznej wielu państw zwróciła się ku NATO, które pomimo pewnego kryzysu tożsamości spowodowanego zmianą warunków działania, podjęło głębokie przeobrażenia, przystosowując się do nowych wyzwań.

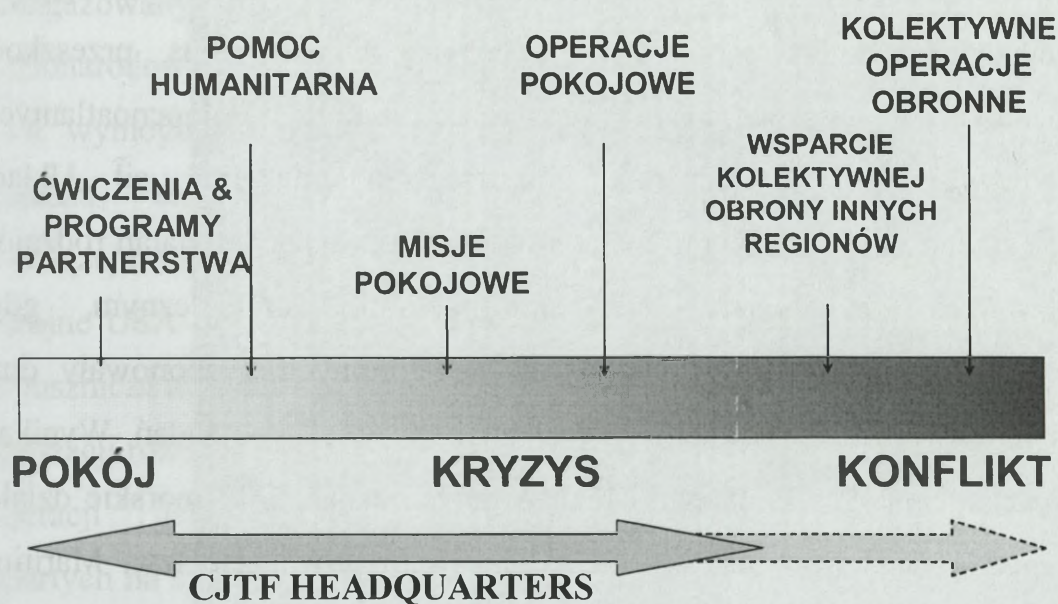
Sojusz Północnoatlantycki dostrzegł potrzebę – czy też szansę dla siebie – podejmowania misji wykraczających poza tradycyjne i podstawowe zadanie zbiorowej obrony państw sojuszników. W listopadzie 1991 roku na szczycie NATO w Rzymie przyjęto nową Koncepcję Strategiczną Sojuszu. Koncepcja ta stanowiła wyraz dostosowywania się Sojuszu do wyłaniającego się nowego wielobiegunowego systemu bezpieczeństwa. Dokonując procesu adaptacji do zmian w środowisku międzynarodowym, Sojusz skoncentrował się na trzech zasadniczych obszarach reform¹¹⁵. Pierwszy z nich dotyczył dostosowania politycznych i wojskowych struktur NATO do nowych misji, głównie reagowania w sytuacjach kryzysowych, co wymagało posiadania mobilnych i elastycznych w użyciu sił. Drugi obszar to rozszerzenie działań Sojuszu poza granice traktatowe w celu przeciwdziałania zagrożeniom dla bezpieczeństwa, a trzeci to osiągnięcie kolektywnej zdolności do obrony europejskich państw członkowskich w ramach Europejskiej Tożsamości w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony. Sojusz miał przy tym zachować efektywność militarną, utrzymana miała być również więź transatlantycka¹¹⁶. Rosnące prawdopodobieństwo działań służących przewycięzaniu kryzysów i tworzeniu pokoju wymuszało wypracowanie mechanizmów planowania oraz stworzenie struktur umożliwiających realizację różnorodnych działań. Sojusz uznał konieczność podejmowania misji wykraczających poza tradycyjne i podstawowe zadania zbiorowej obrony państw członkowskich. Już w 1992 roku na szczycie NATO w Oslo państwa Sojuszu wyraziły gotowość

¹¹⁵ Ch. Barry, *NATO's Combined Joint Task Forces in Theory and Practice*, „Survival” 1996, nr 38, s. 83.

¹¹⁶ U.F. Kastilan, *Planowanie projektu zgrupowań zadaniowych (CJTF) w warunkach operacji innych niż wojna*, AON Warszawa 2001, s. 7.

wydzielania środków i zdolności NATO dla potrzeb działań podejmowanych przez Unię Zachodnioeuropejską.

Realizację Koncepcji Strategicznej NATO z 1991 roku – koncepcji wysuniętej obecności, a zwłaszcza wynikających z niej zadań wielonarodowych w pełnym spektrum misji Sojuszu (rys. 3.2.1), umożliwić miała koncepcja połączonych sił zadaniowych (Combined Joint Task Force – CJTF) przyjęta wstępnie przez ministrów obrony państw NATO jesienią 1993 roku¹¹⁷ i ostatecznie na szczycie w Brukseli w 1994 roku¹¹⁸. Na szczycie tym przedstawiono także ofertę wspierania działań pokojowych i innych operacji pod auspicjami Rady Bezpieczeństwa ONZ i ówczesnej KBWE – z uwzględnieniem Programu Partnerstwa dla Pokoju. Działania takie wykraczają oczywiście poza zobowiązania wynikające z artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego, ale w nowej sytuacji geopolitycznej stały się koniecznością.



Legenda:

CJTF Headquarters – Dowództwo Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych

Rys. 3.2.1. Spektrum misji sojuszu

¹¹⁷ J. Poesze, *Combined Joint Task Force. Ein Konzept aus europäischer Sicht*, „Marine Forum” 1996, nr 10, s. 3.

¹¹⁸ MC 389/1 MC Policy on NATO's Combined Joint Task Force (CJTF) Capability, p. 1.

Realizacja Nowej Koncepcji Strategicznej, a zwłaszcza operacji wykraczających poza artykuł 5 Traktatu, wymagała dostosowania struktur dowodzenia i sił zbrojnych do potrzeb elastycznych reakcji uzależnionych od rozwoju sytuacji¹¹⁹. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż w okresie konfrontacji Wschód-Zachód dowodzenie siłami NATO na wypadek wojny opierać się miało na stacjonarnych, rozbudowanych, a więc niemobilnych stanowiskach dowodzenia. Wynikało to oczywiście z całkowitego nastawienia Sojuszu na prowadzenie działań obronnych na terytorium państw członkowskich. Dowództwa takie rozwijane były po zaistnieniu kryzysu, a dowództwo bazowe po wydzieleniu odpowiednich specjalistów nie było w stanie sprawnie funkcjonować. Podkreślić ponadto należy, iż w Sojuszu występowały wówczas tylko dwa poziomy dowodzenia – strategiczny i taktyczny. Taki stan rzeczy spowodowany był faktycznym zanikiem dowodzenia operacyjnego w zachodniej sztuce wojennej związanym z dominacją czynnika jądrowego, który stanowi mentalną przeszkodę w operacyjnym wykorzystaniu obszaru¹²⁰. Sojusz Północnoatlantycki przygotowywał się do odparcia zmasowanego uderzenia sił Układu Warszawskiego na Europejskim Teatrze Wojny. Koordynacja działań rodzajów sił zbrojnych realizowana była na poziomie strategicznym, gdyż w ówczesnych uwarunkowaniach rodzaje sił zbrojnych dysponowały dużą autonomią dowodzenia i działania w realizacji specyficznych zadań. Wynikało to w znacznej mierze ze specyfiki realizowanych zadań. Siły morskie działać miały przede wszystkim na Oceanie Atlantyckim prowadząc tzw. Maritime Warfare w celu osłony linii komunikacyjnych. Ścisłejsza koordynacja miała miejsce między siłami lądowymi i powietrznymi realizującymi wspólnie tzw. Air/Land Warfare w celu odparcia ofensywy przeciwnika i obrony terytorium państw członkowskich.

¹¹⁹ Ch. Bary, *NATO's Combined Joint...*, s. 81.

¹²⁰ M. Wiatr, *Dowodzenie operacyjne w sztuce wojennej*. Rozprawa habilitacyjna, AON Warszawa 1998, s. 63.

Tymczasem do rozwiązywania kryzysów lub konfliktów niezbędna staje się zdolność Sojuszu do rozwijania dowództw i sił w zależności od potrzeb sytuacji oraz prowadzenia operacji wielonarodowymi siłami, także poza tradycyjnym obszarem traktatowym Sojuszu¹²¹. Implementacja Koncepcji Strategicznej Sojuszu¹²² wymaga osiągnięcia przez struktury wojskowe zdolności do alternatywnego prowadzenia:

- jednej zakrojonej na szeroką skalę operacji w myśl artykułu 5 oraz jednej mniejszej wykraczającej poza artykuł 5;
- jednej operacji w myśl artykułu 5 na mniejszą skalę i kilku mniejszych operacji wykraczających poza artykuł 5;
- dwóch operacji w myśl artykułu 5 z włączeniem wszystkich rodzajów sił zbrojnych.

Wszystkie te operacje znajdować się mają pod stałą kontrolą polityczną zaangażowanych państw przy uwzględnieniu zasad spójności Sojuszu, wielonarodowości oraz włączenia wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Realizacji tych wymogów – związanych z wyraźną potrzebą zwiększenia zdolności Sojuszu – służy koncepcja wielonarodowych połączonych sił zadaniowych. Nawiązuje ona bezpośrednio do wykorzystywanej już od wielu lat przez siły zbrojne USA koncepcji połączonych sił zadaniowych (US Joint Task Force). Sojusznicze siły zadaniowe mają być przy tym zdolne do szybkiego rozwinięcia, realizacji różnorodnych zadań oraz autonomicznego prowadzenia długotrwałych operacji¹²³. Istota koncepcji nie polega na tworzeniu nowych, stałych struktur opartych na sztabach i związanych z nimi trwale formacjach wojskowych, lecz na elastycznym gospodarowaniu istniejącymi zasobami, które dzięki uzgodnionym procedurom pozwalają na tworzenie spójnego mechanizmu operacyjnego. Dlatego też stacjonarne struktury dowodzenia są tak

¹²¹ MC 389/1 MC Policy..., dz. cyt., p. 2.

¹²² MC 400/2 MC Guidance for the Military Implementation of Alliance Strategy.

¹²³ MC 389/1 MC Policy..., dz. cyt., p. 6.

optymalizowane, aby przy zachowaniu zdolności obronnych Sojuszu, możliwe było także przemieszczanie tworzonych doraźnie stanowisk dowodzenia (kwater głównych) w rejon kryzysu na obszarze NATO lub też poza nim. Dowództwa takie mają kierować zarówno siłami prowadzącymi operacje połączone w ramach obrony sojuszniczej, operacje reagowania kryzysowego, jak też operacje wspierania pokoju i inne działania realizowane siłami Sojuszu pod auspicjami ONZ, UE lub OBWE¹²⁴. Koncepcja CJTF umożliwia elastyczne włączanie do struktur sił zadaniowych nie tylko sił wydzielonych przez państwa członkowskie, lecz także przez kraje uczestniczące w Programie Partnerstwa dla Pokoju.

Warto tu podkreślić, iż pierwotnie koncepcja połączonych sił zadaniowych miała mieć zastosowanie jedynie w tzw. operacjach reagowania kryzysowego (Crisis Response Operations – CRO), spoza art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego prowadzonych poza obszarem traktatowym Sojuszu (non-Article Five Crisis Response Outside Alliance Territory). Miały to więc być działania służące zapobieganiu konfliktom, niesieniu pomocy humanitarnej, utrzymywaniu pokoju (Peacekeeping) oraz wymuszaniu pokoju (Peace Enforcement). Doświadczenia zebrane podczas ćwiczeń „Allied Effort 97” oraz „Strong Resolve 98” wykazały, iż wielonarodowe połączone siły zadaniowe mogą także realizować zadania nie związane z polem walki, a więc akcje ewakuacyjne (non-Combat Evacuation), akcje pomocy poszkodowanym w ramach klęsk żywiołowych i katastrof (Disaster Relief) oraz akcje poszukiwania i ratownictwa (Search and Rescue). Doświadczenia te potwierdziły jednak przede wszystkim pełną przydatność koncepcji CJTF do prowadzenia operacji obrony kolektywnej. Dlatego też koncepcja połączonych sił zadaniowych:

¹²⁴ J. Poesze, *Combined Joint Task Force...*, dz. cyt., s. 3.

- dotyczy pełnego spektrum operacji prowadzonych w ramach art. 5 oraz poza nim (Available for All Alliance's Missions);
- jest ściśle powiązana ze strukturą dowodzenia NATO;
- ma zapewnić możliwość prowadzenia operacji NATO lub Unii Europejskiej, a także szerokiej koalicji tworzonej pod auspicjami ONZ lub innej organizacji bezpieczeństwa regionalnego (po akceptacji przez gremia decyzyjne NATO).

Główne założenia koncepcji CJTF zawarte są w czterech podstawowych publikacjach NATO:

- MC 389/1 MC's Policy on NATO's Combined Joint Task Force (CJTF) Capability (Polityka Komitetu Wojskowego w Zakresie Zdolności NATO dotyczących CJTF) zawierająca wytyczne w zakresie struktur, organizowania, wsparcia i innych właściwości z zakresu oczekiwanych zdolności;
- Bi-SC CJTF Operational Concept (Koncepcja Operacyjna Dowództw Strategicznych w Zakresie CJTF) określająca zasady definiowania wymagań wojskowych, procedur, uzgodnień z obszaru dowodzenia i łączności, zakresu odpowiedzialności oraz potrzeb szkoleniowych;
- CJTF IOC and FC Minimum Military Requirements Papers (Zestaw Minimalnych Wymagań Wojskowych z Zakresu Wstępnych Zdolności Operacyjnych i Zdolności Bazowych) stanowiący w istocie wskazówki dyrektywne dla odpowiednich dowództw NATO;
- Bi-SC Directive on NATO's CJTF Capability (Dyrektywa Dowództw Strategicznych w Zakresie Zdolności NATO dotyczących CJTF).

Podstawowy dokument doktrynalny Sojuszu Północnoatlantyckiego (Allied Joint Doctrine AJP-01/B) określa, iż zasadniczy cel tworzenia połączonych sił zadaniowych stanowi zapewnienie Sojuszowi możliwości:

- szybkiego i elastycznego tworzenia mobilnych sił zadaniowych z wyraźnie określoną strukturą dowodzenia;
- prowadzenia operacji połączonych wspólnie z państwami sojuszniczymi i partnerskimi (spoza NATO) w sytuacjach innych niż kolektywna obrona;
- wspierania Europejskiej Tożsamości w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony zgodnie z zasadą „oddzielnych lecz nie rozdzielnych możliwości” poprzez realizację operacji kierowanych politycznie przez Unię Europejską¹²⁵.

Combined Joint Task Force to mobilne wielonarodowe zgrupowanie operacyjne składające się z komponentów rodzajów sił zbrojnych formowane do realizacji pełnego zakresu zadań Sojuszu¹²⁶. Koncepcja połączonych sił zadaniowych pozwala na wykorzystanie możliwości wojsk sojuszniczych, uniknięcie dublowania struktur i czynności. Umożliwia także państwom członkowskim współkształtowanie struktur wielonarodowych oraz udział w przedsięwzięciach trudnych lub niemożliwych do zrealizowania wyłącznie z wymiarze narodowym¹²⁷. Z praktycznego punktu widzenia koncepcja CJTF oznacza dla Sojuszu możliwość tworzenia w pełni samowystarczalnych, funkcjonalnych, wielonarodowych związków operacyjnych, zdolnych do realizacji szerokiego spektrum zadań nie tylko pod egidą NATO, lecz także z mandatu organizacji międzynarodowych. W skład połączonych sił zadaniowych mogą wchodzić nie tylko kontyngenty wydzielane przez państwa członkowskie Sojuszu, lecz także przez państwa partnerskie. Tu mamy do czynienia z wymiarem „combined”. Wymiar „joint” zapewnia udział w zgrupowaniu komponentów co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych. Natomiast struktura, obsada, uzbrojenie i wyposażenie sił, a więc wymiar „forces” jest pochodną wykonywanych zadań, czyli wymiaru „task”.

¹²⁵ *Allied Joint Doctrine...*, dz. cyt., p. 0119.

¹²⁶ *MC 389/1 MC Policy...*, dz. cyt. p. 6.

¹²⁷ Ch. Barry, *NATO's Bold New Concept – CJTF*, „Joint Forces Quarterly” 1994, nr 5, s. 46.

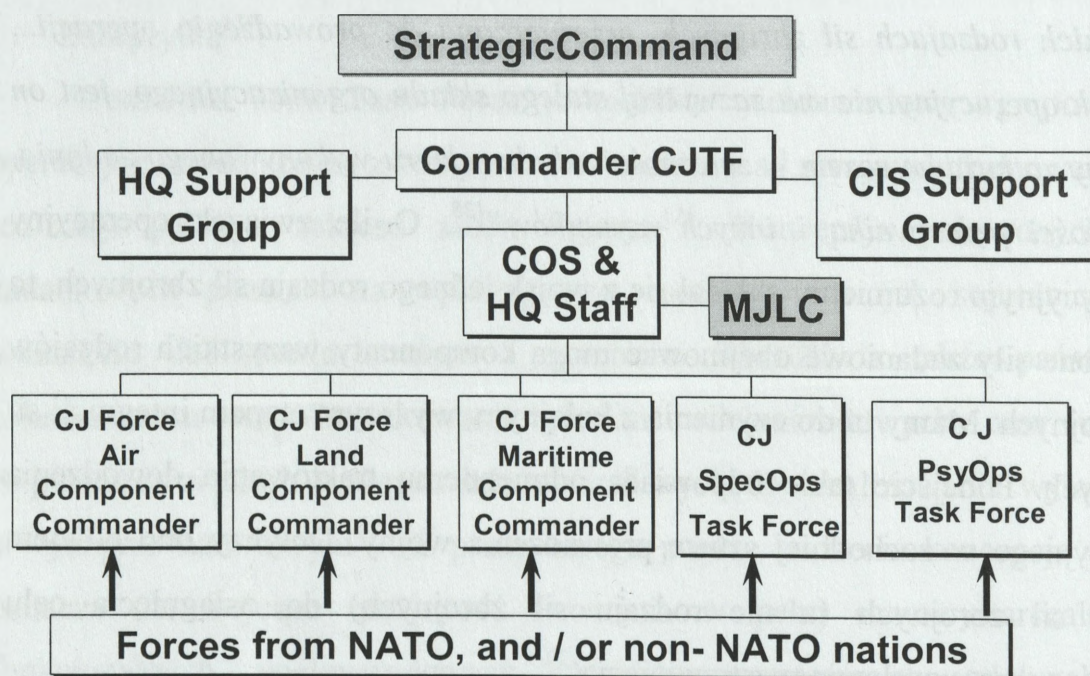
Taki stan rzeczy upoważnia do konkluzji, iż w istocie struktura i możliwości sił zadaniowych uzależnione są od celów, jakie mają zostać osiągnięte w wyniku realizowanych przez nie działań. Siły zadaniowe nie mają stałych struktur. Tak więc ogólne podejście do ich powoływania odpowiada zasadom tworzenia związków operacyjnych obowiązującym także w polskiej sztuce wojennej. Z tym, że związek operacyjny definiowany był jako „...wielostopniowa jednostka organizacyjna i operacyjna wojska występująca we wszystkich rodzajach sił zbrojnych, przeznaczona do prowadzenia operacji... Związek operacyjny nie ma zazwyczaj stałego składu organizacyjnego, jest on ustalany za każdym razem w zależności od charakteru wykonywanego zadania, możliwości przeciwnika i innych czynników”¹²⁸. O ile związek operacyjny w tradycyjnym rozumieniu składał się z wojsk jednego rodzaju sił zbrojnych, to połączone siły zadaniowe obejmować mogą komponenty wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Mamy tu do czynienia z kolejnym, wyższym etapem integracji sił zbrojnych. Podejście takie odpowiada odmiennemu traktowaniu dowodzenia operacyjnego w zachodniej sztuce prowadzenia wojny. Dotyczy ono bowiem użycia sił zbrojnych (a nie rodzaju sił zbrojnych) do osiągnięcia celu strategicznego, uzyskania rozstrzygnięcia¹²⁹.

Skład, struktury i charakter sił zadaniowych uzależniony jest od celu realizowanej operacji. Odpowiednio do potrzeb danej operacji państwa członkowskie Sojuszu, a w określonych sytuacjach także państwa partnerskie, wydzielają do dyspozycji dowódcy sił zadaniowych związki dysponujące odpowiednimi możliwościami. Koncepcja CJTF zakłada powoływanie dowództwa połączonych sił zadaniowych (CJTF HQ – Combined Joint Task Force Headquarters) oraz dowództw komponentów: lądowego (Land Component Command – CJFLCC), powietrznego (Air Component Command – CJFACC) i morskigo (Maritime Component Command – CJFMCC).

¹²⁸ *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979, s. 527.

¹²⁹ *Allied Joint Doctrine...*, dz. cyt., p. 0203

W zależności od charakteru działań w strukturze dowodzenia sił zadaniowych mogą występować także dowództwa komponentu sił specjalnych (Special Operations Component Command – CJFSOCC) i komponentu działań psychologicznych (Psychological Operations Component Command – CJFPOCC). Typowa struktura dowodzenia połączonych sił zadaniowych przedstawiona została na rys. 3.2.2)¹³⁰.



Legenda:

Strategic Command – dowództwo strategiczne, **HQ Support Group** – grupa wsparcia dowodzenia, **Commander CJTF** – dowódca WPSZ, **CIS Support Group** - grupa wsparcia systemów dowodzenia i łączności, **COS & HQ Staff** – szef sztabu i sztab dowództwa, **MJLC (Multinational Joint Logistic Centre)** – Wielonarodowe Połączone Centrum Logistyczne, **Air Component Commander** – dowódca komponentu SP, **Land Component Commander** - dowódca komponentu SL, **Maritime Component Commander** - dowódca komponentu SM, **Spec Ops** – działania sił specjalnych, **Psy Ops** – działania psychologiczne, **Forces from NATO and / or non – NATO nations** – siły z NATO i / lub państw nie NATO

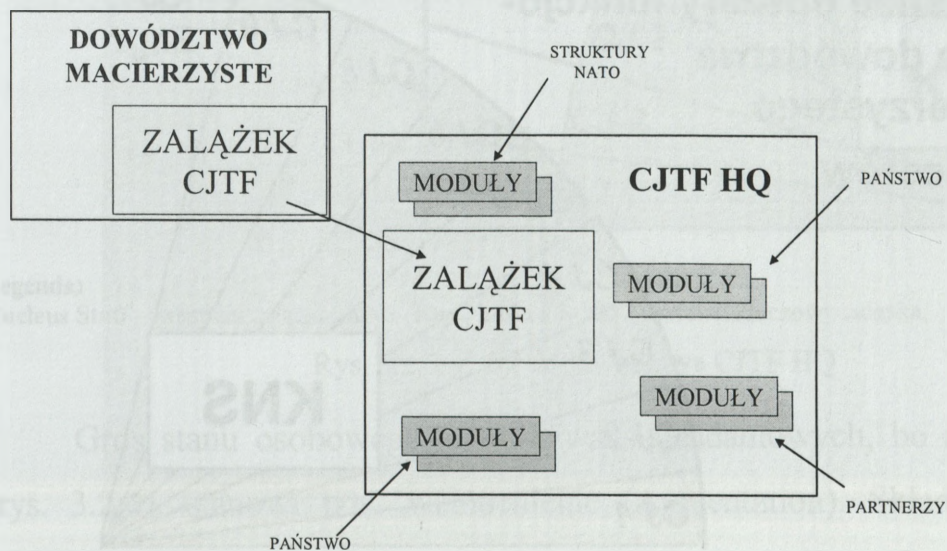
Rys. 3.2.2. Typowa struktura sił zadaniowych

Uzupełnienie struktur wojskowych stanowią mogą elementy cywilne stanowiące wyraz zaangażowania organizacji międzynarodowych (International Organisations – IO), pozarządowych (Non-Governmental Organisations –

¹³⁰ Podstawowe założenia tworzenia komponentów sił zadaniowych przedstawione zostały w sprawozdaniu z pierwszego etapu badań: M. Krauze (red.), *Działania połączone...*, dz. cyt., s. 281-282.

NGOs), humanitarnych (Humanitarian Organisations – HO), typu non-profit (non-Profit Organisations) oraz oficjalnych władz administracji lokalnej, uczestniczących w przedsięwzięciach współpracy cywilno-wojskowej oraz wsparcia kraju gospodarza.

Ponieważ siły zadaniowe powoływane są odpowiednio do potrzeb, w okresie pokoju nie istnieją także dowództwa tych sił. W październiku 1996 roku ustalono, iż za tworzenie dowództw połączonych sił zadaniowych odpowiedzialne będą dowództwa regionalne Sojuszu, a więc RHQ AFNORTH i RHQ AFSOUTH oraz HQ STRIKFLANT (dowództwo floty uderzeniowej Atlantyku) określone jako tzw. dowództwa macierzyste (Parent HQs)¹³¹. Dowództwo sił zadaniowych posiada strukturę modułową (rys. 3.2.3). Załączek dowództwa funkcjonuje w okresie pokoju w dowództwie macierzystym, natomiast w okresie przygotowania operacji przemieszcza się on do przewidywanego regionu działania, gdzie dołączają do niego niezbędne moduły z innych struktur organizacyjnych Sojuszu, państw członkowskich lub państw partnerskich.



Legenda:

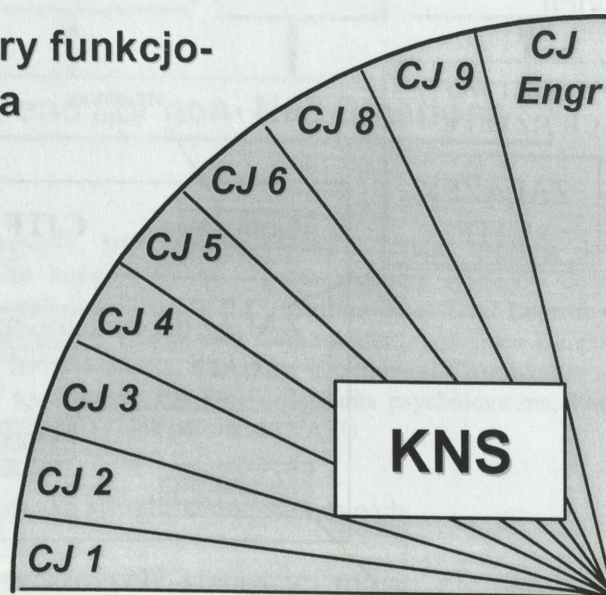
CJTF HQ – Dowództwo Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych

Rys. 3.2.3. Modułowa struktura CJTF HQ

¹³¹ MC 389/I..., dz. cyt., p. 16.

Modelowa struktura dowództwa sił zadaniowych przewiduje 519 stanowisk funkcyjnych. Załączek dowództwa to około 120 żołnierzy, z czego kilkunastu (13-17), to tzw. personel kluczowy (Key Nucleus Staff – KNS). Reprezentowani są w nim przedstawiciele wszystkich obszarów funkcjonalnych dowództwa macierzystego (rys. 3.2.4), którzy w ramach dowództwa sił zadaniowych zajmować będą najważniejsze stanowiska (szefów komórek organizacyjnych). Oficerowie ci w ramach dowództwa macierzystego realizują zadania związane wyłącznie z funkcjonowaniem sił zadaniowych. Personel kluczowy stanowi więc rdzeń dowództwa sił zadaniowych mający zapewnić zdolność do jego szybkiego rozwinięcia. Zapewnia też dowódcy sił zadaniowych możliwość rozpoczęcia planowania operacyjnego równoległe z planowaniem strategicznym realizowanym na poziomie Dowództwa Strategicznego¹³². Personel ten jest wyznaczony już w okresie pokoju i odpowiednio przygotowany do realizacji zadań, pracuje w reżimie dwudziestoczerogodzinnym¹³³.

- wszystkie obszary funkcjonalne dowództwa macierzystego
- 13 oficerów



Legenda:

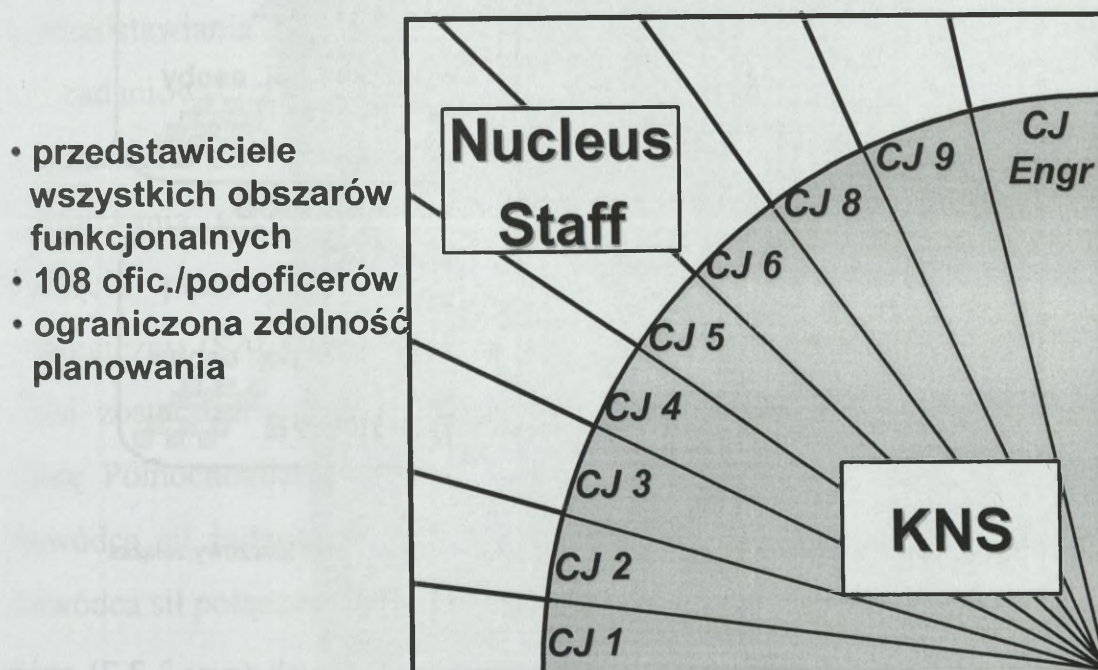
KNS (Key Nucleus Staff) – personel kluczowy załączka

Rys. 3.2.4. Personel kluczowy CJTF HQ

¹³² *Allied Joint Operations – AJP-3*, p. 2025-2026.

¹³³ *MC 389/1...*, dz. cyt., p. 17.

Uzupełnienie personelu kluczowego stanowi pozostały personel załóżka (108 oficerów i podoficerów) funkcjonujący także w ramach dowództwa macierzystego (rys. 3.2.5). Żołnierze wyznaczeni do składu załóżka (Nucleus Staff) spełniają funkcje zarówno w dowództwie macierzystym, jak i w dowództwie sił zadaniowych, posiadają więc podwójny przydział. Załóżek dowództwa sił zadaniowych osiąga gotowość do planowania wstępnego w ciągu siedmiu dni od otrzymania odpowiedniego sygnału¹³⁴. Załóżek to element dowództwa macierzystego zapewniający przyjęcie wzmocnienia i rozwinięcie dowództwa sił zadaniowych.



Legenda:

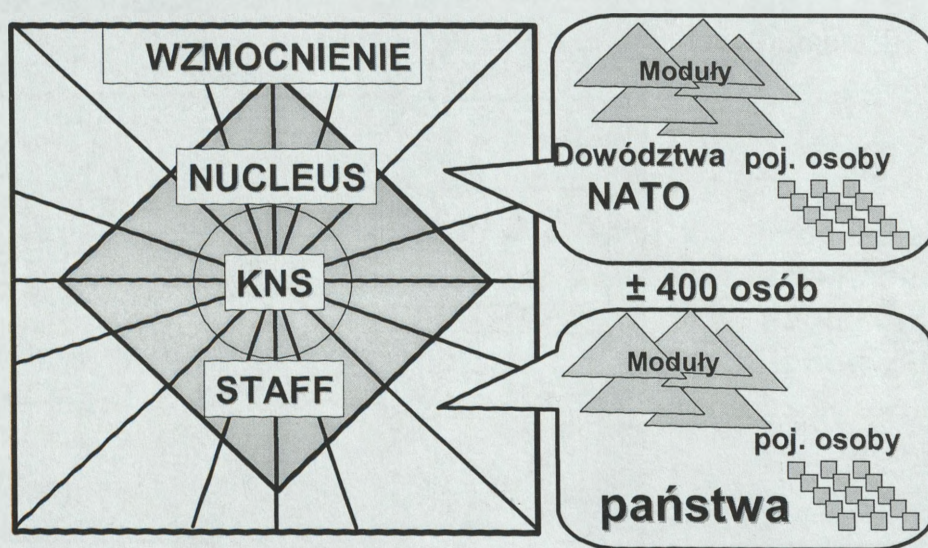
Nucleus Staff – personel załóżka, KNS (Key Nucleus Staff) – personel kluczowy załóżka,

Rys. 3.2.5. Załóżek dowództwa CJTF HQ

Gros stanu osobowego dowództwa sił zadaniowych, bo aż cztery piąte (rys. 3.2.6), stanowi tzw. wzmocnienie (Agmentation). Skład wzmocnienia uzależniony jest od zadania, jakie mają realizować siły zadaniowe. Personel przewidziany do wzmocnienia dowództwa sił zadaniowych jest wyznaczony już w okresie pokoju i odpowiednio przygotowany do wypełniania określonych

¹³⁴ *Allied Joint Operations...*, p. 2027.

funkcji, a gotowość do działania osiągnąć ma w ciągu 40 dni od otrzymania powiadomienia¹³⁵. Wzmocnienie stanowią całe moduły, bądź też pojedyncze osoby, nie tylko z dowództw NATO, lecz także z poszczególnych państw członkowskich, a w przypadku operacji z udziałem państw partnerskich, także z tych państw. Umożliwia to właściwe wykorzystanie znajomości specyfiki regionu oraz specjalnych, niekiedy unikatowych umiejętności, niezbędnych w zależności od charakteru i miejsca prowadzenia operacji¹³⁶.



Legenda:

Nucleus Staff – personel załóżka, KNS (Key Nucleus Staff) – personel kluczowy załóżka

Rys. 3.2.6. Wzmocnienie CJTF HQ

Model struktury organizacyjnej dowództwa sił zadaniowych (rys. 3.2.7) opiera się na standardowej organizacji dowództw Sojuszu Północnoatlantyckiego i obejmuje:

- dowódcę i jego sztab (21 osób);
- sztab specjalistyczny (obejmujący 119 osób);
- komórki funkcjonalne oznaczone literami CJ (Combined Joint), od CJ 1 do CJ 9, a dodatkowo komórkę CJ Engineer (inżynierska)¹³⁷.

¹³⁵ MC 389/1..., dz. cyt. Annex D.

¹³⁶ Tamże, p. 19.

¹³⁷ Tamże, Annex C.

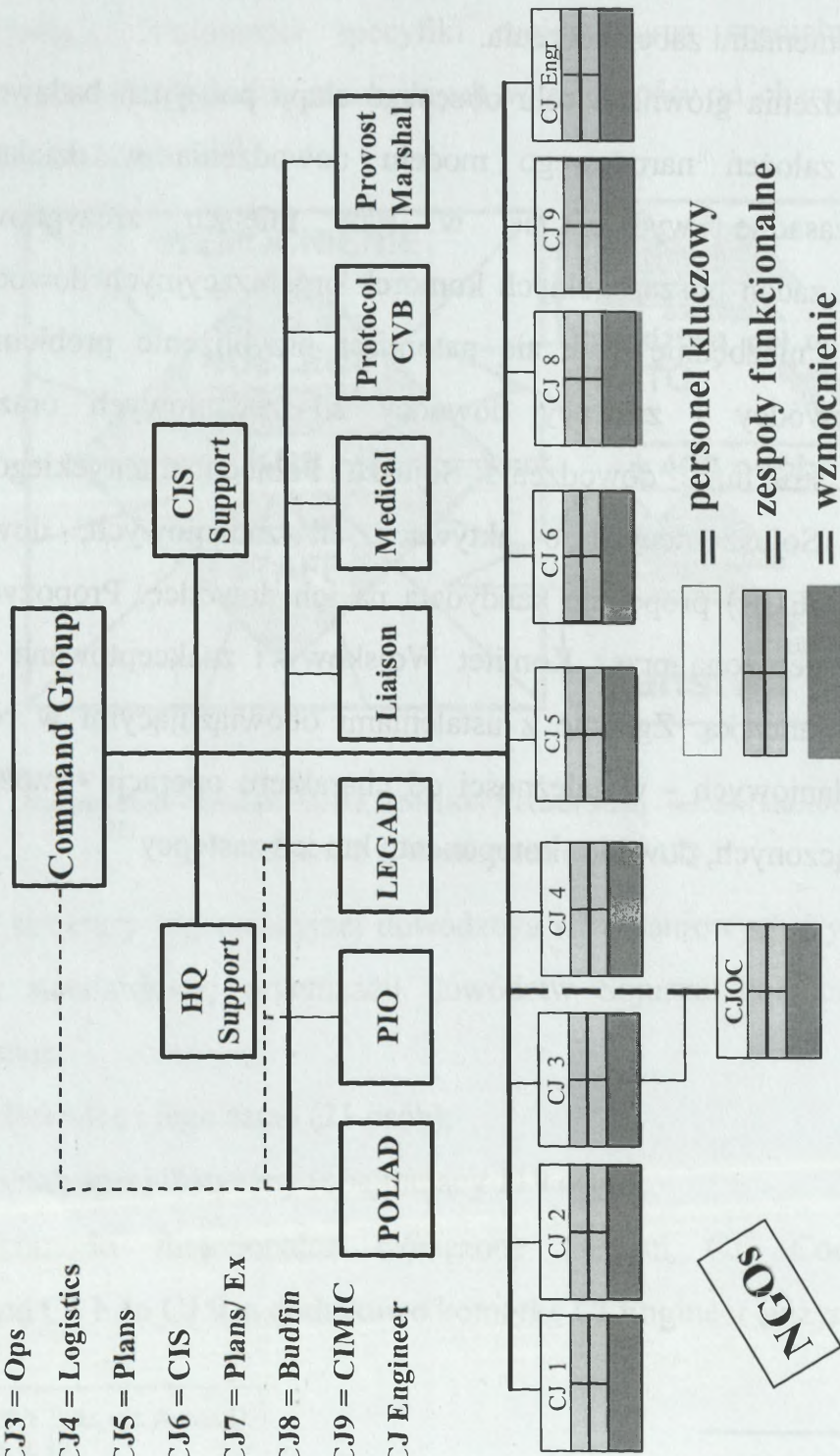
Zwraca uwagę brak komórki CJ 7 odpowiedzialnej w strukturach pokojowych za rozwój doktryny i przygotowanie ćwiczeń. Dodatkowo w skład dowództwa sił zadaniowych wchodzi liczące 91 osób personelu wielonarodowe połączone centrum logistyczne (Multinational Joint Logistic Centre)¹³⁸, którego zadaniem jest koordynowanie zabezpieczenia logistycznego między komponentami i narodowymi elementami zabezpieczenia.

Z punktu widzenia głównego celu obecnego etapu poczynań badawczych (wypracowanie założeń narodowego modelu dowodzenia w działaniach połączonych) zasadne wydaje się w tym miejscu zrezygnowanie z przedstawiania zadań poszczególnych komórek organizacyjnych dowództwa sił zadaniowych, niezbędnie staje się natomiast przybliżenie problematyki wyznaczania dowódcy i zastępcy dowódcy sił zadaniowych oraz ich usytuowania w strukturze dowodzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego. Po podjęciu przez Sojusz decyzji o aktywacji sił zadaniowych, dowódca strategiczny (SACEUR) proponuje kandydata na ich dowódcę. Propozycja ta musi zostać zatwierdzona przez Komitet Wojskowy i zaakceptowana przez Radę Północnoatlantycką. Zgodnie z ustaleniami obowiązującymi w NATO dowódcą sił zadaniowych - w zależności od charakteru operacji - może być dowódca sił połączonych, dowódca komponentu lub ich zastępcy¹³⁹.

¹³⁸ Tamże.

¹³⁹ Tamże, p. 15.

- CJ1 = Personnel
- CJ2 = Intel
- CJ3 = Ops
- CJ4 = Logistics
- CJ5 = Plans
- CJ6 = CIS
- CJ7 = Plans/ Ex
- CJ8 = Budfin
- CJ9 = CIMIC
- CJ Engineer

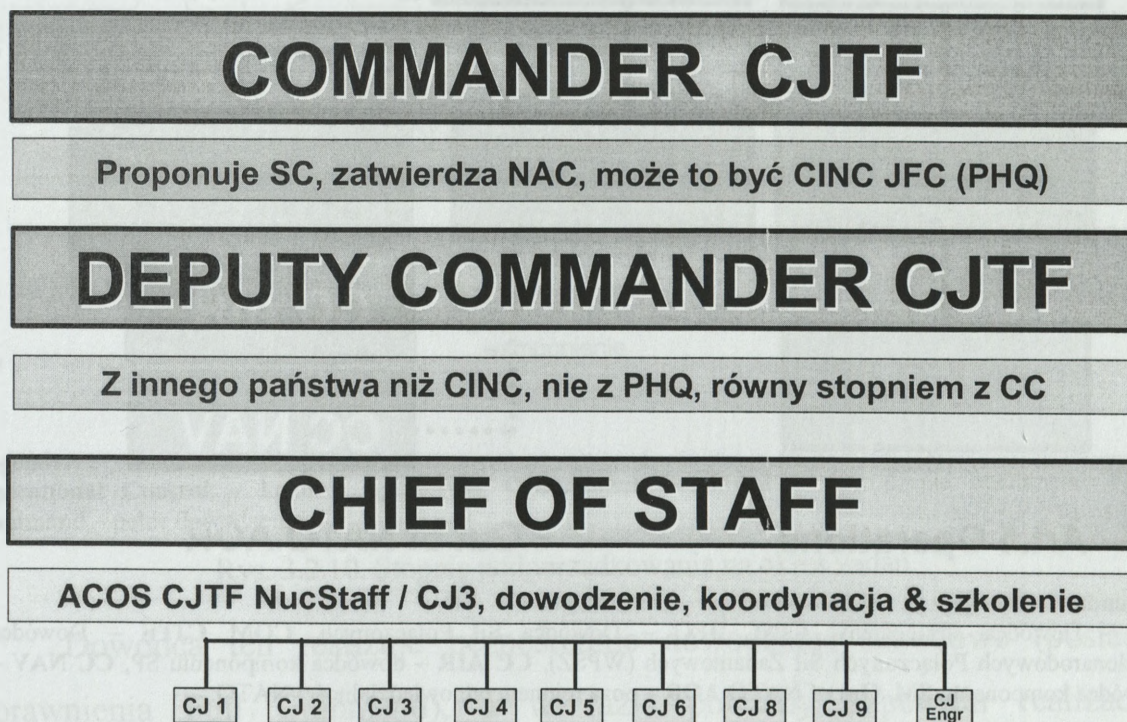


Legenda:

Personel – komórka ds. kadrowych, **Intel** – komórka ds. wywiadu i rozpoznania, **Ops** – komórka ds. operacyjnych, **Logistics** – komórka ds. logistycznych, **Plans** – komórka ds. planowania, **CIS** – komórka ds. systemów dowodzenia i łączności, **Plans / Ex** – komórka ds. planowania i ćwiczeń, **Budfin** – komórka ds. budżetowo – finansowych, **CIMIC** – komórka ds. współpracy cywilno – wojskowej, **Engineer** – komórka ds. inżynierskich, **Command Group** – grupa dowodzenia, **HQ Support** – wsparcie dowództwa, **CIS Support** – wsparcie systemów dowodzenia i łączności, **POLAD** – doradca polityczny, **PIO** – rzecznik prasowy, **LEGAD** – doradca prawny, **Liaison** – zespół łącznikowy, **Medical** – zespół medyczny, **Protocol VCB** – zespół protokołu, **Provost Marshal** – zespół żandarmerii, **NGOs** – organizacje pozarządowe, **CJOC** – wielonarodowe, połączone centrum operacyjne

Rys. 2.3.3.1. Typowa struktura dowództwa sił zadaniowych

Dla łatwiejszego zobrazowania zasad obsadzania najwyższych stanowisk w dowództwie sił zadaniowych oraz ich miejsca w strukturze dowodzenia NATO, zespół autorski przyjął najbardziej typową sytuację, a więc dowodzenie siłami zadaniowymi przez dowódcę sił połączonych lub jego zastępcę (rys. 3.2.8). Jeżeli więc siłami zadaniowymi dowodził będzie dowódca regionalny lub jego zastępca, to zastępcą dowódcy sił zadaniowych powinien być generał innej narodowości z innego dowództwa NATO lub dowództwa narodowego¹⁴⁰. Generał ten powinien być co najmniej równy stopniem najwyższemu stopniem dowódcy komponentu sił zadaniowych.



Legenda:

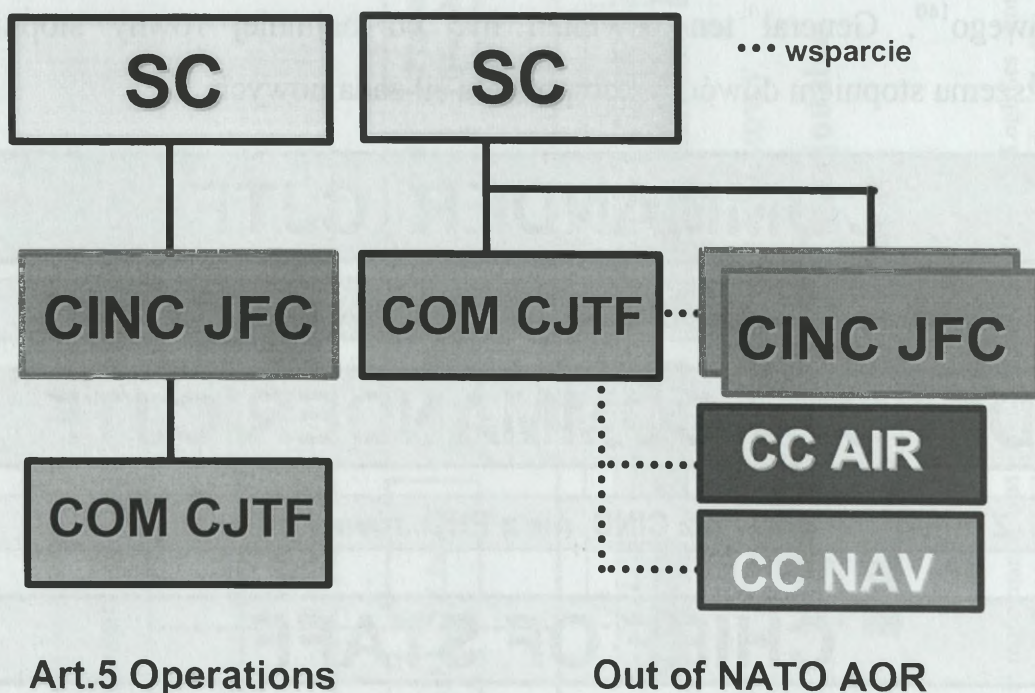
Commander CJTF – Dowódca Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (WPSZ), **SC** – Dowódca strategiczny, **NAC** – Rada Północnoatlantycka, **CINC JFC** – Dowódca Sił Połączonych, **PHQ** – dowództwo macierzyste, **Deputy Commander CJTF** – Zastępca Dowódcy WPSZ, **ACOS CJTF** – asystent szefa sztabu WPSZ.

Rys. 3.2.8. Obsada najwyższych stanowisk w dowództwie sił zadaniowych

Miejsce dowództwa sił zadaniowych w strukturze dowodzenia NATO uzależnione jest od charakteru operacji (rys. 3.2.9). W ramach operacji prowadzonej na obszarze odpowiedzialności NATO, a więc kolektywnej obrony

¹⁴⁰ Tamże, p. 23.

z art. 5, dowódca połączonych sił zadaniowych będzie bezpośrednio podporządkowany dowódcy sił połączonych, a najczęściej to dowódca sił połączonych będzie dowódcą tych sił. Podczas operacji reagowania kryzysowego poza obszarem traktatowym Sojuszu (Crisis Response Operations beyond Alliance Territory), dowódca sił zadaniowych będzie podporządkowany bezpośrednio dowódcy strategicznemu, a dowódca sił połączonych będzie dowódcą wspierającym¹⁴¹.



Legenda:

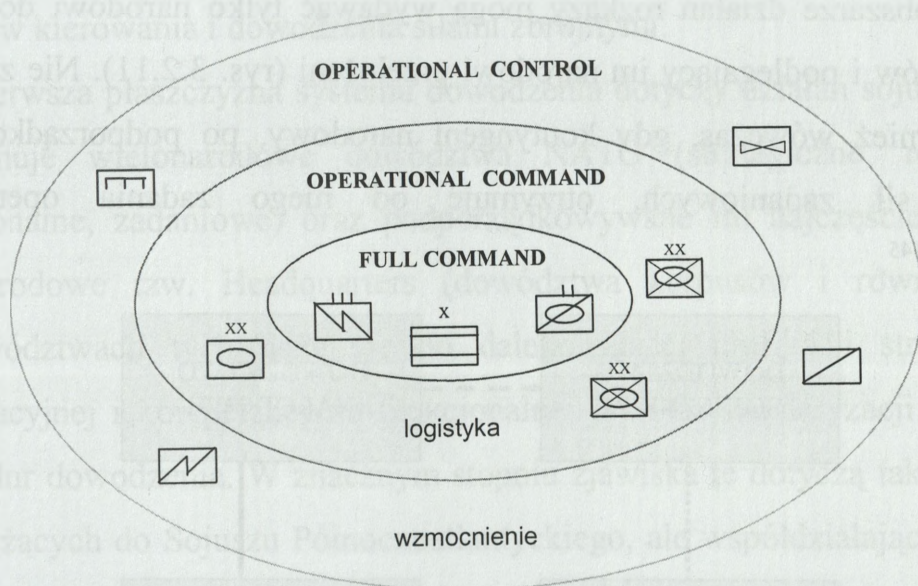
SC – Dowódca strategiczny, CINC JFC – Dowódca Sił Połączonych, COM CJTF – Dowódca Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (WPSZ), CC AIR – dowódca komponentu SP, CC NAV – dowódca komponentu SM, Out of NATO AOR – poza rejonem odpowiedzialności NATO.

Rys. 3.2.9. Podporządkowanie dowództwa sił zadaniowych

Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu problem podporządkowania kontyngentów narodowych odpowiedniemu dowódcy NATO. Zgodnie z zasadami obowiązującymi w Sojuszu państwa zachowują pełnię dowodzenia nad siłami narodowymi. Ustaleń tych nie zmieniono także podczas ostatniego szczytu Sojuszu Północnoatlantyckiego w Pradze w odniesieniu do sił

¹⁴¹ Tamże, p. 8 oraz *Allied Joint Operations...*, dz. cyt. p. 2023-2024.

odpowiedzi NATO. Przekazanie uprawnień dowodzenia (Transfer of Authority – TOA), jak stwierdzono to już w pierwszym etapie badań¹⁴², dotyczy maksymalnie poziomu dowodzenia operacyjnego (rys. 3.2.10). Dlatego też każde państwo wydzielające wojska do połączonych sił zadaniowych, wyznacza dowódcę kontyngentu narodowego, który będzie reprezentował interesy narodowe wobec dowódcy połączonych sił zadaniowych¹⁴³.



Legenda:

Operational Control – kontrola operacyjna, **Operational Command** – dowodzenie operacyjne, **Full Command** – pełne dowodzenie.

Rys. 3.2.10. Stopnie podporządkowania na okres zadań

Dowódca ten realizuje bezpośrednie dowodzenie narodowe (posiada uprawnienia Full Command), a w razie potrzeby zapewnia realizację narodowych zastrzeżeń i ograniczeń. W zależności od usytuowania w strukturze sił zadaniowych otrzymuje on rozkazy od dowódcy sił zadaniowych lub dowódcy komponentu. Rozkazy narodowe otrzymuje natomiast od dowództwa narodowego odpowiedzialnego za dowodzenie wojskami wydzielanymi do połączonych sił zadaniowych¹⁴⁴. Odpowiada za osobową i materiałową gotowość kontyngentu do działań oraz reprezentuje

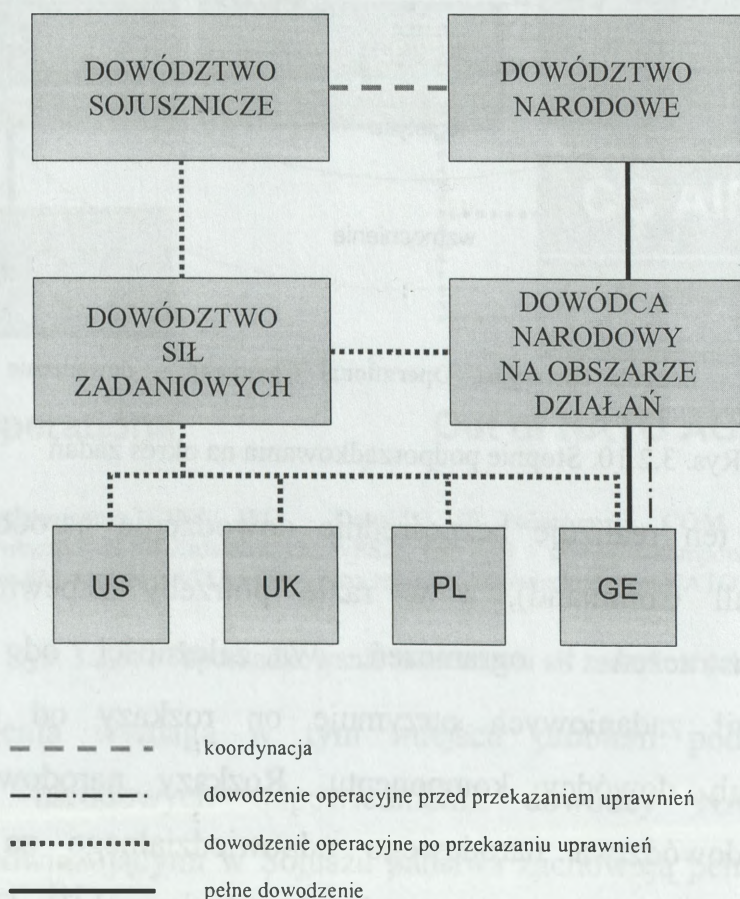
¹⁴² M. Krauze (red.), *Działania połączone...*, dz. cyt. s. 37-38.

¹⁴³ *Allied Joint Operations...*, dz. cyt. p. 2043.

¹⁴⁴ Szerzej o narodowych organach dowodzenia państw Sojuszu por. rozdział 3.

interesy narodowe wobec urzędów kraju gospodarza oraz instytucji lub organizacji międzynarodowych. Dowodzi kontyngentem zgodnie z otrzymanymi dyrektywami i realizuje zadania dowódcy narodowego na obszarze działań. To, czy jest on jednocześnie dowódcą sił (Commander Task Force), uzależnione jest od operacyjnego włączenia kontyngentu narodowego do struktury sił zadaniowych.

Na obszarze działań rozkazy mogą wydawać tylko narodowi dowódcy kontyngentów i podlegający im narodowi przełożeni (rys. 3.2.11). Nie zmienia się to również wówczas, gdy kontyngent narodowy, po podporządkowaniu dowódcy sił zadaniowych, otrzymuje od niego zadania operacyjne i taktyczne¹⁴⁵.



Rys. 3.2.11. Dowodzenie kontyngentem narodowym na przykładzie Niemiec¹⁴⁶

¹⁴⁵ U.F. Kastilan, *Planowanie projektu...*, dz. cyt. s. 23.

¹⁴⁶ Tamże, dz. cyt. s. 45.

3.3. Narodowe struktury dowodzenia operacyjnego

Narodowe systemy dowodzenia siłami zbrojnymi państw członkowskich NATO funkcjonują w oparciu o odmienne dla każdego państwa regulacje prawne oraz wspólne dla wszystkich ustalenia Traktatu Waszyngtońskiego, Koncepcji Strategicznej i innych dokumentów normatywno-standaryzacyjnych Sojuszu. Ich istota sprowadza się do kształtowania dwupłaszczyznowych systemów kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi.

Pierwsza płaszczyzna systemu dowodzenia dotyczy działań sojuszniczych i obejmuje wielonarodowe dowództwa NATO (strategiczne, regionalne, subregionalne, zadaniowe) oraz podporządkowywane im najczęściej również wielonarodowe tzw. Headquarters (dowództwa korpusów i równorzędne). W dowództwach tych dąży się do daleko idącej unifikacji strukturalno-organizacyjnej i kompetencyjno-funkcjonalnej oraz do standaryzacji procesów i procedur dowodzenia. W znacznym stopniu zjawiska te dotyczą także państw nie należących do Sojuszu Północnoatlantyckiego, ale współdziałających z nim w innych strukturach wielonarodowych.

Druga płaszczyzna dotyczy narodowych systemów dowodzenia, w tym także poza granicami państwa i obejmuje cały potencjał sił zbrojnych do czasu wydzielenia jego części (lub całości) do składu sił sojuszniczych. Narodowe systemy spełniają ponadto funkcje kierowania zabezpieczeniem wojsk wydzielanych do struktur sojuszniczych. Mimo, że w państwach NATO istnieje szeroka autonomia narodowych systemów dowodzenia, to ich rozwiązania dostosowane są do wymogów Sojuszu, zapewniając kierowanie siłami zbrojnymi zarówno w układzie narodowym, jak i sojuszniczym. Przekazanie całości lub części sił w podporządkowanie odpowiedniemu dowódcy NATO nie oznacza rezygnacji z określonych prerogatyw. Uprawnienia dowódcy NATO w żadnym wypadku nie dotyczą tzw. pełnego dowodzenia (Full Command).

Mimo wydzielenia części, a czasami nawet całości sił do zintegrowanych

struktur wojskowych NATO, państwa członkowskie zachowują, bądź jak na przykład ma to miejsce w przypadku Niemiec, odtwarzają narodową zdolność dowodzenia operacyjnego. Warto przy tym zaznaczyć, iż Niemcy jednoznacznie zmierzają do osiągnięcia stanu typowego dla większości państw, a więc zapewnienia zdolności narodowego dowodzenia operacyjnego.

We wszystkich rozwiązaniach narodowych przedstawionych w sprawozdaniu z trzeciego etapu badań¹⁴⁷ występuje stabilność struktur dowodzenia, a zwłaszcza jednoznaczny podział kompetencji między ministerstwem, sztabem generalnym (odpowiednikiem), dowództwem operacyjnym i dowództwami (inspektoratami) rodzajów sił zbrojnych. Sztaby generalne (odpowiedniki) większości państw są centralnym organem planowania strategicznego, a nie dowodzenia operacyjnego. Szefowie tych sztabów są najwyższymi doradcami wojskowymi, a sztaby organami konsultacyjnymi najwyższych organów władzy państwowej.

Za dowodzenie wojskami w czasie kryzysu lub wojny, a także wojskami działającymi poza obszarem państwa w okresie pokoju oraz szkolenie w tym zakresie, odpowiadają dowództwa operacyjne istniejące już w okresie pokoju, choć nie zawsze w pełni ukompletowane. Tak więc poszczególne państwa, posiadając narodowy organ dowodzenia operacyjnego, już w okresie pokoju dysponują pełnym i zintegrowanym dowodzeniem wszystkimi rodzajami sił zbrojnych przez jeden organ dowodzenia. Takie połączone dowództwo jest różnie usytuowane w narodowych strukturach dowodzenia, ale zawsze niezależne od dowództw rodzajów sił zbrojnych, a odpowiednie siły podporządkowywane są mu na stałe lub na okres działań w zależności od wymogów konkretnej sytuacji.

W rozwiązaniach narodowych obserwuje się ponadto rozgraniczenie funkcji dowodzenia operacyjnego od funkcji kierowania zabezpieczeniem

¹⁴⁷ Krauze M. (red.): Kierowanie i dowodzenie w operacjach połączonych. Wymiar narodowy i sojuszniczy, AON Warszawa 2003, s. 65-81.

funkcjonowania i działań sił zbrojnych przez komasację zadań szeroko rozumianego zabezpieczenia (wsparcia) we wspólnych dla całych sił zbrojnych strukturach, które zapewnić mają wojskom operacyjnym niezbędną swobodę działania.

Kierowanie procesem przygotowania wojsk należy do obowiązków sztabów (dowództw) rodzajów sił zbrojnych, które z tej racji spełniają raczej rolę inspektoratów, a nie dowództw w ścisłym tego słowa znaczeniu. Ich rolę w systemie dowodzenia narodowego sprowadzić można do następujących zasadniczych działań:

- przygotowania komponentów odpowiedniego rodzaju sił w pełni zdolnych do wykonywania zadań obronnych państwa i Sojuszu, zarówno pod dowództwem narodowym jak i wspólnym dowództwem NATO;
- dostarczania właściwie przygotowanych, wyszkolonych i wyposażonych kontyngentów utrzymywanych w nakazanych stopniach gotowości bojowej z niezbędnym wyposażeniem i wsparciem, gotowych do przemieszczania i rozmieszczenia we wskazanym rejonie oraz osiągnięcia gotowości do wykonania postawionych zadań;
- osiągnięcia i utrzymania interoperacyjności wydzielonych sił i środków z systemami dowodzenia Sojuszu celem zapewnienia maksymalnie wysokiej efektywności dowodzenia i wykorzystania sił i środków.

3.3.1 Zależności i relacje między dowodzeniem narodowym i sojuszniczym

Analiza struktur dowodzenia operacyjnego w siłach zbrojnych wybranych państw dokonana w trzecim etapie badań upoważnia do stwierdzenia, że ogólną tendencją jest tworzenie narodowych systemów dowodzenia, których istota sprowadza się do kształtowania dwupłaszczyznowych systemów kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi. W płaszczyźnie narodowych systemów dowodzenia obowiązują odmienne dla każdego państwa regulacje prawne. Należy jednak zaznaczyć, że mimo istniejącej w państwach NATO

szerokiej autonomii narodowych systemów dowodzenia, ich rozwiązania dostosowane są do wymogów Sojuszu i zapewniają kierowanie siłami zbrojnymi zarówno w układzie narodowym, jak i sojuszniczym.

W płaszczyźnie działań sojuszniczych systemy dowodzenia funkcjonują w oparciu o wspólne dla wszystkich członków NATO dokumenty normatywno-standaryzacyjne sojuszu. Należy jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na ciągłe zmiany struktur dowodzenia NATO, co wywiera wpływ na narodowe systemy dowodzenia. Dla przykładu efektem przeglądu struktur dowódczych było ograniczenie w 1999 r. liczby dowództw NATO z 65 do 26. Po pięciu latach okazało się, że z aktualnie istniejących 26 międzynarodowych kwater Sojusz potrzebuje niewiele więcej niż połowę. Przyczyn tego stanu jest wiele. Przede wszystkim jest to efekt rozwoju teleinformatyki, pozwalającej obecnie prowadzić akcje wojskowe w miejscach odległych o setki, a nawet tysiące kilometrów od głównych stanowisk dowodzenia¹⁴⁸. Kolejnym, również bardzo ważnym, czynnikiem jest obniżenie kosztów utrzymania dowództw i przeznaczenie zaoszczędzonych środków na inne cele. Po przeprowadzonym ostatnio Przeglądzie Struktur Sił NATO (*NATO Force Structure Review – NFSR*) przygotowano projekt nowego systemu dowodzenia tymi siłami. Założono, że powinien on być prostszy, efektywniejszy, oparty na kwaterach zdolnych do dyslokacji i prowadzenia wszystkich rodzajów misji wojskowych. Ideą jest, by nowy system dowodzenia był bardziej elastyczny i utrzymywał wysoką gotowość do działań, nawet natychmiastowych. Odchodzi się również od uzupełniania dowództw personelem wzmocnienia. Tak więc dowództwa, które zostaną muszą utrzymać odpowiednią zdolność operacyjną, przy zwiększonym zakresie obowiązków.

¹⁴⁸ Przykładem może być początkowa faza wojny w Afganistanie jesienią 2001 r. bądź też ćwiczenie „Strong Resolve 2002”, w trakcie którego z pokładu okrętu USS „Mount Whitney” pływającego po Bałtyku dowodzono dwiema operacjami prowadzonymi równolegle na terytorium Polski, Norwegii oraz przyległych akwenach morskich.

W rozważaniach dotyczących dowodzenia operacyjnego należy uwzględnić fakt, że każde państwo członkowskie NATO, oprócz funkcjonowania w strukturach dowodzenia Sojuszu, posiada narodowy system dowodzenia wynikający z własnej strategii, możliwości i potrzeb operacyjnych. Ma to szczególne znaczenie w sytuacji gdy wzrasta zaangażowanie państw w różnego typu operacjach wielonarodowych (np. w misjach pokojowych) i zachodzi potrzeba posiadania organu dowodzenia operacyjnego mogącego samodzielnie kierować narodowymi operacjami wojskowymi.

W Polsce w czasie pokoju – zgodnie z zasadą cywilnej i demokratycznej kontroli nad armią – całością sił zbrojnych, łącznie z żołnierzami i jednostkami organizacyjnymi wydzielonymi do struktur sojuszniczych, kieruje Minister Obrony Narodowej.

Zasadniczym organem planowania strategicznego sił zbrojnych jest Sztab Generalny WP. Dowództwa Rodzajów Sił Zbrojnych dowodzą w pełni wszystkimi podległymi wojskami, ponosząc odpowiedzialność za całokształt pokojowej działalności podległych wojsk oraz za przygotowanie ich do działań w czasie kryzysu i wojny. Współpracują z dowództwami sojuszniczymi, w których podporządkowanie wydzielają swoje wojska, a po ich wydzieleniu kierują procesem ich wszechstronnego zabezpieczenia¹⁴⁹.

W razie zaistnienia polityczno-militarnych sytuacji kryzysowych stwarzających pośrednie zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski, nie będą wprowadzane nadzwyczajne zmiany w ogólnych zasadach kierowania obronnością, a jedynie uruchomione zostaną dodatkowe środki i procedury kierowania reagowaniem kryzysowym. Kierowanie siłami zbrojnymi w czasie kryzysu odbywa się według zasad kierowania pokojowego. Wojskami wydzielonymi do międzynarodowych zgrupowań, wykonujących zadania

¹⁴⁹ *Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2000.

w ramach reagowania kryzysowego, dowodzą operacyjnie dowódcy tych zgrupowań.

Polska może się znaleźć w stanie wojny jedynie w razie zbrojnej napaści na jej terytorium lub gdy z umów międzynarodowych wynika zobowiązanie do wspólnej obrony przeciwko agresji¹⁵⁰. Dla Polski – jako członka NATO – każda wojna, niezależnie od jej skali, byłaby wojną w układzie sojuszniczym zgodnie z zasadą, że agresja na członka NATO, w tym także na Polskę jest w istocie agresją przeciwko całemu Sojuszowi.

W takim też przypadku wprowadza się szczególne rozwiązania na potrzeby kierowania działaniami wojennymi. Na czas wojny uruchamia się Centralne Stanowisko Kierowania Obroną Państwa, obejmujące stanowiska kierowania Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa Rady Ministrów i wyznaczonych przez niego członków Rady Ministrów¹⁵¹.

W czasie wojny siłami zbrojnymi dowodzi Naczelnny Dowódca Sił Zbrojnych RP (ND SZ RP), mianowany przez Prezydenta RP na wniosek Prezesa Rady Ministrów¹⁵². Dla zapewnienia bezkolizyjnego rozwijania Sił Zbrojnych RP oraz kierowania nimi w czasie wojny utworzony zostaje Wojenny System Dowodzenia. Jest on organizowany w czasie pokoju i rozwijany w razie zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny. Powinien on zapewnić sprawne wdrażanie decyzji władz państwa oraz dowodzenie Siłami Zbrojnymi RP w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny, umożliwiając odpowiednie współdziałanie z wojskami sojuszniczymi.

Proces dowodzenia odbywa się w systemie narodowym i sojuszniczym. System narodowy zapewnia pełne dowodzenie siłami nie wydzielonymi do struktur NATO oraz dowodzenie pozaoperacyjne wojskami wydzielonymi do zgrupowań sojuszniczych. Po przekazaniu wojsk operacyjnych dowództwom

¹⁵⁰ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Art. 116.

¹⁵¹ *Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2000.

¹⁵² *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Art. 134.

sojuszniczym dowództwa narodowe nadal odpowiadają za szkolenie rezerw oraz uzupełnienie i wsparcie logistyczne przekazanych wojsk, a także zapewniają warunki do przyjęcia sił wzmocnienia na terytorium kraju.

Naczelnym Dowódcą Sił Zbrojnych dowodzi w pełni siłami zbrojnymi pozostającymi w narodowym podporządkowaniu¹⁵³. Całością wojsk wydzielonych do sił zbrojnych NATO dowodzą operacyjnie wielonarodowe dowództwa sojusznicze, na których decyzje władze polskie mogą wpływać poprzez polityczno-wojskowe organy kierowania NATO.

Tak więc w świetle aktualnie obowiązującej Konstytucji RP i w myśl postanowień Ustawy o Urzędzie Ministra Obrony Narodowej, Siłami Zbrojnymi RP w okresie pokoju kieruje i dowodzi Minister Obrony Narodowej, natomiast Szef Sztabu Generalnego WP nie dysponuje samodzielnymi uprawnieniami do sprawowania dowodzenia Siłami Zbrojnymi i swoje zadania wykonuje tylko w imieniu ministra. Nasuwa się tutaj pytanie o rolę Sztabu Generalnego – czy ma być on tylko organem planowania? Jeżeli Szef Sztabu ma dowodzić w imieniu Ministra Obrony Narodowej siłami zbrojnymi (zgodnie z ustawowym zapisem), to powinien mieć odpowiedni organ dowodzenia. Ponieważ takiego organu nie posiada, to oznacza to, że najwyższymi rangą dowódcami wojskowymi w SZ RP są obecnie dowódcy rodzajów sił zbrojnych¹⁵⁴.

Z chwilą wstąpienia Polski do NATO zmieniła się dotychczasowa filozofia organizacji dowodzenia siłami zbrojnymi.

¹⁵³ Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. *O stanie wojennym oraz kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej*, Rozdz. 3. Art. 16.

2. Naczelnym Dowódcą Sił Zbrojnych dowodzi Siłami Zbrojnymi oraz innymi podporządkowanymi jednostkami organizacyjnymi.

3. Naczelnym Dowódcą Sił Zbrojnych w szczególności:

1) dowodzi siłami, o których mowa w ust. 2, w celu odparcia zbrojnej napaści na terytorium RP;

2) zapewnia współdziałanie podległych mu Sił Zbrojnych z siłami sojuszniczymi w planowaniu i prowadzeniu działań wojennych.

Art. 17.

Naczelnym Dowódcą Sił Zbrojnych przejmuje dowodzenie siłami, o których mowa w art. 16 ust. 2, z chwilą jego mianowania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, o ile Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nie określi innego terminu przejęcia dowodzenia.

¹⁵⁴ Szef Sztabu Generalnego WP jest najwyższym pod względem pełnionej funkcji żołnierzem w czynnej służbie wojskowej (art. 7.2. ust. *O urzędzie Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 lipca 1995 r.*).

W założeniach i przewidywaniach należało bowiem uwzględnić wkomponowanie polskiego systemu dowodzenia w system sojuszniczy. Przy opracowywaniu nowego systemu dowodzenia SZ RP za podstawę przyjęto aktualny stan prawny, potrzeby narodowe, wymagania NATO, a także odpowiednie założenia organizacji dowodzenia, zgodne z ogólnymi zasadami i wymaganiami w tym zakresie. Konieczność dokonania przeobrażeń systemu dowodzenia SZ RP wynika przede wszystkim z:

- nowego stanu prawnego wynikającego z ustaw o stanach nadzwyczajnych, a w szczególności „Ustawie o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy SZ i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej”;
- zmian w poglądach na sposoby realizacji zadań wynikających z charakteru obecnych zagrożeń bezpieczeństwa;
- nowych uwarunkowań polityczno-militarnych wynikających z procesu transformacji systemu dowodzenia oraz rozszerzenia NATO.

Trwający proces przebudowy systemu dowodzenia siłami zbrojnymi jest ukierunkowany na poprawę jego funkcjonalności oraz efektywności, a zwłaszcza dążenie do poprawy sprawności organów dowodzenia w toku prowadzenia działań przez SZ RP w ramach misji i operacji realizowanych w czasie pokoju, kryzysu i wojny.

Aktualnie realizowane jest praktyczne wdrażanie założeń systemu dowodzenia SZ RP, które w formie ogólnej zostały zawarte w „*Programie przebudowy i modernizacji technicznej SZ RP w latach 2001-2006*” oraz bardziej szczegółowo, w zatwierdzonym 28.03.2001 r. przez Ministra ON „*Planie przebudowy i modernizacji technicznej systemu dowodzenia i łączności SZ RP w latach 2001-2006*”. Można stwierdzić, iż faktem stała się sytuacja, w której dowodzenie SZ RP może być realizowane w systemie narodowym i w ramach Sojuszu.

Narodowy system dowodzenia SZ jest integralną częścią systemu kierowania obroną państwa, przeznaczony do dowodzenia siłami zbrojnymi na obszarze kraju, współdziałający z systemem sojuszniczym. Spełniać on będzie także rolę zabezpieczającą działania wojsk operacyjnych wydzielanych do zgrupowań sojuszniczych oraz dowodzenia wojskami pozostającymi na obszarze kraju.

Tendencje i kierunki zmian strukturalno-organizacyjnych i charakter funkcjonowania systemu dowodzenia NATO, wskazują na przyjęcie rozwiązania, którego istotą byłoby pełne i zintegrowane dowodzenie wszystkimi rodzajami sił zbrojnych przez jeden organ dowodzenia oraz rozgraniczenie funkcji dowodzenia operacyjnego od funkcji kierowania zabezpieczeniem działań zbrojnych. Wynika to z szeregu uwarunkowań, które należy uwzględnić przy tworzeniu nowego systemu dowodzenia SZ RP¹⁵⁵.

Pierwsza grupa uwarunkowań to tzw. potrzeby narodowe, głównie w zakresie bezpieczeństwa państwa, obligujące do uwzględnienia:

- postanowień konstytucji;
- strategii bezpieczeństwa państwa i strategii obronności RP;
- skali i stopnia różnego rodzaju zagrożeń;
- struktury organizacyjnej sił zbrojnych;
- planów użycia sił zbrojnych, zgodnie z planami operacyjnymi Sojuszu;
- innych obowiązujących dokumentów dyrektywnych.

Druga grupa uwarunkowań to tzw. wymagania NATO, które obligują do uwzględnienia:

- gotowości do wykonania pełnego spektrum zadań i misji (zgodnie z celem „Inicjatywy Zdolności Obronnych” należy poprawić możliwości obronne dla zapewnienia skuteczności przyszłych wielonarodowych operacji

¹⁵⁵ W. Kubiak, *Założenia systemu dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP* [w:] *Kierunki przebudowy systemu wojskowego w świetle wymagań i potrzeb sojuszniczych*. Materiały z konferencji zorganizowanej 07.05.2001 r. na Wydziale Strategiczno-Obronny AON, Warszawa 2001, s. 64-65.

wojskowych w ramach pełnego zakresu misji Sojuszu – w obecnym i przewidywalnym środowisku bezpieczeństwa. Odnosi się to do pięciu obszarów tematycznych, a jednym z nich jest dowodzenie, kierowanie i łączność);

- celów dla SZ RP, zapewniających spójność organów dowodzenia oraz ciągłe i bezkolizyjne współdziałanie;
- zadań w zakresie integracji, standaryzacji zasad i procedur działania;
- zasad sprawnego przekazania dowodzenia siłami operacyjnymi dowództwom sojuszniczym;
- obowiązku zapewnienia ciągłego i wszechstronnego zabezpieczenia wojsk operacyjnych będących w podporządkowaniu sojuszniczym i realizujących zadania w ramach zgrupowań wielonarodowych;
- możliwość realizacji pełnego spektrum zadań i zobowiązań wynikających z roli państwa gospodarza (HNS).

Trzecia grupa uwarunkowań to tzw. ogólne zasady i wymagania dowodzenia wojskami polegające m.in. na:

- przestrzeganiu zasady jednoosobowego dowodzenia i jednoznacznej odpowiedzialności za realizację zadań;
- przejrzystych relacjach podporządkowania dowództw i wojsk oraz zakresach kompetencyjnych dowództw na wszystkich szczeblach dowodzenia;
- integracji dowodzenia wszystkimi rodzajami sił zbrojnych przez jeden połączony organ dowodzenia;
- spełnieniu głównych wymagań dowodzenia – efektywności, ciągłości i żywotności.

Mając na uwadze powyższe wymagania i uwarunkowania, można wyspecyfikować zasadnicze założenia organizacji systemu dowodzenia SZ RP. Wydaje się, że podstawowym i najważniejszym założeniem przy konstruowaniu systemu dowodzenia jest maksymalne zbliżenie struktur czasu

„W” do struktur organizacyjnych istniejących w czasie „P”. Podstawową różnicą w odniesieniu do kształtu dotychczasowego systemu dowodzenia naszych sił zbrojnych oraz systemu dowodzenia NATO jest to, że w NATO już w okresie pokoju rozwinięty jest wojenny system dowodzenia, natomiast w Siłach Zbrojnych RP na okres wojny następować będzie formowanie systemu dowodzenia strategicznego i operacyjnego.

Ministerstwo ON wraz ze Sztabem Generalnym WP, powinno zachować swój status w okresie pokoju, kryzysu i wojny, spełniając rolę głównego organu wykonawczego dla naczelných organów kierowania obroną państwa, skupiając się w swoim działaniu na zasadniczych problemach obrony kraju. Szef SG WP na czas „W” tak jak w czasie „P” pozostaje członkiem Komitetu Wojskowego NATO.

Niezbędne jest posiadanie narodowego organu dowodzenia operacyjnego już w okresie pokoju. W polskich rozważaniach utarło się, że operacyjnie dowodzą dowódcy rodzajów sił zbrojnych. W większości państw Sojuszu odpowiadają oni za przygotowanie wojsk do działań. Potrzebny jest organ posiadający kompetencje nie tylko do wyboru i tworzenia struktur do zadań, ale także dowodzenia elementami różnych rodzajów sił zbrojnych. Takich uprawnień nie posiada obecnie ani Sztab Generalny WP ani dowództwa RSZ. Brak takiego organu dowodzenia pozbawia narodowej zdolności dowodzenia operacyjnego i stawia w roli dostawcy sił do odpowiednich struktur NATO.

Utworzenie dowództwa operacyjnego wiązać się będzie z koniecznością zmiany roli dowództw RSZ, które w takiej sytuacji będą odpowiedzialne za wszelkie sprawy związane z przygotowaniem swoich sił do realizacji zadań oraz za wydzielenie określonych sił na zapotrzebowanie dowódcy operacyjnego. Można założyć, że podobnie jak to ma miejsce w innych państwach NATO, nie będzie ono miało na stałe podporządkowanych żadnych sił lecz powinno być gotowe do przejęcia dowodzenia nad częścią sił określonych przez SG WP

i oddanych mu w podporządkowanie przez dowództwa RSZ.

Dowództwo operacyjne stanowiłoby zatem operacyjny organ dowodzenia o najwyższej gotowości, z dostępem do pełnej bazy informacji niezbędnych do realizacji zadań w określonym obszarze działań operacyjnych i podejmowało decyzje o doborze sił i środków niezbędnych do osiągnięcia celów określonych przez gremia polityczne.

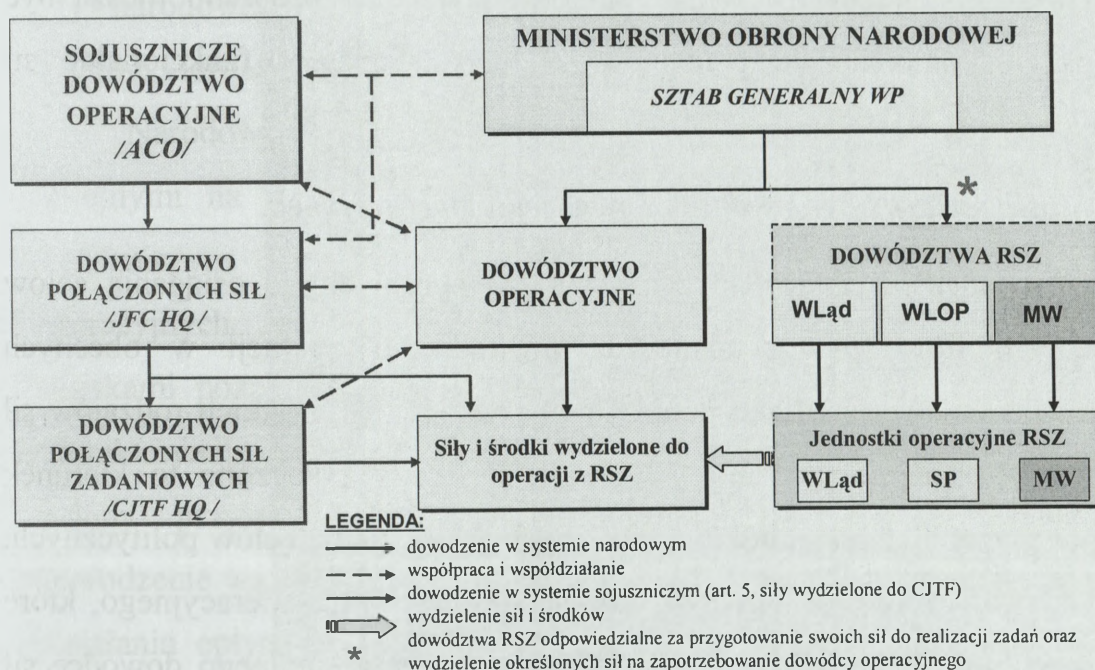
Dowództwo operacyjne niewątpliwie zapewni możliwość zachowania pełnej zdolności organizacyjno-wykonawczej przez MON (SG WP) w sytuacjach narastania zagrożenia bezpieczeństwa państwa, rozwijania sił zbrojnych i transformacji organów dowodzenia zarówno w okresie pokoju, kryzysu jak i wojny. Posiadanie organu dowodzenia operacyjnego pozwoli także na jego wykorzystanie w systemie dowodzenia sojuszniczego, jak również wykorzystania części obsady operacyjnej tego dowództwa jako narodowego komponentu wchodzącego w skład CJTF rozwijanego poza granicami państwa¹⁵⁶. Pozwoli to zachować właściwe relacje i poziomy współpracy pomiędzy narodowymi i sojuszniczymi organami dowodzenia (rys. 3.3.1.1).

Dowództwo operacyjne będzie odpowiedzialne za planowanie i realizację operacji oraz za sprawowanie dowodzenia operacyjnego nad siłami wydzielonymi do operacji sojuszniczych i wielonarodowych kierowanych przez inne państwa, w celu osiągnięcia określonych celów militarno-strategicznych.

W operacjach prowadzonych zgodnie z artykułem 5 dowodzenie operacyjne nad wydzielonymi siłami operacyjnymi przekazywane będzie Naczelnemu Dowódcy Sojuszniczych Sił Zbrojnych NATO w Europie (SACEUR), a w przyszłości Sojuszniczemu Dowództwu Operacyjnemu. Siły te wejdą w funkcjonującą strukturę systemu dowodzenia NATO, zgodnie z opracowanymi wcześniej planami alternatywnymi. Ministerstwo Obrony utrzymuje bezpośredni kontakt z dowództwem strategicznym NATO,

¹⁵⁶ Sojusznicza koncepcja CJTF (połączonych sił zadaniowych) została przedstawiona w podrozdziale 2.3.

a dowództwo operacyjne stanowić będzie narodowy punkt kontaktowy do negocjacji z jego sztabem. W tym przypadku prowadzi ono monitorowanie działań oraz spełnia rolę doradczą i łącznikową dla wydzielonych sił operacyjnych.



Rys. 3.3.1.1. Idea dowodzenia operacyjnego SZ RP w relacji z organami dowodzenia NATO

W operacjach spoza artykułu 5 w zakresie reagowania kryzysowego (Crisis Response Operations - CROs), w początkowej fazie narastania kryzysu, kiedy Ministerstwo Obrony musi zdecydować o zaangażowaniu, bądź też nie, sił Polski w operacji wielonarodowej, rola dowództwa operacyjnego może polegać na udziale w procesie decyzyjnym, a po podjęciu decyzji na planowaniu i realizacji wielonarodowej operacji połączonej prowadzonej pod kierownictwem Polski. W przypadku gdy taką operacją kieruje inne państwo, dowództwo operacyjne sprawuje dowodzenie operacyjne nad wydzielonymi do tej operacji siłami polskimi.

Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że utworzenie dowództwa operacyjnego w zasadniczy sposób zmieni rolę i zadania organów dowodzenia szczebla strategicznego i operacyjnego, a także pozwoli na uproszczenie struktury dowodzenia. Zależności między dowodzeniem sojuszniczym a narodowym obrazują złożoność problemu jak również wskazują, że prace nad przebudową systemu dowodzenia i kierowania siłami zbrojnymi muszą być prowadzone kompleksowo i obejmować wszystkie sfery funkcjonalne sił zbrojnych.

3.3.2 *Możliwe narodowe struktury dowodzenia operacyjnego*

Doświadczenia związane z użyciem sił zbrojnych do osiągania celów politycznych dowodzą, że skuteczne prowadzenie operacji w obecnych warunkach możliwe jest tylko połączonym wysiłkiem wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Połączone działania sił zbrojnych i siły połączone to kierunek rozwojowy sztuki użycia środków militarnych do osiągania celów politycznych. Niezbędna jest przy tym narodowa zdolność dowodzenia operacyjnego, które w najprostszym ujęciu oznacza możliwość użycia przez jednego dowódcę sił zbrojnych (wszystkich ich rodzajów) dla osiągnięcia celów strategicznych. Dlatego też w rozdziale zamykającym opracowanie przedstawiono wyniki badań zmierzających do ustalenia na ile Siły Zbrojne RP dysponują (czy też powinny dysponować), możliwością dowodzenia operacyjnego. Wyniki badań przedstawione w poprzednich etapach rozwiązywania problemu badawczego umożliwiły wypracowanie wariantów narodowych struktur dowodzenia operacyjnego i określenie, który z wariantów wydaje się najbardziej racjonalny. W końcowej części rozdziału zaprezentowano ponadto postulowaną strukturę dowództwa operacyjnego oraz ogólne zasady rotacji na najważniejszych stanowiskach.

Przedstawione wcześniej wnioski wskazują, że w warunkach przynależności Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego dowodzenie

Siłami Zbrojnymi RP powinno być realizowane w dwóch płaszczyznach:

- w ramach zintegrowanych struktur militarnych Sojuszu obejmujących dowództwa wielonarodowe - strategiczne, sił połączonych, zadaniowe, komponentów oraz podporządkowywane im tzw. Headquarters (dowództwa korpusów i równorzędne);
- narodowego systemu dowodzenia siłami zbrojnymi jako integralnej części systemu kierowania obroną państwa.

Narodowy system przeznaczony jest przy tym do dowodzenia siłami zbrojnymi na obszarze własnego państwa we współdziałaniu z systemem sojuszniczym. Powinien on także zapewnić zabezpieczenie działań wojsk operacyjnych wydzielanych do struktur sojuszniczych oraz dowodzenie wojskami pozostającymi na obszarze kraju. Ponieważ współczesne operacje charakteryzują się połączonymi działaniami rodzajów sił zbrojnych, wskazane byłoby przyjęcie rozwiązania umożliwiającego pełne i zintegrowane dowodzenie wszystkimi rodzajami sił zbrojnych przez jeden organ dowodzenia. Działania optymalizujące struktury i funkcjonowanie sił zbrojnych powinny przy tym prowadzić do:

- zmniejszenia liczby poziomów, ilości i liczebności organów dowodzenia;
- rozdzielenia funkcji planistycznych od funkcji wykonawczych;
- rozdzielenia funkcji wszechstronnego zabezpieczenia od funkcji operacyjnych przy jednoczesnej koncentracji funkcji zabezpieczających w jak najmniejszej liczbie organów¹⁵⁷.

Takie podejście do problemu zmian strukturalno-organizacyjnych wynika z trzech zasadniczych grup uwarunkowań przedstawionych początku rozdziału, a określonych jako uwarunkowania narodowe, sojusznicze i wynikające

¹⁵⁷ J. Flis, *Wnioski z dotychczasowych prac nad koncepcją wsparcia narodowego terytorialnego*, [w:] *Kierunki przebudowy systemu wojskowego RP w świetle wymagań i potrzeb sojuszniczych*, dz. cyt., s. 54.

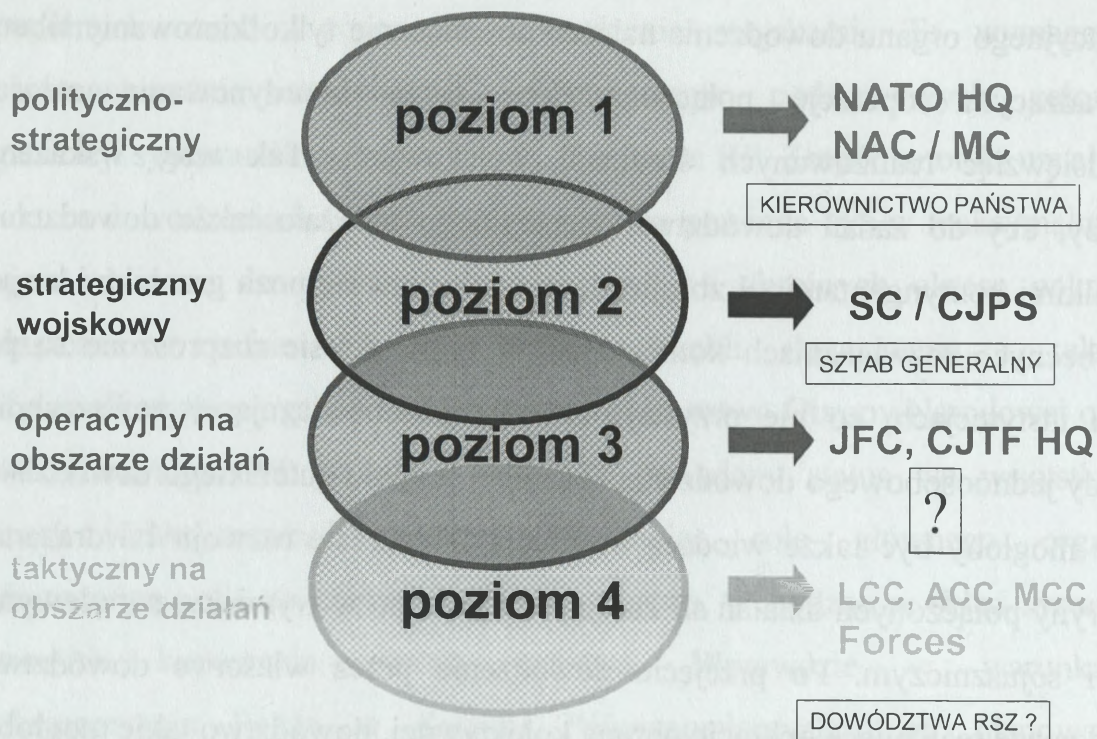
z ogólnych zasad i wymagań dowodzenia wojskami. Te wymagania i uwarunkowania umożliwiają sformułowanie podstawowych założeń organizacji systemu dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP. Zespół autorski uznał, iż struktura dowodzenia na okres kryzysu i wojny powinna być w maksymalnym stopniu zbliżona do struktury organizacyjnej sił zbrojnych okresu pokoju, zwłaszcza w odniesieniu do liczby szczebli dowodzenia i relacji podporządkowania organów dowodzenia. Ministerstwo Obrony Narodowej oraz Sztab Generalny WP powinny zachować posiadany status we wszystkich stanach funkcjonowania państwa, spełniając rolę głównego organu wykonawczego dla naczelných organów państwa, wchodząc w skład systemu stanowisk kierowania obroną państwa. Wprowadzie w warunkach funkcjonowania Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim za planowanie operacyjne i dowodzenie siłami podczas operacji kolektywnej obrony sojuszniczej - jak to już wykazano wcześniej - odpowiedzialny jest dowódca sił połączonych, to jednak istnieje potrzeba zachowania (odtworzenia) narodowej zdolności dowodzenia operacyjnego na obszarze działań, głównie do realizacji przez Siły Zbrojne RP zadań wynikających z decyzji polityczno-militarnych wypracowanych przez naczelne organy państwa w zakresie obronności kraju, zwłaszcza w sytuacjach pozostawienia sił zbrojnych w podporządkowaniu narodowymi¹⁵⁸.

Zdolność narodowego dowodzenia operacyjnego można osiągnąć bądź poprzez rozszerzenie uprawnień istniejących organów dowodzenia, bądź też poprzez utworzenie nowego dowództwa. Ponieważ operacyjny poziom dowodzenia odpowiada za przekształcanie wytycznych politycznych i dyrektyw strategicznych w koncepcję operacji oraz za synchronizowanie działań i możliwości rodzajów sił zbrojnych, a dowodzenie operacyjne nie jest ograniczone wyłącznie do obrony narodowej i sojuszniczej, to do kompetencji

¹⁵⁸ K. Kubiak, *Założenia systemu dowodzenia siłami zbrojnymi RP*, [w:] *Kierunki przebudowy systemu...*, dz. cyt., s. 66.

operacyjnego organu dowodzenia należeć powinno nie tylko kierowanie siłami prowadzącymi operację połączoną, lecz także koordynowanie całości przedsięwzięć realizowanych środkami wojskowymi. Tak więc wskazane byłoby, aby do zadań dowództwa operacyjnego należało także dowodzenie wszelkimi kontyngentami sił zbrojnych znajdującymi się poza granicami kraju. W obecnych rozwiązaniach kompetencje w tym zakresie rozproszone są po kilku instytucjach, co nie przystaje zbyt do obowiązującej powszechnie zasady jednoosobowego dowodzenia. Zdaniem zespołu autorskiego dowództwo takie mogłoby być także wiodącą instytucją w zakresie rozwoju i wdrażania doktryny połączonych działań sił zbrojnych, zarówno w wymiarze narodowym, jak i sojuszniczym. Po przejęciu dowodzenia przez właściwe dowództwo sojusznicze realizujące operację obrony kolektywnej, dowództwo takie mogłoby dowodzić pozostałością sił w ramach powszechnej obrony narodowej, realizując zadania wynikające z sojuszniczego planu obrony, jak i potrzeb narodowych. W pewnych sytuacjach narodowy organ dowodzenia operacyjnego mógłby stanowić podstawę tworzenia dowództwa sojuszniczego lub koalicyjnego powoływanego do realizacji określonych zadań.

Punktem wyjścia rozważań dotyczących możliwych struktur narodowego dowodzenia operacyjnego zespół autorski uczynił porównanie narodowych struktur dowodzenia z poziomami dowodzenia (kierowania) Sojuszu Północnoatlantyckiego (rys. 3.3.2.1). Z porównania tego wynika, iż o ile w obecnych rozwiązaniach nie ma problemu z określeniem narodowego poziomu polityczno-strategicznego oraz wojskowego poziomu strategicznego, to w odniesieniu do poziomu operacyjnego i poziomu taktycznego sprawa nie jest tak jednoznaczna.

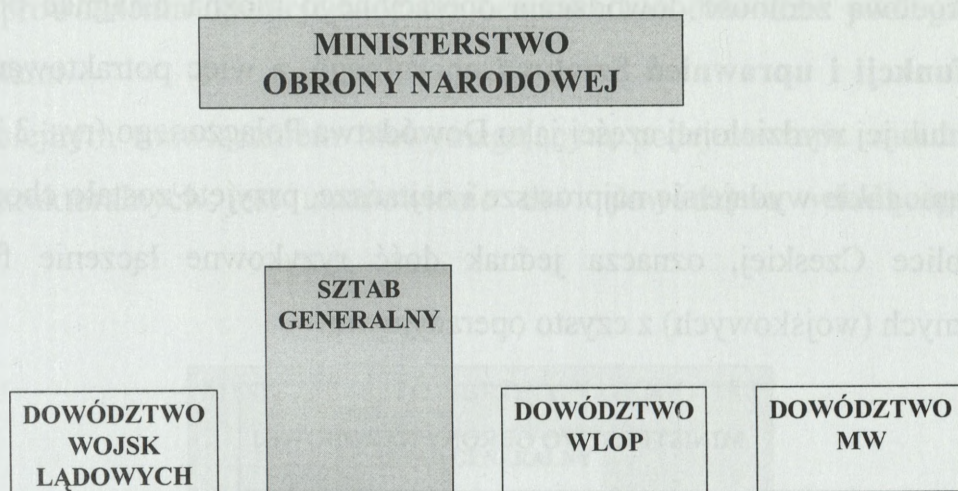


Legenda:

NATO HQ – Kwatera Główna NATO, **NAC** – Rada Północnoatlantycka, **MC** – Komitet Wojskowy, **SC** – Dowództwo Strategiczne, **CJPS** – Połączony Wielonarodowy Sztab Planistyczny, **JFC** – Dowództwo Sił Połączonych, **CJTF HQ** – Dowództwo Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych, **LCC** – Dowództwo komponentu SL, **ACC** – Dowództwo komponentu SP, **MCC** – dowództwo komponentu SM, **Forces** – siły.

Rys. 3.3.2.1. Porównanie poziomów dowodzenia

Tak więc zachowanie obecnych rozwiązań (rys. 3.3.2.2) oznacza stan, w którym Szef Sztabu Generalnego WP dowodzi wprawdzie siłami zbrojnymi w imieniu Ministra Obrony Narodowej, ale dowódcy rodzajów sił zbrojnych podporządkowani są bezpośrednio nie Szefowi Sztabu Generalnego lecz Ministrowi Obrony Narodowej. Rozwiązanie takie zdaje się stanowić przeniesienie modelu funkcjonowania Bundeswehry z okresu istnienia dwóch państw niemieckich. Bundeswehra nie dysponowała wówczas narodową zdolnością dowodzenia operacyjnego, gdyż nie było takiej potrzeby. Do momentu zjednoczenia Niemiec, Republika Federalna nie posiadała pełnej suwerenności, a na jej terytorium stacjonowały wojska państw sojusznicych, które z uwagi na zakładaną konieczność szybkiego podjęcia działań, już w okresie pokoju podporządkowane były dowództwom sojusznicych.

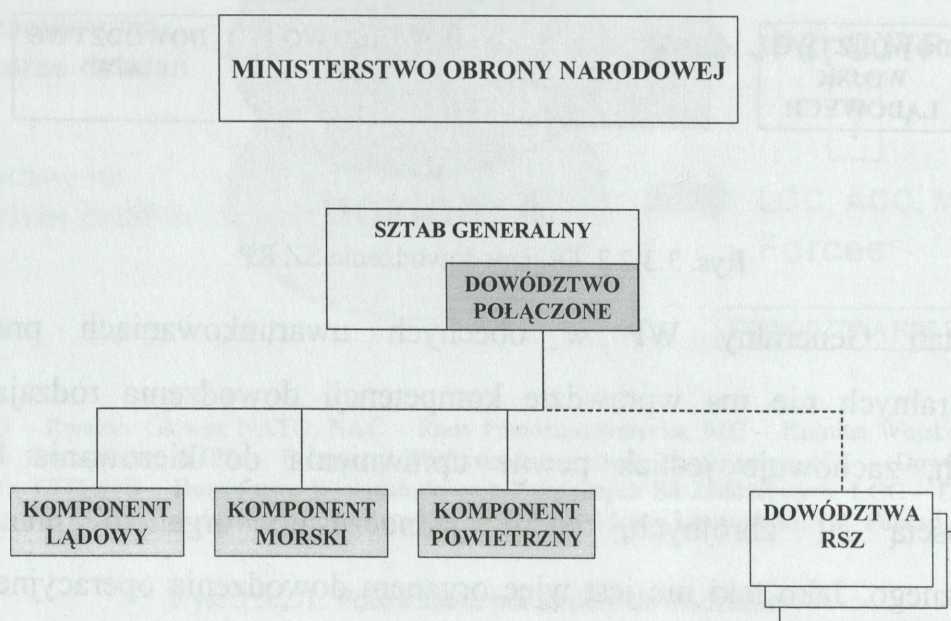


Rys. 3.3.2.2. Organy dowodzenia SZ RP

Sztab Generalny WP w obecnych uwarunkowaniach prawnych i strukturalnych nie ma wprawdzie kompetencji dowodzenia rodzajami sił zbrojnych, zachowuje jednak pewne uprawnienia do kierowania bieżącą działalnością sił zbrojnych, będąc jednocześnie organem planowania strategicznego. Jako taki nie jest więc organem dowodzenia operacyjnego. Za organy takie nie można też w pełni uznać dowództw rodzajów sił zbrojnych, gdyż nie mogą one dowodzić komponentami innych rodzajów sił zbrojnych. Można wprawdzie przyjąć, iż w tym rozwiązaniu dowodzenie operacyjne funkcjonuje przynajmniej częściowo. Dowództwa rodzajów sił zbrojnych mogą bowiem prowadzić działania ze wsparciem innego rodzaju sił zbrojnych. Jednak również w tym przypadku nie jest spełniony podstawowy warunek dowodzenia operacyjnego, a więc decydowanie przez jednego dowódcę o działaniach co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych.

Zachowanie obecnych rozwiązań oznacza brak narodowych zdolności dowodzenia operacyjnego i konieczność przekazania kompetencji operacyjnych Sojuszowi. Siły Zbrojne RP mogłyby występować tylko w roli dostarczyciela sił do odpowiednich struktur NATO.

Narodową zdolność dowodzenia operacyjnego można osiągnąć poprzez **zmianę funkcji i uprawnień Sztabu Generalnego**, a więc potraktowanie tej instytucji lub jej wydzielonej części jako Dowództwa Połączonego (rys. 3.3.2.3). Rozwiązanie takie wydaje się najprostsze i najtańsze, przyjęte zostało chociażby w Republice Czeskiej, oznacza jednak dość ryzykowne łączenie funkcji strategicznych (wojskowych) z czysto operacyjnymi.



Rys. 3.3.2.3. Dowodzenie operacyjne – sztab generalny jako dowództwo połączone

Najwyższy organ wojskowy powinien się koncentrować na koncepcji użycia sił zbrojnych, a więc domenie strategicznej, a nie zajmować się bezpośrednim kierowaniem związkami rodzajów sił zbrojnych. Niejasne usytuowanie najwyższego organu dowodzenia powoduje, że niekiedy zajmować się on może nie tym, do czego został powołany. Wikłanie się na przykład w bezpośrednie dowodzenie związkami wojsk lądowych może utrudnić koncentrację na najważniejszych problemach i w rezultacie obniżyć sprawność działania. W rozwiązaniu tym nie jest ponadto jednoznacznie określona rola dowództw rodzajów sił zbrojnych. Mogą one wydzielać komponenty dla

potrzeb prowadzenia operacji bądź też bezpośrednio dowodzić podlegającymi im wojskami.

Kolejnym rozwiązaniem niewymagającym podejmowania zasadniczych zmian strukturalnych jest ustanowienie tzw. **dowództwa wiodącego** (rys. 3.3.2.4).



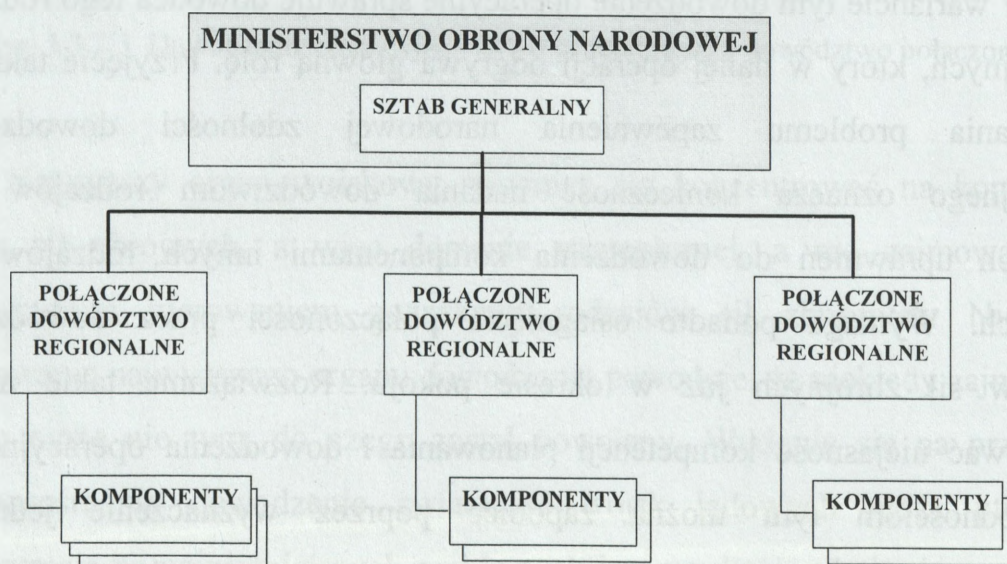
Rys. 3.3.2.4. Dowodzenie operacyjne – wiodące dowództwo

W wariacie tym dowodzenie operacyjne sprawuje dowódca tego rodzaju sił zbrojnych, który w danej operacji odgrywa główną rolę. Przyjęcie takiego rozwiązania problemu zapewnienia narodowej zdolności dowodzenia operacyjnego oznacza konieczność nadania dowództwom rodzajów sił zbrojnych uprawnień do dowodzenia komponentami innych rodzajów sił zbrojnych. Wymaga ponadto osiągnięcia połączonej przez dowództwa rodzajów sił zbrojnych już w okresie pokoju. Rozwiązanie takie może powodować niejasność kompetencji planowania i dowodzenia operacyjnego. Niedogodnościom tym można zapobiec poprzez wyznaczenie jednego z dowództw rodzajów sił zbrojnych jako organu stale sprawującego funkcję dowództwa wiodącego. Ustalenia takie obowiązywały w Bundeswehrze przed utworzeniem Dowództwa Połączonego, rolę dowództwa

wiodącego spełniało Dowództwo Sił Lądowych. Wyznaczenie jednego z dowództw rodzajów sił zbrojnych do stałego spełniania roli dowództwa wiodącego może jednak prowadzić do wypaczenia idei połączonej i dominacji perspektywy jednego rodzaju sił zbrojnych.

Opcję wymagającą dość radykalnych zmian strukturalnych stanowi możliwość utworzenia **regionalnych dowództw połączonych** (rys. 3.3.2.5), którym podporządkowane byłyby wszystkie wojska stacjonujące na ich obszarach odpowiedzialności niezależnie od przynależności do rodzaju sił zbrojnych. Rozwiązania takie przyjęto w Szwecji.

Połączone dowództwa regionalne łączyłyby funkcje operacyjne z funkcjami szeroko rozumianego zabezpieczenia. Jest to opcja bardzo radykalna umożliwiająca całkowite rozwiązanie dowództw rodzajów sił zbrojnych oraz okręgów wojskowych. W warunkach Polski wydaje się ona raczej opcją jedynie teoretyczną, oznaczającą rozproszenie uprawnień dowodzenia operacyjnego z jednoczesnym połączeniem funkcji dowodzenia i wsparcia.



Rys. 3.3.2.5. Dowodzenie operacyjne – połączone dowództwa regionalne

Innym wariantem umożliwiającym zapewnienie narodowej zdolności dowodzenia operacyjnego przy jednoczesnym rozwiązaniu dowództw rodzajów sił zbrojnych, jest utworzenie **dowództwa sił zbrojnych i dowództwa wsparcia** (rys. 3.3.2.6).



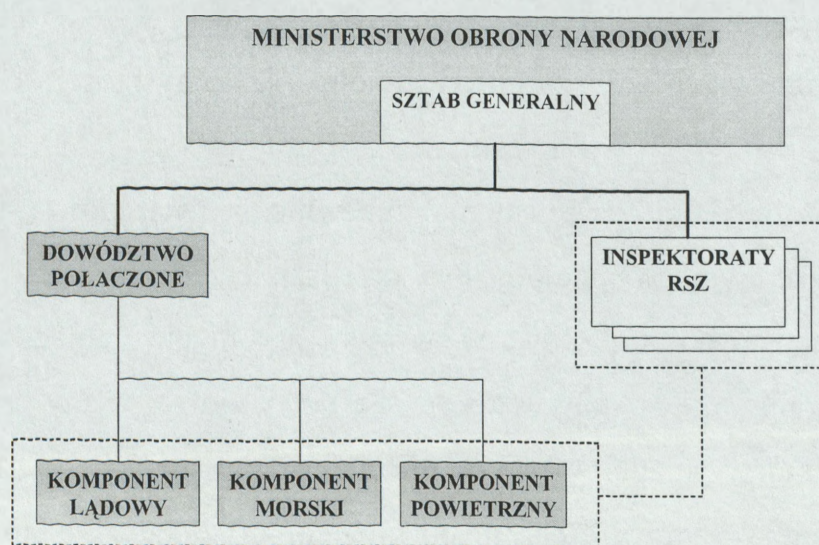
Rys. 3.3.2.6. Dowodzenie operacyjne – dowództwo sił zbrojnych

Zdaniem zespołu autorskiego jest to opcja bardzo radykalna, jednak warta rozważenia. Umożliwia jednoznaczne określenie funkcji strategicznych, operacyjnych i wsparcia przy znacznej redukcji liczby dowództw. W obecnej sytuacji wydaje się trudna do zrealizowania, ale wobec nieuchronnie postępującej integracji sił zbrojnych może w przyszłości okazać się uzasadniona.

Dość radykalnym wariantem zapewnienia narodowej zdolności dowodzenia operacyjnego mogłoby być przekształcenie obecnych dowództw rodzajów sił zbrojnych w sztaby rodzajów sił zbrojnych i połączenie ich ze Sztabem Generalnym. Powstały w ten sposób nowy zintegrowany organ (Sztab Generalny?), który składałby się z pięciu podstawowych komponentów. Pierwszy z nich – Sztab Sił Zbrojnych (Generalny) odpowiedzialny byłby za sprawy dotyczące obronności w skali państwa oraz całości sił zbrojnych, a więc

studia i planowanie strategiczne, programowanie rozwoju, zasoby obronne oraz koordynowanie spraw pozamilitarnych. Trzy sztaby rodzajów sił zbrojnych kierowania bieżącą działalnością wojsk, a Połączone Dowództwo (Sztab) Operacyjne odpowiadałoby za planowanie, szkolenie strategiczno-operacyjne oraz dowodzenie w sytuacjach kryzysowych i w czasie wojny.

Najbardziej optymalnym rozwiązaniem w obecnych warunkach może być zdaniem zespołu autorskiego utworzenie **stałego organu dowodzenia operacyjnego**, a więc dowództwa połączonego niezależnego od dowództw rodzajów sił zbrojnych (rys. 3.3.2.7). Podejście takie zapewnia osiągnięcie pełnej zdolności narodowego dowodzenia operacyjnego oraz jasne kompetencje planowania i dowodzenia. Oznacza jednak konieczność powołania nowej struktury (instytucji), co wobec istnienia wielu organów dowodzenia może być problematyczne. Dowództwo takie mogłoby jednak powstać kosztem etatów zarówno Sztabu Generalnego, który utraciłby kompetencje związane z planowaniem operacyjnym, szkoleniem wojsk, czy tzw. operacjami bieżącymi, jak i dowództw rodzajów sił zbrojnych, które nie byłyby już decydentami lecz tylko dostarczycielami sił. Spełniałyby więc funkcje inspektoratów odpowiedzialnych za kierowanie procesem przygotowania wojsk.



Rys. 3.3.2.7. Dowodzenie operacyjne - dowództwo połączone

Połączone Dowództwo Operacyjne mogłoby być organem Naczelnego Dowódcy w razie jego powołania. Dlatego też w tym organie dowodzenia powstawać mogłyby wojskowe plany operacyjne na czas kryzysu i wojny. W okresie pokoju dowództwo takie powinno dowodzić wyłącznie wojskami wydzielonymi do prowadzenia (udziału) w operacjach pokojowych i kryzysowych oraz zajmować się planowaniem operacyjnymi i nadzorem szkolenia tych dowództw, które podlegałyby mu w razie kryzysu i wojny

Wszystkie przedstawione warianty struktur - co prawda w różnym stopniu - umożliwiają osiągnięcie narodowej zdolności dowodzenia operacyjnego. Każdy z tych wariantów może być modyfikowany i stanowić podstawę do wypracowywania kolejnych opcji.

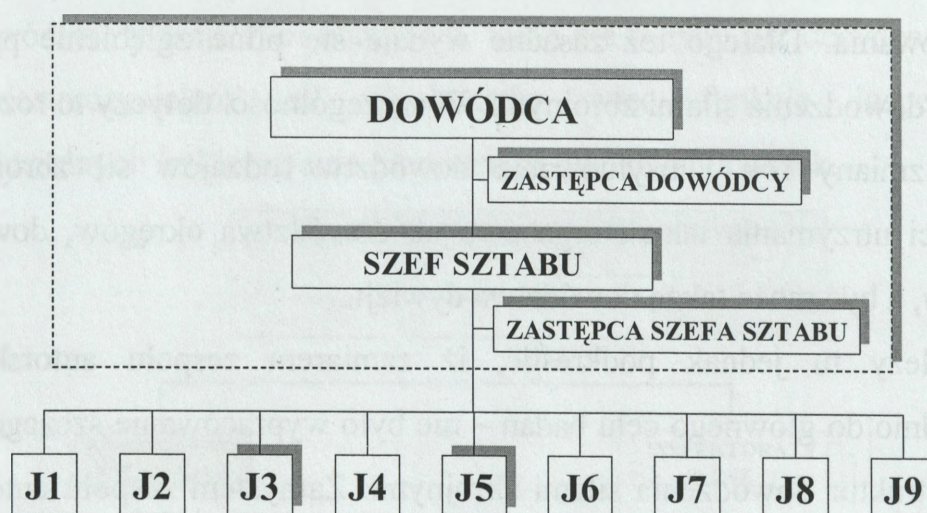
We wszystkich wariantach zakłada się zmianę roli dowództw rodzajów sił zbrojnych, przekazanie części uprawnień (a tym samym struktur i znaczenia) do innego organu dowodzenia. Tworzenie organu dowodzenia operacyjnego przy utrzymaniu dotychczasowych dowództw nie wydaje się możliwe do zaakceptowania. Dlatego też zasadne wydaje się pilne zgłębienie problemu struktury dowodzenia siłami zbrojnymi. W szczególności dotyczy to rozważenia - obok zmiany roli i usytuowania dowództw rodzajów sił zbrojnych - zasadności utrzymania takich organów, jak dowództwa okręgów, dowództwa korpusów, a być może także dowództwa dywizji.

Należy tu jednak podkreślić, iż zamiarem zespołu autorskiego - odpowiednio do głównego celu badań - nie było wypracowanie szczegółowego modelu struktur dowodzenia siłami zbrojnymi. Zamysłem zespołu autorskiego było jedynie przedstawienie zarysu możliwych narodowych struktur dowodzenia operacyjnego. Dlatego też prezentowane warianty cechują się dużym stopniem ogólności.

Dowodzenie operacyjne to decydowanie o działaniach sił i środków rodzajów sił zbrojnych zaangażowanych w operacji, tak więc dowództwo

operacyjne powinny mieć nie tylko uprawnienia, lecz także strukturę umożliwiającą rozwiązywanie problemów operacyjnego użycia sił w czasie i przestrzeni, powinno więc być w pełni połączone. Należałoby przy tym pamiętać, że z połączością mamy do czynienia wcale nie dlatego, że w jednym dowództwie znajdują się żołnierze wojsk lądowych, sił powietrznych i sił morskich. Połączość to coś więcej, oznacza ono wspólną ocenę sytuacji, skoordynowane planowanie i podział zadań, który pozwala na wykorzystanie zróżnicowanych możliwości rodzajów sił zbrojnych, wspólną kontrolę i wspólne kierowanie przebiegiem operacji.

Wskazane wydaje się, aby narodowy organ dowodzenia operacyjnego miał strukturę typową dla rozwiązań sojuszniczych, a więc obejmował podstawowe elementy funkcjonalne, którym w systemie sojuszniczym przypisane są oznaczenia od J1 do J9 (rys. 3.3.2.8). Wszystkie obszary funkcjonalne powinny być w pełni połączone, a więc obsadzone przez przedstawicieli rodzajów sił zbrojnych zgodnie z zasadą parytetu.



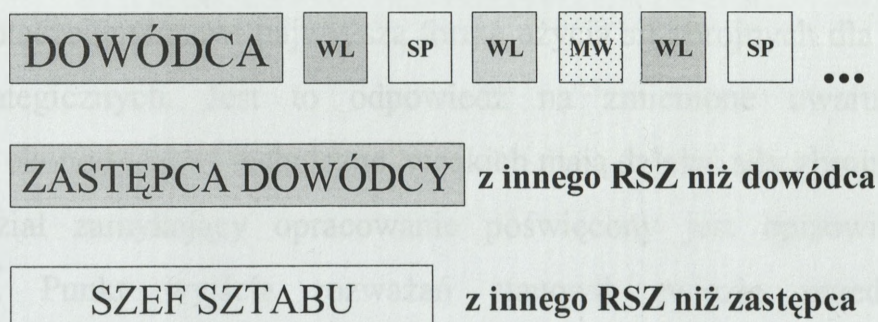
Zasada parytetu i rotacyjności stanowisk.
Wszystkie obszary funkcjonalne – w pełni połączone

Rys. 3.3.2.8. Podstawowa struktura dowództwa połączonego

Stanowiska szefów obszarów funkcjonalnych mogłyby być obsadzone kolejno przez oficerów poszczególnych rodzajów sił

zbrojnych. Możliwe wydaje się także przypisanie poszczególnych obszarów funkcjonujących na stałe do określonego rodzaju sił zbrojnych na zasadzie parytetu. Zespół autorski nie rozpatrywał tego problemu szczegółowo, ponieważ nie ma on bezpośredniego związku z głównym problemem badawczym. Wydaje się, że można tu zastosować rozwiązanie podobne do proponowanych przez zespół autorski zasad rotacji na najwyższych stanowiskach w dowództwie (rys. 3.3.2.9). Proponowane rozwiązanie zakłada pełną rotacyjność przy zachowaniu parytetu rodzajów sił zbrojnych.

Zespół autorski uznał, iż z uwagi na procentowy udział poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, nie w każdej kadencji będzie możliwe obsadzenie trzech najwyższych stanowisk przez przedstawicieli trzech rodzajów sił zbrojnych. Z tego powodu niemożliwe jest także obsadzenie stanowiska dowódcy kolejno przez przedstawicieli rodzajów sił zbrojnych.



Rys. 3.3.2.9. Ogólne zasady rotacji

Przyjęcie proponowanych zasad oznaczałoby, że jeżeli dowódcą połączonych sił będzie oficer wojsk lądowych, a jego zastępcą oficer sił powietrznych, to szefem sztabu powinien być oficer Marynarki Wojennej lub oficer wojsk lądowych. W kolejnej kadencji dowódcą powinien zostać oficer sił powietrznych, zastępcą oficer Marynarki Wojennej, a szefem sztabu – oficer wojsk lądowych lub sił powietrznych. Zasadą tą można też objąć zastępcę szefa sztabu. Wskazane byłoby, aby dowódcą zostawał oficer, który w poprzedniej kadencji był zastępcą dowódcy. Umożliwiłoby to zachowanie ciągłości

dowodzenia mimo przyjętej zasady rotacji na najwyższych stanowiskach. Z uwagi na decydującą przewagę liczebną wojsk lądowych zespół autorski proponuje, aby co drugą kadencję dowódcą sił połączonych był oficer tego rodzaju sił zbrojnych zamieniany każdorazowo przez oficera z innego rodzaju sił zbrojnych.

Zespół autorski uznał za wskazane odniesienie się do problemu nazwy takiego dowództwa. Pojawiające się w tłumaczeniach oraz w polskich opracowaniach określenie „dowództwo operacji połączonych” nie wydaje się szczęśliwym rozwiązaniem. Nie dowodzi się bowiem operacją lecz określonymi siłami, w tym wypadku uczestniczącymi w operacji połączonej. Dlatego też zdaniem zespołu autorskiego należałoby mówić o dowódcy operacyjnym i o połączonym dowództwie operacyjnym lub dowództwie sił połączonych.

4. CHARAKTERYSTYKA OPERACJI POŁĄCZONEJ

Operacja połączona to całokształt przedsięwzięć militarnych i niemilitarnych planowanych przez kierownictwo strategiczne i realizowanych przez dowództwo operacyjne dla osiągnięcia celu strategicznego (uzyskania rozstrzygnięcia). W operacji takiej biorą udział komponenty co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych. Mogą w niej uczestniczyć również instytucje i organizacje pozamilitarne. Operacje połączone mogą wynikać z zobowiązań ujętych w art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego lub konieczności reagowania kryzysowego, mogą też być operacjami pokojowymi¹⁵⁹.

Operacja połączona oznacza przedsięwzięcie obejmujące dowodzenie, działania i organizację sił zbrojnych, w których wszystkie wysiłki ukierunkowane są na osiągnięcie wspólnego celu. Można więc przyjąć, iż operacja połączona stanowi najwyższą formę użycia sił zbrojnych dla osiągania celów strategicznych. Jest to odpowiedź na zmienione uwarunkowania polityczne, ekonomiczne i techniczne, w jakich mają działać siły zbrojne.

Rozdział zamykający opracowanie poświęcony jest opisowi operacji połączonej. Punkt wyjścia rozważań stanowił zwięzłe przedstawienie podstawowych rodzajów i form operacji połączonej oraz jej właściwości. Zasadnicza część rozdziału poświęcona jest roli komponentów sił połączonych, które nie prowadzą samodzielnych operacji, jak przyjmowano to w początkowym okresie badań, lecz realizują zadania mające doprowadzić do osiągnięcia wspólnego celu. Swoiste podsumowanie stanowi przykład synchronizowania działań podstawowych komponentów sił połączonych przedstawiony na tle fikcyjnej sytuacji geopolitycznej w Europie.

¹⁵⁹ Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, AON Warszawa 2002, s. 92.

4.1. Formy połączonych działań sił zbrojnych

Doświadczenia związane z użyciem sił zbrojnych do osiągnięcia celów politycznych dowodzą, że skuteczne prowadzenie operacji w obecnych warunkach możliwe jest tylko połączonym wysiłkiem wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Analiza przebiegu współczesnych konfliktów zbrojnych pozwala ponadto stwierdzić, że nie były one realizowane wyłącznie przez siły zbrojne. Brały w nich udział – w różnych fazach i w różnym zakresie – również organizacje i instytucje pozamilitarne, w tym także pozarządowe. Tendencje rozwojowe sztuki użycia sił zbrojnych do osiągnięcia celów politycznych wskazują, że w przyszłości zdecydowana większość takich przedsięwzięć prowadzona będzie wspólnym wysiłkiem wszystkich środków polityki, rodzajów sił zbrojnych oraz struktur pozamilitarnych, jakimi rozporządzać może państwo czy sojusz¹⁶⁰. Tak więc problematyka działań połączonych, z jednej strony daleko wykracza poza wspólne przedsięwzięcia rodzajów sił zbrojnych, z drugiej zaś coraz częściej działania nawet stosunkowo niewielkich sił mają wymiar nie tylko operacyjny lecz nawet strategiczny. Stąd też zasadne staje się odchodzenie od pojęcia „operacje połączone” na rzecz bardziej uniwersalnego określenia, jakim są „działania połączone”¹⁶¹.

4.2. Rodzaje i formy operacji połączonych

Ciągle zmieniające się warunki, w jakich działać mają siły zbrojne, stawiają przed nimi nowe wymagania. Analiza wniosków z konfliktów zbrojnych ostatnich lat i tendencji rozwojowych sztuki użycia i działania sił zbrojnych podczas osiągania celów politycznych wskazuje, iż sukces można osiągnąć tylko przez wspólne i skoordynowane działania rodzajów sił zbrojnych. Istotne znaczenie ma tu również rozwój techniki wojskowej, a tym samym możliwości rodzajów sił zbrojnych. Z jednej strony przyczynia się do

¹⁶⁰ F.R. Strain, *The New Joint Warfare*, „Joint Force Quarterly”, Summer 1998, s. 38.

¹⁶¹ Por. m.in.: *Operative Leilinie für Einsätze der Streitkräfte*, Bonn 1999, s. 9.

coraz większego zazębiania się obszarów zainteresowania, oddziaływania i działania rodzajów sił zbrojnych, co powoduje potrzebę koordynacji specyficznych poczynań oraz pogłębiania współpracy między rodzajami sił zbrojnych. Z drugiej strony przeciwstawienie się znacznie zwiększonym możliwościom oddziaływania nowoczesnych wojsk lądowych, sił powietrznych i morskich wymaga połączonego działania rodzajów sił zbrojnych. Można więc wysunąć tezę, iż żaden rodzaj sił zbrojnych nie jest obecnie w stanie samodzielnie rozwiązać problem skutecznego prowadzenia operacji i skoordynowanego wykorzystania dostępnych środków walki. Konstatacja ta upoważnia do stwierdzenia, iż wszelkie operacje zmierzające do uzyskania rozstrzygnięcia będą miały łączony charakter. Odnosi się to do działań sił zbrojnych we wszystkich stanach funkcjonowania państwa: pokoju, kryzysu i wojny. Podkreślić przy tym należy, że działania te - niezależnie od wielkości zaangażowanych sił - służą osiągnięciu celów strategicznych.

Operacje połączone można rozpatrywać w różnym ujęciu. Największy wpływ na kształt operacji wywiera jej cel, a więc stan, jaki ma zostać osiągnięty w wyniku jej prowadzenia. To cel operacji połączonej determinuje jej rodzaj. Jeżeli celem operacji jest zachowanie bądź odtworzenie integralności państwa lub Sojuszu, to mamy do czynienia z klasyczną operacją wojenną o charakterze obronnym, zaczepnym bądź prewencyjnym. Do prowadzenia takich podstawowych operacji mają też być zdolne siły zbrojne Sojuszu. Operacje tego typu uznawane są przy tym za najbardziej niebezpieczne z punktu widzenia zagrożenia integralności terytorialnej Sojuszu, ale jednocześnie za najmniej prawdopodobne¹⁶². Operacje takie są planowane już w okresie pokoju na podstawie hipotetycznych założeń. W Sojuszu Północnoatlantyckim stosuje się w tym celu procedury tzw. planowania wyprzedzającego (Advance Planning).

¹⁶² Por. m.in.: MC 402 MC Guidance for the Military Implementation of Alliance Strategy oraz K.A. Diehl, Operative Planung. Aufgaben des Befehlshabers, Führungsakademie der Bundeswehr, Hamburg 2002, s. 27 (skrypt wykładu).

Planowanie tego rodzaju dotyczy zagrożeń, które mogą pojawić się w bliżej nieokreślonym czasie. Stanowi ono skoordynowany i zatwierdzony proces inicjowania i opracowywania wariantowych scenariuszy z uwzględnieniem przewidywanych sił, środków i zasobów, bez uwzględnienia czasu jako czynnika ograniczającego. Jego wynikiem mogą być plany ewentualnościowe (alternatywne) (Contingency Plans – COP), których sedno stanowią opcje planowania (Planning Situations) lub stałe plany obrony (Standing Defence Plan – SDP), które są odpowiedzią na konkretne zagrożenie bezpieczeństwa. Ta ostatnia kategoria miała zastosowanie przede wszystkim w okresie konfrontacji dwóch przeciwstawnych bloków militarnych. Planowanie wyprzedzające realizowane jest w okresie pokoju w odpowiedzi na przewidywane zagrożenia¹⁶³.

Jeżeli cel operacji zakłada zniszczenie (obezwładnienie, wykluczenie) źródeł zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa lub Sojuszu nie przewidywanych w sytuacjach planistycznych, to mamy do czynienia z operacją reagowania kryzysowego (Crisis Response Operation). Istota takiej operacji polega na aktywizacji środków wojskowych i użyciu siły militarnej w celu zakończenia kryzysu (konfliktu) międzynarodowego¹⁶⁴. Identyfikuje się ją jako „całość zorganizowanych działań niszczących i obezwładniających, w których użyte środki rażenia i siły oddziaływania konstrukcyjnego są adekwatne do uwarunkowań środowiska kryzysowego oraz procesów globalnych”¹⁶⁵. Jak podkreślają autorzy studium pt.: „Operacje reagowania kryzysowego” celem połączonych operacji reagowania kryzysowego jest obrona i ochrona substancji Sojuszu Północnoatlantyckiego i interesów jego państw członkowskich przed zagrożeniami dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Procedury planowania operacji reagowania kryzysowego (Crisis Reaction Planning) dotyczą

¹⁶³ MC 133/3 NATO's Operational Planning System, p. 9.

¹⁶⁴ R. Wróblewski (red.), Operacje reagowania kryzysowego. Studium teoretyczne, AON Warszawa 2002, s. 156.

¹⁶⁵ Tamże, s. 167.

planowania opierającego się na konkretnie zaistniałej sytuacji i zmierzają do opracowania planów dotyczących połączonych operacji wojskowych przy ostrych ograniczeniach czasowych w obliczu nieuchronnego kryzysu. Obejmuje ono takie ramy czasowe, na jakie pozwala dany kryzys. Zawiera planowe rozwinięcie, użycie i wsparcie wydzielonych sił zbrojnych oraz zasobów, stanowiące reakcję na sytuację mogącą doprowadzić do rozpoczęcia działań zbrojnych¹⁶⁶. Operacje takie mogą być przy tym prowadzone aby:

- udaremnić dalsze pogłębianie się kryzysu;
- zmusić uczestnika lub uczestników kryzysu międzynarodowego do zaniechania agresji;
- zbrojnie i siłowo zwalczać przyczyny kryzysu międzynarodowego poza terytorium NATO;
- osłonić strategiczne reagowanie kryzysowe Sojuszu;
- zabezpieczyć rozwinięcie zgrupowania operacji wojennej oraz przygotowanie terenu dla innych operacji Sojuszu;
- zapewnić bezpieczny udział sił zbrojnych Sojuszu w zwalczaniu i zniszczeniu zagrożenia oraz w razie konieczności działania w zakresie przetrwania i ewakuacji;
- wspierać logistycznie inne operacje¹⁶⁷.

Jeżeli działania militarne prowadzone są poza obszarem traktatowym Sojuszu (państwa) z mandatu wielonarodowych struktur bezpieczeństwa zbiorowego w celu wsparcia pokoju, to mamy do czynienia z operacją pokojową, a więc przedsięwzięciem realizowanym środkami wojskowymi, gdy zawiodą niemilitarne sposoby i środki zapobiegania konfliktom¹⁶⁸. Również te operacje realizowane są i będą najczęściej połączonym wysiłkiem różnych rodzajów sił zbrojnych. Operacje takie prowadzone będą w celu osiągnięcia

¹⁶⁶ Tamże, s. 117.

¹⁶⁷ Tamże, s. 151-152.

¹⁶⁸ F. Gągor, K. Paszkowski, Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP, Warszawa 1998, s. 53.

długofalowych rozstrzygnięć politycznych lub innych warunków określonych w mandacie¹⁶⁹.

Tak więc klasyfikując operacje połączone z punktu widzenia ich celu – odpowiednio do stanów funkcjonowania państwa czy Sojuszu – można wyodrębnić:

- połączone operacje wojenne,
- połączone operacje reagowania kryzysowego,
- połączone operacje pokojowe.

Z kolei klasyfikacja operacji połączonej z punktu widzenia prowadzących ją podmiotów prawa międzynarodowego pozwala na wyodrębnienie jej trzech innych rodzajów, a mianowicie:

- sojuszniczej operacji połączonej,
- wielonarodowej operacji połączonej,
- narodowej operacji połączonej.

Sojusznicza operacja połączona (Allied Joint Operation) prowadzona jest siłami państw członkowskich NATO w ramach obrony kolektywnej lub działań podejmowanych poza art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego (Non Article 5 Crisis Response Operation). Dowodzenie taką operacją jest ściśle sprzężone ze strukturami dowodzenia NATO. Zgodnie z ustaleniami obowiązującymi w Sojuszu Północnoatlantyckim¹⁷⁰ dowodzenie operacyjne realizowane jest przez dwa dowództwa sił połączonych: JFC NORTH i JFC SOUTH na podległych im obszarach odpowiedzialności na północ i południe od Alp. Funkcje operacyjne - w określonych warunkach - spełniać także mogą dowództwa rodzajów sił zbrojnych. Dowództwa te zapewniają dowódcy sił połączonych planowanie działań w określonych geograficznie regionach oraz zdolność dowodzenia i kierowania w okresie pokoju, kryzysu i wojny bez potrzeby angażowania wszystkich sił regionu. Dowództwa te przygotowane są

¹⁶⁹ Allied Joint Doctrine AJP-01(B), p. 2210.

¹⁷⁰ Allied Joint Doctrine..., dz. cyt., p. 0108.

przede wszystkim do dowodzenia siłami jednego rodzaju sił zbrojnych. Dopiero po otrzymaniu odpowiedniego wzmocnienia mogą dowodzić operacyjnie, a więc połączonymi siłami¹⁷¹.

Prowadzenie operacji sojuszniczych w nowych uwarunkowaniach umożliwić ma koncepcja wielonarodowych połączonych sił zadaniowych (Combined Joint Task Force)¹⁷² nawiązująca bezpośrednio do stosowanej już od wielu lat przez siły zbrojne USA koncepcji połączonych sił zadaniowych (US Joint Task Force). Istota koncepcji nie polega na tworzeniu nowych, stałych struktur opartych na stałych dowództwach i związanych z nimi trwale formacjach wojskowych, lecz na elastycznym gospodarowaniu istniejącymi zasobami, które dzięki uzgodnionym procedurom pozwalają na tworzenie spójnego mechanizmu operacyjnego.

Wielonarodowe operacje połączone (Combined Joint Operation) prowadzone są z udziałem sił zbrojnych państw sojuszniczych oraz partnerskich. Operacje te identyfikowane są zazwyczaj jako operacje reagowania w sytuacjach kryzysowych (operacja spoza artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego)¹⁷³. Celem wielonarodowej operacji połączonej jest łagodzenie sytuacji kryzysowej, powstrzymanie konfliktu zbrojnego, a także przywrócenie pokoju i bezpieczeństwa w określonym obszarze. Możliwość prowadzenia takiej operacji wynika z koncepcji strategicznej Sojuszu oraz Programu Partnerstwa dla Pokoju, zakładających realizowanie operacji wojskowej poza obszarem Sojuszu z udziałem państw nie należących do NATO. Udział w takiej operacji zarówno sił państw partnerskich, jak i sojuszniczych jest dobrowolny. Operacja wielonarodowa realizowana jest zgodnie z prawem międzynarodowym i Kartą Narodów Zjednoczonych. Sojusz Północnoatlantycki może prowadzić połączoną operację wielonarodową jako organizacja

¹⁷¹ Tamże p. 0109 oraz BI-S.C. Directive 80-80. Joint Command and Control within NATO Military Command Structure, p. 21.

¹⁷² MC 389/1 MC Policy on NATO's Combined Joint Task Force (CJTF) Capability, p. 6.

¹⁷³ *Operacje połączone*, Sztab Generalny WP, Warszawa 2001, p. 0401.

regionalna, realizując mandat ONZ. Celem takiej operacji jest osiągnięcie stanu zapisanego w mandacie operacji nadanym przez ONZ lub inną organizację bezpieczeństwa zbiorowego, np.: OBWE¹⁷⁴.

Siły prowadzące wielonarodową operację połączoną powstają zgodnie z zasadami przedstawionej wcześniej koncepcji CJTF, która notabene pierwotnie przewidywana była do prowadzenia wielonarodowych operacji poza obszarem traktatowym Sojuszu¹⁷⁵. Dlatego też koncepcja ta umożliwia elastyczne włączanie do struktur sił zadaniowych nie tylko wojsk wydzielanych przez państwa członkowskie, lecz także przez kraje uczestniczące w Programie Partnerstwa dla Pokoju. Przedstawiciele tych państw reprezentowani są w wielonarodowym dowództwie połączonych sił zadaniowych (Combined Joint Task Force Headquarters – CJTF HQ) proporcjonalnie do zaangażowanych sił¹⁷⁶. Ich obecność w strukturach dowodzenia zapewnia znajomość możliwości wojsk spoza Sojuszu, przyczynia się ponadto do powstania atmosfery zaufania i szacunku¹⁷⁷.

Kolejnym rodzajem operacji połączonej, z punktu widzenia prowadzących ją podmiotów prawa międzynarodowego, jest **narodowa operacja połączona** prowadzona siłami jednego państwa. Zdolność danego państwa do prowadzenia narodowej operacji połączonej uzależniona jest od warunków politycznych, technicznych i ekonomicznych, w jakich funkcjonują jego siły zbrojne. Pod względem organizacyjnym siły zbrojne powinny dysponować środkami i strukturami zapewniającymi planowanie i koordynację działań prowadzonych w wymiarze lądowym, powietrznym, morskim i informacyjnym. Chodzi tu głównie o dysponowanie organem dowodzenia, który posiada kompetencje wyboru i połączenia sił z różnych rodzajów sił zbrojnych

¹⁷⁴ Allied Joint Doctrine..., dz. cyt., p. 2210.

¹⁷⁵ Szerzej na temat koncepcji patrz M. Krauze (red.), Działania połączone. Cz. III. Dowodzenie w operacjach połączonych. Wymiar narodowy i sojuszniczy, AON Warszawa 2003.

¹⁷⁶ MC 389/1 Military Committee Policy on NATO's Combined Joint Task Force (CJTF) Capability, p. 79 i Anex F.

¹⁷⁷ Allied Joint Doctrine..., dz. cyt., p. 2210.

w zależności od wymogów konkretnej sytuacji oraz dowodzenia nimi podczas operacji.

Problem dowodzenia operacyjnego, a więc dowodzenia wszystkimi rodzajami sił zbrojnych, rozpatrywany jest szeroko w 3. rozdziale pracy. Nie ma zatem potrzeby zgłębiania tego problemu w tym miejscu. Warto tu jedynie zauważyć, iż dowodzenie operacyjne w Siłach Zbrojnych RP w obecnych uwarunkowaniach prawnych, strukturalnych i kompetencyjnych jest utrudnione. Sztab Generalny nie posiada kompetencji dowodzenia rodzajami sił zbrojnych, a dowództwa rodzajów sił zbrojnych nie mogą dowodzić komponentami innych rodzajów sił zbrojnych. Tymczasem przemiany strukturalne w siłach zbrojnych sojuszników Polski, polegające na zdecydowanej zmianie roli dowództw rodzajów sił zbrojnych i tworzeniu dowództw połączonych jednoznacznie wskazują na dążenie do narodowej zdolności operacyjnego dowodzenia połączonymi działaniami zbrojnymi. Z tych też względów rozważana jest możliwość reorganizacji systemu dowodzenia sił zbrojnych i utworzenia dowództwa sił połączonych.

Zespolenie specyficznych możliwości rodzajów sił zbrojnych w narodowej operacji połączonej wydaje się prostsze niż w operacji sojuszniczej lub wielonarodowej. Jest ono oczywiście uwarunkowane gotowością i zdolnością do współpracy z przedstawicielami innego rodzaju sił zbrojnych, doskonałą znajomością możliwości i ograniczeń nie tylko własnego rodzaju sił zbrojnych oraz umiejętnością rozwiązywania kompleksowych problemów operacyjnych. W operacji takiej nie występują – tak charakterystyczne dla operacji sojuszniczej i wielonarodowej – ograniczenia związane z ewentualnym brakiem interoperacyjności, niekompatybilnością systemów dowodzenia czy struktur organizacyjnych, różnicami taktyki działania, czy też barierami technicznymi utrudniającymi wykorzystanie potencjalnych możliwości posiadanego sprzętu i infrastruktury.

W warunkach funkcjonowania w Sojuszu Północnoatlantyckim, w którym zaplanowanie i prowadzenie działań w podlegających im regionach odpowiadają dowódcy sił połączonych¹⁷⁸, prowadzenie samodzielnej, narodowej operacji połączonej wydaje się być mało prawdopodobne. Nie można jednak takiej sytuacji całkowicie wykluczyć, chociażby w przypadku konfliktów lokalnych czy też kryzysów spowodowanych na przykład przez terroryzm. Planowanie operacji na obszarze państw członkowskich przez odpowiednich dowódców NATO nie oznacza przecież zdjęcia odpowiedzialności za zapewnienie bezpieczeństwa własnymi siłami.

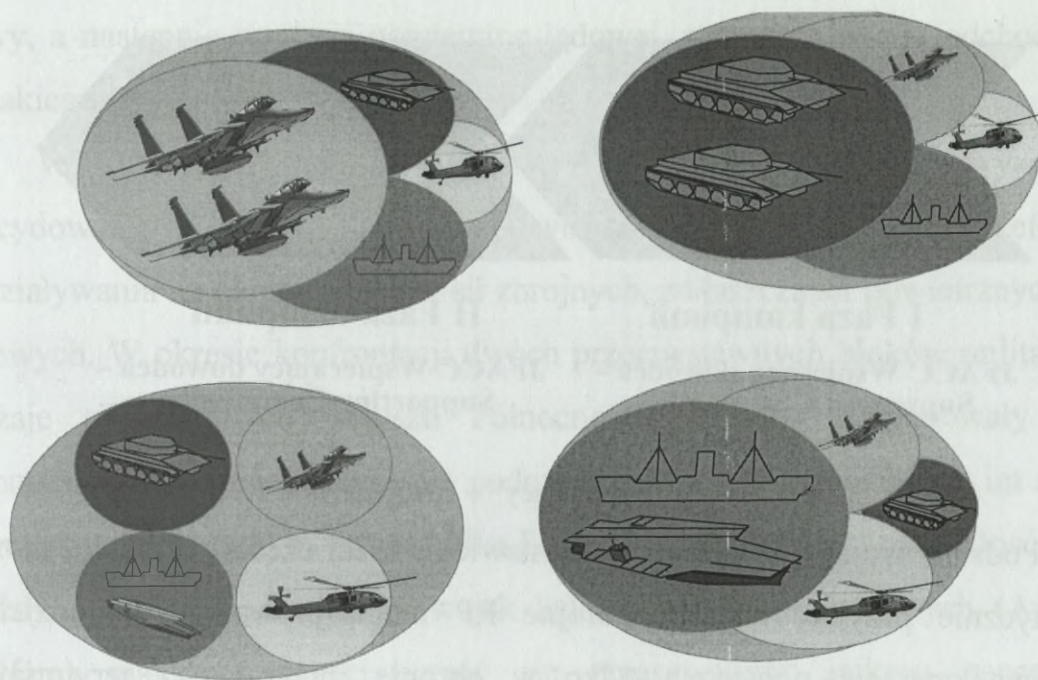
Przedstawione wyżej rodzaje operacji połączonych mogą przybierać różne formy („kształt, wygląd, postać czegoś”)¹⁷⁹. W początkowym okresie badań problematyki połączonych działań sił zbrojnych za podstawowy wyróżnik **formy operacji połączonej** uznano środowisko, w jakim operacje mogą być prowadzone, wyróżniano więc operacje powietrzno-ładowe, powietrzno-morskie, lądowo-morskie itp.¹⁸⁰. Na obecnym etapie badań zespół autorski uznał takie podejście za niewystarczające. Forma operacji połączonej jest pochodną wielu jej aspektów, wśród których środowisko odgrywa niewątpliwie istotną, choć niekoniecznie decydującą rolę. O wiele ważniejszy wydaje się chociażby charakter działań. Zdaniem zespołu autorskiego za podstawowy wyróżnik formy operacji połączonej należałoby uznać kompozycję sił biorących w niej udział.

W pewnym uproszczeniu można przyjąć, iż operacja połączona może się charakteryzować proporcjonalnym udziałem wszystkich kontyngentów lub też dominacją działań jednego komponentu – sił powietrznych, sił lądowych, czy sił morskich, a nawet specjalnych (rys. 4.1.1.1).

¹⁷⁸ Allied Joint Doctrine..., dz. cyt. p. 0109.

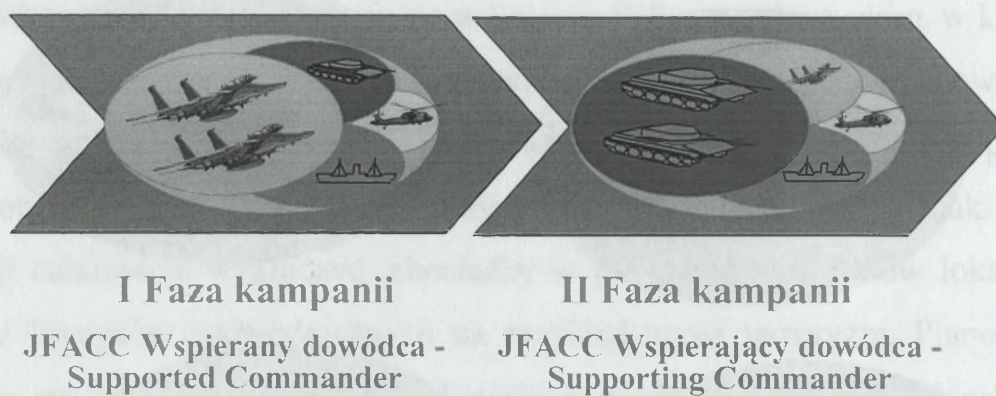
¹⁷⁹ Mały słownik języka polskiego, Warszawa 1999, s. 203.

¹⁸⁰ J. Zieliński (red.), Podstawowe założenia operacji połączonych, AON Warszawa 2000, s. 18.



Rys. 3.3.2.1. Charakterystyka operacji połączonej

Operacja połączona składa się ponadto z kilku faz i jedna faza może mieć przykładowo głównie charakter działań powietrznych, a następnie głównie lądowych czy morskich. Odpowiednio do przyjętego wariantu działania poszczególne komponenty spełniają wiodącą rolę w różnych fazach operacji. Przykładowo w działaniach Sojuszu w byłej Jugosławii – w rezultacie wyraźnej decyzji politycznej – pierwsza faza miała niemal wyłącznie powietrzny charakter. Faza ta zakończyła się po wycofaniu wojsk serbskich z Kosowa i zgodzie Serbii na wprowadzenie sił nadzorujących sytuację w Kosowie. Wprowadzenie tych wojsk rozpoczęło kolejną fazę, tym razem lądową, w której inne komponenty wspierały działania komponentu sił lądowych (rys. 4.1.1.2). Taki stan rzeczy, mogący powodować nawet diametralną zmianę charakteru działań, a więc formy operacji, powoduje, iż nie da się jednoznacznie określić formy operacji połączonej według przyjętej wcześniej zasady.



Rys. 3.3.2.2. Zasada „wspierający” – „wspierany” w Kosowie

Podsumowując rozważania przedstawione w tej części rozdziału, można hipotetycznie przyjąć, iż Siły Zbrojne RP mogą prowadzić samodzielnie narodową operację połączoną tylko w obronie integralności terytorialnej państwa, zwłaszcza w początkowym okresie wojny. Z uwagi na sytuację polityczno-militarną oraz zasady obowiązujące w Sojuszu Północnoatlantyckim, wariant ten wydaje się mało prawdopodobny. Z uwagi na brak realnego zagrożenia, w najbliższym czasie niezbyt prawdopodobnie wydaje się także uczestnictwo Sił Zbrojnych RP w sojuszniczej operacji połączonej, prowadzonej w ramach obrony kolektywnej na terytorium Polski lub innego państwa członkowskiego. Bardziej prawdopodobne wydaje się natomiast uczestnictwo wydzielonych kontyngentów Sił Zbrojnych RP w sojuszniczej bądź wielonarodowej operacji reagowania kryzysowego. Polskie kontyngenty wojskowe z różnych rodzajów sił zbrojnych uczestniczą natomiast w większości operacji wsparcia pokoju prowadzonych pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

4.2.1 Właściwości operacji połączonej

Operacje połączone zaczęły się kształtować już w okresie drugiej wojny światowej. O ile jednak początkowo w operacji chodziło o skupienie sił w czasie i przestrzeni w celu zdecydowanego uderzenia na przeciwnika, to koncepcja

bitwy, a następnie operacji powietrzno-lądowej, stanowiła wyraz odchodzenia od takiego działania.

W bitwie powietrzno-lądowej zrezygnowano z wykonania zdecydowanego uderzenia na przeciwnika na rzecz połączenia efektów oddziaływania na niego rodzajów sił zbrojnych, zwłaszcza sił powietrznych i sił lądowych. W okresie konfrontacji dwóch przeciwstawnych bloków militarnych rodzaje sił zbrojnych Sojuszu Północnoatlantyckiego dysponowały dużą autonomią dowodzenia i działania podczas realizacji przydzielonych im zadań. Spowodowane to było m.in. specyfiką Europejskiego Teatru Wojny. Dość ścisła koordynacja dotyczyła działań wojsk lądowych i sił powietrznych (AirLand Warfare) mających przeciwstawić się zmasowanemu atakom pancernych zgrupowań Układu Warszawskiego. Ocean Atlantycki niejako siłą rzeczy wymuszał samodzielne prowadzenie działań przez siły morskie (Marine Warfare) odpowiedzialne za bezpieczeństwo linii komunikacji i zasilanie walczących wojsk.

Z kolei w byłym Układzie Warszawskim strategia została w zasadzie zredukowana do wyłącznie wojskowego wymiaru. Tak więc dowództwa strategiczne po obu stronach „żelaznej kurtyny” przejęły zadania dowodzenia operacyjnego, a więc problematykę użycia sił w czasie i przestrzeni. Doprowadziło to do obniżenia roli dowództw operacyjnych i identyfikowania działań operacyjnych z określonymi strukturami organizacyjnymi, w zasadzie niezależnie od celu, skali i charakteru działań¹⁸¹.

W nowych uwarunkowaniach geopolitycznych mamy do czynienia z istotną zmianą jakościową. Otóż zgodnie z nowym podejściem to dowództwo operacyjne realizuje cele wojny, operacja to użycie sił zbrojnych, a nie związków operacyjnych rodzajów sił zbrojnych. **Tak więc integracja działań rodzajów sił zbrojnych przeniesiona została z poziomu strategicznego na poziom operacyjny**, co wnosi istotną zmianą jakościową. Dowódca operacyjny

¹⁸¹ J. Zieliński, Podstawowe problemy polskiej sztuki operacyjnej, „Myśl Wojskowa” 1996, nr 3, s. 9.

decyduje o tym, co robią wszystkie komponenty uczestniczące w operacji, a nie tylko wykorzystuje skutki działań zaplanowanych przez kogoś innego. Z tych też powodów mówi się o operacji połączonej, chociażby po to, aby odróżnić ją od tzw. operacji korpusu, operacji lądowej czy operacji powietrznej.

Przyjmując, że operacja wojskowa to użycie sił zbrojnych do realizacji zamiarów politycznych, nie należałoby raczej mówić o operacjach połączonych, gdyż operacja w nowym ujęciu już z definicji obejmuje działania różnych rodzajów sił zbrojnych. Już w początkowym okresie badania problematyki operacji połączonych w Akademii Obrony Narodowej zauważono¹⁸², iż problematyka operacji połączonych daleko wykracza poza wspólne działania rodzajów sił zbrojnych, gdyż w operacjach takich biorą udział – oczywiście w różnych fazach i w różnym zakresie – również organizacje i instytucje pozamilitarne, w tym pozarządowe. Wskazywano ponadto, że pojęcie „operacja połączona” odnosi się do działań sił zbrojnych we wszystkich stanach funkcjonowania państwa (sojuszu), a więc pokoju, kryzysu i wojny. Działania te – niezależnie od wielkości zaangażowanych sił – służą osiągnięciu celów strategicznych (politycznych) i obejmują zarówno operacje wynikające z art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego, jak i operacje pokojowe oraz działania określane obecnie operacjami reagowania kryzysowego.

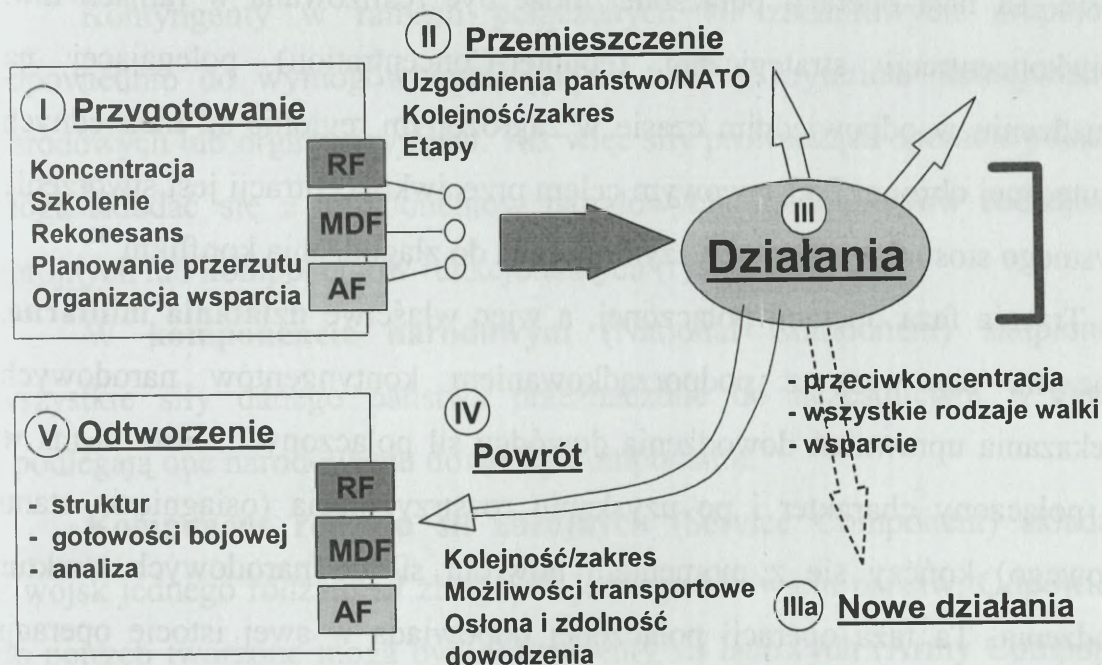
Ponieważ operacja połączona – zgodnie z przedstawionym wyżej podejściem – prowadzona jest dla osiągnięcia celu politycznego, jej rezultatem musi być uzyskanie rozstrzygnięcia, a więc stanu jaki zamierza się osiągnąć w wyniku działań militarnych¹⁸³. Taki stan rzeczy wpływa decydująco na kształt i treść operacji. W sojuszniczych operacjach połączonych wyróżnia się pięć zasadniczych faz (rys. 4.1.2.1.):

- planowanie i przygotowanie;
- przemieszczanie i rozwinięcie operacyjne;

¹⁸² M. Wiatr, Instytucjonalizacja badań i kształcenia w zakresie działań połączonych, AON Warszawa 2000, s. 3.

¹⁸³ Allied Joint Doctrine..., dz. cyt. p. 0207 i 0308.

- działania militarne;
- zakończenie konfliktu i powrót do miejsc stałej dyslokacji;
- odtworzenie stanu wyjściowego (demobilizacja, przyjęcie struktur pokojowych), analiza przebiegu operacji¹⁸⁴.



Rys. 4.2.1.1. Zasadnicze fazy operacji połączonej

Planowanie i przygotowanie operacji realizowane jest zarówno przez organy sojusznicze jak i narodowe. Za planowanie i przygotowanie operacji wynikających z artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego odpowiedzialne są dowództwa strategiczne i regionalne, odpowiednio do podziału na regiony, na podstawie dyrektywy Komitetu Wojskowego (Rady Północnoatlantyckiej) i uzgodnień z państwami członkowskimi. Narodowe organy dowodzenia decydują w tej fazie o wydzieleniu sił, ich odpowiednim przygotowaniu oraz o strukturze dowodzenia narodowego.

Faza przemieszczenia i rozwinięcia operacyjnego w zależności od rodzaju i charakteru operacji może być realizowana na terytorium Sojuszu

¹⁸⁴ Tamże p. 0301 i K.M. Hofeditz, Zasady prowadzenia operacji [w:] Działania operacyjne w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych. Materiały z sympozjum naukowego, AON Warszawa 1998, s. 36.

(państwa) lub też poza obszarem odpowiedzialności Sojuszu. Przemieszczenie i rozwinięcie wojsk wydzielonych do operacji pozostaje w odpowiedzialności narodowej. Sojusznicze Centrum Koordynacji Przemieszczeń (Allied Movement Coordination Centre – AMCC) jedynie koordynuje poczynania państw w tym zakresie. Ta faza operacji połączonej może być realizowana w ramach tzw. przeciwkoncentracji strategicznej (counter-Concentration) polegającej na zgromadzeniu w odpowiednim czasie w zagrożonym regionie sił niezbędnych do skutecznej obrony. Podstawowym celem przeciwkoncentracji jest stworzenie korzystnego stosunku sił, co przyczynić się ma do złagodzenia konfliktu¹⁸⁵.

Trzecia faza operacji połączonej, a więc właściwe **działania militarne**, rozpoczyna się wraz z podporządkowaniem kontyngentów narodowych i przekazania uprawnień dowodzenia dowódcy sił połączonych. Faza ta ma w pełni połączony charakter i po uzyskaniu rozstrzygnięcia (osiągnięciu stanu końcowego) kończy się z momentem powrotu sił do narodowych struktur dowodzenia. Ta faza operacji połączonej odpowiada w swej istocie operacji w jej wcześniej postrzeganiu w polskiej sztuce wojennej.

Czwarta faza, czyli **powrót do miejsc stałej dyslokacji**, realizowana jest ponownie w odpowiedzialności narodowej. Sojusznicze Centrum Koordynacji Przemieszczeń może w razie potrzeby przedsięwzięcia te wspierać.

Piąta faza operacji polega na odtworzeniu struktur i stanów wyjściowych oraz analizowaniu wyników i doświadczeń przez wszystkie uczestniczące w niej dowództwa sojusznicze i narodowe.

Skład i charakter sił wydzielonych do prowadzenia operacji połączonej uzależniony jest przede wszystkim od jej celu. Tworzenie odpowiednich sił umożliwiają wspomniane już koncepcje sił zadaniowych (Allied Joint Forces i Combined Joint Task Forces). Tak więc odpowiednio do potrzeb danej operacji poszczególne państwa członkowskie lub partnerskie wydzielają siły

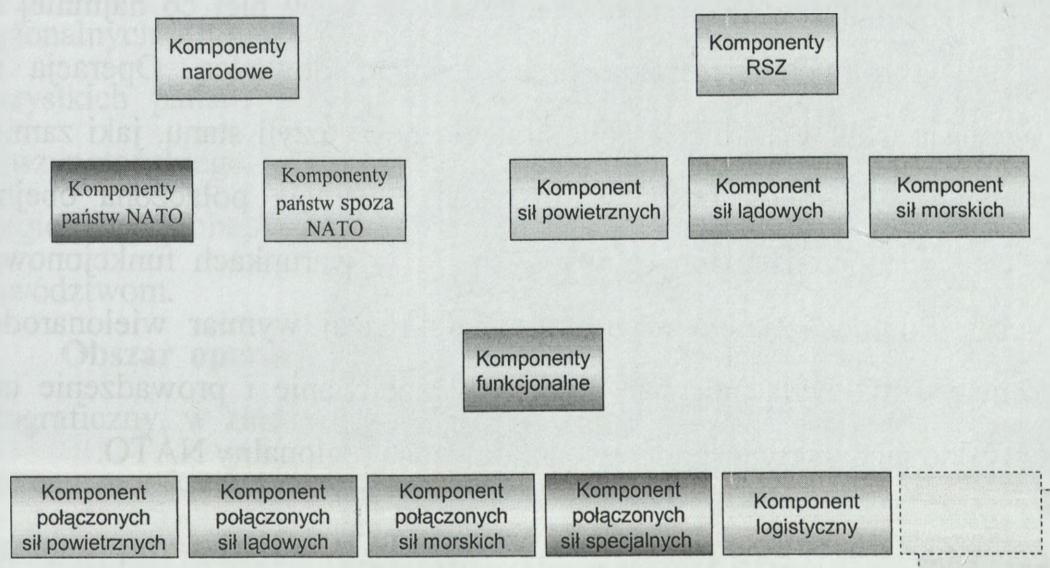
¹⁸⁵ P. Kraska, Schild und Schwert – Gedanken zum Zusammenhang von Gegenkonzentration, Defensive und Offensive, „Truppenpraxis/Wehrausbildung” 1995, nr 6, s. 388-392.

dysponujące niezbędnymi możliwościami. Uprawnienia dowódcy sił połączonych (Joint Force Commander – JFC) i stosunki podległości określone są przed odpowiednie gremia Sojuszu w porozumieniu z państwami wydzielającymi kontyngenty do sił połączonych.

Kontyngenty w ramach połączonych sił zadaniowych grupuje się odpowiednio do wymogów operacyjnych według kryteriów funkcjonalnych, narodowych lub organizacyjnych. Tak więc siły prowadzące operacje połączone mogą składać się z komponentów narodowych, komponentów rodzajów sił zbrojnych lub komponentów funkcjonalnych (rys. 4.1.2.2.).

W **komponencie narodowym** (National Component) skupione są wszystkie siły danego państwa przeznaczone do uczestnictwa w operacji i podlegają one narodowemu dowódcy komponentu.

Komponent rodzaju sił zbrojnych (Service Component) składa się z wojsk jednego rodzaju sił zbrojnych jednego lub wielu państw. Odpowiednio do potrzeb tworzone mogą być komponenty sił lądowych (Army Component), sił powietrznych (Air Force Component) i sił morskich (Navy Component). Komponenty te mogą otrzymać zadanie prowadzenia samodzielnych działań.



Rys. 4.2.1.2. Skład sił w operacji połączonej wg. kryterium podziału funkcjonalnego, narodowego lub organizacyjnego

Komponent funkcjonalny (Functional Component) składać się może z sił o podobnych lub uzupełniających się możliwościach. W zależności od zadania i charakteru zadań tworzyć można różne komponenty funkcjonalne kierowane przez dowódcę komponentu. Dowódca taki otrzymuje od dowódcy sił połączonych zadanie, które realizuje na korzyść całych sił zadaniowych. Komponenty funkcjonalne stanowią najbardziej typowe elementy strukturalne połączonych sił zadaniowych. Typowe siły zadaniowe składają się z komponentu lądowego sił połączonych (Joint Force Land Component – JFLC), komponentu powietrznego sił połączonych (Joint Force Air Component – JFAC) oraz komponentu morskiego sił połączonych (Joint Force Maritime Component – JFMC). Odpowiednio do potrzeb operacyjnych, w zależności od charakteru misji i wielkości sił, tworzone mogą być takie komponenty specjalne: komponent –tyłowy sił połączonych (Joint Force Rear Area Component – JFRAC), komponent działań specjalnych ((Joint Force Special Operations Component – JFSOC) oraz komponent działań psychologicznych (Joint Force Psychological Operations Component – JFPOC)¹⁸⁶.

W podsumowaniu rozważań należy podkreślić, że z operacją połączoną mamy do czynienia wówczas, gdy zaangażowane są w niej co najmniej dwa rodzaje sił zbrojnych kierowane przez jednego dowódcę. Operacja taka prowadzona jest dla osiągnięcia celu strategicznego, czyli stanu, jaki zamierza się osiągnąć w wyniku działań militarnych. Operacja połączona obejmuje najczęściej pięć przedstawionych wyżej faz, a w warunkach funkcjonowania w Sojuszu Północnoatlantykim będzie miała raczej wymiar wielonarodowy (sojuszniczy), niż wyłącznie narodowy. Za planowanie i prowadzenie takiej operacji odpowiedzialny jest odpowiedni dowódca regionalny NATO.

¹⁸⁶ MC 389/1..., dz. cyt. p. 12.

4.2.2 Obszar operacji połączonej

Planowanie i prowadzenie operacji połączonej wymaga wyznaczenia obszaru, na którym ma być ona realizowana z jednoczesnym określeniem dowódców odpowiedzialnych za działania w danym rejonie. Podział obszaru stanowi przy tym istotne kryterium rozgraniczenia odpowiedzialności i określenia stosunków wsparcia. Dla potrzeb prowadzenia połączonych działań sił zbrojnych Sojuszu wyróżnia się następujące obszary:

- odpowiedzialności (*Area of Responsibility – AOR*);
- operacji połączonej (*Joint Operations Area – JOA*);
- operacji (*Area of Operations – AOO*);
- zainteresowania (*Area of Interest – AOI*);
- odpowiedzialności rozpoznawczej (*Area of Intelligence Responsibility – AIR*)¹⁸⁷.

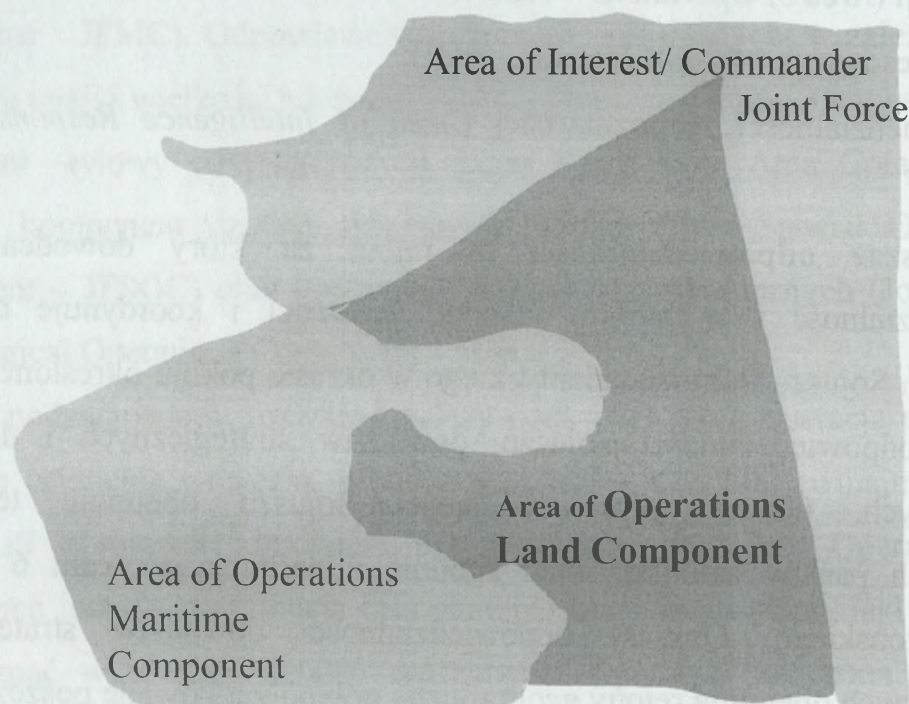
Obszar odpowiedzialności to rejon, za który dowódca ponosi odpowiedzialność i w którym planuje, prowadzi i koordynuje działania. W ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego w okresie pokoju określone są tylko obszary odpowiedzialności Sojuszu, dowództw strategicznych i dowództw regionalnych. Obszar odpowiedzialności Sojuszu obejmuje terytorium wszystkich państw członkowskich zgodnie z definicją artykułu 6 Traktatu Waszyngtońskiego. Obszary odpowiedzialności dowództw strategicznych i regionalnych obejmują rejony geograficzne przyporządkowane poszczególnym dowództwom.

Obszar operacji połączonej to ustalony odpowiednio do zadań obszar geograficzny, w zależności od charakteru operacji obejmujący obszar lądowy, akweny morskie i przestrzeń powietrzną, w których dowódca połączonych sił planuje, prowadzi i koordynuje operację. Obszar operacji połączonej odpowiednio do zadań ograniczany jest rozciągłością geograficzną i czasem.

¹⁸⁷ AJP-01(A), s. 1-4 – 1-5.

Może on przy tym znaleźć się w obszarze odpowiedzialności jednego lub kilku wyższych dowódców NATO (regionalnych lub strategicznych). Obszar operacji połączonej wyznaczany jest przez odpowiedniego dowódcę strategicznego lub regionalnego, w razie potrzeby niezależnie od istniejących obszarów odpowiedzialności. Parametry obszaru operacji połączonej uzgodnione są z państwami członkowskimi i aprobowane przez Radę Północnoatlantycką lub Komitet Wojskowy.

Obszar operacji to obszar geograficzny, w którym jeden z komponentów rodzajów sił zbrojnych prowadzi operację. Obszar taki stanowi z reguły część obszaru operacji połączonej (rys. 4.1.3.1).



Rys. 4.2.2.1. Obszar operacji połączonej

Obszar zainteresowania to obszar wykraczający poza obszar odpowiedzialności danego dowódcy. Obejmuje on obok obszaru odpowiedzialności także przylegający do niego obszar, z którego informacje są niezbędne, ponieważ zachodzące tam zdarzenia mogą mieć znaczenie dla przebiegu operacji.

Obszar odpowiedzialności rozpoznawczej to obszar geograficzny lub kompleks tematyczny, w którym (lub za który) dowódca odpowiada za pozyskiwanie informacji (wywiad) i rozpoznanie siłami i środkami, jakimi rozporządza.

Działania sił zbrojnych w ramach operacji połączonych mogą przybierać formę tzw. operacji symetrycznych i operacji asymetrycznych¹⁸⁸. **Operacje symetryczne** uznawane są za konfrontację między siłami podobnego rodzaju, a więc posiadającymi zbliżone struktury, środki i poziom technologiczny. Natomiast **operacje asymetryczne** to konfrontacje między nierównymi siłami, charakteryzującymi się dysproporcją możliwości, odmiennymi strukturami i standardami technologicznymi oraz niekonwencjonalnymi metodami i formami działania. Zwraca się przy tym uwagę, iż pojęcia symetrii i asymetrii odnosić się mogą do konfrontacji między rodzajami sił zbrojnych. Tak więc jako symetryczne uznawane są starcia między takimi samymi rodzajami sił zbrojnych, a jako asymetryczne starcia między różnymi rodzajami sił zbrojnych (np. między siłami morskimi i siłami powietrznymi, między siłami morskimi i siłami lądowymi). Operacje symetryczne i asymetryczne mogą także wynikać z różnic strukturalnych, organizacyjnych, w uzbrojeniu i wyszkoleniu stron konfliktu. O ile więc operacjami symetrycznymi będą starcia z siłami zbrojnymi przeciwnika, to starcia z terrorystami, czy partyzantami będą już operacjami asymetrycznymi.

Operacje asymetryczne mogą być szczególnie skuteczne, gdy przeciwnik nie jest na nie przygotowany i nie jest w stanie na takie działania skutecznie reagować. Wydaje się jednak, że prowadzenie operacji asymetrycznych wymaga większej koordynacji działań niż ma to miejsce w operacjach symetrycznych. Ponieważ operacje asymetryczne z reguły są skuteczniejsze i ograniczają własne straty, zaleca się ten sposób podejścia stosować w operacjach połączonych¹⁸⁹.

¹⁸⁸ *Reader Zentrum Führung...*, s. 3-8 – 3-10.

¹⁸⁹ Tamże, s. 3-9.

Połączone działania rodzajów sił zbrojnych mają z kolei, dzięki szerokiemu spektrum różnorodnych możliwości, skutecznie przeciwdziałać skutkom operacji asymetrycznych prowadzonych przez przeciwnika.

Do powodzenia operacji połączonej przyczynia się szereg działań realizowanych jednocześnie na całym obszarze jej prowadzenia. Charakterystyka operacji połączonych nie byłaby więc pełna bez chociażby pobieżnego przedstawienia jej struktury wewnętrznej. W ramach operacji połączonej wyróżnić można bowiem tzw. działania bezpośrednie, działania głębokie i działania tyłowe.

Działania bezpośrednie (*close operations*) to działania wojsk znajdujących się w styczności z przeciwnikiem. Oznaczają one frontalne oddziaływanie na wojska przeciwnika. Prowadzenie tych działań zapewnia utrzymanie bądź uzyskanie swobody działania. Do cech charakterystycznych działań bezpośrednich zaliczyć należy aktywne wykorzystanie całego obszaru, jednoznaczne zdefiniowanie punktów ciężkości (skupianie głównego wysiłku) przy jednoczesnej osłonie obszarów mniej zagrożonych, częstą zmianą rodzaju prowadzonych działań oraz dążenie do utrzymania swobody operacyjnej.

Działania głębokie (*deep operations*) ukierunkowane są na zdolność dowodzenia, spójność i żywotność wojsk przeciwnika. Jest to więc oddziaływanie na stanowiska dowodzenia, obiekty logistyczne oraz odwody. To działania przeciwko punktom decydującym (obszaram kluczym) oraz środkom ciężkości przeciwnika (*Center of Gravity*). Pojęcie „działania głębokie” nie odnosi się już przede wszystkim do odległości, lecz raczej do jakości celów. W coraz większym zakresie pojęcie te, jak zresztą i pozostałe pojęcia (operacje bezpośrednie i operacje tyłowe), stosowane są w oderwaniu od ich klasycznego geograficznego znaczenia. Pojęcie *deep operations* łączone jest

ze strategicznym i operacyjnym poziomem prowadzenia działań i rozpatrywane bez wpływu na operacje bezpośrednie¹⁹⁰.

Działania tyłowe (*real operations*) służą zapewnieniu sprawności dowodzenia i wsparcia oraz swobody operacyjnej własnym wojskom poprzez osłonę i ochronę ludności cywilnej, obiektów wsparcia, dowodzenia, linii komunikacyjnych, odwodów, ale także morale własnych żołnierzy.

Podział operacji na działanie głębokie, bezpośrednie i tyłowe wypracowany został przez Amerykanów i przejęty przez pozostałe państwa członkowskie NATO. Nie posiadają one wprawdzie możliwości ich pełnej realizacji, uczyniły to jednak, gdyż takie same pojęcie i zasady działania przyczyniają się do wzajemnego zrozumienia w ramach sojuszniczej współpracy¹⁹¹.

4.3. Rodzaje sił zbrojnych w operacji połączonej

Operacja – jako samodzielna kategoria sztuki wojennej – wyodrębniona została na lądowym teatrze działań. Powstanie i rozwój rodzajów sił zbrojnych doprowadził stopniowo do pojawienia się operacji morskich, a następnie powietrznych. Operacje rodzajów sił zbrojnych prowadzone były w zasadzie samodzielnie, a wspólne działania sprowadzały się do ewentualnego wsparcia. Każdy rodzaj sił zbrojnych działał w innym środowisku walki i cechował się odmiennymi właściwościami i innym stosunkiem do pozostałych czynników operacyjnych, a więc obszaru i czasu.

Wojska lądowe mogą zająć i utrzymywać obszar. Siły powietrzne mogą się szybko przemieszczać i panować w obszarze powietrznym własnym i przeciwnika, przygotowywać i wspierać operacje sił lądowych. Siły morskie dysponują znaczną żywotnością i możliwością długotrwałego działania niezależnie od zaopatrywania. Są one w stanie operować poza wodami

¹⁹⁰ Tamże, s. 3-11.

¹⁹¹ H. Mühlig, *Truppenführung bleibt eine Kunst*, „Truppenpraxis/Wehrausbildung”, 1995, nr 3, s. 196.

terytorialnymi, mają możliwość transportowania wojsk lądowych, mogą kontrolować połączenia morskie. W zrozumieniu istoty połączonych działań sił zbrojnych pomocne jest przedstawienie specyficznych cech poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. Ich znajomość umożliwia właściwe wykorzystanie możliwości i wzajemne wspieranie się komponentów w czasie i przestrzeni¹⁹².

Wojska lądowe mogą:

- zajmować, utrzymywać, kontrolować lub osłaniać obszar;
- długotrwale przebywać w określonym obszarze i demonstrować swą obecność;
- wspierać inne rodzaje sił zbrojnych przez zwalczanie infrastruktury naziemnej sił powietrznych i morskich oraz środków napadu powietrznego przeciwnika.

Wojska lądowe wykazują następujące cechy:

- działania wojsk lądowych charakteryzują się bezpośrednim kontaktem z przeciwnikiem lub stronami konfliktu i ludnością cywilną;
- działania wojsk lądowych – z powodu ich bezpośredniej obecności na obszarze działania – wymagają szerokich i szczegółowych ustaleń prawnych i politycznych jeszcze przed ich rozpoczęciem;
- ruchliwość i skuteczność wojsk lądowych w znacznym stopniu uzależnione są od warunków środowiska – ukształtowania terenu, infrastruktury i warunków pogodowych;
- przemieszczanie i manewr wojsk lądowych wymaga czasu;
- wojska lądowe do utrzymania zdolności do działania i zachowania żywotności potrzebują odpowiedniego i ciągłego wsparcia;
- w wojskach lądowych występuje z reguły wiele szczebli dowodzenia, co wymaga czasu na proces dowodzenia i odpowiednich horyzontów planowania;

¹⁹² Reader Zentrum Führung Gemeinsamer Operationen, Führungsakademie der Bundeswehr Hamburg 2000, s. 3-12-3-37.

- wojska lądowe charakteryzują się zróżnicowanym stopniem rozwinięcia.

Siły powietrzne dysponują zdolnością:

- szybkiego i elastycznego oddziaływania w prawie każdym miejscu, o każdej porze doby i na duże odległości, przy stosunkowo krótkim czasie reakcji;
- wspierania innych rodzajów sił zbrojnych przez zwalczanie celów naziemnych i nawodnych;
- uzyskania i utrzymania kontroli przestrzeni powietrznej;
- transportowania ludzi i środków materiałowych na duże odległości w krótkim czasie.

Siły powietrzne wykazują następujące cechy:

- szybkiego i elastycznego oddziaływania w prawie każdym miejscu, o każdej porze doby i na duże odległości, przy stosunkowo krótkim czasie reakcji;
- wspierania innych rodzajów sił zbrojnych przez zwalczanie celów naziemnych i nawodnych;
- uzyskania i utrzymania kontroli przestrzeni powietrznej;
- transportowania ludzi i środków materiałowych na duże odległości w krótkim czasie.

Siły powietrzne wykazują następujące cechy:

- mogą działać nad obcym terytorium bez posiadania tam naziemnych baz;
- pilotowane środki napadu powietrznego mogą przebywać w obszarze działania tylko przez ograniczony czas i dysponują ograniczoną nośnością;
- siły powietrzne są szczególnie uzależnione od odpowiedniej infrastruktury, specjalnie wyszkolonego personelu i wydajnego zaopatrzenia;
- na możliwości sił powietrznych znaczny wpływ wywierają warunki widoczności i warunki atmosferyczne;
- wykorzystanie przestrzeni powietrznej nad obszarami państwowymi ograniczone jest prawnie, przestrzeń nad międzynarodowymi akwenami wodnymi i przestrzeń kosmiczna nie podlega jurysdykcji państw i

może być wykorzystywana bez ograniczeń;

- siły powietrzne prowadzą z reguły różne operacje tymi samymi siłami w tym samym obszarze, wymaga to jednolitego, scentralizowanego i szczegółowego dowodzenia.

Siły morskie mają zdolność:

- demonstrowania ponadregionalnej obecności militarnej, panowania na morzu, ochrony połączeń morskich oraz stosunkowo bezzwłocznej zmiany opcji działania;
- wcześniejszego dostarczania sił na miejsce wydarzeń, a w razie potrzeby ich ewakuacji dzięki prawu do swobodnego wykorzystania międzynarodowych akwenów morskich;
- długotrwałego utrzymywania zdolności operowania dzięki organicznej samowystarczalności;
- wspierania działań wojsk lądowych i sił powietrznych przez oddziaływanie na cele lądowe i powietrzne oraz transport drogą morską.

Siły morskie wykazują następujące cechy:

- działania prowadzone są z reguły w zintegrowanych odpowiednio do zadań grupach bojowych (Task Forces);
- przemieszczania na duże odległości wymaga czasu;
- dla utrzymania żywotności związków floty niezbędna jest logistyka lądowa i infrastruktura portowa;
- możliwości oddziaływania sił morskich uzależnione są od warunków pogodowych oraz stosunków hydrograficznych.

Przedstawione wyżej charakterystyki dowodzą, iż rozwój poszczególnych rodzajów sił zbrojnych spowodował nie tylko ich usamodzielnienie, lecz umożliwił także oddziaływanie w środowisku zastrzeżonym wcześniej dla innego rodzaju sił zbrojnych. Wojska lądowe nie tylko mogą zajmować i utrzymywać obszar i walczyć z przeciwnikiem naziemnym, lecz także niszczyć

cele powietrzne i nawodne. Mogą niszczyć, zajmować lub ochraniać bazy morskie i lotnicze. Wojska lądowe walczą nie tylko z przeciwnikiem naziemnym, lecz niszczą cele powietrzne i nawodne. Mogą zajmować, ochraniać i bronić lub też niszczyć bazy morskie i lotnicze. Siły morskie mogą nie tylko kontrolować akweny morskie, zwalczając okręty przeciwnika, lecz również izolować walczące zgrupowania lądowe przeciwnika odcinając mu morskie linie połączeń. Mogą ponadto zwalczać cele powietrzne i naziemne oraz desantować wojska lądowe lub ewakuować je z brzegu zajmowanego przez przeciwnika. Siły powietrzne walczą nie tylko z lotnictwem przeciwnika, lecz mogą również działać przeciwko jego siłom morskim, zwalczając systemy dowodzenia wojsk lądowych. Wspomagają one inne rodzaje sił zbrojnych, realizując rozpoznanie powietrzne, izolację obszarów działań, wsparcie bezpośrednie i transport powietrzny.

Istotny wpływ na wspólne działania rodzajów sił zbrojnych wywiera rozwój techniki. Z jednej strony przyczynia się do coraz większego zazębiania obszarów zainteresowania, oddziaływania i działania rodzajów sił zbrojnych, rodząc potrzebę koordynacji specyficznych poczynań oraz pogłębiania współpracy między nimi. Żaden rodzaj sił zbrojnych nie jest bowiem obecnie w stanie samodzielnie rozwiązać problemu skutecznego prowadzenia operacji i skoordynowanego wykorzystania dostępnych środków walki. Z drugiej strony potrzeba przeciwstawienia się znacznie zwiększonym możliwościom oddziaływania wojsk lądowych, sił powietrznych i marynarki wojennej potencjalnego przeciwnika wymaga połączenia wysiłków rodzajów sił zbrojnych.

Przedstawione wyżej spektrum zadań i możliwości rodzajów sił zbrojnych wskazuje na konieczność koordynacji i uzgodnienia działań. Nie tylko dla zwiększenia skuteczności oddziaływania na przeciwnika, ale również w celu przeciwdziałania możliwościom omyłkowego rażenia własnych sił. Zakłada się,

że przyszłe operacje prowadzone będą z reguły na dużych obszarach, a osiągnięcie rozstrzygnięcia uzależnione będzie od możliwości swobodnego przegrupowania sił na dużą odległość i skoncentrowania wysiłków w decydującym miejscu i czasie. Wymagać to będzie zarówno strategicznej, jak i operacyjnej ruchliwości wojsk. Najważniejszym czynnikiem umożliwiającym wprowadzenie nowych sił wydaje się sprawnie funkcjonująca osłona powietrzna oraz bezpieczeństwo linii komunikacyjnych. Można nawet przyjąć, że warunkiem decydującym o możliwości skutecznego prowadzenia operacji jest panowanie w powietrzu nad obszarem operacyjnym własnych wojsk i co najmniej przewaga powietrzna nad obszarem zajmowanym przez siły zbrojne przeciwnika¹⁹³.

Każdy z komponentów sił zbrojnych ma swoją niezastąpioną funkcję, nie są one jednak celem dla siebie, lecz środkiem do celu. Brak wspólnych ogólnych ram orientacyjnych prowadzić może do rozbicia działań rodzajów sił zbrojnych na niezależne części pojedyncze przedsięwzięcia nie oddziałują wówczas synergicznie i tym samym powstaje zagrożenie zmarnowania wysiłków. Zagrożeniu temu zapobiega się, prowadząc połączone działania rodzajów sił zbrojnych, stanowiące formę pogłębionego współdziałania. Działania takie nie są przywiązane do określonej formy organizacyjnej, lecz wyrażają się w zróżnicowanych formach współpracy w ramach **operacji połączonej, podczas której ma miejsce nie tyle współdziałanie, co pełna integracja biorących w niej udział rodzajów sił zbrojnych.** Tak więc dowodzenie operacją połączoną staje się w coraz większym stopniu dowodzeniem wszystkimi rodzajami sił zbrojnych. Chodzi więc o to, aby dowódca operacyjny potrafił nie tylko właściwie oceniać możliwości i granice poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, lecz umiał również połączyć je w spójną całość i skierować na wspólne cele i punkt ciężkości własnej operacji. Należy przy tym podkreślić, że

¹⁹³ E. Vad, Operative Führung. Grundlagen, Merkmale und Perspektiven, „Österreichische Militärische Zeitschrift“ 1998, nr 2, s. 135.

operacja i siły połączone to nie problem strukturalny (organizacyjny), a więc wspólnego działania różnych rodzajów sił zbrojnych pod jednolitym dowództwem. Nie jest to także problem funkcjonalny, czyli wykorzystania specyficznych możliwości rodzajów sił zbrojnych dla osiągnięcia wspólnego celu. Jest to przede wszystkim problem mentalny. Problem wykroczenia poza myślenie w kategoriach własnego rodzaju sił zbrojnych.

4.3.1 *Wojska lądowe w operacjach połączonych*

Wojska lądowe przeznaczone są głównie do prowadzenia obrony przed uderzeniem powietrzno-lądowym przeciwnika. Niemniej jednak – obok tradycyjnych działań militarnych, których głównym celem jest zwykle pokonanie przeciwnika i utrzymanie bądź odzyskanie określonego obszaru – coraz częściej celem podejmowanych działań może być utrzymanie bądź wymuszenie pokoju w określonych rejonach, przede wszystkim poza obszarem traktatowym Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Podstawową rolę wojsk lądowych w działaniach realizowanych na obszarze kraju lub sojuszu sprowadzić można do przygotowania i prowadzenia (lub udziału) powietrzno-lądowych działań obronnych na prawdopodobnych kierunkach uderzeń przeciwnika. Istotnym obszarem zainteresowania wojsk lądowych może być także przygotowanie i prowadzenie działań zaczepnych, szczególnie w warunkach dążenia do odzyskania utraconego terytorium. Natomiast w działaniach realizowanych poza obszarem państwa i Sojuszu rola wojsk lądowych wyrażać się może w uczestnictwie w operacjach pokojowych, organizowanych pod egidą organizacji międzynarodowych. Tak pojmowana rola wymaga od wojsk lądowych dobrego przygotowania, profesjonalizmu oraz wysokiego stopnia rozwinięcia już w okresie pokoju. Podstawowymi elementami składowymi umożliwiającymi wypełnienie tej roli są ogólnowojskowe związki taktyczne, których trzon stanowią jednostki zmechanizowane, pancerne i aeromobilne (desantowo-

szturmowe, kawalerii powietrznej, lotnictwa wojsk lądowych) oraz jednostki rodzajów wojsk i służb.

Wojska lądowe, w dążeniu do spełnienia przedstawionej wyżej roli powinny charakteryzować się mobilnością, samodzielnością oraz zdolnością do prowadzenia autonomicznych działań. Powinny one być także przygotowane do współdziałania z siłami obrony terytorialnej oraz wojskami państw sojuszniczych. Muszą także posiadać zdolność do prowadzenia wspólnych działań z innymi komponentami realizującymi zadania w ramach operacji połączonej. Istotną przesłanką umożliwiającą efektywny udział wojsk lądowych w operacji połączonej jest zdolność skutecznego przeciwstawienia się silnym powietrzno-lądowym zgrupowaniom przeciwnika oraz zagrożeniom z powietrza. Wojska lądowe, by skutecznie mogły spełniać swą rolę, powinny posiadać w swej strukturze:

- ogólnowojskowe związki taktyczne i oddziały przeznaczone do prowadzenia aktywnych, manewrowych działań na kierunkach głównych uderzeń przeciwnika;
- specjalistyczne związki taktyczne (np. kawalerii powietrznej, desantowo-szturmowe, obrony wybrzeża, piechoty górskiej) do wykonywania samodzielnie zadań lub wzmocnienia jednostek pierwszej grupy;
- związki taktyczne i oddziały wsparcia i zabezpieczenia działań, przeznaczone do zapewnienia dogodnych warunków wykonania zadań przez jednostki pierwszej i drugiej grupy¹⁹⁴.

Istotną rolę będą miały do spełnienia wojska obrony terytorialnej. Powinny być one zdolne do podejmowania zadań o charakterze zbrojnym i niezbrojnym, z reguły w rejonach ich pokojowej dyslokacji, integralnie powiązanych z rejonami odpowiedzialności. Mogą one realizować zadania militarne polegające na przygotowaniu i prowadzeniu obrony na drugorzędnych

¹⁹⁴ A. Tomaszewski (red.), *Wojska lądowe w systemie obronnym kraju*, AON Warszawa 1999, s. 81.

kierunkach i potencjalnie małej aktywności przeciwnika, szczególnie w miastach i w rejonach zurbanizowanych. Mogą ponadto zabezpieczać manewr wojsk operacyjnych oraz realizować zadania związane z zabezpieczeniem materiałowym, technicznym i medycznym oraz ochraniać ważne obiekty, przyczyniając się do zapewnienia swobody działania dowódcy operacyjnemu. W szczególnych sytuacjach wojska OT mogą prowadzić działania nieregularne na obszarach czasowo zajętych przez przeciwnika¹⁹⁵.

W sojuszniczych (wielonarodowych) operacjach połączonych komponent lądowy składał się będzie z wojsk o różnej przynależności narodowej. Powinny one być przygotowane do prowadzenia wspólnych działań. Podstawą przygotowania i prowadzenia efektywnych działań komponentu lądowego sił połączonych będzie osiągnięcie pełnej interoperacyjności kontyngentów narodowych wchodzących w skład komponentu. Dowódca komponentu lądowego sił połączonych powinien bowiem – niezależnie od narodowej kompozycji podlegających mu wojsk – posiadać zdolność tworzenia właściwego zgrupowania sił, szybkiej reakcji na zmieniającą się sytuację oraz płynnego przechodzenia od działań o charakterze defensywnym do działań ofensywnych i na odwrót. Stawia to przed strukturami organizacyjnymi wojsk lądowych wymóg utrzymania (osiągnięcia) takiej wszechstronności i elastyczności, która umożliwi im realizację różnorodnych zadań. Na szczególną uwagę zasługuje przy tym umiejętność prowadzenia wspólnych zadań z pozostałymi komponentami sił połączonych.

Rola komponentu lądowego w operacji połączonej polega głównie na utrzymaniu terenu, rozbiciu sił przeciwnika, zajmowaniu określonego obszaru i odzyskiwaniu utraconego obszaru¹⁹⁶. Tak więc dowódca komponentu lądowego musi być zdolny do jednoczesnego prowadzenia działań zaczepnych i obronnych, wykorzystując manewr dla wyzyskania potencjału bojowego,

¹⁹⁵ A. Tomaszewski, System dowodzenia wojsk OT, AON Warszawa 2001, s. 37.

¹⁹⁶ Allied Joint Operation – AJP-3, 2000, s. 1-10.

osiągnięcia decydujących rezultatów, ochrony swoich sił i stworzenia korzystnych warunków do przyszłych działań. Sojusznicze zgrupowania wojsk lądowych muszą być przy tym przygotowane do¹⁹⁷:

- prowadzenia wszelkiego rodzaju działań militarnych;
- prowadzenia walki przy zastosowaniu wszystkich rodzajów uzbrojenia;
- ścisłej współpracy z pozostałymi komponentami biorącymi udział w operacji;
- szybkiego ześrodkowywania i rozśrodkowywania sił;
- ciągłej oceny sytuacji i reagowania na zmiany;
- oddziaływania na cele wspólnie z pozostałymi komponentami;
- prowadzenie ciągłej, zdecydowanej walki, niezależnie od pory doby oraz warunków klimatycznych i terenowych;
- przeciwstawiania się silnym zgrupowaniom przeciwnika, szczególnie powietrzno-lądowym, i zagrożeniom z powietrza, a także neutralizowania i niszczenia artylerii przeciwnika;
- zapewniania elastycznego, zdolnego do przetrwania, interoperacyjnego, bezpiecznego i mobilnego systemu łączności;
- zapewnienia wystarczającego zabezpieczenia działań;
- prowadzenia operacji informacyjnych wspólnie z innymi komponentami.

W operacjach połączonych prowadzonych na lądzie, oprócz sił lądowych, zaangażowane mogą być jednostki sił morskich, desantu morskiego i sił powietrznych, także spoza Sojuszu. Działania tego typu wymagają daleko idącej koordynacji obejmującej planowanie i organizowanie działań, dyslokację poszczególnych jednostek oraz ich użycie, skorelowanie działań logistyki i przedsięwzięć zabezpieczenia bojowego. Szczególnie istotna jest przy tym realna ocena możliwości poszczególnych komponentów narodowych, istniejących ograniczeń oraz priorytetów. Koordynacja w połączeniu

¹⁹⁷ AJP-01(B), op. cit., s. 6-2.

z planowaniem może wpływać na zwiększenie potencjału bojowego oraz pozwolić na stosunkowo szybkie osiągnięcie zamierzonego efektu końcowego. Pozwala także na ograniczenie strat, mniejsze zużycie środków bojowych oraz ograniczenie zniszczeń infrastruktury. Umożliwia to synchronizacja, czyli zdolność do skupienia środków i wysiłków w czasie i przestrzeni dla stworzenia jak największego potencjału bojowego w decydującym miejscu.

Do prowadzenia działań w ramach operacji połączonej komponent lądowy otrzymuje obszar działania (AOO – Area of Operations) oraz obszar odpowiedzialności (Area of Responsibility – AOR) wynikające z przyjętej koncepcji operacji oraz wymogów (priorytetów) określonych przez dowódców pozostałych komponentów. Obszar działań powinien być wypadkową potrzeb wynikających z konieczności zapewnienia głębokości umożliwiającej dokonanie szybkiego i skrytego manewru oraz prowadzenia walk na dogodnych rubieżach terenowych. Na podstawie otrzymanego zadania dowódca komponentu lądowego wyznacza – stosownie do potrzeb – obszary (pasy, rejony), w obrębie których działały będą podporządkowane mu siły. Obejmują one obszary działań bezpośrednich, tyłowych i głębokich oraz inne, np. obszary wyznaczone jako potencjalne cele działania desantu morskiego.

Dowódca sił połączonych, definiując obszar działania (odpowiedzialności) komponentu lądowego, określa zwykle boczne, przednie i tylne linie rozgraniczenia. Powstały w ten sposób obszar (pas, rejon) posiada określone parametry przestrzenne (szerokość i głębokość), kształt i położenie w stosunku do sąsiadów i przeciwnika. W przypadku prowadzenia operacji połączonej na obszarach nadmorskich określa się zwykle linie rozgraniczenia wojsk lądowych z siłami morskimi. Powinna ona zapewnić właściwą koordynację działań i zachowanie bezpieczeństwa własnych wojsk.

Na podstawie otrzymanego obszaru działania (odpowiedzialności) dowódca komponentu lądowego określał (identyfikował) będzie swój obszar

zainteresowania (AOI – Area of Interest). Jego parametry przestrzenne będą większe od obszaru odpowiedzialności. W obrębie obszaru zainteresowania dowódca komponentu lądowego, posiadany siłami i środkami będzie prowadził rozpoznanie w celu zidentyfikowania i monitorowania wszelkich czynników, w tym działań przeciwnika, które mogą wpływać na przygotowanie i prowadzenie bieżących lub przyszłych działań.

Rola komponentu lądowego w operacji połączonej uzależniona jest od charakteru i celu operacji. Jeżeli celem operacji jest przywrócenie lub utrzymanie pokoju w sytuacjach kryzysowych, obrona lub odzyskanie utraconych obszarów, to komponent sił lądowych stanowił będzie główny element sił połączonych. Siły lądowe – w zależności od rodzaju i celu operacji – realizują szerokie spektrum zadań w całym obszarze działań oraz prowadzą walkę z przeciwnikiem powietrznym. Są tym rodzajem sił zbrojnych, który w głównej mierze bezpośrednio osiąga cel operacji, korzystając przy tym z wsparcia innych komponentów sił połączonych oraz sił cywilnych.

W zależności od rodzaju i charakteru operacji połączonej komponent sił lądowych powinien być zdolny do wykorzystania skutków działań innych rodzajów sił zbrojnych i realizacji zadań obronnych i zaczepnych, głównie w strefie działań bezpośrednich i w strefie tyłowej. Niektóre elementy mogą wykonywać zadania także w strefie działań głębokich. Tak więc siły lądowe powinny być zdolne do jednoczesnego prowadzenia działań w całym obszarze operacji. Powinny więc charakteryzować się dużą mobilnością, posiadać w swej strukturze jednostki aeromobilne oraz dysponować efektywnym rozpoznaniem powietrznym i lądowym oraz skutecznymi środkami oddziaływania ogniowego. Tylko wówczas będą mogły pomyślnie wykonać swoje zadania i wspólnie z pozostałymi komponentami sił połączonych osiągnąć cel operacji.

4.3.2 Siły powietrzne w operacjach połączonych

Siły powietrzne są najbardziej mobilnym i często najnowocześniejszym rodzajem sił zbrojnych. Generalnie ujmując, spełniają one dwie przeciwstawne funkcje. Z jednej strony wzbraniają przeciwnikowi rozpoznanie i uderzenia środkami napadu powietrznego, z drugiej zaś rozpoznają i wykonują uderzenia z powietrza na najważniejsze obiekty przeciwnika. Między tymi funkcjami istnieje ścisła współzależność. Siły powietrzne nie działają jednak wyłącznie na własną korzyść, sukces operacji osiąga się bowiem tylko poprzez wspólne i skoordynowane działania wszystkich komponentów sił połączonych. Działania bojowe na lądzie, w powietrzu, jak i na morzu nie mogą być prowadzone w oderwaniu od siebie. Tak więc działania lądowe, powietrzne i morskie muszą się nawzajem uzupełniać w celu minimalizowania strat oraz maksymalizowania efektów. Analiza konfliktów zbrojnych ostatnich lat pozwala na przyjęcie tezy, zgodnie z którą możliwość swobodnego przemieszczenia sił na dużą odległość i skoncentrowania ich wysiłków w decydującym miejscu i czasie dla osiągnięcia rozstrzygnięcia uzależnione będą od pozytywnego efektu działań ukierunkowanych na uzyskanie panowania w powietrzu. **To uzyskanie panowania lub przynajmniej przewagi w przestrzeni powietrznej, tak na obszarze operacyjnym wojsk własnych, jak i nad obszarem przeciwnika, będzie warunkowało sukces działań podejmowanych przez siły lądowe i siły morskie.** Tym samym uzyskanie panowania w powietrzu staje się jedną z podstawowych kategorii operacyjnego działania.

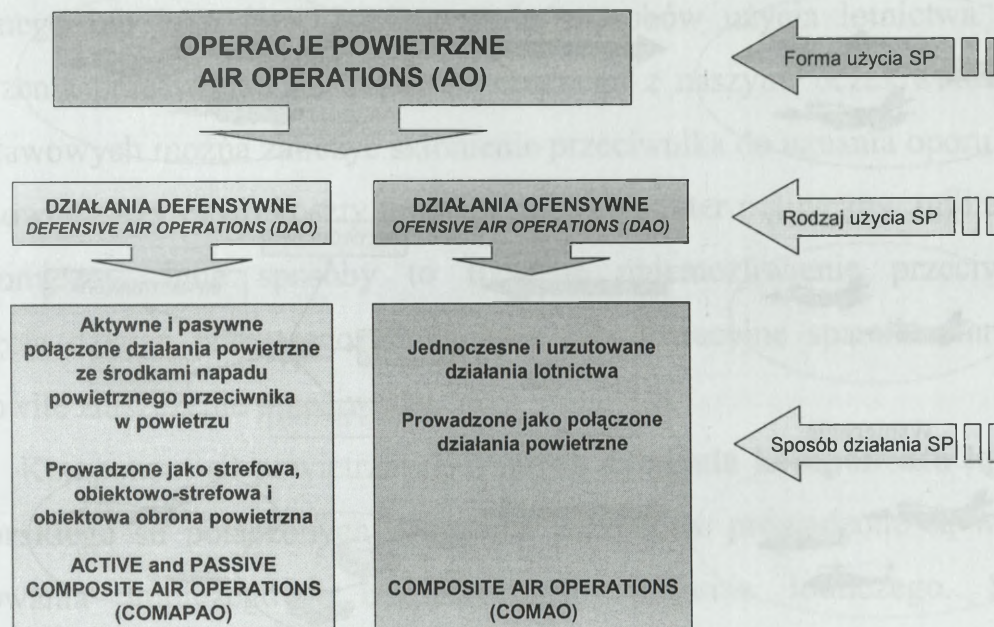
Sposób użycia sił powietrznych w operacji połączonej jest w znacznej mierze zdeterminowany naturą wojny. Bardzo silnie będzie na to wpływał charakter celu wojny. Z kolei decydujący wpływ na formę użycia sił powietrznych wywierać będzie strategia prowadzenia wojny, szczególnie zaś wybór obiektów i sposobów oddziaływania na nie, dokonany przez kierownictwo państwa lub sojuszu. Siły powietrzne mogą, wykonując zadania samodzielnie lub we współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych,

z uwagi na posiadane uzbrojenie i sposób działań, szybko reagować na zmieniającą się sytuację w rejonie konfliktu. Istotna rola sił powietrznych w operacji połączonej wynika z ich zasadniczej właściwości, jaką jest wysoka elastyczność użycia.

Komponent powietrzny sił połączonych, w ramach operacji połączonej, prowadzi działania defensywne i ofensywne (rys. 4.2.2.1). Długotrwałość działań powietrznych uzależniona będzie od zakładanych celów użycia sił powietrznych, potencjału bojowego lotnictwa i obrony powietrznej, składu i możliwości operacyjnych sił powietrznych przeciwnika, a także rezultatów pierwszych i kolejnych uderzeń. Do głównych zadań komponentu powietrznego w pierwszym okresie operacji połączonej będzie najczęściej należało zwalczanie sił powietrznych przeciwnika, prowadzone w celu uzyskania panowania (przewagi) w przestrzeni powietrznej, zdeorganizowanie cywilnego i wojskowego systemu kierowania (dowodzenia) i łączności, wykonywanie ataków (uderzeń) o znaczeniu strategicznym, niedopuszczenie do operacyjnego rozwinięcia sił przeciwnika oraz stworzenie siłom lądowym i morskim warunków do rozpoczęcia działań ofensywnych.

Wnioski z analizy doktryny użycia sił połączonych wskazują, że siły powietrzne będą angażowane nie tylko do uzyskania i utrzymania panowania w powietrzu, ale także do działań na korzyść komponentu lądowego i morskogo w osiąganiu celów operacji połączonej. Działania powietrzne będą więc mieć na celu również wsparcie działań sił morskich (w tym desantów i operacji lotnictwa morskogo), wojsk lądowych a także sił specjalnych wchodzących w skład sił połączonych. Z drugiej strony wymienione komponenty sił połączonych powinny przyczyniać się również do zwiększania efektywności działań powietrznych.

W szczególnych przypadkach siły powietrzne mogą jednak prowadzić działania bez wsparcia ze strony innych komponentów sił połączonych.



Rys. 4.2.2.1. Siły powietrzne w operacjach połączonych

Doktryna połączonych sił sojuszu (AJP-01) wymienia następujące rodzaje zadań bojowych sił powietrznych¹⁹⁸:

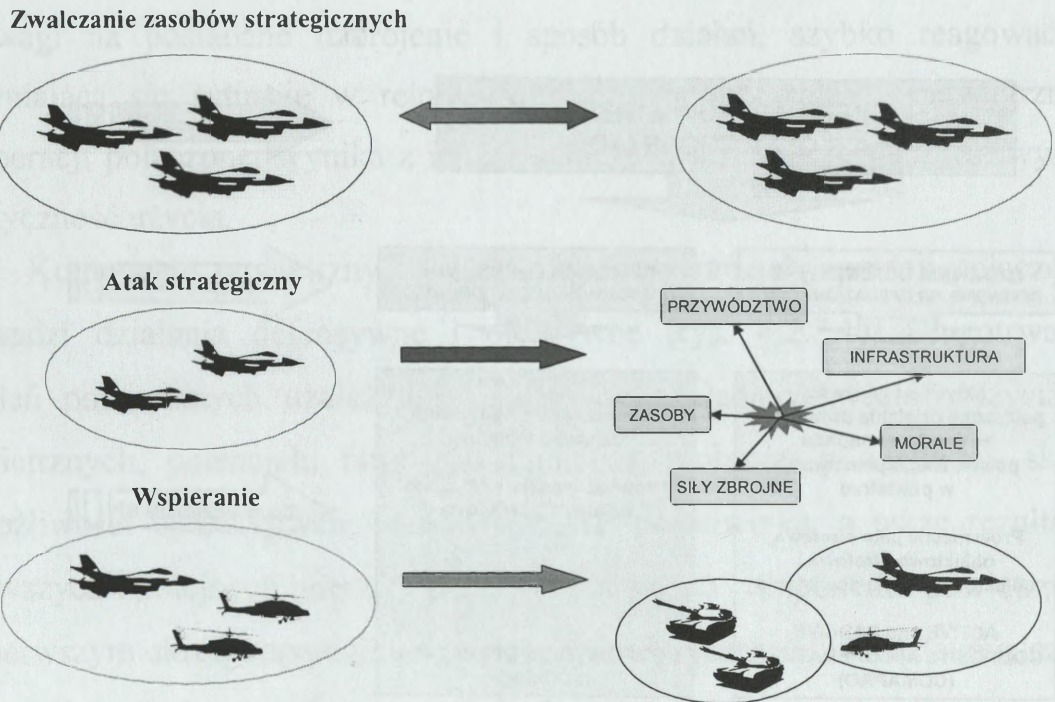
- działania przeciw siłom naziemnym i nawodnym – Anti to Surface Force Air Operations;
- działania powietrzne w przestrzeni nadmorskiej – Maritime Air Operations;
- strategiczne działania (ataki) powietrzne – Strategic Air Operations;
- powietrzne działania wspierające – Supporting Air Operations.

Powyższe zadania można sprowadzić do trzech zasadniczych grup zadań¹⁹⁹ (rys. 4.2.2.2):

1. Zwalczania zasobów powietrznych przeciwnika.
2. Wykonania ataku strategicznego.
3. Wspierania działań komponentu lądowego i morskiego.

¹⁹⁸ AJP-01..., wyd. cyt. pkt. 0806.

¹⁹⁹ W. Michalak (red.): Siły powietrzne w operacjach połączonych, AON Warszawa 2002.



Rys. 4.3.1.2. Zasadnicze grupy zadań

Walka z przeciwnikiem powietrznym prowadzona jest dla zdobycia (utrzymania) panowania w powietrzu. Każda ze stron zaangażowana w walkę o panowanie w powietrzu, dąży do zneutralizowania możliwości ofensywnych przeciwnika oraz paraliżu jego systemu obrony powietrznej przy jednoczesnym zachowaniu w jak najlepszym stanie swojego powietrznego potencjału uderzeniowego i sprawnego systemu obrony powietrznej. Na podkreślenie zasługuje fakt, że już od drugiej wojny światowej w zasadzie każdą operację wygrywała ta strona, która dominowała w przestrzeni powietrznej. Wywalczenie panowania (przewagi) w powietrzu warunkowało sukces działań lądowych i morskich, natomiast przegrana w trzecim wymiarze determinowała porażkę nie tylko sił powietrznych, ale także lądowych i morskich.

Wykonanie **ataku strategicznego** oznacza prowadzenie takich działań powietrznych, których rezultatem będzie osiągnięcie strategicznych celów wojny. Generalnie będą to uderzenia z powietrza skierowane przeciwko całemu państwu przeciwnika, a nie tylko jego siłom zbrojnym. Rezultatem ataku

strategicznego powinno być ułatwienie osiągnięcia celu strategicznego konfliktu zbrojnego lub jego fazy. Istnieje wiele sposobów użycia lotnictwa w celu zmuszenia przeciwnika do działania zgodnego z naszymi oczekiwaniami. Do podstawowych można zaliczyć skłonienie przeciwnika do uznania oporu za zbyt kosztowny, przy czym koszty te mogą mieć charakter polityczny, militarny lub ekonomiczny. Inne sposoby to fizyczne uniemożliwienie przeciwnikowi podjęcia działań przez jego strategiczne lub operacyjne sparaliżowanie oraz całkowite zniszczenie przeciwnika.

Komponent sił powietrznych **wspiera działania komponentu lądowego i morskigo** sił połączonych. Działania powietrzne prowadzone są w formie izolowania lotniczego i bezpośredniego wsparcia lotniczego. Są one koordynowane z dowódcami pozostałych komponentów sił połączonych. Działania przeciwko siłom naziemnym i nawodnym przeciwnika prowadzone są przy tym w celu pozbawienia go zdolności do utrzymania zdobytych terytoriów (obszarów, akwenów) poprzez neutralizację, powstrzymywanie lub niszczenie jego potencjału.

Powietrzne działania wsparcia (Supporting Air Operations) prowadzone są w celu stworzenia dogodnych warunków wykonania zadań przez siły powietrzne i inne komponenty sił połączonych. Różnorodność zadań wsparcia wymaga ścisłej koordynacji działań obejmujących²⁰⁰:

- walkę elektroniczną – Electronic Warfare, prowadzoną w celu maskowania własnych działań oraz uniemożliwienia lub obniżenia możliwości prowadzenia działań przez przeciwnika;
- obserwację powietrzną – Air Surveillance, która dostarcza informacji o działaniach strony przeciwnej, działania te polegać mają na gromadzeniu informacji o przeciwniku przez rozpoznawcze statki powietrzne (rozpoznanie elektroniczne i fotograficzne), samoloty systemu wczesnego

²⁰⁰ AJP-01..., pkt. 806c.

wykrywania (Airborne Early Warning), samoloty połączonego systemu obserwacji – określania obiektów uderzeń i rozpoznania (Joint Surveillance, Targeting and Reconnaissance System – JSTARS), morskie samoloty patrolowe (Maritime Patrol Aircraft – MPA) oraz bezpilotowe statki powietrzne (Unmanned Aircraft – UMA);

- transport powietrzny – Air Transport, który gwarantuje komponentom sił połączonych szybkie dostarczenie ludzi, sprzętu i zaopatrzenia lub ewakuację z rejonu działań bojowych i dostępność transportu powietrznego oraz jego możliwości będą znacząco wpływać na plan i przebieg operacji połączonej;
- poszukiwanie i ratownictwo – Search and Rescue – SAR oraz bojowe poszukiwanie i ratownictwo – Combat Search and Rescue – CSAR obejmują wykorzystanie samolotów i śmigłowców, wyspecjalizowanych zespołów i sprzętu w celu poszukiwania i ratowania personelu (z różnych komponentów) znajdującego się na ziemi lub na morzu;
- specjalne działania powietrzne – Special Air Operations są działaniami powietrznymi prowadzonymi przez specjalnie zorganizowane, wyszkolone i wyposażone siły dla osiągnięcia wojskowych, ekonomicznych lub psychologicznych celów przy pomocy niekonwencjonalnych środków militarnych. Działania te prowadzone są samodzielnie lub w koordynacji z działaniami sił specjalnych lub konwencjonalnych sił lądowych i sił morskich.

Wsparcie powietrzne sił morskich zdaje się być drugorzędym zadaniem sił powietrznych. Celem działań sił powietrznych (lotnictwa) na morzu będzie obezwładnianie i niszczenie sił morskich przeciwnika oraz obrona własnych sił morskich. W ramach wsparcia lotniczego sił morskich lotnictwo może być wykorzystane do wykonywania zadań o zdobycie przewagi w powietrzu nad akwenem morskim, rozpoznania i wykrywania zwalczania obiektów morskich

oraz minowania, a także izolowania portów. Lotnictwo używane będzie głównie do:

- wsparcia ogniowego sił morskich poprzez wykonywanie uderzeń na cele morskie oraz bazy i porty;
- osłony własnych zgrupowań okrętów, obrony baz morskich i portów;
- nadzorowania obszarów przybrzeżnych, baz morskich i portów;
- prowadzenia rozpoznania w ramach przygotowywania działań desantowych;
- zwalczania desantów morskich przeciwnika;
- niedopuszczania sił morskich przeciwnika (nawodnych i podwodnych) do własnych baz i linii komunikacyjnych.

Zakłada się, że siły i środki sił powietrznych będą wykorzystywane do wsparcia lotniczego sił morskich tylko w takich sytuacjach, gdy komponent morski nie będzie dysponował odpowiednią ilością własnego lotnictwa. Cele i priorytety wsparcia lotniczego sił morskich ustala dowódca komponentu morskiego sił połączonych, natomiast za wykonanie zadań realizowanych w ramach tego wsparcia odpowiada dowódca komponentu powietrznego. Wsparcie takie realizowane jest metodą wylotów zawczasu zaplanowanych (Preplanned Missions) lub wylotów natychmiastowych (Immediate Missions). Jednostki lotnicze używane do wspierania sił morskich muszą dysponować odpowiednim uzbrojeniem oraz posiadać szczegółowe informacje o sytuacji na morzu, planowanym przebiegu działań morskich oraz o szczególnych warunkach działania nad morzem. W celu wykluczenia wzajemnego porażenia oraz dla uzyskania możliwie najlepszych efektów wspólnego działania, wymagana jest ścisła koordynacja i ciągła wymiana informacji pomiędzy stanowiskami dowodzenia sił powietrznych a stanowiskami dowodzenia sił morskich.

Reasumując rozważania odnoszące się do użycia sił

powietrznych

w operacji połączonej, należy stwierdzić, że ich działania wynikają i podporządkowane są osiągnięciu celów operacji. Komponent powietrzny sił połączonych ma nie tylko dążyć do wywalczenia i utrzymania panowania w powietrzu, lecz także wspierać działania pozostałych komponentów sił połączonych, zwiększając ich efektywność.

4.3.3 Siły morskie w operacjach połączonych

Działania morskie obejmują wszelkie przedsięwzięcia sił morskich prowadzone zarówno na morzu, jak i w przestrzeni powietrznej nad nim w celu osiągnięcia lub wykorzystania panowania nad nim, a więc kontrolowania określonego obszaru morza, uniemożliwienia wykorzystania go przez przeciwnika, lub też rozwinięcia własnych sił mających działać na lądzie. Zgodnie z prawem międzynarodowym morze jest w zasadzie obszarem wolnym i neutralnym, może więc być swobodnie wykorzystywane przez różne państwa. Dlatego też działania morskie w istotny sposób różnią się od działań lądowych, akweny morskie nie mogą być zajmowane tak jak obszary na lądzie.

Właściwe zrozumienie roli sił morskich w operacjach połączonych wymaga wyjaśnienia podstawowych pojęć dotyczących działań na morzu oraz przedstawienia cech sił morskich odróżniających je od pozostałych rodzajów sił zbrojnych.

Zdobycie lub utrzymanie panowania na morzu (Maritime Supremacy) to swoboda wykorzystania obszarów morskich dla własnych potrzeb przy jednoczesnym uniemożliwieniu działań przeciwnikowi. Stan taki jest trudny do osiągnięcia, gdyż całkowite panowanie na morzu oznacza, że własne siły morskie nie są zagrożone w żadnym miejscu, a przeciwnik nie jest zdolny do prowadzenia jakichkolwiek działań na morzu. Stan ten może być osiągnięty tylko poprzez całkowite zniszczenie lub obezwładnienie sił morskich

przeciwnika. Stąd też panowanie na morzu ogranicza się co do czasu i miejsca.

Mamy wówczas do czynienia z **kontrolowaniem morza** (Sea Control), a więc ograniczeniem panowania na morzu w czasie i przestrzeni. Jest to cel bardziej racjonalny, a jego osiągnięcie umożliwia korzystanie z określonych obszarów morskich przez odpowiedni czas. Wcześniejsze osiągnięcie i utrzymanie właściwego stopnia kontroli akwenów morskich stanowi podstawowy warunek prowadzenia działań morskich, a czasami również lądowych, stąd też stopień wymaganego kontrolowania akwenów morskich jest przedmiotem planowania w ramach operacji połączonych. Poziom kontroli morza zależał będzie od pożądanej swobody działania i stopnia możliwego do przyjęcia ryzyka. Kontrola morza obejmuje kontrolę sytuacji nawodnej i podwodnej oraz przestrzeni powietrznej nad akwenem, na którym kontrola ta jest wymagana. Minimalnym wymogiem w odniesieniu do przestrzeni powietrznej jest przy tym zapewnienie korzystnej sytuacji w powietrzu. Skuteczne kontrolowanie morza wymaga przewagi powietrznej tam, gdzie spodziewane są działania lotnictwa przeciwnika.

Wzbranianie swobodnego wykorzystania morza (Sea Denial), a więc przeciwdziałanie kontroli morza przez stronę przeciwną, ma miejsce wówczas, gdy jedna ze stron nie chce dopuścić do przejęcia kontroli obszaru morskiego przez drugą stronę, nie będąc jednocześnie zdolną do kontrolowania tego obszaru. Rozwiązanie takie stosuje się wówczas, gdy pełna kontrola nie jest możliwa lub też nie ma takiej potrzeby, ale nie można pozostawić przeciwnikowi swobody działania. Przeciwdziałanie kontroli morza stanowić może część zewnętrznej obrony obszaru, wiązać siły przeciwnika czy też utrudniać dostarczanie wzmocnienia i zaopatrzenia drogą morską.

Demonstrowanie potęgi morskiej (Maritime Power Projection) oznacza użycie potencjału sił morskich do bezpośredniego wpływania na sytuację na lądzie. Siły morskie mogą być akceptowalnym politycznie i efektywnym

narzędziem demonstrowania zdecydowania i woli politycznej bez naruszania wód przybrzeżnych czy obszaru powietrznego przeciwnika. Demonstrowanie potęgi morskiej obejmuje kontrolowanie morza umożliwiające podejście do wybrzeża, wysadzanie desantów oraz oddziaływanie na cele znajdujące się na lądzie. Siły morskie demonstrujące potęgę morską mogą wykorzystać morze do podejścia do obszaru, do którego dostęp z lądu lub z powietrza jest trudniejszy lub niemożliwy.

Siły morskie wykazują wiele cech, które odróżniają je od innych rodzajów sił morskich, a jednocześnie decydują o ich wartości i znaczeniu w operacjach połączonych. Zaliczyć do nich można wysoki stopień gotowości, elastyczność, wysoki poziom samowystarczalności (autonomiczność) i mobilność.

Gotowość bojowa, to jedna z cech sił morskich umożliwiająca ich bezpośrednie i natychmiastowe wykorzystanie w sytuacjach kryzysowych. Niektóre funkcje sił morskich realizowane w okresie pokoju, takie jak obecność na morzach czy zabezpieczenie logistyczne i medyczne, w pełni odpowiada funkcjom realizowanym podczas działań wojennych. Zapewnia to siłom morskim szeroki wachlarz możliwości udziału w operacjach pokojowych.

Naturalna **elastyczność** sił morskich umożliwia politykom i dowódcom przenoszenie punktów ciężkości, szybką koncentrację sił i uwzględnienie różnych wariantów działania dzięki zróżnicowanemu uzbrojeniu, możliwościom militarnym i zdolnościom logistycznym. Elastyczność sił morskich umożliwia ich wykorzystanie w szerokim spektrum rozciągającym się od działań wojennych, poprzez ewakuację ludności do pomocy humanitarnej włącznie. Siły morskie mogą przy tym kontrolować akweny morskie oraz wzmacniać pozycje polityczną w okresie pokoju i kryzysu. Możliwości systemów dowodzenia i łączności sił morskich umożliwiają monitorowanie sił przeciwnika, uzupełniając w ten sposób poczynania dyplomatyczne.

Poziom **samowystarczalności** (autonomiczności) sił morskich zależy od

charakteru operacji oraz typów jednostek składających się na zespoły morskie. Siły morskie państw NATO dysponują zdolnością zaopatrywania jednostek na pełnym morzu (Organic Support), tak więc mogą operować na oddalonych akwenach, nie wykorzystując lądowych obiektów logistycznych.

Ruchliwość sił morskich umożliwia monitorowanie sytuacji, długotrwałe przebywanie na określonej pozycji w gotowości do działania, szybkie reagowanie na sytuacje kryzysowe i przejście do działań wojennych. Jeżeli przedsięwzięcia natury politycznej lub ekonomicznej spowodują ustabilizowanie sytuacji, siły morskie mogą zostać szybko wycofane. Mogą ponadto szybko reagować na rozwój sytuacji kryzysowej, demonstrować obecność w określonym akwencie i zdecydowanie do podjęcia działań. Zdolność do szybkiego przemieszczania sił na duże odległości niezależnie od logistyki bazującej na lądzie zapewnia siłom morskim przewagę taktyczną i operacyjną.

Możliwość przebywania na wodach międzynarodowych nie stwarza komplikacji politycznych i zagrożeń militarnych związanych z rozmieszczeniem wojsk na lądzie. Siły morskie są w stanie zapewnić swobodne użytkowanie ważnych akwenów morskich poprzez ich kontrolowanie i wzbranianie dostępu do nich przeciwnikowi. Wymaga to lokalizowania, manifestowania, a jeżeli to konieczne, również niszczenia jednostek nawodnych i podwodnych oraz samolotów przeciwnika. Przedsięwzięcia te uzupełniane mogą być kontrolowaniem komunikacji morskiej, ochroną szlaków żeglugowych oraz blokadami i nadzorowaniem embarga.

Siły morskie już w okresie pokoju – poprzez demonstrowanie potencjalnych możliwości w obszarach o newralgicznym znaczeniu – przyczyniać się mogą do osiągnięcia zamierzonego efektu politycznego. Obecność na morzu może służyć tworzeniu lokalnych sojuszy, przyczyniać się do stabilizowania sytuacji lub zapobiegania agresji. Ułatwia szybkie reagowanie w sytuacjach kryzysowych. Obecność sił morskich w określonych akwenach

służy demonstrowaniu woli politycznej i zdecydowania do użycia sił dla ochrony własnych interesów. Skuteczność działań zależy przy tym od tego, na ile prezentowana siła jest wiarygodna z wojskowego punktu widzenia.

Rozszerzenie możliwości technicznych i postęp technologiczny powodują ciągłe zwiększanie zakresu współdziałania między rodzajami sił zbrojnych. Techniczne możliwości środków walki pozwalają na podejmowanie działań lub też oddziaływanie na środowisko zastrzeżone do niedawna dla innego rodzaju sił zbrojnych. Stan ten w coraz większym stopniu wymusza wspólne prowadzenie działań. W początkowym okresie wspólne działania sił morskich z siłami lądowymi i powietrznymi były w zasadzie ograniczone do operacji desantowej i operacji przeciwdesantowej. Następnie pojawiła się operacja prowadzona wspólnie z wojskami lądowymi działającymi na kierunku nadmorskim. Po wstąpieniu Polski do NATO pojawiły się operacje militarne inne niż wojna, zwłaszcza szeroko rozumiane operacje wspierania pokoju²⁰¹. Tak więc do podstawowych kategorii działań połączonych z udziałem sił morskich zaliczyć obecnie można:

- działania desantowe;
- działania przeciwdesantowe;
- działania obronne obszarów morskich i nadmorskich;
- operacje militarne inne niż wojna²⁰².

Konflikty na morzu rzadko powstają w izolacji od działań prowadzonych na lądzie. Nawet jeżeli komponent morski dominuje pod względem operacyjnym, to ostateczny rezultat z dużym prawdopodobieństwem będzie zależał od sukcesu na lądzie. Siły morskie muszą więc być przygotowane do działania w rejonie wód przybrzeżnych w celu demonstrowania lub użycia siły będącego częścią operacji połączonej realizowanej przez komponenty rodzajów sił zbrojnych. Trzeba tu podkreślić istotną zmianę zachodzącą w koncepcji

²⁰¹ A. Makowski, Siły morskie w operacjach połączonych, AMW Gdynia 2002, s. 7.

²⁰² Tamże, s. 8.

użycia sił morskich. Otóż nowe koncepcje zakładają bardziej dysponowanie siłą z morza niż siłą na morzu. To na lądzie ważą się zasadniczo losy operacji i w związku z tym siły morskie mogą wywierać największy wpływ na przebieg operacji tam, gdzie mogą uderzyć na ląd. Dysponowanie siłą na morzu zapewnia możliwość takiego oddziaływania²⁰³.

W ramach operacji połączonej komponent morski wspierał będzie działania sił lądowych, zabezpieczając im skrzydła i tyły, a jeśli główne zagrożenie występuje z kierunku morskiego, tworząc wysuniętą linię obrony. Zapewniał będzie ponadto możliwość przerzutu sił lądowych drogą morską, wzbraniał przeciwnikowi wspieranie własnych sił oraz chronił morskie linie komunikacyjne dla transportu sił wzmocnienia i zaopatrzenia wojsk lądowych. Powyższych działań nie można oczywiście rozpatrywać bez udziału sił powietrznych. Osiągnięcie celu końcowego wymaga posiadania co najmniej przewagi w powietrzu.

Komponent powietrzny sił połączonych będzie wykonywał także zadania na korzyść komponentu morskiego. Do zadań tych należy zaliczyć przede wszystkim wsparcie ogniowe sił morskich przez wykonywanie uderzeń na cele morskie oraz bazy i porty przeciwnika, osłonę powietrzną zgrupowań własnych okrętów, baz morskich i portów oraz prowadzenie rozpoznania na korzyść komponentu morskiego.

Za najbardziej typowe działania morskie w ramach operacji połączonej można uznać działania desantowe oraz działania przeciwdesantowe. Ze względu na charakter zadań i środowisko działania te można zaliczyć do działań morsko-lądowych. Działania desantowe to wspólne przedsięwzięcie sił morskich i lądowych, wspieranych przez siły powietrzne. Prowadzone są one w celu wysadzenia wojsk na odcinku wybrzeża zajmowanym przez przeciwnika lub

²⁰³ Tamże, s. 16.

ewakuowania wojsk lądowych drogą morską. Na działania desantowe składa się pięć podstawowych etapów:

- planowanie,
- załadunek,
- przygotowanie,
- przejście desantu morzem,
- walka o lądowanie.

Planowanie rozpoczyna się wraz z otrzymaniem dyrektywy operacyjnej i trwa do rozpoczęcia załadunku wojsk lądowych na środki transportowo-desantowe. W etapie załadunku wojska desantu morskiego wraz z wyposażeniem i zapasami załadowują się na okręty desantowe i transportowce. W etapie przygotowania sprawdza się gotowość bojową sił uczestniczących w działaniach, znajomość zadań i planów oraz sprawdza systemy łączności. Etap przejścia morzem rozpoczyna się z rejonu załadunku, a kończy na linii taktycznego rozwinięcia. Przemieszczanie może być realizowane etapami lub całością sił.

Walka o lądowanie obejmuje okres pomiędzy wejściem sił głównych desantu na linię taktycznego rozwinięcia aż do wysadzenia desantu na brzeg. Walka o lądowanie poprzedzona jest długim przygotowaniem, rozpoznaniem, działaniem sił trałowych oraz obezwładnianiem punktów oporu na lądzie. Nowym elementem takich działań staje się tzw. manewr operacyjny z morza. Jego istota polega na równoczesnym ataku na różne obiekty przeciwnika z morza. Siły desantu wykonują przy tym atak spoza horyzontu, wykorzystując morze, przestrzeń powietrzną i ląd do nieprzerwanego poruszania się w kierunku obiektów znajdujących się w głębi operacyjnej przeciwnika²⁰⁴.

Działania desantowe wymagają wspólnego planowania i rozpoznania oraz ustalenia jednoznacznego podporządkowania. Szczególnie w etapie planowania

²⁰⁴ Tamże, s. 12.

wymagana jest pełna jedność i zrozumienie założonego celu. Zasadne przy tym wydaje się, aby dowódca połączonych sił nie był jednocześnie dowódcą jednego z komponentów, status dowodzenia powinien pozwalać bowiem na najbardziej efektywne wykorzystanie sił. Dlatego też na czas poszczególnych etapów działań desantowych dowodzenie może być przekazywane dowódcy komponentu morskiego lub lądowego. Wraz z zaokrętowaniem wojsk desantu dowodzenie nad nimi przejmuje dowódca komponentu morskiego. Dowodzi on także podczas przejścia desantu morzem oraz podczas walki o lądowanie. Dowodzenie przekazuje dowódcy desantowych wojsk wówczas, gdy ten jest już w stanie skutecznie kierować z lądu działaniami swoich wojsk.

Siły morskie dysponują różnorodnymi środkami dowodzenia i rozpoznania, pozwalającymi na skuteczne działania na dużych obszarach. Mogą więc wspierać komponent lądowy sił połączonych, dostarczając wyniki rozpoznania celów lądowych prowadzonego z morza. Zapewnić mogą również – poprzez system stacji przekaźnikowych – łączność komponentu lądowego z dowódcą sił połączonych, lecz także dla wojsk działających na lądzie.

W sytuacji gdy przeciwnik dążył będzie do wtargnięcia z morza na ląd, komponenty sił połączonych prowadziły będą działania przeciwdesantowe. Osiągnięciu celu działań przeciwdesantowych sprzyjać będzie osłabienie sił desantu do czasu jego podejścia w rejon lądowania. Największy wysiłek w walce z desantem morskim ma jednak miejsce podczas odpierania lądowania desantu.

Aby ułatwić to zadanie, tworzy się zawczasu system obrony przeciwdesantowej wybrzeża, w skład którego wchodzi:

- zgrupowanie wojsk lądowych na bronionym wybrzeżu,
- zgrupowania sił morskich oraz sił powietrznych wspierające działania sił lądowych,

- system morskich zagród minowych oraz inżynieryjnych zagród przeciwdesantowych na wodzie do izobaty 5 m na linii brzegowej oraz brzegu,
- system rubieży i pozycji obronnych²⁰⁵.

Klasyczne działania przeciwdesantowe obejmują niszczenie sił i środków desantu w rejonie załadunku i formowania zespołów morskich, niszczenie morskich zespołów desantowych podczas ich przejścia morzem oraz odparcie lądowania desantu morskiego. Jeżeli nie uda się odeprzeć desantu przeciwnika, to kolejnym etapem działań przeciwdesantowych będzie niszczenie desantu, który wylądował na brzegu. Ostatnim etapem działań przeciwdesantowych może być zerwanie ewakuacji i niszczenie desantu wycofującego się w kierunku morza.

Komponenty sił połączonych spełniają różną rolę w poszczególnych etapach działań przeciwdesantowych. Siły morskie odgrywają główną rolę w etapie niszczenia morskich zespołów desantowych podczas ich przejścia morzem, prowadząc rozpoznanie ich tras oraz niszcząc poszczególne rzuty desantu. Istotną rolę w niszczeniu sił desantu mogą też spełnić morskie zagrody minowe.

Podsumowując rozważania dotyczące roli i działań sił morskich w operacji połączonej, można stwierdzić, że starcia na morzu rzadko rozgrywane są w oderwaniu od działań na lądzie. Oczekiwać raczej należy, że będą one częścią skoordynowanych działań o szerszym zasięgu, a nawet w warunkach dominacji działań na morzu, właściwy cel operacji znajdować się będzie na lądzie. Wojna na morzu nie zawsze będzie bezpośrednio wpływać na działania sił lądowych, siły i środki komponentu morskiego mogą być jednak wykorzystywane zarówno do prowadzenia działań na morzu, jak i do działań wspólnie z komponentem powietrznym i lądowym. Komponent morski

²⁰⁵ Tamże, s. 12.

uczestniczy w operacji połączonej, koncentrując swe siły odpowiednio do sytuacji w celu wywalczenia przynajmniej czasowej i miejscowej przewagi w określonych akwenach morskich, wzbronienia ich swobodnego wykorzystania przez siły morskie przeciwnika, operowania przeciwko odcinkom wybrzeża zajętem przez przeciwnika oraz osłony konwojów morskich. W ten sposób siły morskie przyczyniają się do zapewnienia swobody operacyjnej pozostałym komponentom sił połączonych.

4.3.4 Siły specjalne w operacjach połączonych

W operacji połączonej siły specjalne, przekształciły się z elementów podległych strukturalnie poszczególnym dowództwom rodzajów sił zbrojnych w samodzielny komponent, który realizując swoje zadania i cele staje się jednocześnie silnym i niezbędnym ogniwem scalającym pozostałe siły operacji połączonej. Wizja Heidi i Alvina Tofflerów, którzy w znakomitej pracy, *Wojna i antywojna*, przedstawiają żołnierzy formacji specjalnego przeznaczenia jako wojowników jutra, prowadzących walkę w warunkach konfliktu przybierającego formę wielu małych wojen, zaczyna nabierać realnych kształtów. **W operacjach połączonych użycie sił specjalnych stanowi podstawę planowania operacyjnego i główną siłę sprawczą samych działań operacyjnych.**

Dynamiczny rozwój sił specjalnych doprowadził do ich usamodzielnienia i określenia roli w kreowaniu zjawisk zachodzących w przestrzeni walki zbrojnej. Dotychczasowe badania pozwoliły wyodrębnić i usystematyzować zasadnicze grupy czynników, które zdeterminowały powstanie oraz rozwój sił i operacji specjalnych.

Powstanie operacji specjalnych wiązało się z określonymi potrzebami informacyjnymi decydentów oraz potrzebą oddziaływania na przeciwnika poniżej progu wojny. **Kierunki przemian w operacjach specjalnych determinowały trzy zasadnicze grupy czynników.** Pierwszą grupę stanowiły

czynniki wynikające z potrzeby osiągnięcia zakładanych celów działań oraz konieczności bezpośredniego oddziaływania na źródła siły przeciwnika. Drugą grupę stanowiły czynniki warunkujące osiągnięcie efektu synergicznego w prowadzonych działaniach, uzyskania dominacji informacyjnej nad przeciwnikiem oraz umożliwiające bezpośrednią reakcję na zagrożenia militarne i niemilitarne. Trzecia grupa to czynniki wynikające z konieczności elastycznego reagowania na jakościowo nowe wyzwania i zagrożenia w przestrzeni bezpieczeństwa.

W obrębie każdej z wymienionych grup czynników, kluczową rolę odgrywa przewaga informacyjna, która nakreśla kierunki zmian i tworzy jakościowo nowy obraz sił specjalnych. Dotychczasowe zadania związane z działaniami z obszaru akcji bezpośredniej, ustępują miejsca monitorowaniu rejonów kluczowych. Wczesna typizacja zagrożeń i zapobieganie negatywnym zjawiskom, są niewątpliwie korzystniejsze niż ich zbrojne zwalczanie. Uzyskanie dominacji nad przeciwnikiem w sferze informacyjnej umożliwia precyzyjnie zaplanowane i przeprowadzone operacje specjalne, których realizacja może przebiegać we wszystkich stanach funkcjonowania państwa lub sojuszu. Siły desygnowane do prowadzenia operacji specjalnych minimalizują ryzyko eskalacji działań, co byłoby możliwe w wypadku użycia konwencjonalnych sił.

Niewielkie siły, o unikalnych możliwościach, stanowią sobą element walki informacyjnej. **Rolą sił specjalnych jest walka o informacje niezbędne dla efektywnego użycia rodzajów sił zbrojnych w operacjach połączonych oraz przygotowania dogodnych warunków do użycia tych sił.** Niekiedy siły specjalne samodzielnie realizują główne lub częściowe cele operacji połączonej. Identyfikacja problemu badawczego wymagała analizy dokumentów i ustaleń określających obecny status sił specjalnych w przestrzeni operacji połączonych. Szczegółowej analizie poddano dokumenty normatywne NATO w

zakresie operacji połączonych oraz operacji specjalnych rozumianych jako "działania wojskowe prowadzone przez specjalnie wyznaczone, zorganizowane, wyselekcjonowane i wyposażone siły, używające technik operacyjnych i metod oddziaływania nie będących w standardowym użyciu sił konwencjonalnych. Działalność ta prowadzona jest w trakcie wszelkiego rodzaju operacji wojskowych w okresie poprzedzającym kryzys, w czasie kryzysu i wojny, samodzielnie lub jako uzupełnienie działań sił konwencjonalnych zmierzające do osiągnięcia wojskowych, politycznych, ekonomicznych i psychologicznych celów operacji. Formy i metody prowadzenia działań specjalnych warunkuje sytuacja polityczno-militarna, która może wymagać zachowania tajności, skrytości działań i zaakceptowania pewnego stopnia fizycznego i politycznego ryzyka nie występującego w operacjach konwencjonalnych"²⁰⁶.

Współczesna Europa staje się coraz bardziej zintegrowana, a kluczową rolę w rozwoju bezpieczeństwa europejskiego zaczyna odgrywać obok NATO Unia Europejska. Ostatnie dziesięciolecie przyniosło nowe zagrożenia dla pokoju i stabilności, takie jak np. konflikty etniczne, kryzysy gospodarcze, niestabilność polityczna i proliferacja broni masowego rażenia. Koncepcja strategiczna Sojuszu, obok zbioru wytycznych w zakresie sposobu realizacji założonych celów, zawiera również wskazówki dotyczące adaptacji sił wojskowych Sojuszu do nowych uwarunkowań.

Podstawowym dokumentem normatywnym określającym cele, zadania i funkcje sił specjalnych, jest dokument Komitetu Wojskowego NATO - MC 437-98 *Polityka NATO w zakresie operacji specjalnych*. Równie istotne ustalenia zawiera dokument normatywny Sojuszu pod nazwą AJP-01 (Allied Joint Publication-01: Allied Joint Operations Doctrine - Doktryna Sojuszniczych Operacji Połączonych) z września 1997 r. Zgodnie z podstawowymi założeniami AJP-01 siły specjalne w operacji umożliwiają dowódcy

²⁰⁶ Polityka NATO w zakresie operacji specjalnych, NATO 1999 r. s. 4.

wielonarodowych połączonych sił sojuszu (COMAJF - Commander Allied Joint Force) reagowanie we wszechstronny i elastyczny sposób, zezwalający na osiągnięcie militarnych celów strategicznych lub operacyjnych Sojuszu. **Operacje specjalne, w przeciwieństwie do operacji konwencjonalnych mogą być prowadzone w sposób skryty i dyskretny w całym zakresie operacji militarnych.** Siły specjalne mogą zostać użyte w okresie pokoju do realizacji szeregu zadań o charakterze niebrojnym, kształtującym wzajemne układy i relacje pomiędzy poszczególnymi państwami, zwłaszcza spoza Sojuszu. Mogą one wspierać operacje pokojowe, określić źródła prawdopodobnych zagrożeń, zidentyfikować i ocenić sytuację kryzysową w danym regionie lub zidentyfikować przesłanki do jej zaistnienia. Siły specjalne zapewniają Sojuszowi unikalną zdolność operacyjną, bowiem posiadają cechy, które umożliwiają użycie ich komponentów lądowych morskich i powietrznych zintegrowanych w wielonarodowe, połączone zespoły bojowe przeznaczone do wypełniania zadań na poziomach strategicznych i operacyjnych. Nowy kształt sił specjalnych w strukturach NATO wynika bezpośrednio z gwałtownych przeobrażeń jakie zaszły w środowisku bezpieczeństwa, rosnących potrzeb prowadzenia działań w strukturach rozszerzonego Sojuszu, kształtowania się jakościowo nowej doktryny działań sojuszniczych oraz konieczności uwzględnienia doświadczeń narodowych nowych partnerów w zakresie prowadzenia operacji specjalnych.

Koncepcja wykorzystania sił specjalnych podkreśla możliwość dysponowania przez naczelných dowódców Sojuszu elastycznymi siłami, które mogą wspierać, wzmacniać lub uzupełniać działania wojsk konwencjonalnych. W koncepcji podkreśla się również możliwość wypełnienia przez siły specjalne przestrzeni pomiędzy wysiłkami dyplomatycznymi a użyciem wojsk konwencjonalnych. Za istotne uważa się prowadzenie operacji specjalnych podczas wszelkiego rodzaju operacji, przy założeniu, że największą

efektywność siły specjalne osiągają w sytuacji, gdy ich rozwinięcie na danym obszarze następuje w okresie poprzedzającym kryzys. Promowanie wzorców demokratycznych, współpraca wojskowa w rejonach niestabilnych powinny zapewnić wczesne wykrywanie przesłanek narastającego kryzysu²⁰⁷. W trakcie trwania kryzysu siły specjalne stanowią mogą wysunięte elementy struktury dowodzenia oraz wspierać Sojuszniczy System Ostrzegania i Wojskowego Reagowania NATO (NATO Precautionary System and Military Response Options). Po zakończeniu konfliktu mogą wspierać działania zmierzające do stabilizacji w rejonie konfliktu.

Zgodnie z przyjętymi rozwiązaniami, w aspekcie unikalnych zdolności sił przeznaczonych do prowadzenia operacji specjalnych, mogą one realizować trzy zasadnicze grupy zadań, do których należy zaliczyć: **rozpoznanie specjalne i monitorowanie, akcje bezpośrednie oraz pomoc wojskową.**

Rozpoznanie specjalne i monitorowanie²⁰⁸ – (Special Reconnaissance and surveillance) – stanowi wsparcie dla narodowych i sojuszniczych środków i systemów gromadzenia oraz weryfikacji informacji, poprzez uzyskiwanie specyficznych, precyzyjnych danych o znaczeniu strategicznym lub operacyjnym. Uzupełnia inne metody zbierania informacji, w sytuacji, gdy występują ograniczenia spowodowane warunkami terenowymi lub pogodowymi. Prowadzone w formie rozpoznania osobowego (human intelligence), realizowane niezależnie od operacji konwencjonalnych lub w celu ich wsparcia. Wykorzystuje specjalistyczne, wysoce zaawansowane techniki, najnowocześniejsze wyposażenie, przy zastosowaniu nietypowych, tajnych procedur i metod postępowania oraz stosuje najbardziej nowoczesne metody inwigilacji. Szeroko wykorzystuje operacyjnie miejscowe źródła informacji.

²⁰⁷ Powyższa grupa zadań znajduje się w obszarze wsparcia militarnego.

²⁰⁸ W zasadzie różnica pomiędzy rozpoznaniem specjalnym a monitorowaniem zawiera się w różnych okresach ich prowadzenia. Monitorowanie (surveillance – nadzorowanie, monitorowanie) umożliwia m.in. wczesną typizację zagrożeń na danym obszarze.

Akcje bezpośrednie – (Direct Action) – w działaniach specjalnych krótkotrwały atak lub inna akcja zaczepna o małej skali. Stosują ją siły specjalne lub pododdziały zdolne do prowadzenia takich działań. W ramach tych zadań siły specjalne prowadzą głównie działalność destrukcyjną i wspierają operacje strategiczne sił konwencjonalnych. Akcje dywersyjne są zwykle ograniczone w czasie i przestrzeni, a ich istota polega na wykonaniu precyzyjnych "chirurgicznych" uderzeń po których następuje planowe, natychmiastowe wycofanie sił z rejonu obiektu. Realizacja zadań tego typu ma na celu przygotowanie warunków, które pozwolą na podjęcie zdecydowanych operacji wojskowych i politycznych.

Wsparcie militarne – (Military Assistance) – wsparcie udzielane danemu państwu przez inny kraj, koalicję lub sojusz przybierające różne formy, jak np.: pomoc zbrojna, ekspercka, doradcza, materiałowa lub szkoleniowa. W działaniach specjalnych wsparcie udzielane bezpośrednio bądź pośrednio ruchowi oporu, lokalnym siłom zbrojnym albo siłom paramilitarnym przez kraj, koalicję lub sojusz²⁰⁹.

Zgodnie ze wspomnianymi dokumentami normatywnymi siły operacji specjalnych mogą również zostać zaangażowane do realizacji zadań pochodnych związanych bezpośrednio z wykonywanym zadaniem (misją) - czyli tzw. *akcji towarzyszących*. Szczegółowa analiza doktryny oraz postanowień regulaminowych użycia amerykańskich sił specjalnych w operacjach połączonych²¹⁰, wyraźnie wskazuje, iż ograniczenie zakresu zadań w sojuszniczych operacjach połączonych jest ograniczeniem pozornym. Faktyczny obszar zadań realizowanych w operacjach specjalnych obejmuje również problematykę misji prezentowaną w innych materiałach źródłowych.

²⁰⁹ Pomoc wojskowa obejmuje więc swoim zasięgiem również zadania sił specjalnych realizowane w ramach tzw. obecności wojskowej - *Foreign Internal Defence* (wg. JP-3.05.5)

²¹⁰ AJP-01; Doctrine for Joint Special Operations - JP 3.05; Joint Special Operations Targeting and Missions Planning Procedures - JP 3.05.5, 1993; FM 100-25 Doctrine for Army Special Operations Forces, (Coordinating Draft) 1997; Joint Command and Control Doctrine Study, 1999 r.

Według *Doctrine for Joint Special Operations* (JP 3.05) oraz *Joint Special Operations Targeting and Missions Planning Procedures* (JP 3.05.5) możemy wyróżnić dziewięć zasadniczych rodzajów zadań przewidzianych dla sił specjalnych. Analiza treści zadań zawartych w wymienionych dokumentach wykazuje, że prezentowane na wstępie trzy grupy zadań realizowane w operacjach specjalnych Sojuszu, poszerzone o tematykę akcji towarzyszących, są kompilacją zadań wynikających z amerykańskiej doktryny użycia sił specjalnych w operacjach połączonych. Według JP 3.05 zasadnicze zadania przewidziane do realizacji w trakcie prowadzenia operacji specjalnych to: rozpoznanie specjalne, akcje bezpośrednie, operacje psychologiczne, działania antyterrorystyczne, działania niekonwencjonalne, obecność wojskowa, sprawy cywilne, przeciwdziałanie niekontrolowanemu rozwojowi uzbrojenia i broni masowej zagłady oraz operacje informacyjne.

Koniecznym jest precyzyjne planowanie operacji specjalnych, realizowanych przeciwko celom właściwym z punktu widzenia operacyjnego, czy strategicznego. Decyzja odnośnie użycia sił specjalnych powinna zostać poprzedzona gruntownym przeanalizowaniem sytuacji decyzyjnej. Powinny zostać ponadto szczegółowo rozpatrzone problemy, które zadecydują o konieczności zastosowania do realizacji danego zadania sił specjalnych. Zasadniczymi problemami są niewątpliwie **zasadność użycia**, **możliwość użycia** oraz decydująca w fazie planowania **możliwość wsparcia działań** sił specjalnych.

W dokumencie AJP-1 w sposób jednoznaczny stwierdza się, że jeśli nawet cel działań jest odpowiedni dla sił specjalnych, możliwy do zrealizowania - to braki w zakresie wsparcia i zabezpieczenia działań mogą zapobiec wprowadzaniu w życie operacji sił specjalnych w ramach operacji połączonych. Problemem równie istotnym jest zapewnienie bezpieczeństwa i tajności operacjom specjalnym. Ich planowanie powinno być realizowane

w oddzieleniu od ogólnego procesu planowania operacji, co nie oznacza jednak braku integracji pomiędzy planem użycia sił specjalnych, a celem działań określonym przez dowódcę operacji. Oznacza to jedynie fakt, że **wszelkie aspekty wywiadowcze, kontrwywiadowcze, osłonowe oraz walki elektronicznej powinny być zintegrowane w procesie planowania i prowadzenia operacji specjalnych, w sposób umożliwiający zapewnienie bezpieczeństwa oraz uzyskania przewagi informacyjnej nad przeciwnikiem.** Powyższy problem warunkuje również konieczność stworzenia jasnych i przejrzystych struktur dowodzenia operacjami specjalnymi, zwłaszcza w odniesieniu do rozdziału kompetencji.

Zgodnie z dokumentem normatywnym Sojuszu, MC-437-98, sojusznicze operacje specjalne organizowane są w oparciu o wytyczne Komitetu Wojskowego NATO. Zasadniczą odpowiedzialność za planowanie, organizowanie i prowadzenie operacji specjalnych ponoszą naczelnicy dowódcy wojskowi w ramach swoich kompetencji. Celem umożliwienia naczelnym dowódcom Sojuszu osiągnięcia zakładanych celów operacji połączonych stworzono sojuszniczy komponent sił specjalnych, do którego wydzielono narodowe jednostki specjalne. Na bazie tych sił naczelnicy dowódcy wojskowi Sojuszu mogą tworzyć Dowództwo Komponentu Operacji Specjalnych (*Special Operation Component Command - SOCC*), przeznaczony do wsparcia działań *COMAJF (Commander Allied Joint Force)*. Jednostki specjalne państw członkowskich, które chcą wydzielić swe siły do tego komponentu, muszą spełniać szereg wymogów. Ich spełnienie stanowi podstawę do ich zakwalifikowania w skład sił operacji specjalnych Sojuszu. Siły zaproponowane do składu sił sojuszniczych muszą posiadać zdolność do:

- prowadzenia operacji specjalnych zgodnych z postanowieniami AJP-1 w trakcie wszelkiego rodzaju operacji wojskowych;

- przerzutu i odzysku elementów operacyjnych przy zastosowaniu powietrznych, lądowych i morskich środków przerzutu;
- realizowania łączności specjalnej na poziomie NATO SECRET do poziomu CTS dla operacji specjalnych, zapewnieniu łączności pomiędzy elementami operacyjnymi a dowództwem przy zastosowaniu szerokopasmowych, trudno wykrywalnych, mobilnych środków łączności;
- prowadzenia działań elementami operacyjnymi w obszarach będących pod kontrolą przeciwnika i trudnodostępnych;
- działania w składzie Połączonych Sił Operacji Specjalnych;
- przystosowania się do specyfiki innych kultur i społeczeństw;
- zapewnienia bezpieczeństwa sił specjalnych.

Zgodnie z przyjętymi postanowieniami siły operacji specjalnych NATO będą kierowane przez funkcjonalne dowództwo operacji specjalnych. Stanowiąc go będzie wielonarodowe dowództwo połączone, składające się z elementów narodowych sztabów sił specjalnych. Państwa, które nie wydzielają sił operacji specjalnych, mogą delegować do Dowództwa Komponentu Operacji Specjalnych (*Special Operation Component Command – SOCC*) swoich oficerów, gdy zaistnieje taka potrzeba. Państwo, które wydzieli siły operacji specjalnych do sił połączonych, jest identyfikowane jednocześnie jako państwo zdolne do zorganizowania SOCC. Z zapisem tym wiąże się możliwość państwa do rozwinięcia i sformowania dowództwa komponentu sił specjalnych jako bazy do utworzenia kompleksowej struktury dowodzenia oraz prowadzenia planowania i wywiadu operacyjnego. Misja ta wiąże się również z zapewnieniem i utrzymaniem strategicznego systemu łączności oraz wsparcia operacyjnego skoordynowanego z narodowym systemem wsparcia.

Operacje specjalne będą planowane, kierowane i koordynowane przez

międzynarodowe systemy dowodzenia. Stawianie zadań realizowane będzie jednak w narodowych kanałach dowodzenia i kierowania. W większości sytuacji realizacja zadań siłami operacji specjalnych pozostanie w gestii czynników i dowództw narodowych. Powstanie wielonarodowych elementów operacyjnych sił specjalnych na poziomie taktycznym stanowić może wyjątek od reguły, spowodowany potrzebami zastosowania i wykorzystania umiejętności w zakresie specyficznych potrzeb kulturowych, językowych lub umiejętności prowadzenia negocjacji. Każdorazowo taka decyzja uzależniona jest od zgody państwa, które wydziela daną jednostkę specjalną.

Działalność planistyczna realizowana w zakresie operacji specjalnych prowadzona jest z reguły w okresie znacznie wyprzedzającym ich bezpośrednią realizację. Wynika to między innymi z zasadniczych uwarunkowań jakie towarzyszą działaniom sił operacji specjalnych. W procesie planistycznym operacji specjalnych możemy mówić o tzw. planowaniu wyprzedzającym (*deliberate planning*²¹¹), związanym ze sporządzaniem planu operacji w warunkach skomplikowanego położenia przy wykorzystaniu sił i środków dostępnych w fazie projektowania. Planowanie operacji tym sposobem polega na przyjęciu odpowiednich założeń co do politycznego oraz wojskowego położenia, jakie zaistnieją w chwili, gdy przyjęty plan będzie wprowadzany w życie. Planowanie wyprzedzające jest pożądane i niezbędne dla płynnego przejścia pomiędzy poszczególnymi fazami każdego działań operacyjnych. W zasadzie, dowódca komponentu połączonych sił operacji specjalnych (Joint Force Special Operations Component Commander - JFSOCC) realizuje wsparcie planowania operacyjnego w ramach ogólnego procesu planowania (por.: Joint pub 3-05.3), które zapoczątkowuje cykl planowania zadań i określenia celów działania.

²¹¹ W zasadzie określenie "deliberate planning" oznacza rozważne (rozmyślne) planowanie, bądź planowanie dokonane z premedytacją; jednakże treści zawarte w cyklu planistycznym najbardziej przystają do określenia (w warunkach polskich) "planowanie wyprzedzające" bądź też "planowanie zawczasu"

4.4. Synchronizacja działań komponentów sił połączonych

Istota operacji połączonej, jak to wykazano w pierwszym rozdziale pracy, wyraża się w synchronizowaniu wysiłków i działań komponentów uczestniczących w osiąganiu wspólnego celu. Synchronizacja oznacza przy tym osiągnięcie równoległości i spójności zróżnicowanych procesów dowodzenia i planowania oraz połączenie możliwości komponentu lądowego, powietrznego, morskiego i sił specjalnych w realizacji wspólnego zadania. Synchronizacja odnosi się nie tylko, jak ma to miejsce w przypadku współdziałania, do bezpośredniego działania sił, lecz występuje we wszystkich fazach przygotowania i prowadzenia operacji. Jest więc wyższym jakościowo zjawiskiem. Synchronizacja to skomplikowany proces wymagający uporządkowania działań w czasie i przestrzeni w celu rozwinięcia w decydującym miejscu optymalnej siły bojowej²¹². Kluczowym elementem wydaje się tu określenie „rozwinięcie”. Dzięki niemu synchronizacja wykracza poza zwykłe uzgodnienie poszczególnych przedsięwzięć. Obejmuje znacznie więcej niż tylko przestrzenne i czasowe ześrodkowanie sił (wysiłków) w jednym miejscu. Konieczna jest również koordynacja działań realizowanych na rozległych obszarach, w różnych środowiskach walki i w różnych odstępach czasu. Sytuacja taka jest zgodna z postulatem T. Kotarbińskiego odnoszącym się do koncentrowania podmiotów składowych i czynów skupiających się na całość „...współdziałanie dla wspólnego celu jest poszczególnym przypadkiem działań skoordynowanych, czyli wzajem zgodnych, nie wymaga zaś koniecznie zbiórki powszechnej w pełnym rynsztunku na własnym obszarze”²¹³. Przedsięwzięcia można uznać za zsynchronizowane, jeżeli ich wspólne konsekwencje oddziałują w decydującym czasie i rozstrzygającym miejscu. Synchronizacja uzupełniana jest współpracą i koordynowaniem przedsięwzięć z instytucjami

²¹² Northern Region Directive – Campaign Synchronisation and Joint Targeting, Brunsum 2002, pkt. 8.

²¹³ T. Kotarbiński, Z zagadnień ogólnej teorii walki [w:] Prakseologia, cz. 1, Wrocław 1999, s. 179-180.

oraz organizacjami pozamilitarnymi i pozarządowymi uczestniczącymi w operacji połączonej.

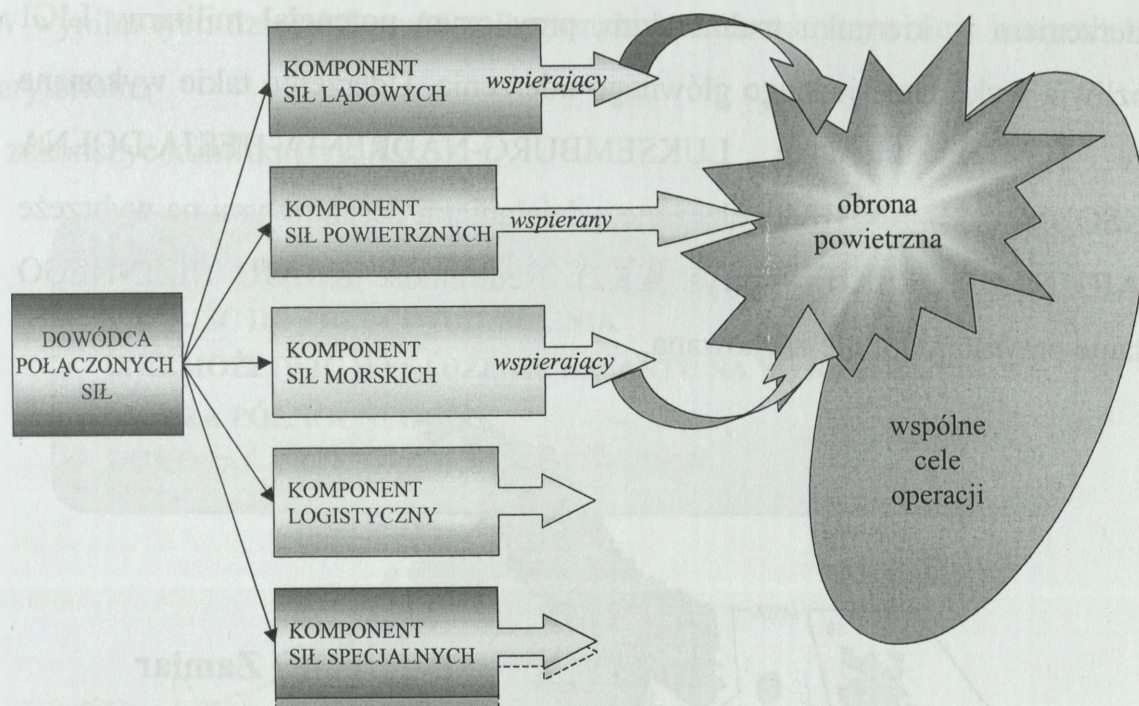
Z uwagi na konieczność realizacji szerokiego zakresu zadań przed ograniczone przeciw siły, niezbędne jest wzajemne wspieranie komponentów, co przyczynia się do uzyskania jak najlepszego efektu całościowego. Dowódca sił połączonych określa rodzaj i zakres wsparcia między komponentami. W ten sposób powstaje ściśle określony stosunek między tym dowódcą, który ma być wspierany, a tym, który wsparcia ma udzielić. Stosunek ten określany jest pojęciami **supported** (wspierany) i **supporting** (wspierający)²¹⁴. Dowódca określonego komponentu odpowiada na ogół za osiągnięcie zasadniczych celów operacji lub jej konkretnej fazy, stając się w ten sposób dowódcą wspieranym. Tak więc dowódca wspierany (Supported Commander) to dowódca, który realizując zadanie jako główny wykonawca, otrzymuje pomoc (wsparcie) ze strony pozostałych komponentów. Dowódca wspierający (Supporting Commander) to dowódca, który wydziela na korzyść dowódcy wspieranego siły i środki lub wspiera jego działania. Ze stosunków wsparcia wynikają określone konsekwencje. To nie dowódca sił połączonych lecz dowódca wspierany organizuje współpracę ze wspierającymi go dowódcami. Zobowiązany jest on do zapoznania wspierających go dowódców z koncepcją działań, posiada w związku z tym uprawnienia do ogólnego kierowania działaniami wspierającymi. Dowódcy wspierający powinni przy tym zachować możliwie dużą swobodę planowania i działania.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że stosunki wspierania mogą być wielowarstwowe, a więc określony komponent może wspierać inny komponent, a jednocześnie otrzymywać wsparcie innego komponentu. Stosunki te mogą ulegać także zmianie w różnych fazach operacji²¹⁵. Tak więc przykładowo dowódca komponentu lądowego wspierany jest podczas działań lądowych przez

²¹⁴ Allied Joint Operations – AJP-3 pkt. 2031-2039.

²¹⁵ Reader Zentrum Führung..., s. 3-6.

dowódcę komponentu sił powietrznych odpowiedzialnego za izolację z powietrza. Dowódca komponentu powietrznego otrzymuje z kolei wsparcie w realizacji tego zadania ze strony sił lądowych, realizujących przykładowo osłonę obiektów sił powietrznych (rys. 4.3.1).



Rys. 4.3.1. Zasady wsparcia w operacji połączonej

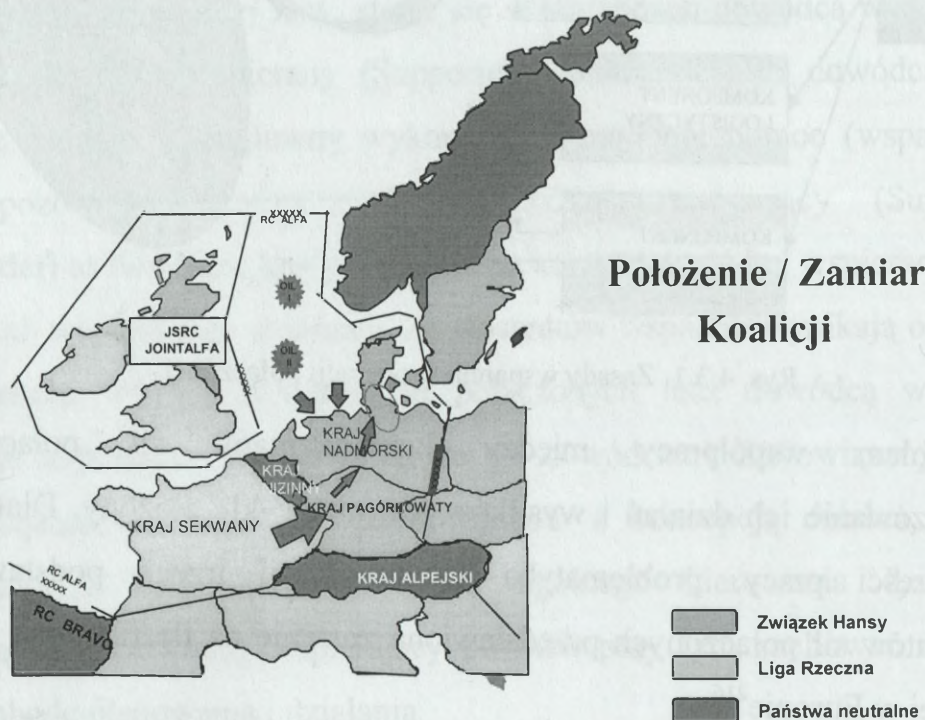
Problem współpracy między komponentami sił połączonych, synchronizowanie ich działań i wysiłków jest niezwykle złożony. Dlatego też w tej części pracy, problematyka synchronizacji trzech podstawowych komponentów sił połączonych przedstawiona zostanie na tle fikcyjnej sytuacji stworzonej w Europie²¹⁶.

Między dwoma związkami państw w Europie zaostrza się kryzys polityczno-gospodarczy. Państwa LIGI RZECZNEJ dążą do wyłącznego panowania nad zasobami surowców znajdującymi się na Morzu Północnym. Państwa ZWIĄZKU HANZY nie zamierzają do tego dopuścić. Pozostałe państwa zachowują neutralność. Potencjały gospodarcze i militarne obu związków państw są zbliżone. ZWIĄZEK HANZY podzielony jest na dwa

²¹⁶ Wykorzystano tu model sytuacji opracowany w Akademii Dowodzenia Bundeswehry.

regiony ALFA i BRAVO. Teatr działań obejmuje obszar podległy dowódcy regionalnemu ALFA.

W przedstawionej sytuacji LIGA RZECZNA dąży do uzyskania trwałej kontroli nad zasobami Morza Północnego, w związku z tym należy się liczyć z uderzeniem w kierunku nadmorskim, przy czym potencjał militarny LIGI umożliwia wykonanie jednego głównego uderzenia. Uderzenie takie wykonane może być w kierunku LUKSEMBURG-NADRENIA-HESJA-DOLNA SAKSONIA-JUTLANDIA i połączone z działaniami desantowymi na wybrzeże KRAJU NADMORSKIEGO (rys. 4.3.2). Neutralność KRAJU NIZINNEGO zostanie prawdopodobnie zachowana.

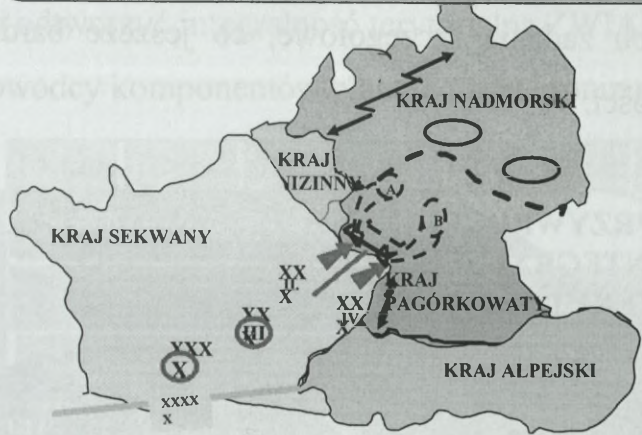


Rys. 4.3.2. Sytuacja wyjściowa. Położenie i zamiar koalicji

Na początku stycznia ZWIĄZEK HANZY przetrzymał Korpus Sił Reagowania i część sił powietrznych do KRAJU PĄGÓRKOWATEGO, aby przeciwstawić się możliwemu uderzeniu sił LIGI. Dowódca Regionalny ALFA zamierza odeprzeć uderzenie przeciwnika i wyprzeć go z zajętego terytorium. W związku z tym Dowódca Komponentu Lądowego

(LANDALFA) ma zatrzymać natarcie przeciwnika i po osiągnięciu gotowości wszystkich sił przejść do zwrotu zaczepnego. Po wyparciu przeciwnika z zajętego terytorium przejść do obrony wzdłuż granicy z KRAJEM SEKWANY. Jednocześnie musi wesprzeć działania dowódcy subregionalnego JOINT ALFA. W wyniku tych działań Dowódca Regionalny zamierza przywrócić integralność terytorialną i zakończyć konflikt (rys. 4.3.3).

- ZATRZYMAĆ DZIAŁANIE PRZECIWNIKA
- PRZEJŚĆ DO PRZECIWUDERZENIA
- UNIEMOŻLIWIĆ WYSADZENIE DESANTU NA WYBRZEŻU MORZA PÓŁNOCNEGO
- DOKONAĆ PRZERZUTU JEDNEJ DYWIZJI



Rys. 4.3.3. Zadanie LANDALFA

Zadania postawione Dowódcy Komponentu Powietrznego (AIRALFA) uszeregowano według ich znaczenia dla osiągnięcia celu głównego operacji połączonej. Tak więc siły powietrzne mają po pierwsze zapewnić przewagę w powietrzu, zwalczając systemy dowodzenia oraz środki napadu powietrznego i obrony powietrznej przeciwnika. Po drugie wykonać uderzenia z powietrza na Korpus Północ i Korpus Południe LIGI RZECZNEJ w celu zatrzymania ich na zachód od Renu oraz opóźnić siły przeciwnika w rejonie NADRENI-

PALATYNATU. Po trzecie skoordynować z NAVALFA zwalczanie desantu oraz przemieszczenie części sił Korpusu Bałtyckiego do strefy JOINTALFA.

Z kolei Dowódca Komponentu Morskiego otrzymał zadanie, z którego wynikało, że po pierwsze ma uniemożliwić przeprowadzenie operacji desantowej sił zbrojnych LIGI we FRYZZI, po drugie wzbronić siłom morskim LIGI dostępu do akwenu, w którym znajdują się sporne pola naftowe i po trzecie przetransportować wydzieloną część sił LANDALFA w obszar JOINTALFA.

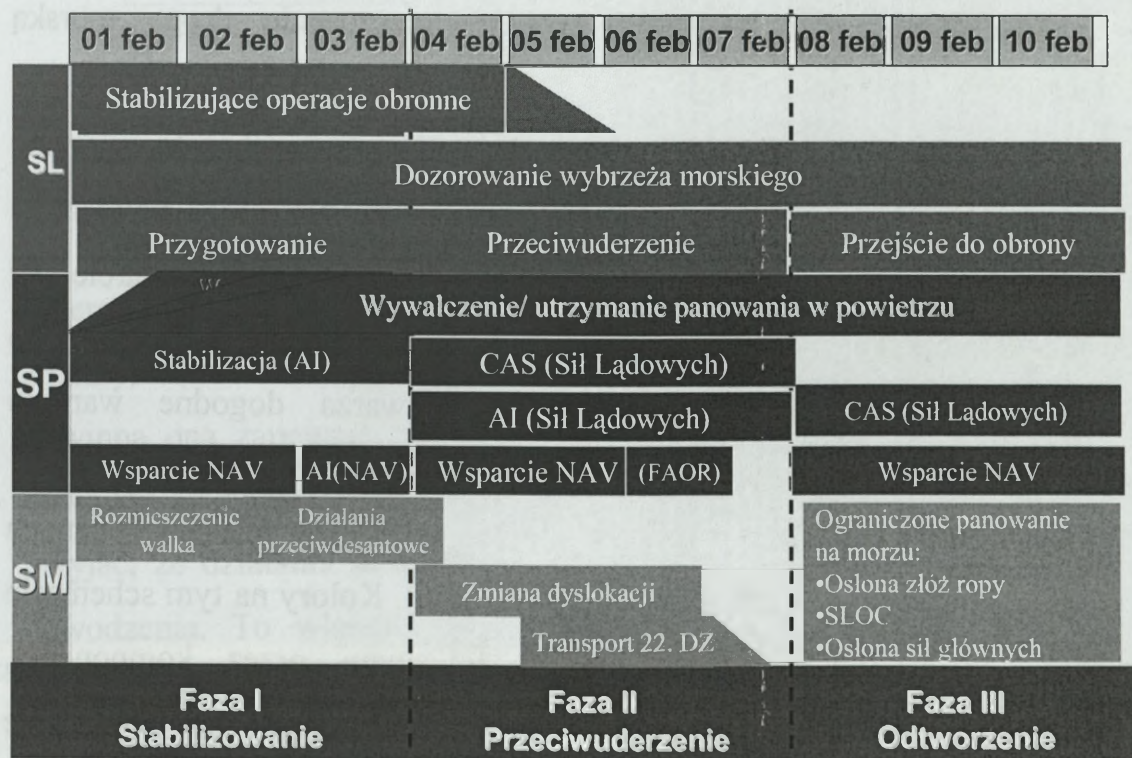
Odtworzenie integralności terytorialnej ZWIĄZKU HANZY możliwe będzie tylko dzięki wspólnemu wysiłkowi komponentów sił połączonych. Na rys. 4.3.4. dokonano próby przedstawienia związków i zależności między zadaniami realizowanymi przez komponenty. Zobrazowano tu tylko częściowe zadania. Z tych w miarę ogólnych zadań należałoby oczywiście wyprowadzić w poszczególnych komponentach zadania szczegółowe, co jeszcze bardziej skomplikuje powiązania i zależności.



Rys. 4.3.4. Związki i zależności pomiędzy zadaniami poszczególnych komponentów

Ogólnie rzecz ujmując, idea przeprowadzenia operacji zdeterminowana jest w tym przykładzie stworzeniem warunków do skutecznego przeciwwuderzenia wykonywanego w celu odtworzenia integralności terytorialnej. Dla osiągnięcia tego wspólnego celu komponenty sił połączonych otrzymują zadania odpowiednio do ich specyficznych zdolności. Zadania te stanowią pewien spójny system, wymagający myślenia w kategoriach działań połączonych. Dla przedstawionego przykładu oznacza to, że aby skutecznie zrealizować zadania operacyjne, a więc zwrot zaczepny, siły lądowe będą w tej fazie komponentem wspieranym, czyli wiodącym.

Dla przeprowadzenia przeciwwuderzenia Dowódca Regionalny ALFA ustalił trzy fazy. Do 3 lutego należy ustabilizować front, a więc powstrzymać przeciwnika. 4 lutego należy przejść do wykonania przeciwwuderzenia, a od 8 lutego odtworzyć integralność terytorialną ZWIĄZKU HANZY. W ramach tych faz dowódcy komponentów planują i synchronizują swoje działania (rys. 4.3.5).



Rys. 4.3.5. Fazy operacji

W pierwszej fazie komponent lądowy prowadzi działania obronne,

dozoruje wybrzeże oraz przygotowuje się do realizacji drugiej fazy. Siły powietrzne skupiają główny wysiłek na wywalczeniu przewagi w powietrzu. Wpływają na działania sił lądowych przeciwnika poprzez izolację powietrzną oraz prowadzą działania wspierające i osłonę na rzecz sił morskich. Faza ta dla komponentu morskiego oznacza prowadzenie obrony powietrznej portów i związków floty, niszczenie sił nawodnych i podwodnych przeciwnika oraz prowadzenie morskiej obrony wybrzeża.

W **drugiej fazie** siły lądowe zatrzymują przeciwnika i przechodzą do zwrotu zaczepnego, w dalszym ciągu dozorując wybrzeże morskie. Siły powietrzne walczą o utrzymanie panowania (przewagi) w powietrzu, realizują bezpośrednie wsparcie sił lądowych oraz izolację powietrzną na ich korzyść. Równolegle wspierają siły morskie i osłaniają je z powietrza. Komponent morski kontynuuje morską obronę wybrzeża, zwalcza zespoły i grupy jednostek nawodnych i podwodnych przeciwnika, ochrania morskie linie komunikacyjne oraz zapewnia bezpieczne i terminowe przemieszczenie drogą morską 22. Dywizji.

W **trzeciej fazie** komponent lądowy dozoruje wybrzeże morskie i przechodzi do obrony granicy z KRAJEM SEKWANY. Siły powietrzne utrzymują panowanie w powietrzu, realizują bezpośrednie wsparcie sił lądowych i morskich. Trzecia faza oznacza dla komponentu morskiego uzyskanie trwałej przewagi na morzu, co stwarza dogodne warunki operacyjnego użycia własnych sił w rejonie złóż ropy naftowej.

Osiągnięcie celu operacji uzależnione jest od wykonania specyficznych zadań przez komponenty sił połączonych (rys. 4.3.6). Kolory na tym schemacie obrazują związki między zadaniami realizowanymi przez komponenty, prowadzącymi do osiągnięcia celu operacji. Przykładowo wykonanie priorytetowego zadania sił lądowych, a więc zwrotu zaczepnego, wymaga zarówno skutecznego zwalczania desantu przez siły morskie, jak i wsparcia ze

strony sił powietrznych, które z kolei może zostać zrealizowane, jeżeli uda się uzyskać panowanie lub przynajmniej przewagę w powietrzu. Podobnie przemieszczenie 22. Dywizji drogą morską wymaga działań komponentu morskigo, jak i osłony z powietrza. W każdym z tych przypadków komponenty sił połączonych poprzez swoje działania przyczyniają się do osiągnięcia celu operacji.

REALIZACJA ZADANIA CINCALFA PRZEZ:

CCLANDALFA:

PRIORYTET 1 :
PRZECIWUDERZENIE SIŁAMI
POZOSTAJĄCYMI W
ODWODZIE

PRIORYTET 2 :
PRZYGOTOWANIE DO
OBRONY PRZED MORSKĄ
OPERACJĄ DESANTOWĄ

PRIORYTET 3 :
ZABEZPIECZENIE
PRZEGRUPOWANIA 22.DZ

CCAIRALFA:

PRIORYTET 1 :
- UDERZENIE NA SP
PRZECIWNIA (OCA,
HVAA, C3)
- NISZCZENIE SAMOŁO-
TÓW P-KA NAD JEGO
TERYTORIUM

PRIORYTET 2 :
WSPARCIE
PRZECIWUDERZENIA
LĄDOWEGO(CAS,AI)

PRIORYTET 3 :
OSŁONA KONWOJÓW
PRZERZUTU 22.DZ

CCNAVALFA:

PRIORYTET 1 :
- MINOWANIE WŁAS-
NYCH PORTÓW
- STWORZENIE BARIERY
U WSCH. WYJŚCIA
KANALU LA MANCHE

PRIORYTET 2 :
ZNISZCZENIE SIŁ
MARYNARKI NA M. PÓŁ-
NOCNYM

PRIORYTET 3 :
PRZYGOTOWANIE ORAZ
REALIZACJA TRAN-
SPORTU

Rys. 4.3.6. Obszary synchronizacji

Synchronizacja w operacji połączonej oznacza koordynowanie i hierarchizację wszelkich wysiłków podejmowanych w czasie i przestrzeni dla zmaksymalizowania efektywności działań komponentów sił połączonych. Powinna ona zapewnić skoncentrowanie wysiłków dla zrealizowania zamiaru dowódcy sił połączonych i osiągnięcia celu operacji. W takim ujęciu można przyjąć, że działania połączone w znacznej mierze materializują się w sferze dowodzenia. To właśnie system dowodzenia powinien zapewnić zbieranie informacji o przeciwniku w czasie rzeczywistym oraz umożliwić skoordynowane użycie sił i środków komponentów biorących udział w operacji połączonej.

ZAKOŃCZENIE

Wyniki badań przedstawione w niniejszej pracy naukowej pozwalają stwierdzić, że dysponujemy już zarysem teorii działań połączonych, opartej o jednolity i w miarę jednoznaczny system pojęć. Teoria ta jest na tyle pełna i naukowo uzasadniona, że może być twórczo spożytkowana w praktycznych sferach funkcjonowania systemu obronnego państwa, szczególnie zaś w Siłach Zbrojnych RP.

Problem działań połączonych pozostaje jednak problemem otwartym. Prawie czteroletnie poczynania badawcze nie doprowadziły, bo nie mogły doprowadzić, do całościowego rozwiązania problemu. Wiele kwestii należy jeszcze pogłębić i wyjaśnić. Zaliczyć do nich należy chociażby bardzo szczególny problem tzw. targetingu, czyli przydziału celów, obiektów oddziaływań komponentom sił połączonych, czy też problem dynamicznie rozwijających się form operacji połączonej. Pogłębionych badań wymaga także problem marginalnie poruszany w niniejszej pracy, związany z dylematem zawartym w pytaniu: działania czy operacje połączone? Z problemem tym związana jest także kwestia przypisania operacji połączonej do poziomów prowadzenia wojny. Należałoby, o ile to jest w ogóle możliwe, ustalić jaki poziom dowodzenia zajmuje się operacjami połączonymi. Coraz częściej zdarza się bowiem, że działania nawet stosunkowo niewielkich sił, mają wymiar nie tylko operacyjny lecz także strategiczny.

Podjęcia szczegółowych badań wymaga problem ewolucji sztuki operacyjnej, a zwłaszcza rozwoju jej przedmiotu badań, a więc operacji. Wyniki uzyskane podczas rozwiązywania zadania badawczego „działania połączone” jednoznacznie wskazują, że operacja to użycie sił zbrojnych do osiągania celów politycznych. We współczesnym rozumieniu operacja to już nie działania największego nawet rodzaju sił zbrojnych, lecz przedsięwzięcie skupiające

wysiłki wszystkich (co najmniej dwóch) rodzajów sił zbrojnych, działających pod jednolitym dowództwem. Coraz mniej zasadne staje się więc używanie takich pojęć, jak: sztuka operacyjna wojsk lądowych czy sztuka operacyjna sił powietrznych. Sztuka operacyjna staje się sztuką użycia sił zbrojnych – różnych ich komponentów.

Zasadne wydaje się ponadto pilne podjęcie wysiłków badawczych ukierunkowanych na wypracowanie teoretycznych podstaw strukturalnego i funkcjonalnego dostosowania Sił Zbrojnych RP do wymogów prowadzenia działań połączonych (połączonego użycia sił zbrojnych). Otwarty pozostaje problem zmian mentalności, kształtowania myślenia w kategoriach wykraczających poza jeden – macierzysty rodzaj sił zbrojnych, co wymagałoby m.in. wprowadzenia zasadniczych zmian w celach, programach i metodach kształcenia w uczelniach wojskowych.

Zespół autorski jest jednak przekonany, że zaprezentowany poziom teorii problemu stanowi w pełni wystarczającą podstawę do dalszych przedsięwzięć o charakterze naukowym i praktycznym, umożliwiających organom kierowania i dowodzenia podejmowanie optymalnych decyzji w zakresie przygotowania sił zbrojnych do skutecznego udziału w działaniach połączonych w wymiarze sojuszniczym i narodowym.

LITERATURA

1. Ackoff R.L.: Zasady planowania w korporacjach, Warszawa 1973.
2. Allgemeine Führungslehre. Führungsorganisation, Führungsakademie der Bundeswehr, Hamburg 1998.
3. Allied Joint Doctrine AJP-01(B).
4. Allied Joint Operations – AJP-3, 2000.
5. Amstrong A.: Zarządzanie zasobami ludzkimi, Kraków 2000.
6. Arbeitspapier „Operative Führung”, Führungsakademie der Bundeswehr, Hamburg 1986.
7. Barry Ch.: NATO's Bold New Concept – CJTF, „Joint Force Quarterly” 1994, nr 5.
8. Barry Ch.: NATO's Combined Joint Task Forces in Theory and Practice, „Survival” 1996, nr 38.
9. Bielski M.: Organizacje. Istota, struktury, procesy, Łódź 1997.
10. Bi-S.C. Directive 80-80. Joint Command and Control within the NATO Structure. Second Edition.
11. Campaign Synchronisation and Joint Targeting, Northern Region Directive, Brunsum 2002.
12. Chocha B.: Rozważania o sztuce operacyjnej, Warszawa 1984.
13. Clark W.K.: Strategisches NATO-Kommando Europa, „Soldat und Technik” 1999, nr 4.
14. Clausewitz C.: O wojnie, Lublin 1995.
15. Diehl K.A.: Operative Planung. Aufgaben des Befehlshabers, Führungsakademie der Bundeswehr, Hamburg 2002 (skrypt wykładu).
16. Działania (operacje) połączone. Materiały z konferencji naukowej, AON Warszawa 2002.
17. Działania operacyjne w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych. Materiały z sympozjum naukowego, AON Warszawa 1998.
18. Führungsunterstützung im Heer (TF/FU), HDv 100/200, Bonn 1996.
19. Gagor F., Paszkowski K.: Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP, Warszawa 1998.
20. Gołąb Z., Kołcz S.: Współczesne dowodzenie wojskami, Warszawa 1974.

21. Griffin R.K.: Podstawy zarządzania organizacjami, Warszawa 1996.
22. HDv 100/100, Truppenführung, Bonn 1996.
23. Hofeditz K.M.: Dowodzenie operacyjne w wojskach lądowych Sił Zbrojnych RFN, „Myśl Wojskowa” 1998, nr 5.
24. Joint Staff Officers Guide 2000, JFSC Pub 1, National Defense University, Joint Force Staff College, Norfolk 2000.
25. Kastilan U.F.: Planowanie projektu zgrupowań zadaniowych (CJTF) w warunkach operacji innych niż wojna, AON Warszawa 2001.
26. Kierunki przebudowy systemu wojskowego RP w świetle wymagań i potrzeb sojuszniczych. Materiały z konferencji zorganizowanej 7.05.2001 r. na Wydziale Strategiczno-Obronny AON, Warszawa 2001.
27. Klasik A.: Planowanie strategiczne, Warszawa 1983.
28. Koziej S.: Teoria sztuki wojennej, Warszawa 1993.
29. Kraska P.: Schild und Schwert – Gedanken zum Zusammenhang von Gegenkonzentration, Defensive und Offensive, „Truppenpraxis/ Wehrausbildung” 1995, nr 6.
30. Krauze M. (red.): Działania połączone, Cz. I. Podstawy teorii połączonych działań sił zbrojnych, AON Warszawa 2001.
31. Krauze M. (red.): Działania połączone, Cz. II. Planowanie połączonych działań wielonarodowych, AON Warszawa 2003.
32. Krauze M. (red.): Działania połączone. Cz. III. Kierowanie i Dowodzenie w operacjach połączonych. Wymiar narodowy i sojuszniczy, AON Warszawa 2003.
33. Kręcikij J.: Ustalenia standaryzacyjne Sojuszu Północnoatlantyckiego w obszarach dowodzenia, AON Warszawa 1999.
34. Le Chatelier H.: Filozofia systemu Taylora, Warszawa 1926.
35. Leksykon wiedzy wojskowej, Warszawa 1979.
36. Makowski A. (red.): Siły morskie w operacjach połączonych, AMW Gdynia 2002.
37. Mały słownik języka polskiego, Warszawa 1999.
38. MC 133/3 NATO's Operational Planning System.
39. MC 389/1 MC Policy on NATO's Combined Joint Task Force (CJTF) Capability.
40. MC 400/2 Guidance for the Military Implementation of Alliance Strategy.

41. Michalak W. (red.): Siły powietrzne w operacjach połączonych, AON Warszawa 2002.
42. Millotat Ch.: Operative Führung aus deutscher Sicht, „Österreichische Militärische Zeitschrift“ 2000, nr 3.
43. Mossor S.: Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny, Warszawa 1986.
44. Mühlig H.: Truppenführung bleibt eine Kunst., „Truppenpraxis/ Wehrausbildung“ 1995, nr 3.
45. Neuausrichtung der Bundeswehr. Grobausplanung. Ergebnisse und Entscheidungen, Bonn 2000.
46. Oetting D.W.: Auftragstaktik. Geschichte und Gegenwart einer Führungskonzeption, Frankfurt am Main 1993.
47. Operacje połączone, Sztab Generalny WP, Warszawa 2001.
48. Operative Leitlinie für Einsätze der Streitkräfte, Bonn 1999.
49. Orzechowski J.: Dowodzenie i sztaby, t. 1, Warszawa 1974.
50. Plan przebudowy i modernizacji technicznej systemu dowodzenia i łączności SZ RP w latach 2001-2006.
51. Poesze J.: Combined Joint Task Force. Ein Konzept aus europäischer Sicht, „Marine Forum“ 1996, nr 10.
52. Prague Summit Declaration issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Prague on 21 November 2002.
53. Program przebudowy i modernizacji technicznej SZ RP w latach 2001-2006.
54. Reader Zentrum Gemeinsamer Operationen, Führungsakademie der Bundeswehr, Hamburg 2000.
55. Sikorski Cz.: Metodyczne problemy badania pracy, „Problemy Organizacji” 1969, nr 12.
56. Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, AON Warszawa 2002.
57. Stoner J.A.F., Wankel Ch.: Kierowanie, Warszawa 1996.
58. Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2000.
59. Tomaszewski A. (red.): System dowodzenia wojsk OT, AON Warszawa 2001.
60. Tomaszewski A. (red.): Wojska lądowe w operacjach połączonych, AON Warszawa 2003.

61. Tomaszewski A. (red.): Wojska lądowe w systemie obronnym kraju, AON Warszawa 1999.
62. UK Doctrine for Joint and Multinational Operations, JWP 0-10.
63. Wiatr M.: Dowodzenie operacyjne w sztuce wojennej. Rozprawa habilitacyjna, AON Warszawa 1998.
64. Wiatr M.: Między strategią a taktyką, Toruń 1999.
65. Wróblewski R. (red.): Operacje reagowania kryzysowego. Studium teoretyczne, AON Warszawa 2002.
66. Zarządzanie firmą. Strategie, struktury, decyzje, tożsamość, Warszawa 1996.
67. Zieliński J. (red.): Podstawowe założenia operacji połączonych, AON Warszawa 2000.
68. Zieliński J.: Podstawowe problemy polskiej sztuki operacyjnej, „Myśl Wojskowa” 1996, nr 3.

